

Odptyw reprezentacji interesów
– JACEK SROKA

Racjonalne dostosowanie stanowiska pracy do potrzeb ogółu zatrudnionych – czy Europejski filar praw socjalnych może stanowić inspirację?
– BARBARA SURDYKOWSKA

„Podręczny słownik dialogu społecznego i wartości pokrewnych” artykuł recenzyjny
– JULIUSZ GARDAWSKI

Racjonalna polityka rodzinna
– AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK

RADA NAUKOWA

dr Grzegorz Baczewski – Konfederacja Lewiatan

dr Jan Czarzasty – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (wiceprzewodniczący)

Edyta Doboszyńska – Związek Rzemiosła Polskiego

prof. Kazimierz W. Frieske – Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

prof. Juliusz Gardawski, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

prof. Wiesława Kozek – Uniwersytet Warszawski

Michał Kuszyk – Pracodawcy RP

prof. Jacek Męcina – Uniwersytet Warszawski

dr hab. Wojciech Misztal – Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

prof. Marek Pliszkiewicz – Forum Związków Zawodowych

prof. Jacek Sroka – Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Piotr Szumlewicz – Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych

dr Rafał Towalski – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Marek Waleśkiewicz – Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

prof. Jerzy Wratny – Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

prof. Andrzej Zybała – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (przewodniczący)

Zbigniew Żurek – Business Centre Club

RECENZENCI BIEŻĄCEGO NUMERU KWARTALNIKA

prof. Kazimierz W. Frieske – Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

dr hab. Wojciech Misztal – Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie

dr Rafał Towalski – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

prof. Andrzej Zybała – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

dialog
Pismo Dialogu Społecznego

nr 3 (54) ISSN 1734-9117

Wydaje:

Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”

im. A. Bączkowskiego,

ul. B. Limanowskiego 23,

02-943 Warszawa

tel. 22 380-50-50

e-mail: redakcja@cpsdialog.gov.pl

www.cpsdialog.gov.pl



im. Andrzeja Bączkowskiego

Redaktor naczelna: Iwona Zakrzewska

i.zakrzewska@cpsdialog.gov.pl

redaktor.naczelnny@cpsdialog.gov.pl

Sekretarz redakcji: Agnieszka Składanowska

redakcja@cpsdialog.gov.pl

Łamanie i druk: Zakład Wydawniczo-Poligraficzny

Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

ul. Uspiskowa 2, 02-386 Warszawa

Projekt graficzny:

Qanto Design Anna Antoniszewska

annaantoniszewska@gmail.com

na zlecenie

Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Nadesłane teksty podlegają recenzji

Fotografie: MRPiPS, Konfederacja Lewiatan,

Pracodawcy RP, NSZZ „Solidarność”, CPS

„Dialog”, www.freeimages.com

SPIS TREŚCI

Argumentum

3 Odpływ reprezentacji interesów
– JACEK SROKA

12 Między porozumieniem a konfliktem.
Dyskurs w „Debatach Trójstronnych”
TVP Info w perspektywie kryzysu
w zinstytucjonalizowanym dialogu społecznym
w Polsce
– MATYLDGA GAŁECKA, PIOTR OSTROWSKI

Okiem partnerów

22 Racjonalne dostosowanie stanowiska
pracy do potrzeb ogółu zatrudnionych
– czy Europejski filar praw socjalnych może
stanowić inspirację?
– BARBARA SURDYKOWSKA

28 Podsumowanie kluczowych zmian
w systemie ochrony zdrowia
– GRZEGORZ BYSZEWSKI

Recenzje

34 „Podręczny słownik dialogu społecznego
i wartości pokrewnych” artykuł recenzyjny
– JULIUSZ GARDAWSKI

Dialog i życie

37 Kalendarium dialogu – na posiedzeniach
plenarnych i w zespołach problemowych RDS
– ANNA GRABOWSKA, IRENA DRYLL,
AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK, IWONA
ZAKRZEWSKA

66 Staże i praktyki
– AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK

72 Nowe otwarcie polityki senioralnej rządu.
Żyjemy dłużej – żyjemy aktywniej
– ANNA GRABOWSKA

76 Gospodarka na progu srebrnej
rewolucji
– AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK

81 Debaty partnerów społecznych
w audycjach radiowych „Kapitał i Praca”
– ANNA GRABOWSKA

86 Racjonalna polityka rodzinna
– AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK

92 Kalendarium dialogu – na konferencjach
i seminariach
– ANNA GRABOWSKA, AGNIESZKA
SOLECKA-RESZCZYK, MATEUSZ SZYMAŃSKI,
WIOLETTA ŻUKOWSKA-CZAPLIKA,
ZBIGNIEW ŻUREK

107 Diariusz krajowy i europejski
– AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK,
MATEUSZ SZYMAŃSKI, WIOLETTA ŻUKOWSKA-
-CZAPLIKA

116 Co nowego w prawie?
– AGNIESZKA SOLECKA-RESZCZYK



„Jesteś młody, dopóki wierzysz w życie.”

– Michael Benedum

Szanowni Państwo,

Przejsie od lata do jesieni, choćby była i polska, i złota, wiąże się z nostalgią za letnim wypoczynkiem, wypoczynkiem, na który w coraz większym stopniu stać było rodaków z wielodzietnych rodzin. I to cieszy, a radość dzieci na plażach, na górskich szlakach, w wakacyjnych pociągach, jest tego niezawodnym dowodem.

Pozostajemy jednak nadal społeczeństwem starzejącym się, o zbyt niskim następstwie pokoleń. Stąd, w niniejszym, trzecim już w bieżącym roku numerze naszego kwartalnika, poczesne miejsce zajmuje polityka senioralna. Podczas otwarcia tegorocznej debaty „Sytuacja osób starszych w Polsce”, zorganizowanej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ze strony szefowej resortu padły między innymi słowa – (...) Żyjemy dłużej, ale chcemy też żyć lepiej. Stajemy przed wyzwaniem, wynikającym z dynamicznych zmian w strukturze ludnościowej (...).

W czerwcu odbyło się również wydarzenie o zasięgu ogólnokrajowym i europejskim – Kongres Gospodarki Senioralnej. Trzecia edycja Kongresu przebiegała pod hasłem „Gospodarka na progu srebrnej rewolucji” i poświęcona została głównie spojrzeniu w przyszłość – co nas czeka nie tylko w wymiarze ekonomiczno-społecznym, ale także w zakresie osiągania satysfakcji osobistej w coraz dłuższym życiu. W tym miejscu zacytuję powtórnie Minister Elżbietę Rafalską – (...) Działania na rzecz osób starszych to jeden z priorytetów rządu w obszarze polityki społecznej (...).

Jak mamy w zwyczaju, dialog społeczny i działania jego instytucji stanowią trzon publikacji w naszym kwartalniku. Poznamy więc wypracowane przez Radę Dialogu Społecznego propozycje zmian ustawowych w funkcjonowaniu Rady, propozycje zmian strukturalnych zaplecza dialogu społecznego. 19 czerwca br., Rada Dialogu Społecznego, na posiedzeniu Prezydium oraz posiedzeniu plenarnym Rady w Pałacu Prezydenckim z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, przedstawiła rekomendacje zmian. Prezydent w swoim wystąpieniu podziękował członkom Rady za pracę w ramach Rady Dialogu Społecznego, ponieważ jest to służba Polsce i jej obywatelom. Podkreślił, że fakt, iż Rada nie osiąga jednogłośności we wszystkich sprawach, jest zjawiskiem jak najbardziej normalnym, ponieważ – (...) nie jest to rada zgody społecznej, tylko Rada Dialogu Społecznego, która jest miejscem do dyskusji i wymiany poglądów (...).

Zapraszam Państwa do zapoznania się z całością trzeciej edycji tegorocznego „Dialogu. Pisma Dialogu Społecznego”, życząc przyjemnej i owocnej lektury.

redaktor naczelna
Iwona Zakrzewska

W artykule podjęto zagadnienia nienowe i wielokrotnie już dyskutowane, co nie oznacza, że ostatecznie przedyskutowane. Trudno zarazem wyobrazić sobie, aby myślenie o tych problemach, dyskusja wokół nich mogły się w przewidywalnej przyszłości jakoś ostatecznie zakończyć, skonkludować. Dlatego warto w tej dyskusji zabierać głos, starać się nadawać dyskutowanym problemom nowych wymiarów, również myśląc się. Takie też przesłanie towarzyszy autorowi, który nie zamierza odkrywać tu nowych lądów, ale stara się zainteresować Czytelnika wspominanymi elementami zmieniającej się topografii lądu wprawdzie znanego, ale i tektonicznie niezmiennie aktywnego. Stosowana w tekście metaforyka nadaje mu cech eseistycznych, czym też autor uzasadnia wszelkie swe odstępstwa od takiej, czy innej konwencji.

Odptyw reprezentacji interesów

Jacek Sroka

Wrocławianin, politolog, aktualnie zatrudniony na Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Zajmuje się grupami interesu, polityką publiczną, stosunkami przemysłowymi, dialogiem społecznym i obywatelskim, deliberacją. Autor ponad stu publikacji krajowych i zagranicznych.



WSTĘP

Jeśli przyjmiemy, że falowa zmienność koniunktury we współczesnej gospodarce to kanon, to niezaprzeczalny fakt, słowem: oczywistość – wówczas efektem takiego myślenia będzie także założenie cykliczności klasowych napięć społecznych o podłożu gospodarczym, przede wszystkim w postaci tzw. wystąpień pracowniczych. – Przekonują nas o tym znane nazwiska, jak choćby: John Kelly¹, czy Beverly J. Silver².

Trudno przeczyć, że czasy współczesne pasują do podobnej układanki, jako czasy schyłku fali i narastania następnej, czwartej rewolucji przemysłowej, czasy postrynkowe, czy też początek czasów świata bez pracy. Ale warto zadać kilka pytań.

Może cykliczność dotychczasowych form mobilizacji społecznej oraz klasyczna cykliczność gospodarki na naszych oczach, w niezgłębiony dotąd sposób wygasają i tworzą podwaliny pod inny, zmodyfikowany mechanizm modernizacji, zmiany, skoku, bifurkacji³? Może cykliczność gospodarcza ma, w dłuższej perspektywie, jeszcze inną naturę niż tylko znane długie fale? Zaczęła być przecież opisywana nie tak dawno, bo w latach 30. XX w. i to głównie w aspek-

cie gospodarczym. Może gospodarka oparta na wiedzy tak modyfikuje warunki „na wejściu”, że w niezgłębiony dotąd sposób zaczyna kłaść kres cykliczności, w dotychczas nadawanym jej znaczeniu? Może obserwujemy zmierzch cykliczności, którą napędzała wzmagająca się masowość ze swoimi trendami i zmiennością jej strumieni powodowanych takimi czynnikami, jak m.in. tradycyjne kwalifikacje, dochody, czy popyt? Może np. popyt będzie w przyszłości mocniej i inaczej (np. enklawowo) sterowany i kontrolowany, a masowość zacznie przechodzić w swoistą, stechnologizowaną kastowość?

W świetle postawionych pytań, na które odpowiedzi szukać niełatwo, ale zarazem warto, problematyczne stają się fundamentalne konstatacje zwolenników cykliczności mobilizacji sektora pracy. Np. B.J. Silver pogodnie utrzymuje, np. że „geograficzne przemieszczanie się produkcji nie prowadzi do wyścigu na dno”. W perspektywie *globalno-historycznej* cytowana autorka dostrzega „raczej powtarzającą się tendencję polegającą na tym, że przenoszenie produkcji do nowych, preferowanych przez inwestorów, obszarów prowadzi do powstawania i umacniania się na tych obszarach nowych klas pracujących, co

pociągało za sobą przemiany w zakresie klasowego układu sił”⁴. Owszem, tak było w przeszłości, a dziś, jak i sama autorka zresztą dostrzega, nie wydaje się to już takie pewne. Ostatecznie jednak B.J. Silver poddaje się swej optymistycznej, wizji „walki robotników świata z grożącym im wyzyskiem i wykluczeniem” oraz robotniczych działań na rzecz „międzynarodowego ładu, który skutecznie podporządkuje dążenie do generowania zysku życiowym potrzebom wszystkich ludzi”⁵. Problem jednak w tym, że tym razem przewaga jest zbyt duża i ma inny charakter a zbiegło się to w czasie z dekompozycją ideologiczną i mobilizacyjną w ogóle, a w szczególności w sektorze pracy. W niespokojnym świecie, od odległej idei międzynarodowego ładu, atrakcyjniejsze dla konsumentów, klientów, wyborców, widzów, którymi stali się robotnicy, okazują się bardziej bastionowe, etniczno-etatystyczne, albo nawet oligarchiczno-patronackie wersje łańcuchów socjalnych. Przegrywają z nimi inne, zwłaszcza tzw. internacjonalistyczne narracje kierowane do świata pracy. Poza tym kapitał nieporównywalnie łatwiej odgrywa wygodne dla siebie role, nieporównanie łatwiej przekracza granice, podziały i pokonuje rozmaite animozje, aniżeli czynią to współczesne idee pracownicze. Układ, który się wyłania nie jest binarny, nie jest też wielocentryczny, na aktualnym etapie staje się coraz bardziej chaotyczny.

Standardowe narracje, dotychczasowe strategie i koalicje, nawet te najszersze, nie wystarczą. Pilnie potrzeba „czegoś więcej”. Zmiany są znacznie szybsze od powolnego ucierania koalicyjnych stanowisk w coraz bardziej zmiennym froncie walki na rzecz praw pracowniczych. Ideologie pracownicze uległy rozdrobnieniu a kapitał stęzał i wykreował układ, w którym coraz wyraźniej zaznacza się samorzutność, samoorganizacja, nieliniowość, złożoność, autonomiczność. Stany całości w takich warunkach stają się coraz bardziej przejściowe a ich trajektorie zmierzają, jak w układach chaotycznych, ku tzw. dziwnym atryktorom.

„Dziwne atryktory są pomostem łączącym chaos i fraktale. Jeżeli patrzymy na nie jako na struktury geometryczne, widzimy fraktale (...), jeżeli chcemy je analizować jako układy dynamiczne, to mamy do czynienia z chaosem (...). W rzeczywistości trudno podać konkretną definicję matematyczną dziwnego atryktora”⁶, a tym bardziej trudno podać jego definicję cywilizacyjną.

Można jednak powiedzieć, że w naszym przypadku dziwny atryktor usytuowany jest w obszarze wysokich technologii, być może aktualnie jego centrum stanowią nasilające się badania nad tzw. sztuczną inteligencją. Trajektorie zmian prowadzące ku temu

nowemu centrum wytyczane są coraz wymyślniej mierzonym, funkcjonalnym paradygmatem zysku. Dla sektora finansowego inwestowanie w rozwój sztucznej inteligencji i innych wrażliwych technologii jest coraz bardziej opłacalne, a zatem trend zmierzający w sugerowanym kierunku szybko narasta. Co więcej, czas, w którym ewentualnie można by obserwować choćby jedną trajektorię procesu przekształcania się układu, staje się zbyt krótki, aby możliwa była ludzka eksploracja analityczna. Możliwe więc, że w coraz większym zakresie rolę obserwatora i analityka, a dalej – kto wie – może i decydenta, zacznie się, w imię zysku (i postępu, rzecz jasna), przekazywać sztucznej inteligencji. To wszystko składa się na bifurkację i przyspiesza jej kulminację, czyli – jak w znanym z teorii chaosu efekcie motyla – wielkie przekształcenie całego układu dokonane za sprawą niewielkiej zmiany zadanych warunków początkowych. Tyle tytułem naukowej fikcji, która na naszych oczach fikcją niekiedy być przestaje.

Czy w związku z pojawianiem się takich pytań i podobnych wątków możemy przewidywać co nam ewentualnie grozi?

Odpowiedź tu będzie krótka, bo poważne rozwinięcie tych kwestii wymagałoby prawdziwego dzieła. Zagrożeniem jest pogłębiające się bezrobocie technologiczne, nowy, niebezpieczny splot ubóstwa, bogactwa i kontroli, którego domeną staje się nie – jak dawniej – klasowość, czy warstwowość, ale raczej enklawowość społeczna. Wiąże się ona ze zrywaniem sieci społecznych a rozrostem sieci technologicznych, politycznych, z technologizacją rynku, ze zmianami w pojmowaniu popytu i podaży – z ich enklawową gradacją, z ewolucją hierarchii w kierunku stechnologizowanych systemów kontrolnych sprzężonych z nowym rynkiem i z nowymi enklawami społecznymi, w sposób gradacyjny. Przyszłość może jawić się jako dystopia nie lepsza od „nowego wspaniałego świata” Aldousa Huxleya⁷. Korporacyjno-technologiczno-policyjna dystopia, pozornie wstrząsana inspirowanym terroryzmem, z którym walka ułatwia rozszerzanie kontroli, wygodnymi dla niej konfliktami oraz zyskowymi finansowo i technologicznie wojnami.

Zjawiskiem niebezpiecznym wydaje się coraz gęstsze uzupełnianie sieci społecznych sieciami technologicznymi, tak z pozoru „niewinne”, jak rozrost rozmaitych, zasilanych technologicznie połączeń społecznościowych. Błyskawiczny postęp w coraz większym stopniu „technologizuje” sieci społeczne, wtłacza je w formę sieci obsługiwanych, monitorowanych i koordynowanych technologicznie – co już „niewinne” zdecydowanie być przestaje. Włączani w ten

obieg siłą rzeczy podporządkowujemy się dynamice współczesności, której decydujące siły leżą poza sieciami społecznymi – w reprezentowanych przez administrację hierarchiach oraz w rynkach, podporządkowanych z kolei finansjalizmowi i sile korporacji. Zarówno hierarchie, jak i rynki posługując się coraz bardziej zaawansowanymi technologiami penetrują sieci społeczne, starają się kontrolować znane oraz kreować nowe ich połączenia. Współpracując przy tym zarazem. Hierarchie oferują rynkom możliwość formułowania, wspartych autorytetem władzy publicznej, przychylnych dla rynków decyzji i regulacji. Rynki zaś, w swych obiegach oficjalnych i nieoficjalnych, zaopatrują hierarchie w zasoby finansowe. Możliwe są przy tym coraz dalej idące ułatwienia tej współpracy, poprzez sprzęganie technologicznych sieci hierarchii oraz rynków w zamiarze monitorowania, koordynowania i kształtowania powiązań sieci społecznych. Im bliżej ktoś się znajduje jednego z centrów tych oddziaływań, bo np. ma dobre osobiste lub formalne kontakty z jakimś ośrodkiem władzy hierarchiczno-publicznej, tym bardziej enklawowo uprzywilejowane staje się jego położenie. Kwestię tę, jak i wiele innych, w niniejszym tekście jedynie sygnalizuję nosząc się zarazem z zamiarem nieodległego jej pogłębienia.

Mówiąc obrazowo, a jednocześnie w opozycji do znanych wniosków Johna Kelly'ego: we współczesnej gospodarce światowej coraz większej liczbie krajów zagrażają nie długie fale wystąpień pracowniczych, ale raczej wielki odpływ reprezentacji interesów, którego dalszym efektem może być swoiście „odwrócony” korporatyzm⁸. Chodzi tu o korporatyzm swoiście „odwrócony”, ponieważ typowe dla prawdziwego korporatyzmu (co najmniej) trójstronne uzgadnianie społecznych interesów grupowych stopniowo zostaje zastąpione dominacją dwóch ośrodków: władzą

„urzędu” – ze swej natury oficjalną oraz władzą korporacji, zwykle działającą w cieniu, ale z cienia coraz bardziej wychodzącą z paradoksalnymi hasłami „obrony zwykłego człowieka”, które ostatnio częściej słyszymy od prominentnych biznesmenów odgrywających popularne i wpływowe role polityczne.

Coraz lepiej (re)organizujące się, technologiczowane hierarchie gospodarcze będą coraz bardziej zrastać się z gospodarczo i technologicznie uzależnianymi, politycznie labilnymi, a zarazem również coraz bardziej technologiczowanymi hierarchiami publicznymi. Stawać się to będzie, dla jednych i drugich, tj. dla korporacji gospodarczych i dla ośrodków władzy publicznej, coraz bardziej wygodne i coraz bardziej „logiczne”. Wzmogą więc w tym celu i środki, i propagandę, i kontrolę. Zarówno potencjalne, jak i już częściowo widoczne negatywne efekty tego stanu rzeczy są liczne. Wśród nich jednym z najbardziej dotkliwych i dla wolnego społeczeństwa niebezpiecznych może być swoiste zamrożenie systemu reprezentacji interesów i jego podporządkowanie celom tak zdeformowanego korporatyzmu. To hipoteza, której ostatecznej weryfikacji dokonać teraz niepodobna. Postaram się do niej jedynie zbliżyć próbując, w następnej części, argumentować na rzecz potrzeby modyfikacji klasycznego modelu stosunków przemysłowych J.T. Dunlopa. W zakończeniu odniosę się natomiast do ewentualnych możliwości redukcji zagrożeń wychodząc od truizmu, iż nie ma rozwiązań błyskawicznych, pozostaje cierpliwa i prawdziwa deliberacja, rozsądne działania na rzecz zmiany kulturowej, dopasowanie rozwiązań formalnych do instytucji kulturowych, wielopasmowość rządzenia oraz rzetelne rozwijanie idei i praktyki ekonomii społecznej, która może stanowić podwalinę dla „nowej ekonomii politycznej” rozumianej jako skuteczniejsze narzędzie mobilizacyjne,





którego rozważne użycie może stanowić nową alternatywę dla finansjalizmu i korporacji. Upředzając zakończenie, można już w tym miejscu bez zaskoczenia powiedzieć, że program to ambitny i wymagający konsekwencji, współpracy i wytonowania we wzajemnych relacjach, wymaga ponownej ich humanizacji w czasach posthumanistycznych. Nie sprzyja mu chciwość, aktywność, bastionowość, rytualizm, doktrynerstwo i relacyjno-emocjonalna wichrowatość.

DEWOLUCJA STOSUNKÓW PRZEMYSŁOWYCH

W wyniku erozji roli reprezentacji pracowniczych w zbiorowych stosunkach pracy oraz w zinstytucjonalizowanym i – tradycyjnie zwykle trójstronnym – dialogu społecznym, stosunki przemysłowe stają się coraz bardziej labilne, tj. sieciowe z przewagą słabych więzi⁹. Sformułowanie to, oryginalnie zaproponowane przez M. Granowettera w odniesieniu do sieci społecznych, odnosi tu do stosunków przemysłowych mając na myśli problem równowagi pomiędzy stanem „niedesocjalizowania”, gdy uczestnicy sieci stosują głównie kojarzone w wolnym rynkiem kalkulacje egoistyczne, a stanem „przesocjalizowania”, gdy władza publiczna wtłacza ich działania w oficjalnie zaprojektowaną i urzędowo interpretowaną kooperatywę. Współcześnie osłabieniu, na korzyść finansjalizmu i korporacji, ulega wymiar instytucjonalno-polityczny. Wymiar ten nie zanika, ale jest inkorporowany, za sprawą swego „nowego” usieciowienia. „Nowego”, bo znacznie mocniej aniżeli w przeszłości sprzęgniętego z kontekstem technologicznym kontrolowanym przez lobby korporacyjne. Władza publiczna zaczyna, właśnie wraz z kontekstem technologicznym, tworzyć bardziej zwarty kom-

pleks polityczno-technologiczny z mniej lub bardziej jawnym, ale rosnącym wpływem korporacji. Powstaje w ten sposób układ relacji w miarę zwarty, choć zarazem labilny, za sprawą swej dużej dynamiki, a także faktu dokonywania przez silniejszych jego interesariuszy operacji na wielu rynkach, a niekiedy (wcale przecież nie rzadko) wręcz w skali globalnej. Wzmacnianie usieciowienia o parametrach podobnych do wskazanych nie wyklucza wprawdzie reprezentacji, ale ją, jak wcześniej już sygnalizowano, w sposób znaczny deformuje, ponieważ zaburza relacje pomiędzy aktorami.

Klasyczny, systemowy model stosunków przemysłowych, ogłoszony przez Johna T. Dunlopa w 1958 r., nadal zachowuje swoją aktualność. Stosując go powinno się już jednak uwzględniać przesunięcie akcentów w relacjach pomiędzy składowymi. Warto mianowicie wziąć bardziej pod uwagę wzrost sieciowości relacji, której uwarunkowania tkwią w przeobrażeniach kontekstu politycznego stosunków przemysłowych (deunionizacja, kryzys dialogu społecznego, faktyczna dezinstytucjonalizacja) oraz w nadających rytm stosunkom przemysłowym determinantach technologicznych. Procesy globalizacji wymuszają zarazem operowanie na wielu rynkach, co siłą rzeczy faworyzuje dziś technologie, sieci gospodarcze są dziś coraz szybsze, pozostawiają w tyle zdecydowanie wolniej działające mechanizmy sieciowania interesów społecznych i reprezentacji. Wpierane najnowszymi technologiami sieci gospodarcze (sieci interesów gospodarczych) są bardziej dynamiczne, innowacyjne i najbliższe coraz szybszemu rytmowi życia gospodarczego, w jego najbardziej aktualnych procesach cywilizacyjnych.

Pozostaje optymistycznie, ale trochę jednak na wyrost (tzn. z „odruchową” dla większości ludzi nadzieją, ale nie bez znacznej niepewności) zakładać, że cykl jednak powróci, że z czasem sytuacja ta doprowadzi w końcu do zmian o charakterze mentalnym i świadomościowym, które odwrócą negatywny trend, a zarazem zbyt nie naruszą ludzkich wyobrażeń o tym co dobre dla człowieka i społeczeństwa. Poddając się wizji optymistycznej i znowu odwołując się do metafory, pozostaje zatem wierzyć we wzrost populacji „czarnych łabędzi” w stosunkach przemysłowych, które – jako nowe atraktory – będą miały moc odmiany negatywnego biegu wydarzeń¹⁰. Te wypatrywane zmiany przygotowują grunt pod uogólnienia kulturowe, co z kolei, jak wypada się optymistycznie spodziewać, pozwoli zaktualizować stosunki przemysłowe w ich warstwie normatywno-instytucjo-

nalnej. Pozostaje – powtórzmy, założyć, że proces taki, zgodnie z wnioskami płynącymi z historii, po raz kolejny dokona się w przyszłych, miejmy nadzieję nieodległych dziejach. Ale zanim tak się stanie postępować będzie erozja dialogu społecznego i pogłębiać się będzie proces deunionizacji oraz dezinstytucjonalizacji. Podsumowując ten wątek, proponuje się nie dokonywać zmian w strukturze wewnętrznego otoczenia systemu stosunków przemysłowych w klasycznym modelu stosunków przemysłowych autorstwa J.T. Dunlopa¹¹. Pozostają tam nadal trzy elementy, tj.: (1) instytucje; (2) aktorzy; (3) relacje zachodzące pomiędzy nimi. Korekta modelu odnosi się do kontekstów relacji pomiędzy aktorami i instytucjami stosunków przemysłowych. J.T. Dunlop ujmuje w te konteksty w trzech wymiarach: (a) technologicznym; (b) rynkowym i (c) władczym. A proponowana tu, modyfikacja sprowadza się do postulatu poszerzenia zakresu znaczeniowego kontekstu pierwszego, tj. technologicznego, który mógłby w efekcie zostać określony mianem kontekstu technologiczno-sieciowego. Mówiąc innymi słowy, chodzi o nowy, technologiczno-sieciowy „stan rzeczy” mający miejsce w relacjach pomiędzy aktorami i instytucjami. Co więcej, wygląda na to, że w nowych warunkach kontekst ten ma możliwość rozbudowywania swoich wątków, umacniania nowego „stanu rzeczy”, za sprawą różnicowanych, ale i uniwersalnych (albo raczej uniwersalizujących się) strategii realizowanych przez aktorów i interesariuszy współczesnych stosunków przemysłowych. Działania te przyczyniają się nierzadko do pojawiania się jeszcze szerszego kompleksu operacyjnego: kompleksu technologiczno-sieciowo-politycznego, tworzącego warunki zachęcające do podejmowania różnicowanych i synergicznych działań na wielu, w różny sposób zorganizowanych rynkach i operowania w sieciach społecznych na coraz ich głębszym poziomie i przy wykorzystaniu narzędzi kontrolowanych przez hierarchie publiczne i rynki. Tworzy się w ten sposób niepokojąco wszechstronny amalgamat relacji, które mogą zamykać w swych kleszczach inne, jeszcze niezainfekowane tym syndromem, stosunki zachodzące między ludźmi, instytucjami, organizacjami. Współczesne bazy danych i sieci technologiczne gromadzą dane indywidualne, społeczne, gospodarcze, polityczne w niebywały dotąd sposób – wieloźródłowo i wieloaspektowo. Informacje te można szybko agregować, przetwarzać, zestawiać, ważyć itp. Daje to tak wielkie możliwości powodowania stosunkami transakcyjnymi i relacyjnymi, że coraz trudniej mówić o wolnym wyborze, swobodzie rela-

cji, czy o wolnym rynku. Za to coraz łatwiej nasuwają się spostrzeżenia stawiające pod znakiem zapytania cykliczność w jej dotychczasowym znaczeniu. Coraz mocniej ujawnia się sprzężone działanie sieci technologicznych i „stojących za nimi” interesów gospodarczych wraz z publicznymi hierarchiami formalnymi. Hierarchie publiczne nierzadko już tylko jedynie formalnie „stoją po stronie” dobra publicznego i powszechnej woli, a więc pojęć, które tracą swoją moc i rozmywają się uwikłane w sektorowych działaniach aparatu technologiczno-gospodarczego spletającego się z aparatem hierarchiczno-publicznym. A głównym medium łączącym oba konglomeraty w ich coraz bardziej nierozzerwalnym związku są finanse, zysk, ewentualnie „oszczędności”. To zła strona wielopasmowości w zarządzaniu publicznym, w wielopasmowości, której nie napędza deliberacja lecz zdeformowane, enklawowe współdecydowanie. Wraz z wykoślawioną publiczną partycypacją decyzyjną może ta zła strona tworzyć perspektywę tężającej pułapki ekonomii korporacyjnej rozumianej jako współczesna antyutopia. Antyutopia coraz bardziej skonsolidowana. Pomysłowo i skutecznie posługująca się utopijnymi projekcjami rynkowego dobrobytu, wzorami sukcesu oraz kryteriami postrzegania i sądzenia już niemal w większości sfer naszej codzienności. Tym razem pesymistycznie, ale i niezbyt na wyrost, można powiedzieć, że żyjemy w czasach tężającej antyutopii, która zmierza do dystopii, gdyby raz jeszcze nawiązać do fantastyki przechodzącej w rzeczywistość¹².

ZAKOŃCZENIE

Jeśli założymy, co przecież w różnych słowach się czyni, że istotą i motorem tego co nazywany (wolną) gospodarką rynkową, czy – jak kto woli – kapitalizmem, jest wolne dopasowywanie sił wytwórczych, w ich aktualnej kondycji, do potrzeb indywidualnych (ale tworzonych społecznie), które w siłach wytwórczych wyzwalają decyzje inicjujące procesy produkcyjne, aby te z kolei zaspokoili potrzeby wyrażane w formie popytu. Wówczas jasnym się staje to, co na co dzień jest jedynie pozornie oczywiste – że wyrażająca wartość cena jest w tym łańcuchu jedynie znakiem, medium, symbolicznym łącznikiem komunikacyjnym. A obsługujący jej dominium sektor finansowy jest jednym z podsystemów. Tymczasem uzurpuje on sobie pozycję nadsystemu, nie przebiegając przy tym w środkach „perswazji”. W tym sensie sektor finansowy, podobnie jak czyni to sektor medialny, stara się zawładnąć naszą uwagą. I czyni to coraz częściej,

do nieporównywalnie większego stopnia, niż mogą nią zawładnąć serie telewizyjne. Dlatego nasze rynkowe dopasowywanie się nie jest już dłużej wolne, a więc nieprzymuszone – tzn. częściowo samorzutne i odruchowe a częściowo powodowane przytomnie i wolicjonalnie. Staje się ono za to produktem oddziaływania całego wachlarza środków kształtowania woli – od edukacji, przez konsumpcję i rozrywkę, po rynek pracy i dalej. Sytuację tę wzmacnia, jak pisze Richard Hyman, „toksyczna kombinacja” trzech elementów: finansjalizmu, globalizacji, ideologii rynkowej¹³.

Idea finansjalizmu, promuje pogląd o wyższości rynków finansowych nad realną ekonomią, o wyższości analizy cen, a więc fenomenów monetarnych, nad analizą relacji sił wytwórczych, produkcji i usług, podaży i popytu. Zamiast komplementarnego spojrzenia na gospodarowanie w społeczeństwach postuluje się *de facto* potraktowanie sektora finansowego jako swoistego hologramu zawierającego w sobie klucz do szacowania i gospodarki, i społeczeństwa i wreszcie polityki. W ten sposób, odarte ze swych unikalnych cech, gospodarka, społeczeństwo i polityka zostają sprowadzone do rzędów wskaźników oddających kondycję sektora finansowego. Nie sposób tego nazwać inaczej, jak tylko imperialem finansowym. Realia globalizacji, coraz bardziej odbiegają od w sumie łagodnych wizji „światowej wioski”, „glokalności”, czy „płynnej nowoczesności”, za to w sposób coraz bardziej naoczny ukazują nie płynny, ale kosztujący stan rzeczy, którego istotą jest oligarchiczna, globalna dominacja korporacyjnego kapitalizmu finansowego. W efekcie, w odróżnieniu od pięknych idei, realia globalizacji, w tym jej wydaniu, zaczynają się jawić nie jako szansa, ale jako pułapka.

Ideologia rynkowa, kojarzona z leseferyzmem, dążąca do dominacji paradygmatu rynkowego to kolejny „utrwalacz”. Paradygmat rynkowy stosuje się dziś jako klucz do interpretacji procesów i zjawisk powodowanych od zarania dziejów paradygmatami odmiennymi, np. sieciowym, czy hierarchicznym. Stąd i wnioski takiej analizy nie mogą we wszystkich istotnych fragmentach być trafne a na naszych oczach niektóre z nich coraz wyraźniej stają się zgubne.

Czy spoza projekcji finansjalizmu, globalizacji, ideologii rynkowej i coraz dalej idącego posthumanizmu widać jeszcze jakieś bardziej ludzkie, polityczno-ekonomiczne wyjście z tego impasu „toksycznej kombinacji”? Czy możliwa jest nowa narracja mobilizacyjna, nowa, nie posthumanistyczna, ale właśnie humanizująca ekonomia polityczna?

Wydaje się, że jeszcze jest to możliwe. Pod warunkiem, że poważniej podejmiemy do dialogu, delibe-

racji, ale i do ekonomii społecznej. Kształtowane w sposób deliberacyjny polityki sektorowe i mogą, i powinny być wyraźniej zorientowane na zdecydowanie bardziej partycypacyjne formy udziału obywateli w ekonomii i polityce. Tą drogą można próbować wychodzić poza partyjno-ideologiczne oraz korporacyjne slogany. Nie chcę przy tej okazji wskazywać na jakiś wybrany spójny koncept, na jedną z wersji wyboru tego, co w przyszłości „powinno być” realizowane. Przykładowo, interesujące są w tym zakresie zarówno propozycje teoretyczne, jak i praktyczne pilotażowe wdrożenia tzw. bezwarunkowego dochodu podstawowego¹⁴. Możliwe także, że istotne wnioski mogą płynąć np. z „lekcji” brazylijskiej, co mogłyby sugerować np. i żywe, i trafne, i humanizujące wypowiedzi Ladislaua Dowbora¹⁵. Ale i równie możliwe wydaje się to, że podobnych „lekcji”, których mnogość odnaleźlibyśmy w samej tylko Ameryce Południowej, nie uda się wszędzie wykorzystywać, np. z uwagi na „niejednolitość” wzorców, ścieżek, trajektorii stosunków pracy i ogólnie stosunków międzyludzkich oraz wyłaniających się z nich porządków¹⁶. Warto jednak porównywać i warto poszukiwać uogólnień, a że do trafniejszych od lat należą uogólnienia oferowane przez Gøstę Espinga-Andersena, dlatego m.in. w nich można poszukiwać dalszych inspiracji. To właśnie za tym autorem posługuję się w tym artykule hasłem „nowej ekonomii politycznej”, zmierzającej do „nowego optimum socjalnego”. Za kluczowe komponenty ukierunkowanych w „nowy” sposób działań G. Esping-Andersen uznaje zmodyfikowane, skuteczniejsze od dotychczasowych, sposoby zmniejszania ryzyka powstającego w obrębie rodziny, a także działania na rzecz wyłonienia urealnionego, zaktualizowanego systemu uprawnień kwalifikacyjnych. G. Esping-Andersen ostatecznie nie przesądza, w którym kierunku powinny pójść rozwiązania strategicznie i szczegółowe, ale podpowiada, że prze-modelowania wymagają polityki sektorowe – tak, aby „rodziny chętniej brały na siebie koszty wychowania dzieci” oraz, aby jaśniejszym stało się to, „jakie kwalifikacje i jaki typ edukacji należy wspierać”¹⁷. Natomiast sprowadzanie ekonomii społecznej, która wydaje się być najbliższej „humanizującej” wersji myślenia o gospodarce, do swoistego parteru, tj. do wymiaru spółdzielni społecznych, jest przejawem perspektywy spłaszczonej, w dużej mierze zredukowanej do „tradycyjnej” ekonomii. Zredukowana ekonomia społeczna staje się ledwie dostrzegalna, zlewa się z szarą strefą gospodarki, nie może służyć za program naprawczy i nie ma też potencjału mobilizacyjnego¹⁸.

W takiej zubożonej wizji znaczenie, jakie nadaje się tradycyjnym transakcjom rynkowym przestania, istniejące przecież w życiu społecznym, szersze możliwości, w znacznej mierze lokujące się poza formalnym systemem publicznym. Możliwości generowania bardziej różnorodnych zysków w postaci innych, pozafinansowych, pozamaterialnych zasobów, takich jak np. zaufanie albo wsparcie. Takie zasoby najczęściej nie znajdują się w zwykłym „obiegu” rynkowym, a tym bardziej (z małymi wyjątkami) w obiegu technologicznym. Są dostępne jedynie w obrębie sieci społecznych i ewentualnie poprzez publiczną koordynację hierarchiczną, ale tu już w sposób zredukowany, jak np. instytucjonalne wsparcie socjalne. Można powiedzieć, że w tym sensie tradycyjne spojrzenie na zysk ma charakter binarny, „zero-jedynkowy”, strata lub wygrana. Natomiast podejście postulowane w poszerzonej perspektywie może mieć charakter potęgowy – nakłady i zyski wzajemnie się uzupełniają w ciągu kolejnych sekwencji działań i współpracy tworząc system wielopunktowej równowagi, w którym uczestniczy wielu, zarówno ryn-

kowych, jak i nie-rynkowych aktorów posługujących się i wymieniających zróżnicowanymi zasobami.

Zależność tę zauważył, już w 1950 r., znany noblista John Nash. Za sprawą nagrodzonego czterema Oscarami filmu *Piękny umysł* (reż. Ron Howard, 2001) barwna postać tego prominentnego matematyka i ekonomisty, żywo oddana grą aktorską Russella Crowe’a, zaistniała wprawdzie w światowej kulturze masowej, ale w niewielu zakątkach globu naprawdę docenia się rozległe praktyczne wnioski, które płyną z treści jego lakonicznego artykułu pt. *The Bargaining Problem*¹⁹. Podsuwają one pomysły na odmienne relacje, sugerują możliwość innego organizowania i gospodarowania zasobami, a także stwarzają pola dla odmiennych od dotychczasowych narracji. Mówiąc o ewentualnych zastosowaniach tych wniosków można jednak brnąć w kolejne wątki, bo i temat rozległy. Dlatego w tym miejscu skorzystam z możliwości zakończenia tekstu i utrzymania go, póki jeszcze to możliwe, w parametrach rygoru wydawniczego. ■

1 J. Kelly, *Rethinking Industrial Relations. Mobilization, Collectivism and Long Waves*, Routledge, New York 1998.

2 J.S. Silver, *Globalny proletariat. Ruchy pracownicze i globalizacja po 1870 r.*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009.

3 Metafora ta odnosi się do pojęcia bifurkacji w matematyce, oznaczającej skokową zmianę własności jakościowych lub topologicznych układu przy drobnej zmianie jego parametrów. Jest ono przydatne w równaniach różniczkowych, badaniu fraktali i w teorii chaosu.

4 Silver, op. cit., s. 223.

5 Silver, op. cit., s. 236.

6 J. Demkowski, *Efekt motyla i dziwne traktory. O układzie Lorenza*, Toruń 2009, <http://www-users.mat.umk.pl/~elodymek/Prezentacja.pdf> (dostęp 28.04.2017), s. 5.

7 A. Huxley, *Nowy wspaniały świat*, Wydawnictwo MUZA S.A., Warszawa 2013.

8 Także i ten skrót myślowy uzasadniam ograniczeniami edycyjnymi.

9 Por.: M.S. Granovetter, *The Strength of Weak Ties*, *The American Journal of Sociology*, nr 78(6) 1973.

10 Por. K.W. Frieske, „Czarne Łabędzie” stosunków pracy, *Dialog. Pismo Dialogu Społecznego*, nr 1/2017 (53), Warszawa 2017, s. 13.

11 Szerzej zob.: J. Sroka, *System stosunków przemysłowych współcześnie – przyczynek do aktualizacji klasycznego modelu*, [w:] Juchnowski J., Wiszniowski R. (red.), *Studia nad współczesnymi systemami politycznymi. Podmioty i procesy demokratyczne*. Tom 1, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2015.

12 Fantastyka naukowa wprawdzie swobodniej, ale niekiedy trafniej od nauki podpowiada, że dystopia, choć potocznie bywa utożsamiana z antyutopią, jest jednak obrazem odmiennym. Obie ukazują pesymistyczne wersje ludzkiej egzystencji, ale dystopia swoje wizje przyszłości wywodzi bezpośrednio z rzeczywistości, a nie z utopijnych programów jej naprawy, jak antyutopia. Antyutopia jest zrodzona z kontrapunktu. To zaprzeczenie, złamanie, to upadek utopijnych wizji w deformującą się codzienność. Dystopia natomiast to nieublagane,

niemal genetycznie i kulturowo zakodowane, kontinuum upadku. Wywodzące swój kod przyszłej, choć nie koniecznie rychłej zagłady ze zdegenerowanej przeszłości i z degenerującej się, teraźniejszości, które to degeneracje są nieuniknione, jak nieunikniony jest w tej wizji wzrost entropii, narastanie chaosu. Tutaj przyjmuję, że antyutopia, ze swą zasadniczą „agendą działania”, wyrasta z utopijnych „programów naprawy”, jakie współcześnie podsuwają np. zwolennicy finansjalizmu, albo transhumanizmu. Natomiast elementy dystopii coraz powszechniej widoczne są w świecie, w którym coraz trudniej żyć – jeśli zdecydować się tu na kolejny skrót znaczeniowy odwołujący się do niektórych potocznych doświadczeń codzienności. Por.: A. Niewiadomski, A. Smuszkievicz, *Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990, s. 250, 262.

13 R. Hyman, *Democratisation of the Economy*, *Warsaw Forum of Economic Sociology*, vol. 4, nr 2(8) 2013, s. 66.

14 Zob. np.: P. Van Parijs, *A Basic Income for All*, *Boston Review*, October/November 2000, *New Democracy Forum: Delivering A Basic Income*, <http://bostonreview.net/BR25.5/contents.html>, (dostęp 14.07.2017).

15 Zob. np. L. Dowbor, *Co to za gra? Nowe podejście do ekonomii*, Wyd. Książka Prasa, Warszawa 2017.

16 Zob. K.W. Frieske, „Czarne Łabędzie” stosunków pracy, *Dialog. Pismo Dialogu Społecznego*, nr 1/2017 (53), Warszawa 2017.

17 Zob. G. Esping-Andersen, *Społeczne podstawy gospodarki postindustrialnej*, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Warszawa 2010, s. 218, 224.

18 Zob. np.: A. Amin, *Nadzwyczajnie zwyczajne. Działanie na polu ekonomii społecznej*, *Zarządzanie Publiczne* 3(5) 2008; J. Sroka, *Zatrudnienie w gospodarce nieformalnej jako wyzwanie dla reprezentacji w stosunkach pracy*, [w:] P. Grabowiec, M. Klimowicz (red.), *Człowiek we współczesnej gospodarce globalnej*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów we Wrocławiu, Wrocław 2011.

19 J.F. Nash, *The Bargaining Problem*, *Econometrica* vol. 50/1950.

Bibliografia

- Amin A., Nadzwyczajnie zwyczajne. Działanie na polu ekonomii społecznej, *Zarządzanie Publiczne* 3(5) 2008.
- Demkowski J., Efekt motyla i dziwne atraktory. O układzie Lorenza, Toruń 2009, <http://www-users.mat.umk.pl/~elodymek/Prezentacja.pdf> (dostęp 28.04.2017).
- Dowbor L., Co to za gra? Nowe podejście do ekonomii, Wyd. Książka Prasa, Warszawa 2017.
- Dunlop J.T., *Industrial Relations Systems*, Southern Illinois University Press, Feefer&Simons Inc., London and Amsterdam 1958.
- Esping-Andersen G., Społeczne podstawy gospodarki postindustrialnej, Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Warszawa 2010.
- Frieske K.W., „Czarne Łabędzie” stosunków pracy, *Dialog. Pismo Dialogu Społecznego*, nr 1/2017 (53), Warszawa 2017.
- Granovetter M.S., The Strength of Weak Ties, *The American Journal of Sociology*, nr 78(6) 1973.
- Huxley A., Nowy wspaniały świat, Wydawnictwo MUZA S.A., Warszawa 2013.
- Kelly J., *Rethinking Industrial Relations. Mobilization, Collectivism and Long Waves*, Routledge, New York 1998.
- Kowalik M., Towalski R., Gdzie jest miejsce związków zawodowych w świecie korporacji?, *Dialog. Pismo Dialogu Społecznego*, nr 2/2017 (53), Warszawa 2017.
- Nash J.F., *The Bargaining Problem*, *Econometrica* vol. 50/ 1950.
- Niewiadomski A., Smuszkiewicz A., *Leksykon polskiej literatury fantastycznonaukowej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990.
- Van Parijs P., A Basic Income for All, *Boston Review*, October/November 2000, *New Democracy Forum: Delivering A Basic Income*, <http://bostonreview.net/BR25.5/contents.html>, (dostęp 14.07.2017).
- Silver J. S., *Globalny proletariat. Ruchy pracownicze i globalizacja po 1870 r.*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2009.
- Sroka J., Zatrudnienie w gospodarce nieformalnej jako wyzwanie dla reprezentacji w stosunkach pracy, [w:] P. Grabowiec, M. Klimowicz (red.), *Człowiek we współczesnej gospodarce globalnej*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Finansów we Wrocławiu, Wrocław 2011.
- Sroka J., System stosunków przemysłowych współcześnie – przyczynek do aktualizacji klasycznego modelu, [w:] J. Juchnowski, R. Wiszniewski (red.), *Studia nad współczesnymi systemami politycznymi. Podmioty i procesy demokratyczne. Tom 1*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2015.

STRESZCZENIE

Sektor finansowy jest sercem krytykowanego „nowego ładu” światowego. Jest *spiritus movens* kapitalizmu korporacyjnego, o którego zagrożeniach dla reprezentacji interesów pracowniczych inspirować pisali Marzena Kowalik i Rafał Towalski w artykule *Gdzie jest miejsce związków zawodowych w świecie korporacji?*¹. W niniejszym tekście sygnalizuje się nieco inne, ale korespondujące z tematem, problemy. Wiodącym jest tu problem zwielokrotnionej kontroli pojawiającej się w ramach wylaniającego się „porządku”, który stanowi efekt fragmentarycznego – ale we fragmentach strategicznych – „zrastania się” sieci społecznych, sieci technologicznych, struktur hierarchicznych i rynków. Ideami scalającymi tę korporacyjną hybrydę jest finansjizm i – coraz wyraźniej – posthumanizm. Narzędzi dostarcza jej zaś błyskawiczny postęp technologiczny. Nowe uwarunkowania skłaniają do dyskusji o możliwościach modyfikacji klasycznego modelu stosunków przemysłowych Johna T. Dunlopa² i taką propozycję zgłasza się w treści.

Słowa kluczowe: długie fale, erozja stosunków przemysłowych, kapitalizm korporacyjny.

SUMMARY

The outflow of the representation of interests

The financial sector is the heart of the more and more criticized global „new deal”. It is the *spiritus movens* of the corporate capitalism whose threats to the representation of the employee interests were described by Marzena Kowalik and Rafał Towalski in the article titled *Where is the room for trade unions in the world of corporation?* This paper regards slightly different yet related issues. The key problem is that of multiplied control emerging within the „new deal” which results from the „merging” of the social and technological networks as well as hierarchical structures and markets. The idea consolidating this pro-corporate hybrid includes financialism and – more and more evidently – posthumanism. The tools are provided by the readily available technological development. New circumstances trigger the discussion about the possible modification of the classic model of industrial relations by John T. Dunlop. The paper presents such a solution.

Keywords: long waves, erosion of industrial relations, corporative capitalism, modification of J.T. Dunlop model.

1 M. Kowalik, R. Towalski, *Gdzie jest miejsce związków zawodowych w świecie korporacji?*, *Dialog. Pismo Dialogu Społecznego*, nr 2/2017 (53), Warszawa 2017.

2 J.T. Dunlop, *Industrial Relations Systems*, Southern Illinois University Press, Feefer&Simons Inc., London and Amsterdam 1958.

Pojęcie dialogu społecznego ściśle związane jest najnowszą historią Polski okresu transformacji ustrojowej po 1990 r. Po okresie próżni instytucjonalnej we wczesnych latach 90. XX w., w wyniku silnych protestów społecznych, które były reakcją na nadmierne koszty społeczne związane z transformacją, uznano że proces zmian w sferze społeczno-gospodarczej powinien być szerzej konsultowany.

Między porozumieniem a konfliktem.

Dyskurs w „Debatach Trójstronnych” TVP Info w perspektywie kryzysu w zinstytucjonalizowanym dialogu społecznym w Polsce



Piotr Ostrowski

– adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Swoje zainteresowania naukowe koncentruje na socjologii pracy, zbiorowych stosunkach pracy i analizie dyskursu.

– studentka w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W pracy licencjackiej analizowała „Debaty Trójstronne TVP Info”, a w przygotowywanej pracy magisterskiej z zakresu socjologii rodziny, porusza problematykę matek wychowujących dzieci w pojedynkę.

Matylda Gałęcka



WSTĘP

Punktem wyjścia dla zinstytucjonalizowanego dialogu społecznego było podpisanie w 1993 r. przez rząd, związki zawodowe i organizacje pracodawców *Paktu o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania*. Powołanie do życia Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych (początkowo w formie uchwały Rady Ministrów) było jedną z konsekwencji wynikających z przyjęcia Paktu. W sferze stosunków pracy Polska zbliżała się tym samym do, znanych z Europy Zachodniej, instytucjonalnych rozwiązań neokorporatyzmu. Późniejszy zapis o społecznej gospodarce rynkowej w Konstytucji RP jest tego wyrazem. Polski model dialogu społecznego ma jednak charakter dynamiczny, niejednorodny. Po

1994 r. Trójstronna Komisja miewała lepsze i gorsze chwile, a dużo zależało w tej kwestii głównie od strony rządowej. To przede wszystkim jej nastawienie determinowało bądź sprawne funkcjonowanie Komisji bądź inercję lub jej polityczny uwiąd. Nie bez znaczenia były silne, szczególnie w latach 90., zależności pomiędzy ugrupowaniami politycznymi a głównymi organizacjami związkowymi, co dodatkowo upolityczniało dialog lub skłaniało partnerów do jego omijania i poszukiwania innych sposobów artikulacji swoich interesów. Kryzysy, jeśli do nich dochodziło, udawało się po pewnym czasie rozwiązać w ramach funkcjonujących struktur i ich ram działania, choć coraz częściej pojawiały się głosy o fasadowości polskiego dialogu społecznego. W czerwcu 2013 r. kryzys w dialogu społecznym osiągnął swoje

apogeum: Trójstronna Komisja w swojej dotychczasowej formie przestała funkcjonować.

Osią dla niniejszego artykułu jest ów kryzys w zinstytucjonalizowanym dialogu społecznym, mający swój początek w czerwcu 2013 r., kiedy to liderzy trzech reprezentatywnych na poziomie krajowym organizacji związków zawodowych podjęli decyzję o zawieszeniu swojego udziału w instytucjach dialogu społecznego, tj. w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, w wojewódzkich komisjach dialogu społecznego oraz trójstronnych zespołach branżowych. Ich posiedzenia przestały od tego momentu stanowić już miejsce trójstronnych uzgodnień. Podstawą dla naszej analizy nie jest jednak analiza wielomiesięcznych uzgodnień nowej formuły dialogu społecznego – Rady Dialogu Społecznego. Interesowała nas inna forma debat trójstronnych – program „Debata Trójstronna”, nadawany na telewizyjnym kanale TVP Info. Naszym celem było zbadanie, na ile dało się dostrzec podczas „Debat” nadchodzący kryzys oraz, już po kulminacyjnym czerwcu 2013 r., czy w programie, jako jedynym miejscu trójstronnych spotkań, strony poszukiwały możliwości powrotu do zinstytucjonalizowanego dialogu.

DIALOG SPOŁECZNY W POLSCE A NEOKORPORATYZM

Międzynarodowa Organizacja Pracy przez dialog społeczny uznaje „wszelkie rodzaje negocjacji, konsultacji, a także wymiany informacji między lub w ramach reprezentantów rządu, pracodawców i pracowników w sprawach, które odnoszą się do ich interesów”¹. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podkreślało dodatkowo, że dialog społeczny może mieć charakter zinstytucjonalizowany i odbywać się w ramach powołanych do negocjacji zbiorowych instytucji: Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, wojewódzkich komisjach dialogu społecznego i trójstronnych zespołach branżowych (Gardawski 2009: 17). Proces uzgodnień i negocjacji odbywa się pomiędzy trzema zinstytucjonalizowanymi aktorami – reprezentatywnymi organizacjami związków zawodowych, organizacjami pracodawców i stroną rządową. Trójstronna Komisja od 1994 r. stanowiła głównie o zinstytucjonalizowanej formie relacji między partnerami społecznymi a stroną rządową w Polsce.

Warto przyjrzeć się na ile polskie rozwiązania instytucjonalne odpowiadały klasycznemu modelowi

neokorporacyjnemu. Jego typ idealny, sformułowany po II wojnie światowej przez Philippe’a Schmittera, zakładał przede wszystkim włączenie świata pracy w tryb konsultacji w celu ograniczenia konfliktów, wynikających z różnorodności interesów kapitału i pracy (Gardawski 2009: 23). Model zasadza się na trzech przesłankach (Slomp 1995). Po pierwsze jest to reprezentatywność stron pozwalająca na przyjęcie do stołu negocyjacyjnego wybranych przedstawicieli grup interesów. Ich wielkość, zdolność mobilizacji i wpływ na szeregowych członków ma gwarantować stosowanie w praktyce uzgodnionych rozwiązań. W ich następstwie partnerzy społeczni mają wpływ na legitymizację polityki państwa jako całości, uniemożliwiając tym samym wyobcowanie władzy politycznej i marginalizację interesów stron (Frieske 2003). To druga przesłanka koncepcji neokorporatyzmu. Krytycy Schmittera dostrzegają wady takiego ujęcia uważając, że forsowanie korzystnych dla związków zawodowych i organizacji pracodawców zmian, może podważać zasady demokracji parlamentarnej. Dzieje się tak wtedy, gdy ustalenia trójstronne w ramach organów „omijają demokratyczne instytucje parlamentarne i dysputę publiczną” (Gardawski 2009: 58). Trzecim elementem koncepcji neokorporatyzmu jest jej wymiar kulturowy (Slomp 1995). Wskazuje się, że kluczem dla sukcesu i sprawności modelu są kulturowo zdefiniowane relacje partnerskie, których istotnym komponentem jest wzajemne zaufanie pomiędzy partnerami społecznymi i stroną rządową. W literaturze przedmiotu wskazuje się często, że najbliższy typu idealnego koncepcji Schmittera znajduje się skandynawski model koordynowanej gospodarki rynkowej (Gardawski 2009: 54). Jej zaprzeczeniem jest z kolei liberalna gospodarka rynkowa akcentująca w większym stopniu zalety wynikające ze swobody gry rynkowej. W tym ostatnim modelu wszystko, co mogłoby wpływać na rynkową samoregulację jest krytykowane. Nie dziwi w tym sensie brak w tym modelu silnych reprezentacji związków zawodowych (Gardawski 2009: 32).

Początkowy okres transformacji w Polsce charakteryzował się realizacją w praktyce rozwiązań liberalnych. Wysokie koszty społeczne, a w konsekwencji silne niepokoje społeczne dość szybko doprowadziły do wstąpienia na ścieżkę koordynacji. W 1993 r. przyjęto *Pakt o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania*, który stanowił załączek rozdających się aspiracji, dotyczących stworzenia płaszczyzny



Fot. CPS „Dialog”.

Posiedzenie Prezydium RDS, 30.05.2017 r.

czynny dialogu na miarę gospodarek koordynowanych. Jedną z konsekwencji wynikających z przyjęcia Paktu było powołanie w 1994 r., na podstawie uchwały Rady Ministrów, tzw. pierwszej Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Pakt zbliżył zatem Polskę do modelu neokorporatystycznego (Morawski 2012: 223). „Okres twórczy” (Gardawski 2009: 149) Trójstronnej Komisji, będący przede wszystkim efektem zaangażowania Ministra Andrzeja Bączkowskiego stanowił wyraźny kontrast dla kolejnych lat funkcjonowania pierwszej Komisji, którą zdominowała rywalizacja central związkowych. Historyczno-ideologiczne spory pomiędzy NSZZ „Solidarność” i OPZZ oraz ich polityczne (partyjne) zaangażowanie skutecznie przekreślało możliwość utrwalenia się zaufania między partnerami. Zatem pomimo istnienia formalnych struktur charakterystycznych dla schitterowskich rozwiązań neokorporacyjnych, jedna z kluczowych przesłanek dla jego funkcjonowania nie została spełniona. „Autentyczne negocjacje” (Gardawski 2009: 150) zostały skutecznie ograniczone przez trwały spór reprezentantów świata pracy, który przybrał formę „konfliktowego pluralizmu” (Gardawski 2003), a dialog dodatkowo osłabiał polityczne zaangażowanie w wyniku, którego „jeden ze związków zawodowych zawsze był uczestnikiem koalicji rządzącej, której ów minister był przedstawicielem” (Gardawski 2009: 159). Juliusz Gardawski podkreśla, że Trójstronna Komisja „została wchłonięta przez system

„Podstawowym narzędziem porozumiewania się ludzi jest język, zarówno ten pisany, jak i mówiony. Użytkownicy języka, komunikując się wchodzą ze sobą w interakcje, zatem wykorzystanie języka nie powinno być analizowane w oderwaniu od kontekstu społecznego.

polityczny” (tamże), co dodatkowo pogłębiło nadwyrżone brakiem zaufania, antagonistyczne postawy członków pierwszej TK. Tzw. drugi okres działalności Trójstronnej Komisji zapoczątkowała w 2001 r. ustawa o Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych i Wojewódzkich Komisjach Dialogu Społecznego (Gardawski 2014: 21). Równoległe z jej wprowadzeniem, związki zawodowe stopniowo ograniczały swoją reprezentację polityczną w parlamencie. Dość znaczącym kontekstem dla późniejszych wydarzeń stanowi pakiet anty kryzysowy z 2009 r. W obliczu światowego kryzysu gospodarczego organizacje związków zawodowych, pracodawców, a także strona rządowa podjęły działania na rzecz złagodzenia skutków kryzysu gospodarczego. Pod koniec 2008 r. rząd przedstawił Trójstronnej Komisji „Plan na rzecz stabilności i rozwoju”, ale zawarte w nim strategie były według partnerów społecznych niewystarczające by ograniczyć nadchodzącą ich zdaniem falę spowolnienia gospodarczego. Opieszałość rządu uniemożliwiała sprawne negocjacje zapisów, dlatego reprezentatywne organizacje związków zawodowych i organizacje pracodawców rozpoczęły rozmowy autonomiczne (dwustronne). Bilateralne negocjacje wykazały gotowość do ustępstw obu stron i wzajemne zrozumienie interesów kapitału i świata pracy, jednakże wypracowany konsensus tylko w części został włączony w tzw. ustawę antykryzysową².

Zatem związki zawodowe i organizacje pracodawców reprezentowane w Trójstronnej Komisji potrafiły, w obliczu zbliżającego się kryzysu, uzgodnić rozwiązania antykryzysowe uwzględniające interesy pracowników i pracodawców. Jednak polski model dialogu społecznego, funkcjonujący w kontekście niskiego poziomu zaufania, został osłabiony. Rząd nie potraktował całościowo dwustronnych uzgodnień parterów społecznych, a zdaniem związkowców, podczas projektowania ustaw antykryzysowych, jednostronnie wybrał te rozwiązania, które zgłosili pracodawcy³. Był to wyraźny sygnał dla związkowców: strona rządowa nie jest autonomiczna; ograniczone zasoby zaangażowane w negocjacje pakietu, mimo uzgodnień, mogą być zmarnowane, a sam dialog społeczny dość łatwo może okazać się pozorny. Wydarzenia te znacząco wpłynęły na utratę wiary związkowców w dialog społeczny.

Przypadek pakietu antykryzysowego jest potwierdzeniem tezy Juliusza Gardawskiego (2009), który określił ostatnią fazę rozwoju dialogu społecznego etatyzmem konsultacyjnym, charakteryzującym się dominacją strony rządowej i narzucaniem przez nią rozwiązań pozostałym partnerom.

Philippe Schmitter, ten pozorny wpływ związków zawodowych na podejmowane w ramach organów negocjacyjnych decyzje, określał jako „odstępstwo” od neokorporatyzmu (Tamże: 53). Dla Davida Osta (2010) jednak, owa fasadowość dialogu dość typowa dla modeli w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, świadczy o iluzoryczności korporatyzmu i stanowi pułapkę dla związków zawodowych. Dla Osta związki zawodowe, uczestnicząc w iluzji dialogu i trwałych uzgodnień, legitymizują antypracownicze rozwiązania narzucane przez rządy. Inni autorzy, wskazują na konsekwencje nieprzystawalności struktur dialogu do polskiego modelu rynkowego, które nie tylko nie wspomagają, ale raczej utrudniają dialog „utrwalając dominację neoliberalnych reguł” (Ostrowski 2014: 34).

ANALIZA DYSKURSU JAKO METODA BADAWCZA

Podstawowym narzędziem porozumiewania się ludzi jest język, zarówno ten pisany, jak i mówiony. Użytkownicy języka, komunikując się wchodzą ze

sobą w interakcje, zatem wykorzystanie języka nie powinno być analizowane w oderwaniu od kontekstu społecznego. Jednym z najważniejszych krytyków traktowania języka w odłączeniu od kontekstu był Pierre Bourdieu. Uważał on, że badanie języka jako bytu autonomicznego społecznie, jest „pozbawione celu praktycznego” (Bourdieu, Wacquant 2001: 132). Język istnieje bowiem poza jednostką, jest tworem społecznym i dlatego „znaczenia” są tworzone w relacji do czynników społeczno-kulturowych. Takie rozumienie języka pozwoliło wykrystalizować się analizie dyskursu (Majkowska 2012), która łączyła podejście lingwistyczne, z analizą kontekstu społecznego.

Wiele podejść teoretyczno-badawczych uznało „faktyczne użycia języka” za źródło wiedzy o funkcjonowaniu jednostek w społeczeństwie. Teun van Dijk uważa, że celem analizy dyskursu jest nie tylko opisywanie zjawisk, ale także ich wyjaśnianie, czego rezultatem ma być „demaskowanie przemocy językowej i ukrytych stosunków władzy” (Jabłońska 2006: 58). Ważna jest z tej perspektywy rola aktywnego badacza, który przyjmuje postawę „obrońcy tych, którzy podlegają działaniom ukrytej, często nieuświadomionej władzy, przybierającej formę przemocy o charakterze symbolicznym” (Tamże: 58).

Pierre Bourdieu, również w duchu krytycznym wskazywał, że prawie każdą wymianę językową można opisać w perspektywie dominacji. Interakcja zawiera bowiem „teoretyczną możliwość aktu władzy i to tym bardziej, jeśli angażują się w nią podmioty zajmujące asymetryczną pozycję w dystrybucji odpowiedniego kapitału” (Bourdieu, Wacquant 2001: 117). W książce „O telewizji. Panowanie dziennikarstwa” Bourdieu kontynuował wątek dyskursu i reprodukcji władzy w odniesieniu do pola medialnego, gdzie władza i kontrola są symboliczne i sprawowane za pomocą niezauważalnych dla odbiorców „technik perswazji i manipulacji” (Jabłońska 2006: 61). Jak podkreślał Bourdieu: „pole jest ustrukturyzowaną przestrzenią społeczną, polem sił – są w nim dominujący i zdominowani, mocne i stałe stosunki nierówności, które urzeczywistniają się w ramach tej przestrzeni – ale też polem walk o przekształcenie lub zachowanie tego pola sił” (Jabłońska 2006: 71).



Po przełomowym 26 czerwca 2013 r., tematyka dyskusji w studium w dużym stopniu skupiła się wyłącznie na kondycji dialogu społecznego, natomiast narracja „Debat” nie uległa natychmiast radykalnej zmianie.

Zatem w ramach pola medialnego, każdy stara się określić swoją pozycję, poczynając od dziennikarzy, kończąc na konkurencyjnych stacjach telewizyjnych. Bourdieu bardzo szeroko opisywał jałowość dyskursu telewizyjnego, który reprodukuje występujący w telewizji „dobrzy klienci” (Bourdieu 2012: 64), porzucający wywody intelektualne na rzecz „szybkiego myślenia”, zajmujący się „powtarzaniem komunałów” i „wymianą oklepanych frazesów” (Tamże: 56–57). Stąd jego spostrzeżenie autora, że „rozwijanie myśli *myślącej* jest nierozzerwalnie związane z czasem” (Tamże). Bezsprzecznie więc, treści przekazywane przez media są ujednolicane, w wyniku czego powstaje „efekt rzeczywistości”, czyli wiara odbiorców w wytwarzane przez telewizję „falszywe wyobrażenia” (Tamże: 46). Konsekwencją zamkniętego obiegu informacji jest homogenizacja dyskursu telewizyjnego i jego „cenzura”. Owe „zabiegi cenzorskie” znajdują wyraz w narzucaniu tematu, odbieraniu głosu, manipulacji czasem, okazywaniu dezaprobaty, a także formie zadawania pytań (Tamże: 60–61). Dwie kolejne formy „cenzury” to uwikłanie polityczne, a także „logika nieustannego samowzmacniania” dziennikarzy i gości programów telewizyjnych (Tamże: 58–59).

W perspektywie powyższych obserwacji, analiza dyskursu powinna szczególnie zwracać uwagę na to, co w wypowiedzi lub tekście szczególnie „podkreślane” (*emphasized*) lub umieszczone „w” lub „poza” centrum uwagi (*focus*) (van Dijk 2001: 18–19). Ponadto badacz powinien kłaść nacisk na

analizę gestów, mowy ciała i mimiki uczestników interakcji, którzy artykułują swoje zadowolenie nie tylko słowami, ale tonem i siłą głosu, przyjaznym wyrazem twarzy lub ciepłym uściskiem dłoni (Tamże: 15). Oprócz tego, ważne jest by w analizie dyskursu przyjrzeć się temu jaką wiedzą o normach i wartościach dysponują aktorzy społeczni (Tamże: 26). Uwikłanie społeczne jest bowiem „kontekstem” dla wyboru słów, zdań, i gestów, które z kolei warunkują „styl” wypowiedzi (Tamże: 20). Poza określeniem stylistyki, teksty i wypowiedzi powinny być poddane analizie retorycznej, by wyeksponować struktury, które przyciągają uwagę odbiorcy np. powtórzenia, ironie, metafory (Tamże: 21).

ANALIZA „DEBAT TRÓJSTRONNYCH” TVP Info⁴

Okolo dwudziestopięciominutowy program „Debaty Trójstronne” to emitowana „na żywo” w TVP Info moderowana przez dziennikarza dyskusja przedstawicieli związków zawodowych (2 przedstawicieli), organizacji pracodawców (2 przedstawicieli) i strony rządowej (1 przedstawiciel; czasami w tej roli występują parlamentarzyści) w kluczowych i aktualnych zagadnieniach społeczno-gospodarczych w Polsce. Przystępując do analizy założyliśmy sobie dwa cele. Po pierwsze chcieliśmy sprawdzić, na ile w „Debatach” widzowie mogli dostrzec widmo nadciągającego kryzysu w dialogu społecznym (programy w okresie styczeń–czerwiec 2013 r.). Po drugie, skupiając się na „Debatach” w okresie po czerwcu 2013 r.,

Na zdjęciu od lewej: Z. Żurek BCC i H. Bochniarz Przewodnicząca RDS, Konfederacja Lewiatan.



Fot. CPS „Dialog”.

interesowaliśmy się, jak kryzys odzwierciedla się „przed kamerami”, w jakim stopniu strony się do niego odwołują, a także poszukiwaliśmy symptomów zaostrenia bądź łagodzenia kryzysu. Warto podkreślić, że po zawieszeniu swojego udziału w zinstytucjonalizowanym dialogu społecznym przez związki zawodowe, programy „Debata Trójstronna” były jedynym miejscem trójstronnych spotkań.

Dla Pierre’a Bourdieu (2012: 70), jednym z kluczowych czynników determinujących odbiór debat telewizyjnych przez widzów jest termin ich emisji oraz charakterystyka stacji telewizyjnej. „Debaty Trójstronne” nadawane są w co drugą sobotę o godzinie 13:00. Nie można tego terminu nazwać atrakcyjnym. Dodatkowo, stacja TVP Info nie należy do popularnych. Według danych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, dotyczących podziału rynku telewizyjnego w II kwartale 2013 r. TVP Info miało udział na poziomie 3,13% (TVN24: 3,24%, Polsat News: 1%)⁵. Trudno dodatkowo uznać, że w trakcie ok. 25-minutowej emisji realizowano w praktyce, wspomniany wcześniej, postulat „myśli myślącej”. Dyskusje były raczej słabo pogłębiane, a uczestnicy rzadko mieli możliwość przedstawienia swojego stanowiska w całości. Przedmiotem naszej analizy jest dziewiętnaście „Debat Trójstronnych”. Analiza była możliwa dzięki wykorzystaniu darmowego dostępu do archiwum TVP online⁶.

Stronę rządową w „Debatach” najczęściej reprezentowali Jacek Męcina i Radosław Mleczo – odpowiednio ówczesny Sekretarz i Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Dodatkowo, strona rządowa kilkakrotnie reprezentowana była przez przedstawicieli władzy ustawodawczej⁷. W programie uczestniczyli przedstawiciele organizacji pracodawców: Konfederacja Lewiatan, BCC, Pracodawcy RP, Związek Rzemiosła Polskiego. Związki zawodowe reprezentowali przedstawiciele OPZZ, Forum Związków Zawodowych i NSZZ Solidarność. Nie zawsze byli to liderzy konkretnych organizacji, czasem w ich imieniu występowali eksperci.

Nasilanie się konfrontacji

Tematy, które podejmowali goście „Debat” nawiązywały przede wszystkim do bieżących prac Trójstronnej Komisji⁸ lub dotyczyły aktualnych problemów związanych ze stosunkami pracy i rynkiem pracy. Pobieżny przegląd tematyki⁹ wskazuje, że kryzys dialogu społecznego nie powinien być dla nikogo

zaskoczeniem. Zapowiedzi dwóch strajków na przełomie lutego i marca¹⁰, a także debaty, która dotyczyła kryzysu dialogu społecznego¹¹, potwierdzały istnienie konfliktu między stronami. W każdym programie ujawniał się wyraźny podział między stronami. Przed czerwcowym kryzysem dało się zauważyć dwie ogólne tendencje: z jednej strony związkowcy czuli się nieakceptowani i niesłuchani, co powodowało ich frustrację; z drugiej strony pracodawcy i rząd zgodnie podkreślali nieracjonalność działań i postulatów związków zawodowych.

Strona rządowa zresztą kreowała swój wizerunek jako orędownika dialogu i sprzymierzeńca pracodawców. Przedstawiciele rządu podkreślali wielokrotnie, że wszelkie porozumienie leży w interesie wszystkich partnerów dialogu. Co więcej, zgłaszali gotowość do ustępstw, jeżeli tylko pomogłoby to osiągnąć kompromis i pokój społeczny. Radosław Mleczo wskazywał, że „długość wyznaczania harmonogramu jest wciąż do uzgodnienia ze związkami zawodowymi” (Debata Trójstronna: TVP Info, 16.02.2013: Radosław Mleczo – MPiPS). W trakcie innej „Debaty” Jacek Męcina przerzucał winę za brak porozumienia na parterów (23.03.2013: Jacek Męcina – MPiPS), a Radosław Mleczo mówił: „zapropowaliśmy partnerom kropeczki w projekcie, a mianowicie nie wpisywaliśmy wysokości tych godzin czy dodatków za godziny nadliczbowe, prosząc partnerów, żeby uzgodnili je między sobą i żeby zaproponowali. Do dziś jeszcze tej propozycji nie otrzymaliśmy, ale liczymy na to, że ją otrzymamy” (16.02.2013). Rząd przedstawiał się zatem jako strona, która dba o dialog społeczny, a za jego brak oskarżał pozostałych partnerów.

Występowanie przez rząd „ramię w ramię” z pracodawcami dało się dostrzec szczególnie w programie z 27.04.2013 r. (Jacek Męcina poparł słowa ekspertki Pracodawców RP – Moniki Gładoch – o nieuprawnionym patologizowaniu umów cywilnoprawnych). Nasza analiza potwierdziła wyraźną dychotomię pomiędzy ofensywnymi pracodawcami i stroną rządową, a będącymi w defensywie związkami zawodowymi. Konfliktowość stron przybierała nierzadko formę dość bezpośrednich ataków słownych. Przykładem jest dyskusja dotycząca tzw. przywilejów branżowych (2.02.2013). Zagadnienie to było dyskutowane bardzo jednostronnie, wyłącznie w perspektywie korzyści finansowych, jakie otrzymują liderzy związków zawodowych. Przedstawicielka rządu reprodukowała fałszywe wyobrażenia o roszcze-

niowych związkowcach: „niech szefów sobie związki zawodowe same opłacają” (2.02.2013: Ligia Krajewska – PO).

Ogólnie, dość często podkreślano w „Debatach” brak racjonalnego uzasadnienia dla związkowych postulatów i propozycji. Widz mógł myśleć, że wszystko co proponują związkowcy jest szkodliwe, „skandaliczne”, „karygodne” lub „niedopuszczalne” (6.04.2013: Adam Szejnfeld – PO). W programie dotyczącym ulg dla kolejarzy i emerytów kolejowych (2.02.2013), reprezentant pracodawców podkreślał „roszczeniowość” związkowców: „każdy, kto korzysta z kolei chciałby jeździć za darmo” (2.02.2013: Maciej Grelowski – BCC).

Ciekawym polem analizy był spór dotyczący używania pojęć „umowy cywilnoprawne” i „śmieciówki”. Strona pracodawców wyraźnie sprzeciwiała się używaniu określenia „umowy śmieciowe”. Pracodawcy podkreślali, że „nie ma (...) umów śmieciowych” (27.04.2013: Zbigniew Żurek – BCC), posługiwali się neutralnym określeniem „umowy na chwilę” (02.02.2013: Monika Gładoch – Pracodawcy RP), wskazywali, że tego typu retoryka stawia pracodawców w sytuacji oskarżenia (2.02.2013), a przecież – jak wskazywano – „nie jesteśmy złodziejami!” (27.04.2013: Monika Gładoch – Pracodawcy RP).

Konfrontacje przedstawicieli organizacji pracodawców i związków zawodowych miały miejsce w wielu „Debatach”. Wykorzystywano przy tym wielu interesujących zwrotów retorycznych. W jednej z nich, Monika Gładoch zwróciła się wprost do Jana Guza (OPZZ) w następujący sposób: „proszę to po-

wiedzieć uczciwie wszystkim pracownikom” (16.02.2013). Takie stwierdzenie postawiło związkowca w stan oskarżenia, sugerując jego działania antypracownicze. Widz mógł przez tę utarczkę odnieść wrażenie, że przewodniczący OPZZ, manipulując pracownikami i zataja przed nimi jakąś ważną informację. Podczas „Debat” pracodawcy używali wielu „mocnych” sformułowań kierowanych do związkowców: „niewiarygodna potwarz” (23.03.2013: Wojciech Warski – BCC), „(...) jestem oburzony” (tamże), „nie mogę tego słuchać” (06.04.2013: Jeremi Mordasewicz – Konfederacja Lewiatan), „to stek bzdur” (23.03.2013: Wojciech Warski – BCC), które potwierdzają, że program był polem walk o uzyskanie przewagi w sferze symbolicznej, z której związkowcy najczęściej wychodzili jako przegrani. Związki zawodowe często pozostawały bierne na ataki ze strony pracodawców i rządu, jednak nie było to regułą. Dla przykładu Jan Guz zareagował błyskawicznie na stwierdzenie „przywileje”, mówiąc, że to „prawa” (12.01.2013). Najczęściej jednak związkowcy nie potrafili przedstawić solidnych i przekonujących kontrargumentów. Wydaje się, że czuli się zagubieni w konfrontacji z bezpardonowymi atakami, szczególnie ze strony pracodawców. Być może w dużym stopniu byli stremowani przed kamerami telewizji nadającej „na żywo”. Ich wypowiedzi były mało wyszukane „(...) zobaczycie jeszcze, jeszcze Wam się to czkawką odbije” (16.02.2013: Jan Guz – OPZZ), emocjonalne, wypowiedziane prostym językiem: „Ja już widzę w zakładzie jak z tą kartką robotnik będzie biegł (...) On (pracodawca)

Posiedzenie Prezydium RDS, 30.05.2017 r.



Fot. CPS „Dialog”

mu podpisze. Nakopie mu i go wygoni z roboty" (16.02.2013: Jan Guz – OPZZ). Budziły wyraźne rozbawienie wśród pracodawców, co kamery skrzętnie prezentowały telewizjom.

Zmiana postawy związków zawodowych z pasywnej na aktywną nastąpiła w trakcie „Debaty” z dn. 27.04.2013 r. poświęconej kondycji samego dialogu społecznego, w kontekście zmian w Kodeksie pracy. Związkowcy jasno i precyzyjnie wyrażali swój sprzeciw wobec „dyktatu rządu”, w związku z przedwczesnym – ich zdaniem – zakończeniem konsultacji zmian w projekcie Kodeksu pracy: „Skoro nie ma woli porozumienia ze strony rządu, to dlaczego właściwie rozmawiamy?” (27.04.2013: Jarosław Lange – NSZZ „Solidarność”). Ponadto związkowcy używali właściwych i „trafionych” argumentów:



Po 26 czerwca 2013 r. narracja „Debat” uległa zmianie. Dało się zauważyć wzajemne wspieranie się związków zawodowych i pracodawców, którzy wspólnie zarzucali stronie rządowej odpowiedzialność za kryzys w dialogu społecznym.

„Patologią są nie same umowy śmieciowe, lecz ich skala – powodują one 6–7 mld zł strat we wpływach do budżetu” (27.04.2013: Jan Guz – OPZZ). Aktywność związków zmusiła rząd to przyjęcia bardziej wyważonej postawy. Stanowiska związków i pracodawców ostatecznie się spolaryzowały, ale z tą różnicą, że związkowcy porzucili dawną pasywność. Dało się wyraźnie odczuć zbliżający się kryzys. Ostatecznie, w dniu 26.06.2013 r., związki zawodowe zawiesiły swój udział w dialogu społecznym.

Kryzys i próby jego przezwyciężenia

Po przełomowym 26.06.2013 r., tematyka dyskusji w studiu w dużym stopniu skupiła się wyłącznie na kondycji dialogu społecznego¹², natomiast narracja „Debat” nie uległa natychmiast radykalnej zmianie. Jedną z „Debat”, która odbyła się poza studiem telewizyjnym, sprzed Sejmu, podczas ogólnopolskiej manifestacji w dn. 14.09.2013 r. utrwaliła konfrontację. Ogólnie, trudno nazwać program „Debatą Trójstronną” ponieważ udział w niej wzięli wyłącznie związkowcy. Przedstawiciele rządu i organizacji pracodawców odmówili spotkania tłumacząc się „niechęcią do retoryki ulicznej” oraz przekonaniem, że omawiane sprawy „są zbyt poważne na atmosferę wiecową” (Wojciech Warski, BCC). Zasiadający w prowizorycznym studiu trzej liderzy związków: Jan Guz (OPZZ), Tadeusz Chwałka (FZZ) i Piotr Duda

(NSZZ „Solidarność”), w sytuacji braku oponentów, prowadzili własną narrację, z rzadka przerywaną przez moderującą dziennikarkę. Trzej przewodniczący doskonale wykorzystali sytuację. Byli rozgorączkowani, podekscytowani i nastawieni konfrontacyjnie: „Zablokujemy cały kraj! Precz z takim rządem” (Jan Guz). Związkowcy byli pewni siebie, wspomagani przez tłum protestujących obecny w planie, żywo dopingujący swoich liderów: „Mówią, że chcą uszczelnić system, żeby kobiety pod płamy jeździły... chyba na Rondo de Gaulle’a” (Piotr Duda). Pozwalali sobie na mocne stwierdzenia, bezpośrednio odnoszące się do ówczesnego Ministra Pracy: „Tadeusz (Chwałka przyp. red.), połóż tę księgę¹³ na miejscu Pana Ministra” (Jan Guz), „To jest nadużycie, mówienie, że my chcemy odwołać rząd. My chcemy lepszej

jakości, a konsekwencją złego rządzenia jest odejście. Jeżeli pracownik źle wykonuje pracę, to odchodzi z pracy. A minister, który nie rządzi nowocześnie, nie odchodzi ze stanowiska. Są słabi – niech odejdą” (Jan Guz). Związkowcy nieustannie podkreślali brak woli do prowadzenia dialogu ze strony rządu:

„Pracodawcy rozmawiają z premierem, a nie z nami. Lobbują ustawy i martwa Komisja Trójstronna to dla nich tylko korzyść” (Tadeusz Chwałka). Ta bardzo emocjonalna i mało merytoryczna debata była apogeum kryzysu w dialogu społecznym. Odmowa udziału w „Debatcie” ze strony przedstawicieli organizacji pracodawców i strony rządowej, była przejawem jeszcze większego poirytowania związków zawodowych, a także przyczyniła się do wzmożonej napaści na nieobecnych. Można uznać, że był to prawdziwy przełom, w relacjach między stronami – jeszcze silniejsze naznaczenie dialogu antagonizmami i zmiana osi konfliktu.

Z czasem narracja i „układ sił” w „Debatkach” ulegała stopniowej zmianie. Powoli zarysowywało się poszukiwanie wspólnych wystąpień i wzajemnego wspierania się przez związki zawodowe i pracodawców w konfrontacji do rządu. To rząd zaczął być obarczany za kryzys w dialogu społecznym, krytykowano etatyzm konsultacyjny i dominację strony rządowej w dialogu społecznym. Dochodziło do zaskakujących pochwał dla udanej manifestacji związkowej z września 2013 r. wypowiedzianych przez przedsta-

wicieli pracodawców (Z. Żurek – BCC). Rząd był krytykowany za brak trzymania się wcześniej ustalonych uzgodnień na forum Trójstronnej Komisji, czy delegowanie na posiedzenia TK przedstawicieli, którzy nie posiadają pełnomocnictw do zawierania porozumień, a jedynie informują o decyzjach podjętych przez rząd.

Rząd niemal przy każdej okazji podkreślał swoje przywiązanie do dialogu: „bieżące sprawy naglą – należy rozmawiać, a nie pisać” (28.09.2013: Radosław Mleczek – MPIPS), zaznaczał otwartość na propozycje strony związkowej. Jednak diametralnej zmianie uległy postawy pracodawców: nieoczekiwanie byli nastawieni albo „pro-związkowo” albo „antyrządowo”. Co zrozumiałe, obie podstawy nie były ze sobą sprzeczne. Przykładem są wypowiedzi Wojciecha Nagela, eksperta BCC. Nagel wyraźnie sprzyjał związkowcom, podkreślał, że potrzebny jest dialog na tematy systemowe, nie tylko te przekazywane przez media, a także sygnalizował potrzebę woli politycznej w celu zamknięcia procesu reform (1.02.2014).

Symboliczną okazała się „Deбата” z dn. 1.03.2014 r., w której zabrakło przedstawiciela strony rządowej. Obie pozostałe strony przyjęły to z zadowoleniem. Wydaje się, że właśnie w wyniku tej absencji partnerzy społeczni doszli do porozumienia ustalając, że nowa formuła dialogu, ma być wsparta nowym, mocnym przywództwem, które nie będzie ignorować negocjacji w sposób tak rażący, jak miało to miejsce, gdy Komisji przewodniczył Minister Kosiniak-Kamysz. Należy przypomnieć, że to ostatecznie dwustronny dialog autonomiczny okazał się być podstawą dla wypracowania nowej formuły dialogu społecznego, czyli Rady Dialogu Społecznego.

ZAKOŃCZENIE

Każda z „Debat Trójstronnych” była areną sporu pomiędzy stronami dialogu społecznego. Narracja „Debat” przed 26.06.2013 r. z małymi wyjątkami konstruowała obraz biernych i inercyjnych związków zawodowych, stale atakowanych przez rząd i pracodawców. Próby reakcji okazywały się mało skuteczne, ośmieszane i lekceważone. W takiej sytuacji telewizywnie mieliby trudności z utożsamianiem się ze związkowcami i ich postulatami, choć czasami sympatii mogły im przysparzać heroiczne



Na zdjęciu od lewej: Sekretarze RDS R. Michalski FZZ i Z. Żurek BCC.

boje słowne. Dość dobrze na tym tle wypadali szczególnie przewodniczący OPZZ, co wynikało zapewne z jego doświadczenia. Starał się „mieć ostatnie słowo”, mówił prosto, a zatem wypowiedzi mogły być zapamiętane. Pozostali związkowcy byli mniej charyzmatyczni, choć często widać było, że są ekspertami w swojej dziedzinie. Jednak brak przygotowania do występow telewizyjnych, a być może także trema powodowała, że wypowiadali się w sposób zawiły i zagmatwany. To powodowało, że przerywano im, a w konsekwencji nie mogli wypowiedzieć tego, co wcześniej zakładali. Ostatecznie, trudno było ustalić jakie konkretnie jest ich stanowisko, czego się domagają i do czego dążą. A to, w kontekście wrogo nastawionych pracodawców i rządu, którzy nawet nie próbowali zrozumieć stanowiska związkowców i podejmować z nimi dialogu, dodatkowo komplikowało pozycję związkowców. Dało się wyraźnie dostrzec ich rozgoryczenie. Z pewnością nie można było mówić o duchu dialogu i atmosferze zaufania.

Hegemoniczną pozycję symboliczną w „Debatach” przed czerwcem 2013 r. niewątpliwie posiadała strona rządowa. Narracja „Debat” potwierdzała tym



Samym istnieniu etatyzmu konsultacyjnego. Przedstawiciele rządu byli przygotowani, rzeczowi, pewni siebie. Choć strona rządowa często prezentowała się w roli arbitra, w praktyce podsyciała konflikt, korzystając na sporze na linii związki zawodowe – pracodawcy. Ogólny klimat „Debat” miał charakter konfrontacyjny. Przejawiało się to nie tylko we wrogości, ale także w emocjonalności debat i podkreśleniem antagonizmów „my” i „oni”.

Po 26.06.2013 r. narracja „Debat” uległa zmianie. Dało się zauważyć wzajemne wspieranie się związków zawodowych i pracodawców, którzy wspólnie zarzucali stronie rządowej odpowiedzialność za kryzys w dialogu społecznym. Strona rządowa przyjęła

postawę defensywną, usprawiedliwiała swoje postępowanie i nieustannie zwracała się o powrót do zinstytucjonalizowanego dialogu społecznego. Związkowcy dostrzegali tę postawę rządu i przeszli do ofensywy: odmawiali powrotu do Komisji, oczekując ustosunkowania się rządu do związkowych postulatów dotyczących radykalnych zmian w dialogu społecznym. Znaczenia zaczął nabierać dialog dwustronny (pracodawcy – związkowcy), którego symbolicznym wyrazem była „Debata” bez udziału rządu. Tym samym w „Debatkach Trójkrotnych” można było dostrzec formowanie się nowej formy dialogu i proces dojścia do Rady Dialogu Społecznego. ■

1 International Labour Organization, *Tripartism and social dialogue*, <<http://www.ilo.org/global/topics/workers-and-employers-organizations-tripartism-and-social-dialogue/lang-en/index.htm>, 22.05.2015>. (dostęp 22.06.2015).

2 Porozumienie osiągnięto między innymi w następujących obszarach: wydłużono okres rozliczeniowy pracy do dwunastu miesięcy, uelastyczniono dobowy czas pracy, ograniczono czas pracy (w przypadku przedsiębiorstw z trudnościami finansowymi). Umożliwiono także zawieranie nieograniczonej liczby umów na czas określony przez okres dwunastu miesięcy, a także wyznaczone rekompensaty dla pracowników z powodu obniżenia czasu pracy (Czarzasty, Owczarek 2012: 39–52).

3 <https://www.pb.pl/opzz-nie-akceptuje-dwoch-ustaw-z-pakietu-antykryzysowego-507051> (dostęp 20.04.2017).

4 W artykule wykorzystano analizę materiału badawczego zgromadzonego w trakcie warsztatów „Dialog społeczny na szklanym ekranie. Analiza dyskursu debat telewizyjnych”, realizowanych w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W warsztatach uczestniczyli studenci IS UW: Gabriela Fluksik, Matylda Galecka, Zuzanna Gutowska, Dominika Kowalska, Maciej Lechnio, Ludmiła Lesisz, Aleksandra Łukasik, Maja Matuszewska, Mikołaj Przepiórkowski, Zuzanna Radomska, Izabela Sandomierska, Paweł Satała, Katarzyna Smolak, Michał Szram i Beata Tomczak. W wyniku pracy powstał zbiór danych w formie ujednoliconego formularza, zawierający analizę poszczególnych odcinków programu w okresie od 12.01.2013 r. do 13.03.2014 r.

5 http://www.krrit.gov.pl/Data/Files_public/pliki/publikacje/rynek-telewizyjny-w-ii-kwartale-2013.pdf (dostęp 25.06.2015).

6 Oficjalna strona internetowa TVP Info, <http://www.tvp.info/14661365/debata-trojstronna> (dostęp 26.03.2017).

7 Dało się zauważyć sporą różnicę w jakości dialogu między partnerami, w sytuacji gdy „rząd” był reprezentowany przez władzę wykonawczą i ustawodawczą. Władza wykonawcza nieustannie głosiła swoją otwartość na dialog, władza ustawodawcza (poseł Adam Szejnfeld, posłanka Joanna Fabisiak, posłanka Ligia Krajewska) dość silnie atakowała związki zawodowe. Mogło to wynikać z tego, że posłanki i posłowie nie uczestniczą bezpośrednio w dialogu społecznym, a tym samym nie mają bezpośrednich kontaktów z partnerami społecznymi. Potwierdzała to niewiedza dotycząca szczegółów prowadzenia dialogu („Pani poseł nie miała wglądu na propozycję Ministerstwa”; „Debata Trójkrotna” TVP Info; 22.06.2013: Sławomir Broniarz).

8 Obrady TK nie były jawne, stąd wiedza na temat ich przebiegu pochodzi wyłącznie z relacji gości programu.

9 Przedmiotem siedmiu odcinków programu przed pretemem, były odniesienia do propozycji ówczesnego Prezesa Rady Ministrów w tzw. drugim exposé dotyczące wsparcia dla rodzin – m.in. zmian w urlopach macierzyńskich i rodzicielskich (12.01.2013); strajku w kolei (2.02.2013); elastycznego czasu pracy i 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego (16.02.2013). Debaty prowadzono także w związku z zapowiedzią strajków na Śląsku (23.03.2013), zmian w systemie emerytalnym (6.04.2013), a także w Kodeksie pracy (27.04.2013) i Karcie Nauczyciela (22.06.2013).

10 Zapowiedź została wcielona w życie: strajk generalny na Śląsku miał miejsce 26.03.2013 r.

11 „Debata Trójkrotna” z: 27.04.2013 i 22.06.2013.

12 Daty emisji „Debat Trójsronnych”, w których podejmowane tematy ograniczały się do dyskusji o kondycji dialogu społecznego: 13.07.2013 r., 14.09.2013 r., 28.09.2013 r., 12.10.2013 r., 04.01.2014 r., 18.01.2014 r., 15.02.2014 r., 1.03.2014 r., 15.03.2014 r. Jedną „Debatę Trójsronną” dotyczyła waloryzacji emerytur (01.02.2014 r.), choć i tak poruszano w niej przede wszystkim zagadnienia dotyczące dialogu społecznego.

13 Księga o łamaniu art. 19 o trybie konsultacji o związkach zawodowych.

Bibliografia

- Bourdieu P., O telewizji. Panowanie dziennikarstwa, PWN, Warszawa 2012.
- Bourdieu P., Wacquant L.J.D., Zaproszenie do socjologii refleksyjnej, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.
- Czarzasty J., Owczarek D., Kryzys gospodarczy i dialog społeczny w Polsce, Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2012.
- Frieske K.W., Trójsronna komisja: dialog społeczny i legitymizacja, [w:] Praca i polityka społeczna wobec wyzwań i integracji, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2003.
- Gardawski J., Dialog społeczny w Polsce. Teoria, historia, praktyka, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Katedra Socjologii Ekonomicznej SGH, Warszawa 2009.
- Gardawski J., Meandry Dialogu Społecznego w Polsce, [w:] Biuletyn Jubileuszowy: 20 lat CPS „Dialog”, wyd. Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2014.
- Gardawski J., Konfliktowy pluralizm polskich związków zawodowych, wyd. Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 2003.
- International Labour Organization, Tripartism and social dialogue, <http://www.ilo.org/global/topics/workers-and-employers-organizations-tripartism-and-social-dialogue/lang-en/index.htm> (dostęp 22.06.2015).
- Jabłońska B., Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne, Przegląd Socjologii Jakościowej, Nr 1, 2006.
- Majkowska A., Od lingwistyki tekstu do krytycznej analizy dyskursu, [w:] Sznurkowski P. i inni (red.) Neofilologie na przełomie tysięcy – najnowsze tendencje w literaturze, językoznawstwie, przekładzie i glottodydaktyce, Częstochowa 2012.
- Morawski W., Socjologia ekonomiczna. Problemy. Teoria. Empiria, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Ost D., Illusory Corporatism in Eastern Europe: Neoliberal Tripartism and Postcommunist Class Identities, Warsaw Forum of Economic Sociology, vol. 1, number 2(2), 2010.
- Ostrowski P., Dialog społeczny w Polsce: dylematy (nie) przystawalności, [w:] Biuletyn Jubileuszowy: 20 lat, wyd. Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, Warszawa 2014.
- Slomp H., Między rokowaniami i polityką, Wydawnictwo Ibidem, Łódź 1995.
- Szumlewicz P., Wielkie pranie mózgu, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2015.
- van Dijk, T.A., Badania nad dyskursem, [w:] van Dijk T.A. (red.) Dyskurs jako struktura i proces, PWN, Warszawa 2001.
- van Dijk T.A., Kontekstualizacja w dyskursie parlamentarnym. Anzar, Irak i pragmatyka łamania, [w:] Duszak. A., Fairclough N. (red.), Krytyczna Analiza Dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej, Universitas, Kraków 2008.

STRESZCZENIE

Pogłębiający się od kilku lat kryzys dialogu społecznego w Polsce, osiągnął punkt kulminacyjny, kiedy związki zawodowe podjęły decyzję o zawieszeniu swojego udziału w instytucjach dialogu społecznego, co implikowało zmiany w relacjach między partnerami społecznymi a stroną rządową. Praca, wychodząc od tezy Davida Osta o „nieprzystawalności” struktur neokorporatystycznych do polskiego modelu gospodarki liberalnej, a także przy wykorzystaniu aparatu pojęciowego Pierre’a Bourdieu i Teuna van Dijka dotyczącego dyskursu, analizuje dynamikę kryzysu dialogu społecznego w programie „Debat Trójsronna” TVP Info.

Słowa kluczowe: dialog społeczny, dyskurs, konflikt, Trójsronna Komisja ds. Społeczno-Gospodarczych, związki zawodowe.

SUMMARY

Between agreement and conflict. The discourse in the TVP Info’s „Debat Trójsronna” in the context of the crisis in institutional social dialogue in Poland.

The crisis in institutional social dialogue in Poland had its culmination when trade unions decided to suspend their participation in social dialogue bodies, what, in consequence, implied changes in relations between social partners and the government. Referring to David Ost’s thesis on the ‘incompatibility’ of structures of neocorporatism with the Polish model of the liberal economy, the article analyses the dynamics of the crisis in social dialogue in the framework of the TV programme “Debat Trójsronna” in the TVP Info. Results are analyzed with theoretical approaches of Pierre Bourdieu and Teun van Dijk.

Keywords: conflict, discourse, trade unions, Tripartite Commission for Socio-Economic Affairs, social dialogue.

W dniu 26 kwietnia 2017 r. Komisja Europejska przedstawiła pakiet dokumentów i działań mających na celu ustanowienie Europejskiego filaru praw socjalnych¹. Inicjatywa ta ma na celu pogłębienie społecznego wymiaru integracji europejskiej, tak aby obok istniejących już swobód traktatowych (swoboda przepływu osób, towarów, usług i kapitału) można było mówić o wspólnej sferze socjalnej. Inicjatywa ta adresowana jest pierwszoplanowo do państw strefy euro.

Racjonalne dostosowanie stanowiska pracy do potrzeb ogółu zatrudnionych

– czy Europejski filar praw socjalnych może stanowić inspirację?



Barbara Surdykowska

– prawnik, negocjator, specjalizuje się w praktyce stosunków przemysłowych. Pracuje w Biurze Ekspertkim, Dialogu i Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, gdzie zajmuje się m.in. doradzaniem w rokowaniach i sporach zbiorowych. Uczestniczy także w autonomicznych negocjacjach nad wdrażaniem w Polsce rezultatów europejskiego dialogu społecznego, prowadzonych z organizacjami pracodawców. Szczególnym obszarem jej zainteresowań są relacje między europejskim i krajowym poziomem dialogu społecznego.

Zadaniem tekstu jest zwrócenie uwagi na jeden z punktów Europejskiego filaru praw socjalnych zatytułowany: Zdrowe, bezpieczne i odpowiednio dostosowane środowisko pracy oraz ochrona danych². W pkt b wskazuje się – Pracownicy mają prawo do środowiska pracy dostosowanego do ich potrzeb zawodowych, które umożliwia im przedłużenie ich uczestnictwa w rynku pracy.

W komentarzu do tego punktu Komisja podkreśla, że poziom ochrony w nim przewidziany wykracza poza obecny dorobek prawny. Zasada ta wykracza poza ochronę zdrowia i bezpieczeństwa dzięki przyznaniu pracownikom prawa do środowiska pracy dostosowanego do ich szczególnych uwarunkowań³.

Wydaje się, że niezależnie od dalszych losów filaru i woli Polski przystąpienia do tej inicjatywy – zapis ten może stanowić inspirację do rozpoczęcia dyskusji na temat potrzeby dostosowania środowiska pracy do indywidualnych uwarunkowań pracownika związanych przede wszystkim ale nie tylko z wiekiem. Dotychczas w polskim porządku prawnym można mówić jedynie o obowiązku usprawnienia stanowiska pracy do potrzeb pracownika niepełnosprawnego.

Zmiany zachodzące na rynku pracy, które są pokłosiem zmiany demograficznej (starzenie się społeczeństwa) czy szerszej partycypacji w rynku pracy kobiet czy osób łączących pracę zarobkową z innymi formami aktywności (nauka, wolontariat i inne) powoduje, że dyskusja dotycząca znaczenia dostosowania stanowisk pracy do indywidualnych potrzeb staje się coraz bardziej potrzebna.

RACJONALNE USPRAWNIENIE STANOWISKA PRACY W POLSKIM PRAWIE PRACY

Jedyne miejsce gdzie w polskim prawie pracy wprost wskazuje się na obowiązek usprawnienia stanowiska pracy zawarty jest w art. 23a ustawy o rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych⁴. Regulacja ta wynika z implementacji do polskiego porządku prawnego Dyrektywy 2000/78/ WE. Przyjęcie Dyrektywy 27 listopada 2000 r. miało na celu

zbliżenie przepisów prawa państw członkowskich w zakresie problematyki dyskryminacji w zatrudnieniu i pracy ze względu na niepełnosprawność. Cel ten nie w pełni został osiągnięty – badania pokazują daleko idące zróżnicowanie pomiędzy państwami członkowskimi co do implementacji zawartych w niej postanowień⁵. Jednym z postanowień budzących największe rozbieżności interpretacyjne dotyczy obowiązku wprowadzenia racjonalnych usprawnień. Obowiązek ten wynika z art. 5 Dyrektywy który stanowi – W celu zapewnienia przestrzegania zasady równego traktowania osób niepełnosprawnych, przewiduje się wprowadzenie racjonalnych usprawnień. Oznacza to, że pracodawca podejmuje stosowne działania, z uwzględnieniem potrzeb konkretnej sytuacji, aby umożliwić osobie niepełnosprawnej dostęp do pracy, wykonywanie jej lub rozwój

zawodowy, bądź przeszkolenie jej, o ile środki te wiążą się z koniecznością poniesienia przez pracodawcę nieproporcjonalnie wysokich nakładów. Nakłady te nie są nieproporcjonalne, jeżeli są w wystarczającym stopniu rekompensowane ze środków istniejących w ramach polityki prowadzonej przez dane państwo członkowskie na rzecz osób niepełnosprawnych. W świetle motywu 17 Dyrektywy zakaz dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność dotyczy tylko tych osób, które są kompetentne, zdolne i dyspozycyjne do wykonania najważniejszych czynności na danym stanowisku lub kontynuacji danego szkolenia.

Niewątpliwie pozycję osoby niepełnosprawnej osłabia fakt, że występując z roszczeniem wprowadzenia racjonalnych usprawnień, na wstępie musi udo-

wodnić, że jest osobą niepełnosprawną. Poza tym musi udowodnić, że posiada wymagane kwalifikacje i jest w stanie wykonywać najważniejsze czynności na danym stanowisku. Natomiast w sytuacji sporu sądowego na pracodawcy lub instytucji szkoleniowej spoczywa ciężar dowodu, że niekorzystne traktowanie było uzasadnione⁶.

Polska definicja niepełnosprawności zawarta jest w art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji i wskazuje ona, że niepełnosprawność – oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. W polskim porządku prawnym z osobą niepełnosprawną mamy do czynienia, gdy wydano wobec niej orzeczenie stwierdzające niepełnosprawność. Ustawa wska-

zuje na trzy kategorie orzeczeń: orzeczenie o znacznym⁷, umiarkowanym⁸ i lekkim stopniu niepełnosprawności⁹.

Przystępując do analizy art. 23a można zauważyć, że w literaturze przedstawiane są krytyczne uwagi co do jego sformułowania. M. Paluszkiwicz wskazuje, że określenie „niezbędne racjonalne usprawnień” wywołuje wątpliwość czy istnieją zbędne usprawnień, które są jednocześnie racjonalne. Za właściwe Jej zdaniem należałoby uznać posługiwanie się określeniem „racjonalne usprawnień” tak jak czyni to ustawodawca międzynarodowy¹⁰.

Aby ustalić jakie usprawnień są racjonalne trzeba wziąć pod uwagę potrzeby wynikające z niepełnosprawności danej osoby, z drugiej strony wymagania związane z wykonywaniem pracy na danym sta-



Jedynie miejsce gdzie w polskim prawie pracy wskazuje się wprost na obowiązek usprawnień stanowiska pracy zawarty jest w art. 23a ustawy o rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.





Posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. prawa pracy, 06.07.2017 r.

nowisku. Konieczne zmiany powinny być oceniane z uwzględnieniem motywu 20 preambuły do Dyrektywy 2000/ 78/ WE zgodnie, z którym należy przyjąć, właściwe to znaczy skuteczne i praktyczne środki w celu przygotowania miejsca pracy z uwzględnieniem niepełnosprawności np. przystosowując pomieszczenie lub wyposażenie, czas pracy, podział zadań lub ofertę kształceniową lub integracyjną. Zgodnie z wyrokiem ETS z 11 kwietnia 2013 r. art. 5 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że zmniejszenie wymiaru czasu pracy, może stanowić jeden ze środków usprawniających, o których mowa w tym przepisie. Katalog środków w nim określonych nie ma charakteru zamkniętego i powinien być interpretowany szeroko, z uwzględnieniem różnych form organizacji czasu pracy, a w usprawiedliwionych sytuacjach także jako skrócenie wymiaru czasu pracy¹¹.

Podobnie polski SN wskazuje, że usprawnienia związane są nie tylko ze sferą wyposażenia technicznego stanowiska pracy, ale także sferą organizacji procesu pracy. W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., wskazuje, że dokonanie przesunięć pracowników między okienkami pocztowymi, w których realizowane są różne usługi, może uwzględniać wąski zakres stwierdzonych u pracownika z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności przeciwwskazań do wykonywania czynności związanych ze stanowiskiem asystenta w okienku pocztowym (przeciwwskazanie

do dźwigania ciężarów o wadze powyżej 5 kilogramów). W wyroku tym SN wskazuje, że art. 23a ustawy winien być interpretowany w ten sposób, że przez przyjęcie właściwych to znaczy skutecznych i praktycznych środków w celu przystosowania miejsca pracy, z uwzględnieniem niepełnosprawności należy rozumieć nie tylko przystosowanie pomieszczeń lub wyposażenia, ale również czasu pracy i podziału obowiązków¹². Podobnie w wyroku z 12 listopada 2014 r. SN wskazał, że pojęcie usprawnień powinno być interpretowane szeroko i uwzględniać zarówno środki materialne, jak i organizacyjne¹³.

Przyjęte rozwiązania, aby zakwalifikować je jako racjonalne, nie mogą powodować nieproporcjonalnie, wysokich obciążeń dla pracodawcy. Ust. 2 art. 23a wskazuje, że obciążenia nie są nieproporcjonalne jeżeli są w wystarczającym stopniu rekompensowane ze środków publicznych. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wskazuje, że zgodnie z art. 5 Dyrektywy usprawnienia, których mogą się domagać osoby niepełnosprawne muszą być racjonalne w tym znaczeniu, że nie mogą stanowić nieproporcjonalnie wysokiego obciążenia dla pracodawcy. W tym zakresie należy uwzględnić w szczególności związane z wprowadzeniem danego środka koszty finansowe i inne, rozmiar przedsiębiorstwa i środki finansowe, którymi ono dysponuje, a także możliwość pozyskania środków publicznych lub jakiegokolwiek innej pomocy¹⁴.

RACJONALNE USPRAWNIENIE STANOWISK PRACY W ŚWIELE REGULACJI PRAWNYCH PAŃSTW OBCYCH

Rozważania zawarte w tym podpunkcie opierają się przede wszystkim na publikacji *Resonable Accommodation in the Modern Workplace*¹⁵. Jak wskazuje G. Davidov i G. Mundlak pierwotnie obowiązek dostosowania stanowiska pracy do określonych potrzeb związany z zatrudnianiem kobiet i wiązał się z założeniem o potrzebie ich ochrony¹⁶. Te szczególne potrzeby kobiet postrzegane były w świetle ich odmienności biologicznej oraz funkcji związanych z urodzeniem i wychowaniem dzieci. Podobne uprawnienia związane z prawem do dostosowania stanowiska pracy do określonych potrzeb wiązało się także w niektórych porządkach prawnych z mniejszościami (religijnymi lub narodowościowymi). W okresie późniejszym można mówić o wykształceniu się generalnego obowiązku dostosowania stanowiska pracy do potrzeb osób niepełnosprawnych. To co najważniejsze i najciekawsze to proces, który wydaje się zachodzić w chwili obecnej polegający na przekształceniu obowiązku dostosowania stanowiska pracy do potrzeb określonej grupy w określonym zakresie na rzecz podejścia mówiącego o prawie do racjonalnego dostosowania stanowiska pracy w odniesieniu do wszystkich pracowników. Autorzy wskazują na możliwe podejścia:

- obowiązek dostosowanie polega na wprowadzeniu określonych zasad i uprawnień lub realizowany jest przez generalny obowiązek racjonalnego dostosowania do potrzeb pracownika;
- adresatami obowiązku dostosowania są określone grupy pracowników lub ogół pracowników.

Autorzy koncepcję generalnego obowiązku dostosowania rozważają na przykładzie pracownika studenta, który zwraca się do pracodawcy o udzielenie 2 tygodniowego bezpłatnego urlopu przed sesją. Założmy, że koszt po stronie pracodawcy związany z uwzględnieniem takiego oczekiwania wiązałby się z koniecznością zmiany grafików innych pracowników oraz zatrudnienie na 2 tygodnie pracownika tymczasowego.

Autorzy wskazują, że przyjęcie koncepcji generalnego obowiązku dostosowania wiązałoby się z następującymi elementami:

- obowiązek po stronie pracodawcy rozważenia wniosku pracownika i odpowiedzi wskazującej na uzasadnienie podjętej decyzji;



Na zdjęciu od lewej: S. Szwed Sekretarz Stanu MRPiPS i A. Gwarek MRPiPS.

- odrzucenie wniosku pracownika wymagałoby wskazania na zagrożony interes podmiotu zatrudniającego. Niewystarczające byłoby wskazanie na uprawnienia kierownicze pracodawcy. Przyczyną odrzucenia wniosku nie mogłoby być wyłącznie wskazanie na fakt, że dostosowanie łączy się z koniecznością poniesienia kosztów. Analiza musiałaby także odnosić się do potencjalnych korzyści (związanych np. z większym zaangażowaniem pracownika, podniesieniem przez niego kompetencji, osiągnięciem satysfakcji itp);
- odrzucenie wniosku pracownika wymagałoby wykazania, że nie ma możliwości realizacji oczekiwania pracownika przy równoczesnej realizacji uzasadnionych potrzeb biznesowych podmiotu zatrudniającego;
- rozstrzygnięcie oczekiwania pracownika byłoby wynikiem analizy testu proporcjonalności – testu z jednej strony odnoszącego się do przykładowo wielkości podmiotu zatrudniającego, rodzaju pracy wykonywanej przez pracownika, wcześniejszych ustaleń pomiędzy stronami. Ważnym czynnikiem „ważenia” racji w ramach testu proporcjonalności byłoby rozróżnienie pomiędzy potrzebami „grupowymi” (np. potrzebami pracowników, którzy się

uczą) oraz potrzebami „indywidualnymi” (np. potrzebą czysto indywidualną udziału w ślubie kolegi, odbycia podróży dokoła świata itp). Autorzy podkreślają, że przy przyjęciu koncepcji generalnego obowiązku dostosowania rozróżnienie pomiędzy potrzebami „grupowymi” a „indywidualnymi” nie może mieć charakteru rozstrzygającego.

G. Davidov i G. Mundlak wskazują także na potencjalne krytyki zaprezentowanej koncepcji.

Pierwsza uwaga krytyczna może dotyczyć kosztów ponoszonych przez pracodawcę. Niechęć do ich poniesienia może ostatecznie spowodować, że konkretne miejsce pracy nie powstanie. Tak więc cel dostosowania miejsc pracy do potrzeb pracowników jakim jest zwiększenie zatrudnialności i spójności społecznej nie zostałby osiągnięty. Zdaniem autorów fakt, że mówimy o racjonalnym i proporcjonalnym obowiązku dostosowania przemawia za przyjęciem, że koszty te nie stają się tak znaczne, aby zagroziły samej idei.

Po drugie można postawić zarzut, że koncepcja generalnego powszechnego obowiązku racjonalnego dostosowania stanowiska pracy do potrzeb pracownika może spowodować zjawisko równania w dół albo innymi słowy utraty koncentracji na przypadkach najważniejszych (osoby niepełnosprawne, mniejszości religijne i etniczne).

Ostania uwaga krytyczna może być zbudowana poprzez wskazanie, że system powszechnego generalnego obowiązku usprawnienia miejsc pracy jest systemem bardziej wymagającym dla sądownictwa

Na zdjęciu od lewej: A. Kuchta NSZZ „Solidarność” i R. Lisicki Konfederacja Lewiatan.

wymiaru sprawiedliwości, gdyż poprzez odwołanie się do racjonalności i proporcjonalności wymaga on głębszej analizy poszczególnych przypadków.

UWAGI KOŃCOWE

Zadaniem tego tekstu było wskazanie, że zagadnienie dostosowania stanowiska pracy w jego wymiarze materialnym (wyposażenie) czy poprzez organizację pracy nie może być już dłużej analizowane wyłącznie z perspektywy pracowników niepełnosprawnych. Na zagadnienie można spojrzeć z różnej perspektywy czy to perspektywy rynku pracy (każde zwiększenie obecnego wskaźnika zatrudnienia będzie łączyć się z aktywizacją zasobów pracy, które są coraz trudniejsze do zaktywizowania) czy z perspektywy konstytucyjnego prawa do pracy¹⁷.

Prawdopodobnie dyskusja na temat prawa do dostosowania stanowisk pracy do potrzeb ogółu pracowników będzie w Polsce musiała być poprzedzona „etapem przejściowym” w postaci spojrzenia na obowiązek racjonalnego dostosowania stano-

wiska pracy do potrzeb pracowników starszych oraz pracowników podnoszących w różnych formach swoje kwalifikacje. W odniesieniu do pracowników starszych, polski porządek prawny nie przewiduje żadnych mechanizmów (poprzez system zachęt dla pracodawców, wsparcie ze środków publicznych), na bazie których starszy pracownik mógłby opierać swoje oczekiwanie dotyczące zmiany organizacji pracy czy dostosowania wyposażenia stanowiska pracy do jego potrzeb. Istniejące regulacje, które moglibyśmy potencjalnie analizować (przykładowo regulacja zawartą w art. 29(2) § 2 kodeksu pracy mówiąca o tym, że pracodawca powinien w miarę możliwości uwzględnić wniosek pracownika dotyczący zmiany wymiaru czasu pracy określonego w umowie o pracę) pokazują, że są niewystarczające. Niewykluczone, że wdrożenie w Polsce porozumienia europejskich partnerów społecznych dotyczącego aktywnego starzenia się i podejścia międzypokoleniowego będzie stanowiło impuls do podjęcia zmian legislacyjnych związanych z potrzebą wprowadzenia regulacji mówiącej o obowiązku racjonalnego dostosowania stanowiska pracy do potrzeb starszych pracowników¹⁸. ■

II
Niewątpliwie pozycję osoby niepełnosprawnej osłabia fakt, że występując z roszczeniem wprowadzenia racjonalnych usprawnień, na wstępie musi udowodnić, że jest osobą niepełnosprawną.



Fot. CPS „Dialog”



Fot. CPS „Dialog

Posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. prawa pracy, 06.07.2017 r.

1 Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu regionów Ustanowienie Europejskiego filaru praw socjalnych. COM 250 final.

2 a) Pracownicy mają prawo do wysokiego poziomu ochrony ich bezpieczeństwa i higieny w pracy;

b) Pracownicy mają prawo do środowiska pracy dostosowanego do ich potrzeb zawodowych, które umożliwia im przedłużenie ich uczestnictwa w rynku pracy;

c) Pracownicy mają prawo do ochrony ich danych osobowych w kontekście zatrudnienia.

3 Dokument Roboczy Służb Komisji towarzyszący dokumentowi Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu regionów Ustanowienie Europejskiego filaru praw socjalnych SWD (2017) 201 final.

4 Art. 23 a ust. 1. Pracodawca jest obowiązany zapewnić niezbędne racjonalne usprawnienia dla osoby niepełnosprawnej pozostającej z nim w stosunku pracy, uczestniczącej w procesie rekrutacji lub odbywającej szkolenie, staż, przygotowanie zawodowe albo praktyki zawodowe lub absolwenckie. Niezbędne racjonalne usprawnienia polegają na przeprowadzeniu koniecznych w konkretnej sytuacji zmian lub dostosowań do szczególnych, zgłoszonych pracodawcy potrzeb wynikających z niepełnosprawności danej osoby, o ile przeprowadzenie takich zmian lub dostosowań nie skutkowałoby nałożeniem na pracodawcę nieproporcjonalnie wysokich obciążeń, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Obciążenia, o których mowa w ust. 1, nie są nieproporcjonalne, jeżeli są w wystarczającym stopniu rekompensowane ze środków publicznych.

3. Niedokonanie niezbędnych racjonalnych usprawnień, o których mowa w ust. 1, uważa się za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu w rozumieniu przepisów art. 183a § 2–5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy.

5 L. Waddington, A. Lawson, *Disability and non-discrimination law in the European Union. An analysis of disability law within and beyond the employment field*, European Network of Legal Experts in the Non-Discrimination Field, 2009, <http://rownosc.info/bibliography/publication/disability-and-non-discrimination-law-in-the-europ>

6 A. Śledzińska Sajmon, *Brak wprowadzenia racjonalnych usprawnień jako forma dyskryminacji osób niepełnosprawnych*,

<http://www.europapraw.org/files/2013/01/Brak-wprowadzenia-racjonalnych-usprawnien%CC%81-jako-forma-dyskryminacji-oso%CC%81b-niepe%C5%82nosprawnych.pdf>

7 Art. 4 ust. 1 wskazuje, że do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

8 Art. 4 ust. 2 wskazuje, że do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

9 Art. 4 ust. 3 wskazuje, że do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mającą ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

10 M. Paluszkiwicz, *Komentarz do art. 23 a ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych Lex*.

11 Orzeczenie ETS z 11 kwietnia 2013 C-335/11.

12 SN 12 maja 2011, II PK 276/10.

13 SN 12 listopada 2014, I PK 74/14.

14 Orzeczenie ETS z 11 kwietnia 2013 C-335/11.

15 Reasonable Accommodation in the Modern Workplace. Potential and Limits of the Integrative Logics of Labour Law, R. Blanpain, F. Hendrickx (red.), Wolter Kluwer, 2016.

16 G. Davidov, G. Mundlak, *Accommodating All? (or Ask Not What You Can Do for the labour Market; Ask What the Labour Market Can Do for You) in Reasonable Accommodation in the Modern Workplace. Potential and Limits of the Integrative Logics of Labour Law*, R. Blanpain, F. Hendrickx (red.), Wolter Kluwer, 2016.

17 Porównaj rozważania S. Sobczyk za *Wolność pracy i władza*, Warszawa 2015.

18 https://resourcecentre.etuc.org/ReportFile-20170519122220_framework-agreement-on-active-ageing-003.pdf



Fot. CPS „Dialog”.

Posiedzenie podzespołu RDS ds. ochrony zdrowia, 13.06.2017 r.

Ochrona zdrowia to niezwykle ważny, obszar funkcjonowania każdego państwa. Wszystkie dotychczasowe sondaże wskazują, że zdaniem Polaków zdrowie to jedna z trzech najważniejszych wartości w ich życiu. Jednocześnie ochrona zdrowia to obszar trudny do reformowania – bo niezwykle wrażliwy na wszystkie ewentualne zmiany. To także istotna dziedzina gospodarki – roczna inwestycja ponoszona przez państwo i całe społeczeństwo w zachowanie zdrowia wynosi blisko 120 mld zł.

Podsumowanie kluczowych zmian w systemie ochrony zdrowia



28

ZMIANA – TYLKO W KTÓRĄ STRONĘ

Pracodawcy RP od lat podkreślają, że zmiany w obszarze zdrowia powinny dokonywać się w oparciu o wieloletni tzw. *road map*, najlepiej przyjęty w drodze porozumienia ponad podziałami politycznymi. Ponadto zmiany powinny być wprowadzane z odpowiednim długim *vacatio legis*, uważamy, że należy je poprzedzać odpowiednią kampanią edukacyjną skierowaną do pacjentów. Co najważniejsze wszystkie zmiany winny odbywać się w oparciu i na podstawie danych a ich celem powinna być z jednej strony poprawa efektywności funkcjonowania systemu ochrony zdrowia a z drugiej poprawa jakości świadczeń medycznych. Tylko takie działanie spowoduje poprawę dostępności do świadczeń medycznych dla pacjentów.

Obecne kierownictwo Ministerstwa Zdrowia, co wielokrotnie Pracodawcy RP podkreślali w swoich stanowiskach niestety nie dokonuje odpowiednich analiz, które popierają zasadność wprowadzanych zmian, a wiele z nich jest wprowadzanych zbyt szybko. W stanowiskach zwracamy także uwagę, że wiele zmian, w tym także utworzenie sieci szpitali, nie zawiera w opisie celu dokonywanych reform, które w sposób mierzalny będą umożliwiały ich weryfikację i ewentualne korekty.

**Grzegorz
Byszewski**

– zastępca dyrektora
Centrum Monitoringu
Legislacji, od 8 lat ekspert
ds. Zdrowia Pracodawców
Rzeczypospolitej Polskiej.

SIEĆ SZPITALI

Sieć szpitali to określenie, które pojawia się w domenie publicznej od ponad 10 lat. Według jego autorów to pewien sposób organizacji funkcjonowania szpitali, które ze względu na szczególnie istotne z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa medycznego obywateli powinny być wyłączone z obszaru konkurencji (kontraktowania) i mają mieć specjalny sposób finansowania. Co do zasady według pierwotnych założeń sieć miała przede wszystkim bazować na świadczeniach ratujących życie, oraz tych rzeczywiście skoncentrowanych na świadczeniach niecierpiących zwłoki.

Pierwszą werbalizację propozycji utworzenia sieci szpitali zaproponował Minister Zdrowia prof. Zbigniew Religa. Wtedy jednak nie zdążył dokończyć nad nią prac ze względu na zakończenie misji Rady Ministrów i rozpisanie nowych wyborów parlamentarnych. Sieć szpitali w wersji sprzed 10-u lat była niezwykle kontrowersyjna, ale i rewolucyjna. Zakładała ona, że w sieci znajdą się szpitale, które będą

spełniały określone wymogi jakościowe oraz m.in. będą miały dobrą sytuację finansową. Ciągłe i powtarzające się zadłużenie szpitala mogło być przesłanką do wyrzucenia go z elitarnego grona szpitali sieciowych. Elitarnego, gdyż zakładano, że przy wprowadzaniu sieci część podmiotów zostanie zlikwidowana lub przekwalifikowana np. na zakłady opieki długoterminowej. To był niezwykle odważny i przełomowy projekt, który dawał szansę na rewolucyjną zmianę w systemie ochrony zdrowia. Przepadł wraz z dymisją rządu.

Kolejną odsłonę tak zwanej sieci szpitali znajdujemy w ustawie z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Ustawa ta wpłynie na funkcjonowanie całego sektora ochrony zdrowia w Polsce poprzez zupełnie nowy sposób rozdzielania budżetu narodowego funduszu zdrowia wśród podmiotów leczniczych. Od października 2017 r., ponad 30 mld zł wydawanych co roku na leczenie szpitalne, nie będą otrzymywały podmioty, które spełnią określone w rozporządzeniu kryteria wyboru ofert i wygrają konkurs ogłoszony przez publicznego płatnika. Środki te mają być skierowane do podmiotów, które

wejdą do sieci zdefiniowanej w uchwalonej ustawie. W trybie konkursowym ma być według szacunków Ministerstwa Zdrowia rozdzielone jedynie nie więcej niż 7% środków – według szacunków dlatego że, mimo opublikowania pod koniec czerwca listy szpitali które znalazły się w sieci, nadal nie poznały one warunków finansowych, a dyrektorzy OW NFZ mają obawy czy starczy im środków na kupno świadczeń w trybie konkursowym. W związku z tym można przypuszczać, że wiele podmiotów zostanie wyłączonych z dostępu do publicznych środków lub ten dostęp zostanie bardzo istotnie ograniczony, w tym przede wszystkim niewymienione w ustawie szpitale jednoprofilowe i jednodniowe.

W swoim stanowisku do projektu ustawy Pracodawcy RP wyrazili szereg obaw co do projektu ustawy. Wiele z naszych uwag zostało na etapie prac legislacyjnych wyjaśnionych, ale wiele z nich nadal pozostaje aktualnych w całości lub w części. Warto je przypomnieć, bo już wkrótce – po 1 października br. okaże się czy Organizacja nie miała racji zgłaszając swoje zastrzeżenie. Uważamy, że:

- zmiany w żaden sposób nie korespondują z potrzebami pacjentów, nie diagnozują ich i nie odpowiadają na nie. Jednocześnie reforma nie ma określonego celu oraz harmonogramu. Nie widząc tak naprawdę jak wygląda docelowe funkcjonowanie systemu, trudno będzie dobierać odpowiednie rozwiązania, które pozwolą go osiągnąć;
- brakuje przepisów, które określają, jak ma być sfinansowane zadłużenie szpitali publicznych. Zgodnie z danymi Ministerstwa Zdrowia obecne zadłużenie wymagalne wynosi 1,8 mld zł a szacowane całkowite zadłużenie zamyka się kwotą ok. 11 mld zł;
- w ustawie o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych trudno znaleźć powiązanie sieci szpitali ze zmianami w zakresie POZ, czy z wprowadzanym modelem koordynacji. Nie dostrzega się korelacji i powiązania między zmianami, co może wprowadzić dodatkowy chaos w systemie ochrony zdrowia;
- tworzona sieć szpitali nie koresponduje z dokumentami, które stały się podstawą do przekaza-



Pracodawcy RP uważają, że zmiana systemu finansowania z zadaniowego na ryczałtowy będzie działała demotywująco na świadczeniodawców – może spaść jakość i będzie niejasna dostępność do świadczeń dla pacjentów.

nia Polsce przez Unię Europejską kwoty 12 mld zł na inwestycje w ochronie zdrowia. Warunkiem wejścia do sieci nie jest uzyskanie zgody w systemie o nazwie Instrument Oceny Wniosków Inwestycyjnych w Sektorze Zdrowia (dalej IOWISZ), nie ma sankcji za inwestycje dokonywane przez szpitale będące w sieci niezgodnie z mapami potrzeb. Okazuje się, że pomimo uzyskania negatywnej opinii w systemie IOWISZ szpital może nadal wykonywać świadczenia ze środków publicznych, brakuje także korelacji z mapami potrzeb zdrowotnych jak i *Policy Paper*. To powoduje zagrożenie wstrzymania przez Komisję Europejską budżetu na ochronę zdrowia;

- sieć szpitali została stworzona jedynie w powiązaniu z historycznymi kontraktami szpitali. Niestety, nie zwraca się uwagi na fakt, że według wstępnych szacunków nawet ok. 200 szpitali może nie spełniać kryteriów zawartych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą. Zgodnie z projektem ustawy jedynym proponowanym rozwiązaniem jest wykreślenie tego podmiotu, w związku z niespełnianiem wymagań, po upływie pół roku po zakwalifikowaniu do sieci. Propozycją wyjścia z tej sytuacji jest zawieszenie funkcjonowania rozporządzenia i wprowadzenie obowiązku sprawdzenia bezpieczeństwa szpitala przez pracowników Główniej Inspekcji Sanitarnej. Rozwiązanie to de facto ukarze tych, którzy olbrzymim kosztem przeprowadzili odpowiednie zmiany i spełnili wymogi prawne. W opinii Pracodawców RP to nie rodzi zaufania do przepisów prawa stanowionych przez organy administracji

publicznej oraz dramatycznie wpłynie na bezpieczeństwo pacjenta!;

- reforma nie jest poprzedzona pilotażem. Organizacja uważa, że niezbędne jest sprawdzenie jak proponowany system budżetowy wpłynie na efektywność systemu ochrony zdrowia. W związku z tym proponujemy wprowadzenie sieci w formie pilotażu, ale tylko w zakresie szpitali klinicznych lub w obszarze związanym bezpośrednio z ratowaniem życia. To pozwoliłoby na sprawdzenie funkcjonowania szpitali w nowym modelu, a także wyeliminowaniu ewentualnych błędów. Dopiero w kolejnym etapie można rozważyć rozszerzenie sieci szpitali na kolejne grupy szpitali. Takie rozwiązanie pozwoliłoby także na zachowanie ciągłości leczenia wielu pacjentów i jednocześnie na naukę społeczeństwa zasad obowiązujących w nowym systemie;
- Pracodawcy RP uważają, że zmiana systemu finansowania z zadaniowego na ryczałtowy będzie działała demotywująco na świadczeniodawców – może spaść jakość i będzie niejasna dostępność do świadczeń dla pacjentów. Bez wprowadzenia odpowiednich systemów zwiększających efektywność systemu, każdy szpital dla swojego „bezpieczeństwa finansowego” będzie realizował procedury w maksymalnie długim czasie, tak aby nie przekroczyć zaplanowanego na dany rok ryczałtu. Sztuczne wydłużanie hospitalizacji pozwoli dyrektorowi szpitala na usprawiedliwienie wobec wojewody w przypadku skarg pacjentów na zmniejszenie dostępu do świadczeń medycznych. Dyrektor każdego szpitala odpowiada finalnie przed organem założycielskim również za finanse szpitala. Celem zarządzających będzie więc takie zarządzenie ryczałtem, aby go nie prze-

Posiedzenie podzespołu RDS ds. ochrony zdrowia, 13.06.2017 r.



kroczyć (zwłaszcza, że nie będzie żadnej podstawy do roszczeń w tym zakresie). Bez bardzo istotnego wzrostu finansowania (którego nie widać w zapisach znanych nam projektach aktów prawnych) efektem zmian będzie dramatyczne pogorszenie dostępności do świadczeń i pełna uznaniowość w przyjmowaniu pacjentów do szpitala. Nawet dzisiaj, mimo wielu zachęt zwiększających efektywność systemu, trudno go uznać za efektywny. Przykładem może być liczba procedur wykonywanych w trybie jednodniowym lub ambulatoryjnym. W zakresie operacji usunięcia żączy w wielu państwach OECD ponad 90% świadczeń udziela się w trybie jednodniowym (np. w Finlandii 99%) natomiast w Polsce jedynie 27%. Czy możemy akceptować w naszym kraju, przy tak niskim odsetku PKB przeznaczanego na zdrowie, na zwiększenie skali nieefektywności?

- wprowadzenie finansowania ryczałtowego spowoduje, jak już wspomniano, blokowanie dostępu do świadczeń dla pacjentów, ale też będzie zachęcało do powrotu do wykonywania świadczeń starszymi, tańszymi i mniej przyjaznymi dla pacjenta a bardziej czasochłonnymi metodami. Konieczność zastosowania drastycznych oszczędności przez dyrekcje szpitali zablokuje innowacyjność polskich lekarzy i fatalnie wpłynie na leczenie pacjentów;
- ustawa nie określa żadnych kryteriów jakościowych i nie są one warunkiem wejścia do sieci szpitali. Uważamy, że już dzisiaj istnieje możliwość szczególnego potraktowania szpitali posiadających certyfikat CMJ (np. wprowadzenie dla nich odstępstw w zakresie posiadania odpowiedniej liczby oddziałów lub kontraktu na izbę przyjęć itd.);
- w uchwalonej nowelizacji ustawy stanowi się, że „tworzy się system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej”. Słowo podstawowy wyraźnie wskazuje na selektywność tego rozwiązania i ograniczenie sieci szpitali do wybranych procedur. Tymczasem szpitale włączone do sieci mają otrzymać ok 93% środków przeznaczanych dotychczas przez publicznego płatnika na leczenie szpitalne. To prowadzi o niespójności proponowanego rozwiązania – system ten nie będzie podstawowym zabezpieczeniem świadczeń – ale sposobem na utrzymanie trwania publicznych szpitali bez wymagania od nich oczekiwanych przez społeczeństwo zmian;
- sieć szpitali w powiązaniu z kryteriami wyboru ofert powoduje zupełne wykreślenie z mapy świadczeniodawców korzystających ze środków publicznych jednostek jednoimiennych i jednodniowych. To ogromny wzrost nieefektywności, na który nas nie stać – co już zaznaczono wcześniej. Zmiana ta jednak spowoduje ogromny chaos i realne relokowanie miejsca udzielania świadczeń ogromnej liczby pacjentów. Zakładając, że sektor szpitali prywatnych realizował tylko ok. 6% budżetu NFZ przeznaczanego na leczenie szpitalne, można przyjąć, że wykonywał on nawet do 10% świadczeń szpitalnych (procedury jednodniowe są tańsze);
- w opinii Pracodawców RP zupełnie niezrozumiałe są kryteria wejścia do sieci tj. posiadanie zakontraktowanej izby przyjęć. Takie rozwiązanie eliminuje większość prywatnych i mniejszych podmiotów leczniczych, ale nie z tego powodu, że izby przyjęć nie mają, gdyż był to warunek konieczny do wykonywania świadczeń



Fot. CPS „Dialog”



Fot. CPS „Dialog”

Posiedzenie podzespołu RDS ds. ochrony zdrowia, 13.06.2017 r.

szpitalnych, lecz dlatego, że NFZ nie był nigdy zainteresowany ich kontraktowaniem. Warunek posiadania kontraktu na izbę przyjęć nie jest niczym uzasadniony. Podobnie jak kryterium dwuletniej trwałości kontraktu. Cemu przyjęto kryterium dwóch lat a nie np. sześciu lat – skoro i tak od tego okresu nie było kontraktowania. Kryterium to eliminuje wszystkie podmioty posiadające nową infrastrukturę medyczną, znacznie niższe zagrożenie epidemiologiczne ze względu na spełnianie nowych surowszych norm (rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 26 czerwca 2012 r. w sprawie szczegółowych wymagań, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą obowiązuje, odroczone jest jedynie termin w jakim podmioty niespełniające wymogów mają się do niego dostosować). To petryfikacja systemu dotychczasowych świadczeniodawców, niezależnie od jakości i ich skuteczności klinicznej. Jednocześnie to niczym nieuzasadniona nierówność w traktowaniu świadczeniodawców.

CZY OBAWY SĄ ZASADNE?

Pierwsze doświadczenia wynikające z obserwacji tworzenia sieci szpitali dowodzą, że w wielu obszarach nasze obawy wyrażone w stanowisku do projektu ustawy są w pełni uzasadnione.

Tak jak się spodziewaliśmy w sieci znalazły się w większości szpitale publiczne, bądź szpitale przekształcone w spółki kapitałowe, ale z większościovym udziałem Jednostek Samorządu Terytorialnego (tzw. niepubliczne). Szpitale prywatnych w sieci jest niewiele, ze względu na białe plamy kilka zostało dopisanych do sieci decyzją Ministra Zdrowia – ale one obawiają się, że przyznany ryczałt będzie relatywnie niewielki.

Szpitalne prywatne – jednoimienne i prywatne miały uzyskać środki w ramach procedury konkursowej z puli pozostałych 7% środków z budżetu NFZ na leczenie szpitalne. Pierwsze zapowiedzi Dyrektorów OW NFZ są niepokojące – ich zdaniem obecna wysokość budżetu NFZ w 2018 r. nie pozwoli im na ogłoszenie konkursów ofert w wysokości umożliwiającej kontynuowanie finansowania świadczeń ze środków publicznych w wielu prywatnych szpitalach. Ze względu na bardzo niejednoznaczne zapisy (kryteria) zawarte w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 5 sierpnia 2016 r. w sprawie szczegółowych kryteriów wyboru ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej wielu dyrektorów oddziałów wojewódzkich NFZ zdecydowało się podpisać umowy przedłużające dotychczasowe kontrakty o pół roku – tym samym odraczając rzeczywiste skutki reformy o pół roku. Ministerstwo Zdrowia w obawie przed zmniejszeniem efektywności funkcjonowania szpitali postanowiło zachować w obecnym kształcie system

sprawozdawczy dla szpitali – i w dużej mierze to od liczby wykonanych świadczeń medycznych będzie zależał wysokość ryczałtu na kolejny okres rozliczeniowy – który najprawdopodobniej będzie wynosił pół roku. Jednak nadal uważamy, że to nie uchroni systemu przed znacznym zwiększeniem nieefektywności – poprzez celowe pomijanie innowacyjnych ale i kosztownych metod operacyjnych. Brak możliwości zapłaty za świadczenia pozaumowne (nadwykonania) istotnie zwiększy dyscyplinę w szpitalach, czego skutkiem musi być pogorszenie dostępności.

Pracodawcy RP nadal uważają, że istotnym mankamentem przyjętych rozwiązań jest włączenie do sieci prawie wszystkich szpitali publicznych (możliwość łączenia szpitali spowodowała, że prawie wszystkie spełniły wymogi), co spowoduje utrzymanie niskiego odsetka zajętości łóżek szpitalnych – a łóżko generuje koszty. To będzie pogłębiało trudną sytuację finansową szpitali publicznych. Trudno także pominąć brak w ustawie kryteriów jakościowych jako element decydujący o kwalifikacji do sieci jak i brak możliwości wykluczenia szpitala, który inwestuje niezgodnie z tak zwanych IOWISZEM.

PODSUMOWANIE

Polski system ochrony zdrowia stoi u progu fundamentalnych zmian. Na dzisiaj trudno jednoznacz-

nie ocenić jaki będzie ich rezultat, gdyż jest wiele zmiennych, które mogą przyczynić się do poprawy lub pogorszenia efektów reformy. Wydaje się, że prawdopodobnym scenariuszem, jest w krótkim okresie zachowanie status quo z punktu widzenia pacjenta, ale kosztem zwiększenia budżetów szpitali np. o dodatkowe środki na leczenie specjalistyczne. Trudno także wyobrazić sobie poprawę sposobu koordynacji świadczeń medycznych bez wprowadzenia odpowiednich systemów umożliwiających lekarzom łatwą wymianę informacji o pacjencie jak i jednoznaczną możliwość identyfikowania pacjenta (karta ubezpieczenia zdrowotnego). Ponieważ cele zmian nie zostały określone, więc w przypadku zachowania status quo zwolennicy zmian ogłoszą sukces, a przeciwnicy porażkę – gdyż podobną dostępność sfinansujemy wydając więcej pieniędzy – czyli pogorszymy efektywność systemu. Szczególnie duże obawy mają podmioty lecznicze świadczące usługi z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej – które spodziewają się że znaczną część ich budżetu przejmą publiczne szpitale, a one muszą pilnie zmieniać strategię działania nastawiając się na komercyjnych pacjentów.

Pozostaje nam obserwować wprowadzane zmiany – najlepiej w dobrym zdrowiu. A rzeczywiste efekty zmian najszybciej ocenią pacjenci. ■

Posiedzenie podzespołu RDS ds. ochrony zdrowia, 13.06.2017 r.



Fot. CPS „Dialog”



„Podręczny słownik dialogu społecznego i wartości pokrewnych”

artykuł recenzyjny prof. dr hab. Juliusza Gardawskiego
do publikacji autorstwa Iwony Zakrzewskiej

Istnieją dwa główne sposoby koordynacji stosunków przemysłowych. Pierwszym jest rynkowa konkurencja pracy i kapitału regulowana przez rząd, drugim partnerstwo społeczne między organizacjami pracowników (związkami zawodowymi) a organizacjami pracodawców przy współpracy z rządem („trójstronność”). Oczywiście w praktyce obydwie sposoby nie występują w postaci czystej. W przypadku konkurencji odbywają się negocjacje między stronami stosunków pracy, z kolei partnerstwo nie eliminuje konkurencji i mechanizmów rynkowych.

Ujmując problem koordynacji w perspektywie historycznej można wskazać, za Schmitterem i Grote, cykliczność instytucji partnerstwa społecznego i odpowiadającego mu ustroju korporacyjnego. Ten ostatni ma wiele określeń, lecz dla potrzeb niniejszego przyjmujemy, że jest to system społeczno-ekonomiczny, przy którym niektóre parametry ekonomiczne są wyłączane spod działania mechanizmów rynkowych i stają się przedmiotem trójstronnych, ewentualnie dwustronnych uzgodnień między pracą, kapitałem i rządem lub tylko między dwoma pierwszymi podmiotami. Cykliczność przybierała po II wojnie światowej postać 25-cioletnich okresów wzrostu roli korporatyizmu i następnie utraty jego znaczenia na rzecz relacji rynkowych. Wspominani autorzy przyrównali ten proces do wysiłków Syzyfa¹.

Po okresowych osłabieniach (połowa lat 40-tych) i późniejszych wzmocnieniach, korporatyzm osiągnął najwyższy poziom w latach 60-tych. Sądzono wówczas, że zapanuje on w demokratycznych krajach gospodarki rynkowej (głoszono tezę o „wieku korporatyizmu”²). Sytuacja zmieniła się w latach 70-tych i 80-tych. W wielu krajach (głównie anglosaskich), odstąpiono od koordynacji za pośrednictwem partnerstwa społecznego na rzecz koordynacji rynkowej, jednak w latach 90-tych ponownie zwiększać się zaczął zasięg koordynacji korporacyjnej i dialogu społecznego w stosunkach pracy, co wiązało się, m.in. z koniecznością sprosta-

nia warunkom narzuconym przez traktat w Maastricht.

W latach dwutysięcznych koordynacja korporacyjna i dialog społeczny stabilizowały się aż do kryzysu z roku 2008. W pierwszym roku kryzysu partnerstwo społeczne realizowane w drodze dialogu społecznego okazało się „automatycznym amortizatorem”, pozwalającym na zasadnicze obniżenie społecznych kosztów kryzysu dzięki transferom na rzecz grup poszkodowanych, jednak w kolejnych latach okazało się, że rządy wielu krajów (zwłaszcza krajów o wysokim deficycie budżetowym) musiały przyjmować tak ostre miary oszczędnościowe, że partnerzy społeczni reprezentujący stronę pracy nie mogli ich akceptować³. Nawet jednak w tym trudnym okresie dialog społeczny ułatwiał gdzieś radzenie sobie z kryzysem. Tak było w krajach, których nie dotknął deficyt, lub w których spłot uwarunkowań umożliwił trójstronne negocjacje. W Polsce partnerzy społeczni byli w stanie dojść do kompromisu w obliczu zagrożeń kryzysem. Mam na uwadze dwustronne porozumienie związków zawodowych i organizacji pracodawców z marca 2009 r. Polskie porozumienie nie przekształciło się ostatecznie w pakt społeczny gdyż było ono opracowane na ewentualność pojawienia się dramatycznie głębokiego kryzysu. Kryzys o tej skali nie nastąpił w naszym kraju i strona pracodawców straciła motywację do ponoszenia kosztów ewentualnego paktu.

Analizy różnicowań systemów demokracji rynkowej, prowadzone na przełomie XX i XXI wieku, pozwoliły na wniosek o względnie trwałym ukształtowaniu się dwóch modeli: liberalnej gospodarki rynkowej i koordynowanej gospodarki rynkowej⁴. Koncepcja tej dychotomii spotyka się wprawdzie z krytyką, jednak wciąż wyznacza paradygmat w badaniu różnorodności kapitalizmu. Wracając do uwag początkowych, gospodarka liberalna rozszerza zakres rynku i konkurencji, osłabia rolę związków zawodowych, redukuje zbiorowe układy pracy do poziomu zakładowego

itd., podczas gdy koordynowana rozszerza zakres partnerstwa i dialogu społecznego ze wszystkimi ich konsekwencjami. Każdy z modeli ma swoje przewagi konkurencyjne, jednak z punktu widzenia stosunków przemysłowych, nierówności i antagonizmów społecznych, przewagę ma koordynowana gospodarka rynkowa. Obserwacje empiryczne dowodzą, że wiąże się z nią wyższy poziom harmonizacji stosunków przemysłowych i regulowania konfliktów, niższy poziom nierówności i napięć społecznych, większe prawdopodobieństwo zrównoważonego rozwoju.

Gdzie lokuje się w ramach tej typologii Polska? Zgodnie z opinią większości badaczy nasz kraj reprezentuje typ hybrydowy, w którym ścierają się elementy liberalne (stosunki pracy w sektorze przedsiębiorstw prywatnych, zwłaszcza w korporacjach zagranicznych, ale także w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw rodzinnych) z elementami koordynowanymi (trójstronny dialog społeczny na poziomie narodowym i regionalnym, dialog branżowy, stosunki pracy w sektorze publicznym).

Ujmując polski dialog społeczny w perspektywie historycznej, poczynawszy od debat z wczesnych lat 90-tych i instytucjonalizacji dialogu – najpierw branżowego (1992), następnie na poziomie krajowym (1994) – łatwo dostrzec pewne nieregularności. Uczestnicy i obserwatorzy dialogu notowali okresy o wyższej i niższej skuteczności funkcjonowania tej instytucji. Te drugie okresy wiązały się z jednej strony z nadmiernym zaangażowaniem partnerów społecznych w grę polityczną (druga połowa lat 90-tych), a z drugiej z marginalizowaniem dialogu przez rządy (większości rządów można przypisać dłuższe lub krótsze okresy takiego marginalizowania dialogu).

W przypadku polskiego dialogu społecznego można sformułować wniosek o procesie pozytywnych zmian instytucjonalnych. Kolejne kroki formowania instytucji układają się w ciąg rozwiązań usprawniających dialog (Uchwała RM z 1994 r., ustawa z 2001 r., ustawa z 2015 roku, planowane obecnie zmiany ustawy). Ważny wpływ na rolę dialogu miała pozycja polityczna i postawa wobec dialogu przewodniczących Trójstronnej Komisji/Rady Dialogu Społecznego. Wszyscy kolejni przewodniczący Komisji/Rady dialogu identyfikowali się z tą instytucją, sprawnie jej służyli. Chcę mocno podkreślić pozytywną rolę licznego grona osób, reprezentujących zarówno organizacje partnerów społecznych jak stronę rządową, które były i są bezpośrednio zaangażowane w prowadzenie dialogu. Wiele zależało i zależy od ich postaw, od ich kultury kompromisu i dialogu, oraz ich wiedzy. Zatrzymam się przy tych zagadnieniach.

„Kultura kompromisu” może być traktowana jako przeciwieństwo tego typu kultury, który nazywam „kulturą racji” lub „kulturą siły”⁵. W „kulturze kompromisu” wartością wyróżnioną jest dochodzenie do wspólnego stanowiska, „ucieranie” go, co zakłada świadomość względności własnej racji, dyspozycję do ustępstw, dążenie do harmonizowania stanowisk. W „kulturze racji” wyróżniona jest natomiast obrona własnego stanowiska jako integralnej całości. Gdy braknie siły i obrona jest niemożliwa, trzeba się wycofać zostawiając pole przeciwnikowi i jego racjom (czy raczej „pseudo-racjom”, rację bowiem mamy tylko „my”). Zwolennik pierwszego wzoru kulturowego mógłby powiedzieć: „pomińmy dzielące nas zasady, szukajmy wartości wspólnych i działajmy razem”, podczas gdy zwolennik drugiego mógłby powiedzieć: „czy uczciwe jest rezygnowanie z zasad, jeśli ma się rację? Kompromis ze zwolennikami innych zasad jest niemoralny”. Pisząc o dwóch wzorach kulturowych mam na uwadze ich społeczny, a nie tylko indywidualny wymiar. Indywidualnie dany negocjator mógłby ostatecznie zawrzeć kompromis, wie jednak, że zostanie ukarany przez innych członków własnej organizacji, zwłaszcza pretendujących do jego stanowiska, jeśli będą mogli zarzucić zawarcie „zgniłego kompromisu”.

Podobnie jak w przypadku dwóch modeli gospodarki (liberalnego i koordynowanego), tak i w przypadku dwóch kultur podział ma charakter analityczny. W praktyce wzory kulturowe współistnieją jednak w różnych proporcjach zależnie od uwarunkowań narodowych, strukturalnych, politycznych i innych. Są kraje o przewadze kultury kompromisu, są kraje z jej deficytem. W Holandii debaty partnerów społecznych, opisywane przez Jelle Vissera, trwały bardzo długo, uporczywie dążono do kompromisu, jeśli do niego nie dochodziło, uczestnicy debat mieli poczucie przegranej.

Inaczej jest postrzegana kultura debaty w naszym kraju. Pracując nad publikacją poświęconą Europejskim Radom Zakładowym (ERZ) poświęciłem sporo uwagi „kulturze kompromisu”. Podczas rozmów ze związkowcami działającymi w ERZ zanotowałem zdanie przewodniczącego Komisji Zakładowej wielkiej fabryki. Uznają to zadanie za symptomatyczne: „W ERZ praca polegała na tym, że we wszystkim trzeba było mieć zgodę, konieczne osiągnąć konsensus, żeby nie było rozejścia się z nieporozumieniem, (natomiast) my to się potrafimy skłócić i niezadowoleni odchodzimy od stołu, często tak jest. A tam zawsze dążono do tego, żeby osiągnąć konsensus, żeby pogodzić. Bardzo miła atmosfera, nikt tam na nikogo

nie najeżdża. Naprawdę inna kultura. Były konflikty, ale bez złośliwości (...). U nas w każdym temacie, w każdej rozmowie (każda) strona myśli tylko o sobie". Polscy związkowcy, delegowani do ERZ, niekiedy po raz pierwszy spotykali się ze żmudnym poszukiwaniem rozwiązania kompromisowego i praktycznie odczuwali różnicę między dominującą u nas „kulturą siły” a panującą w ERZ „kulturą kompromisu”⁶.

Obserwując dialog przez wiele lat mogę sformułować wniosek, że pod względem kultury cechującej prace Komisji Trójstronnej i Rady Dialogu punkt ciężkości oddala się od bieguna „kultury racji”, czy „siły” a zbliża do „kultury kompromisu”. Nie chcę przez to powiedzieć, że w przeszłości brakowało „kultury kompromisu”. Były okresy, podczas których dominował klimat kompromisu, jednak częściej niż obecnie upierano się ostro przy swoich racjach, nie wsłuchując się w argumenty strony przeciwnej. Ostatni okres dialogu, już w ramach Rady Dialogu, mimo wielu problemów, pozwala odnotować wyraźny sukces w zakresie kompromisów. Pojawiła się znacząca liczba porozumień między stroną związkową i stroną pracodawców (przekracza już 30).

Kolejną kwestią jest zaufanie. Jeśli ujmijemy je pod kątem racjonalnego wyboru, tak jak czynił to James Coleman⁷, to nacisk należy położyć na kryterium przestrzegania zobowiązań oraz gęstości sieci relacji między partnerami. Powróć w tym kontekście do obserwacji naszego dialogu społecznego. Miałem okazję kilkakrotnie obserwować składanie deklaracji lub nawet podejmowanie zobowiązań, których nie dotrzymywano; niekiedy były to deklaracje wygłaszane przez osoby o najwyższej pozycji w rządzie lub w którejś z organizacji partnerów społecznych. Przykładki takich oportunistycznych zachowań nie były częste, jednak pozostawały w pamięci uczestników dialogu na długo. Otóż według mojej najlepszej wiedzy, wraz z upływem czasu zwiększa się w trakcie debat świadomość wagi wypowiadanych deklaracji.

Dialog wymaga od partnerów wiedzy i precyzji językowej. W przeszłości zdarzało się powoływanie się na dane niesprawdzone. Analizy działalności Europejskich Rad Zakładowych pozwoliły na sformułowanie wniosku, że zawieranie kompromisów i szerzej kultywowanie kultury kompromisu zakłada, jako warunek *sine qua non* wiedzę: „ignorant nie może sobie pozwolić na kompromis, bowiem zdaje sobie sprawę, że może łatwo ulec manipulacji, stąd zazwyczaj sztywno trzyma się warunków maksymalnych”⁸. Z kolei jednym z warunków wiedzy jest znajomość pojęć związanych z dialogiem. Było wiele nieporozumień wywoływanych przez używanie niezdefiniowanych terminów, którym przypisywano odmienne znaczenia. Dotyczy to nawet tak fundamentalnych pojęć jak „partnerstwo społeczne”, „dialog społeczny”, „dialog obywatelski”. Niejasności wywoływały niekiedy spory, których można było uniknąć, jeśli zgodzono by się na wspólne definicje. Kryterium dojrzałości danej dziedziny wiedzy czy dziedziny praktyki społecznej to tworzenie odpowiedniego słownika, dostatecznie wyczerpującego (kompletnego), który nie pomijałby żadnego kluczowego pojęcia. Po wiem więcej, uważam, że taki słownik jest konieczny, jeśli odpowiedzialnie podejmuje się zobowiązania i dąży się do harmonizowania interesów. Uczestnicy debat odbywających się w ramach zinstytucjonalizowanego dialogu społecznego czy obywatelskiego powinni mieć pod ręką teksty odpowiednich ustaw, regulaminów działania instytucji i właśnie słowników. W przeszłości były już opracowane publikacje podręcznikowe i słownikowe⁹, jednak aktualny, do którego mam przyjemność kreślić te słowa, jest znacznie bardziej obszerny i, co ważne, kompletny. Jestem przekonany, że będzie dobrze służył dialogowi społecznemu i obywatelskiemu w naszym kraju, będzie pomagał w poszukiwaniu kompromisów, zawieraniu porozumień, a w przyszłości także paktów społecznych. ■

1 P.C. Schmitter, J. Grote, *Der korporatistische Sysiphus – Vergangenheit, Gegenwart und Zukunft*, „Politische Vierteljahresschrift” 38(3) (1997).

2 A. Shonfield, *Modern capitalism: the changing balance of public and private power*. London: Oxford University Press 1965.

3 D. Vaughan-Whitehead, *Is Europe Losing Its Soul? The European Social Model in Times of Crisis*. [w:] D. Vaughan-Whitehead (red.), *The European Social Model in Times of Economic Crisis and Austerity Policies*, ILO, Geneva, 20NN.

4 D. Hall, P. Soskice, *An Introduction to Varieties of Capitalism* [w:] D. Hall, P. Soskice (red.), *Varieties of Capitalism. The Institutional Foundations of Comparative Advantage*, Oxford: Oxford University Press 2001.

5 J. Gardawski, *Od kultury siły do kultury dialogu i kompromisu? [w:] Konfliktowy pluralizm polskich związków zawodowych. Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 2003, str. 90 i następn.*

6 Tamże.

7 J. Coleman, *Foundations of Social Theory*, Cambridge University Press: Cambridge 1990.

8 J. Gardawski, *Korporacje transnarodowe a Europejskie Rady Zakładowe w Polsce, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2007, str. 55.*

9 Z wcześniejszych opracowań (między innymi): *Zasady dialogu społecznego. Dokument programowy rządu przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 22 października 2002 r.*, Warszawa 2002. J. Wrątny, (red. nauk.), *Umowa społeczna: gospodarka – praca – rodzina – dialog*, MPiPS Warszawa 2006; J. Gardawski, *Dialog społeczny: teoria, historia, praktyka*, MPiPS & SGH, Warszawa 2009; Z ostatnich publikacji: K. Carls i J. Bridgford, *Dialog społeczny. Podręcznik edukacyjny dla związków zawodowych*. MOP, Genewa: 2012.

Kalendarium dialogu

– na posiedzeniach plenarnych i w zespołach problemowych RDS

8.05.2017 – w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa odbyło się kolejne posiedzenie Trójstronnego Branżowego Zespołu ds. Transportu Lotniczego i Obsługi Lotniskowej. Przewodniczył Jerzy Szmit, Podsekretarz Stanu w MliB. Głównym tematem spotkania był projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków eksploatacji lotnisk. Jego celem jest uporządkowanie i zapewnienie spójności przepisów w zakresie obowiązków i zadań zarządzającego lotniskiem z zakresu ratownictwa medycznego. Uzasadnienie dla wprowadzonych regulacji stanowi rozdział 6 załącznika nr 9 do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym. Określono w nim szereg ułatwień, koniecznych do wdrożenia środków ochrony zdrowia publicznego, nagłej pomocy medycznej oraz kwarantanny zwierząt i roślin. W ich skład wchodzi m.in. obowiązek zapewnienia środków ochrony zdrowia publicznego na terenie portów lotniczych oraz utrzymania obiektów i usług przeznaczonych do pierwszej pomocy, a także stworzenia możliwości pozwalających na szybkie kierowanie poważniejszych przypadków do poradni zdrowia czy szpitali. W wyniku dyskusji postanowiono powołać zespół roboczy, którego zadaniem będzie praca nad ww. projektem. Wybrano również współprzewodniczących zespołu i zatwierdzono jego regulamin. (ID)

8.05.2017 – w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa w Warszawie odbyło się drugie posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Transportu Drogowego, które prowadził Jerzy Szmit – Podsekretarz Stanu w MliB. Ze strony rządowej w spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwa Finansów. Pierwszą część spotkania poświęcono sprawom organizacyjnym, dokonano m.in. wyboru współprzewodniczących i ukonstytuowano skład Zespołu. Rozpatrzono także wniosek o włączenie w skład Zespołu przedstawicieli Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Ustalono, że zgodnie z regulaminem prac Zespołu dwaj przedstawiciele KWRiST zostaną zaproszeni do prac z głosem doradczym. Dalsza część posiedzenia była

poświęcona prezentacji stanowisk członków Zespołu w zakresie wynagradzania kierowców oraz nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców, a także dyskusji na temat modelu wynagradzania kierowców oraz przedstawionych stanowisk. Zarówno pracodawcy, jak i związkowcy opowiedzieli się za opracowaniem przejrzystych i jednoznacznych regulacji prawnych. Jednocześnie zgodnie uznali konieczność ewolucyjnego wprowadzania zmian, tak aby nie zagroziły one rentowności i konkurencyjności branży. Ze względu na charakter proponowanych zmian w przepisach ustalono, że w ciągu najbliższych dwóch tygodni Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa uzyska opinie Ministerstwa Finansów oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w tym zakresie. Przyjęto także wstępnie koncepcję powołania dwóch podzespołów roboczych: ds. systemu wynagradzania kierowców oraz ds. czasu pracy kierowców. (ID)



Fot. CPS „Dialog”.

Posiedzenie doraźnego Zespołu RDS ds. zamówień publicznych, 29.06.2017 r.

12.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie podzespołu ds. reformy rynku pracy. Partnerzy społeczni uzgodnili stanowisko dotyczące jakości staży na otwartym rynku. Jak zgodnie stwierdzili związkowcy i pracodawcy, praktyki i staże rozumiane jako uzyskiwanie doświadczenia i nabywanie umiejętności praktycznych istotnych dla wykonywania pracy w miejscu odbywania stażu lub praktyki, mają za zadanie przygotować osobę wchodzącą, lub wracającą na rynek pracy do podjęcia zatrudnienia. Celem praktyki powinno być przede wszystkim podniesienie kompetencji zawodowych oraz kształ-



Posiedzenie podzespołu RDS ds. reformy polityki rynku pracy, 12.05.2017 r.

cenie praktykanta lub stażysty oraz umożliwienie mu zdobycia doświadczenia zawodowego poprzez praktyczne nabycie wiedzy i umiejętności w miejscu pracy. Partnerzy rekomendowali organizowanie staży i praktyk „o odpowiedniej jakości, które pozwolą na uzyskiwanie korzyści obu stronom, organizatorom i odbywającym praktyki”. Jak wskazano, podmiot organizujący praktykę, powinien m.in. zapewnić przejrzystość procesu rekrutacji, udostępnić program praktyki w sposób umożliwiający zapoznanie się z nim przez osoby zainteresowane, a wcześniej go konsultować. Ogłoszenie o praktyce powinno zawierać informację o jej celu. Jeśli pracodawca zamierza po zakończeniu programu zatrudnić praktykanta, ma o tym poinformować, wskazując m.in. liczbę planowanych do obsadzenia miejsc pracy. W stanowisku znalazły się również zapisy o rzetelności naboru na praktyki i równej dostępności, o spełnianiu odpowiednich standardów i norm BHP, o walorach edukacyjnych praktyki. Jak zaznaczono, między pracodawcą a praktykantem zawierana jest pisemna umowa – najpóźniej w momencie przystąpienia praktykanta do praktyki. Określa ona m.in. cel praktyki, zakres prac i treści oraz zakres obowiązków praktykanta, okres trwania umowy, dobowy i tygodniowy wymiar odpoczynku praktykanta, maksymalny wymiar czasu praktyki. Kolejna kwestia to opiekunowie lub mentorzy przyszłych praktykantów. To oni mają na bieżąco monitorować realizację przydzielonego w programie praktyki. Generalnie, zapisy uzgodnionego stanowiska opierają się na dobrych praktykach. I tak, praktykant powinien w miarę możliwości być objęty programami socjalnymi w przedsiębiorstwie czy otrzymywać wynagrodzenie, które nie odbiega rażąco od wynagrodzeń na danym stanowisku. Uzgodniono, że po ukończeniu programu, praktykant otrzymuje pisemne potwierdzenie jego realizacji ze wskazaniem na nabyte umiejętności i kompetencje, bez względu na długość trwania praktyki, a podmiot organizujący praktykę umożliwia mu ocenę programu praktyki w formie pisemnej. (AG)

15.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych. Pierwszym punktem była dyskusja na temat, przekazanych partnerom społecznym do opiniowania, wstępnych wskaźników makroekonomicznych. W opinii Łukasza Kozłowskiego (Pracodawcy RP) malejący potencjał pracy w Polsce powoduje, że może nie zostać osiągnięty zakładany przez rząd wzrost produktywności. Wątpliwy jest też, jego zdaniem, zakładany wzrost eksportu. Małgorzata Starczewska-Krzysztożek (Konfederacja Lewiatan) wyraziła wątpliwość co do zakładanego wzrostu inwestycji prywatnych. Odnosząc się do liczby pracujących mówiła, że niebezpieczne jest to, że spada wśród kobiet, a rośnie wśród mężczyzn. Wskazała też zapis dotyczący wydatków na zdrowie, które miały rosnąć do 6% PKB, a tymczasem przewiduje się, że w 2020 r. nadal będą wynosić 4,8% PKB. W opinii Norberta Kusiaka (OPZZ), w prognozie brakuje oceny wpływu na poziom inflacji np. takich wydatków jak 500+. Zauważył, że przedsiębiorstwa podnoszą ceny, a w skali roku wzrost cen żywności uplasował się na poziomie 3%. Pytał także o wpływ na PKB przestępstw karzełowych w VAT oraz o wzrost kwoty wolnej w PIT z 6,6 tys. zł do zapowiadanych 8 tys. zł rocznie. Leszek Walczak (NSZZ „Solidarność”) podkreślił, że uszczuplenia budżetowe spowodowane unikaniem płacenia CIT przez międzynarodowe holdingi są podobne do tych związanych z VAT. W jego opinii, w wieloletnim planie finansowym ten problem został zbagatelizowany. Odpowiadając, Wiceminister Finansów Leszek Skiba stwierdził m.in., że Ukraińcy wspierają nasz rynek pracy na tyle, że nie spodziewamy się dramatycznego spadku zatrudnionych. Co do wynagrodzeń w sferze budżetowej, to jak wyjaśnił, „wzrost został przekazany w formie kwot skierowanych do jednostek”. Co do transferów socjalnych takich jak 500+, to przewiduje się zatrzymanie ich rozwoju, co łączy się z poprawą sytuacji na rynku

pracy. Co do 6% PKB na zdrowie, to na razie toczy się dyskusja na ten temat. Potwierdził natomiast, że na pewno zostanie podwyższona kwota wolna w PIT – do 8 tys. zł. W drugiej części posiedzenia rozmawiano o raporcie MRPiPS na temat polityki wsparcia rodzin. Jak wyjaśnił Wiceminister Rodziny Bartosz Marczuk, raport wskazuje kierunki dalszych działań rządu na rzecz rodzin w pięciu zakresach: Program Rodzina 500+, zasiłków rodzinnych, kwestiach alimentacyjnych, Karty Dużej Rodziny, opieki nad małym dzieckiem. Przy alimentach chodzi przede wszystkim o poprawę ich ściągalności, która dziś utrzymuje się na poziomie 13% a kolejne rodziny zgłaszają się do Funduszu Alimentacyjnego. Mówiąc o ustawie ws. opieki nad małym dzieckiem podkreślił, że chodzi o godzenie ról zawodowych i rodzicielskich poprzez budowanie opieki instytucjonalnej, by była ona w miarę tania i dostępna. Jak podał, w 70% gmin w Polsce nie ma żadnych miejsc opieki nad takimi dziećmi. Dlatego, w ciągu 2 lat ma powstać ok. 130 tys. miejsc w placówkach opieki nad małym dzieckiem, a średnie czesne zmaleć do ok. 400–500 zł. Jak zauważyła Katarzyna Zimmer-Drabczyk (NSZZ „Solidarność”), element polityki rodzinnej został w raporcie potraktowany zbyt wąsko. Powinien uwzględniać również takie elementy jak: edukacja, zdrowie, polityka mieszkaniowa czy system podatkowy. Agnieszka Kochańska (NSZZ „Solidarność”) mówiła, że świadczenie 500+ zdominowało działania resortu rodziny. Powstaje więc pytanie, czy tylko ten program będzie wspierany przez rząd kosztem innych instrumentów, np. dotyczących rynku pracy czy polityki fiskalnej państwa. Przewodniczący zespołu i członek KK NSZZ „Solidarność” Henryk Nakonieczny stwierdził, że w raporcie zabrakło np. odpowiedzi na

pytanie, czy nie byłoby zasadne wydłużenie wsparcia na dzieci powyżej 18. roku życia. Poparł to Antoni Odzimek (ZRP) podkreślając, że osoby kształcące się na kierunkach technicznych często dojeżdżają do miejsca praktyki, proces nauki jest dłuższy, a to kosztuje. Wiele emocji wzbudził system opieki nad małym dzieckiem. Renata Górna (OPZZ) zaznaczyła, że uelastycznienie, które proponuje resort rodziny, jest raczej odejściem od opieki instytucjonalnej. Powinno się tworzyć więcej placówek, a nie zagęszczać liczbę dzieci w już istniejących. Agata Bartosik (NSZZ „Solidarność”) za błąd uznała otwarcie katalogu osób uprawnionych do założenia żłobka i danie takiej możliwości osobom, które cokolwiek wiedzą o rozwoju małego dziecka. Wyraziła sprzeciw wobec propozycji zwiększenia dzieci przypadających w żłobkach na jednego opiekuna. Łukasz Kozłowski zgodził się z celem, jaki jest stawiany przed ustawą żłobkową. Krytycznie odniósł się natomiast do finansowania zmian z Funduszu Pracy. Według Jeremiego Mordasewicza (Konfederacja Lewiatan), brak górnego limitu dochodowego jest zasadny z punktu widzenia kontroli i jej kosztów. Co do propozycji szacowania dochodów przedsiębiorców rozliczających się w formie karty lub ryczałtu, to, jeśli dochody też będą szacowane, uczywi będą cierpieć przez nieuczciwych. (AG)

15.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. polityki gospodarczej i rynku pracy. Obradom przewodniczył Andrzej Malinowski (Pracodawcy RP). W pierwszej części spotkania dyskutowano na temat zawieszenia przez Rząd Polski umowy zawartej w grudniu 2011 r. pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Federacji Rosyjskiej o zasadach małego ruchu

Posiedzenie Prezydium RDS, 13.07.2017 r.



Fot. Konfederacja Lewiatan.

granicznego z Federacją Rosyjską. Podstawą do dyskusji były wnioski warmińsko-mazurskiej WRDS oraz pomorskiej WRDS do Rady Dialogu Społecznego o debatę w tej sprawie i poparcie ich starań o przywrócenie małego ruchu granicznego (MRG). Zarówno przewodniczący warmińsko-mazurskiej WRDS Wiesław Łubiński, jak i przewodniczący WRDS w Gdańsku (pomorskie) Mieczysław Struk podkreślali bowiem niekorzystne skutki jakie przyniosło zawieszenie MRG dla lokalnych społeczności, zwłaszcza tych o wysokiej stopie bezrobocia (np. Braniewo czy Gołdap), a także dla obwodu kaliningradzkiego. Mniej Rosjan przyjeżdża, zmalały obroty handlowe, obroty w sferze usługowej, zmniejszyły się wpływy z cła i podatków. „Mały ruch był zbawieniem dla regionów biednych, przygranicznych” – mówili na posiedzeniu Zespołu samorządowcy z tych terenów. „Życie zaczęło się tam kręcić, a teraz nasi dawni klienci załatwiają sobie wizę Schengen i lecą robić zakupy w Barcelonie”. Z prezentacji przygotowanej przez inspektora Roberta Torenca, pełnomocnika szefa Krajowej Administracji Skarbowej ds. Koordynacji Działalności Administracji Skarbowych obsługujących przejścia graniczne, wyłania się jednak inny obraz. Zawieszenie małego ruchu granicznego nie zmniejszyło popytu na polskie towary i usługi, nie przełożyło się bezpośrednio na spadek wartości towarów zakupionych w Polsce przez Rosjan. Świadczy o tym liczba rachunków z przejść granicznych zarejestrowanych w ramach tzw. systemu Tax Free. A tendencja spadkowa w ruchu przygranicznym z Federacją Rosyjską (ludzie, pojazdy) obserwowana była jeszcze przed zawieszeniem umowy o MRG. Zawieszenie spowodowało natomiast pozytywny skutek – znaczny spadek zabronionej prawem działalności związanej z przemysłem paliwa, papierosów oraz alkoholu, przejawiający się w mniejszej ilości postępowań karnych skarbowych i wystawionych mandatów karnych. Członkowie Zespołu zdecydowali się wesprzeć WRDS-y i zaapelowali (NSZZ „Solidarność” wstrzymał się od głosu) o jak najszybsze przywrócenie MRG. W kolejnym punkcie obrad omawiano propozycje strony społecznej zespołu (związkowców i pracodawców) dotyczące zmian w Krajowym Funduszu Szkoleniowym. Rekomendowano umożliwienie korzystania ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego wszystkim osobom/podmiotom odprowadzającym składkę na Fundusz Pracy, dofinansowanie szkoleń w zakresie tzw. umiejętności miękkich, które są w coraz większym stopniu potrzebne na rynku pracy, wprowadzenie górnego limitu rocznego dofinanso-

wania dla firmy, który byłby zróżnicowany ze względu na jej wielkość. Powszechną bolączką jest niska aktywność szkoleniowa osób pracujących. Wskaźnik uczestnictwa dorosłych w nieobowiązkowych kursach i szkoleniach wynosi 14%. Środki z KFS powinny więc wspierać utrzymanie miejsc pracy i służyć aktywności edukacyjnej Polaków. Proponowane zmiany w KFS mają także na celu uniemożliwienie wykorzystywania środków funduszu niezgodnie z przeznaczeniem. Ostatnio pojawił się pomysł, aby środki z KFS wykorzystywać np. na budowę żłobków – mówił na posiedzeniu Bogdan Grzybowski (OPZZ). Strona pracowników i pracodawców przyjęła w większości stanowisko w sprawie rekomendacji zmian w KFS i przedstawiła je Radzie Dialogu Społecznego do zaakceptowania. Dalsza część posiedzenia dotyczyła poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, w zakresie propozycji dotyczącej możliwości podjęcia przez Ministra Sprawiedliwości decyzji o przyznaniu Skarbowi Państwa uprawnień wynikających z autorskich praw majątkowych do programu komputerowego obsługującego sądowe systemy informatyczne. (ID)

16.05.2017

– w siedzibie Ministerstwa Rozwoju w Warszawie odbyło się inauguracyjne posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Branży Spożywczej. Stronę rządową reprezentowali: Jadwiga Emilewicz – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju oraz Rafał Romanowski – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zespół został powołany na podstawie art. 40 ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego jako wykonanie Uchwały nr 22 Rady Dialogu Społecznego z 19 stycznia 2017 r. w sprawie powołania zespołu dla prowadzenia branżowego dialogu do spraw branży spożywczej. W skład zespołu wchodzi przedstawiciele trzech stron: strony rządowej, związków zawodowych oraz pracodawców. Zespół ma prowadzić trójstronny dialog społeczny sprzyjający rozwojowi i poprawie konkurencyjności branży spożywczej, ma godzić interesy stron i zapobiegać bądź łagodzić ewentualne napięcia i konflikty w tym sektorze. Pierwsze spotkanie poświęcone było dyskusji nad projektem regulaminu prac zespołu oraz sprawom organizacyjnym. (ID)

16.05.2017

– w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. prawa pracy. Obradom przewodniczył Jacek Męcina (Kon-

federacja Lewiatan). Stronę rządową reprezentował Stanisław Szwed – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, uczestniczyli również przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej; Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa oraz Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Dyskutowano na temat zmian legislacyjnych dotyczących pracowników młodocianych. Obecnie młodocianym jest osoba, która ukończyła 16 lat, a nie przekroczyła 18 lat. Od 1.09.2018 r. młodocianym będzie osoba, która ukończyła 15 lat, a nie przekroczyła 18 lat. Partnerzy społeczni wnioskowali o rozszerzenie definicji pracownika młodocianego i uprawnieniach dla tej grupy osób. W dalszej części posiedzenia dyskutowano na temat zakresu niezbędnych zmian w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 28.05.1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów oraz umożliwienia korzystania z posiłków (innych niż profilaktyczne) pozostałym pracownikom, dzięki stworzeniu zachęt dla pracodawców. Dyskusja na oba tematy będzie kontynuowana. (ID)

16.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Doraźnego ds. zamówień publicznych. Uczestniczyli przedstawiciele MR, przewodniczył Marek Kowalski (Konfederacja Lewiatan). Kontynuowano dyskusję nad projektem ustawy o zmianie ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym oraz niektórych innych ustaw. Partnerstwo publiczno-prywatne (PPP) to współpraca pomiędzy jednostkami administracji rządowej i samorządowej, a podmiotami prywatnymi w sferze usług publicznych. W Polsce, jak mówiono w dyskusji, jest brak utrwalonych modeli współpracy sektora publicznego z prywatnym, nadal utrzymują się obawy związane z PPP co owocuje niskim stopniem zaangażowania kapitału prywatnego w realizacji inwestycji publicznych. Zmiana tej sytuacji zależy m.in. od usunięcia barier prawnych i wprowadzenia w życie powszechnie przyjętych rozwiązań z zakresu PPP. Projektowana ustawa ma na celu właśnie poprawę otoczenia prawnego i poprawę klimatu towarzyszącego przedsięwzięciom z zakresu PPP. Ważną kwestią jest dostosowanie ustawy PPP do ustawy z 22.10.2016 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw, a także nowej ustawy z 21.10.2016 r. o umowie koncesji na roboty budowlane lub usługi. Przedstawiciele MR odnieśli się (i wyjaśniali) do wielu istotnych kwestii, w tym podatkowych, utrudniających współpracę w ramach PPP. (ID)

18.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu doraźnego RDS ds. Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, któremu przewodniczył Rafał Baniak (Pracodawcy RP). Stronę rządową reprezentował Jerzy Kwieciński – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju. W spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele Departamentów Zarządzania Projektami, Strategii Rozwoju, Innowacji w MR i Oceny Ryzyka Regulacyjnego. Wiceminister przypomniał, że decyzją Ministra Rozwoju Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju realizowana jest z wykorzystaniem podejścia projektowego przedsięwzięć przedstawianych w strategii rozwoju kraju. Zawarta w SOR lista projektów ma charakter otwarty i może być uzupełniana o nowe inicjatywy. Fazy projektowe obejmują fazę przygotowania, planowania, realizacji i zakończenia. Poszczególne projekty – na etapie operacyjnym – mogą podlegać łączeniu w szersze bloki. W celu monitorowania przygotowania i realizacji projektów wymienionych w SOR, jak i tych podejmowanych w późniejszym terminie, zostanie powołany zespół monitoringu projektów SOR funkcjonujący przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów. Powstanie też portal informacyjny SOR z wymienianiem osób odpowiedzialnych za każdy projekt i prezentowaniem przebiegu procesu realizacji. „W którym momencie mamy się włączyć?” – pytała Grażyna Magdziak (BCC). A Przewodniczący Zespołu Rafał Baniak zauważył, że każdy z projektów jest w innej warstwie merytorycznej, każdy ma inną „indywidualność”. „Deklarujemy, że jesteśmy do dyspozycji. Widzę pole do współpracy z Zespołem RDS w każdej fazie” – zapewniał dyrektor Departamentu Zarządzania Robert Nowicki. Na posiedzeniu dyr. Nowicki, Marta Brzozowska-Katner i Jan F. Staniłko, prezentowali trzy wybrane projekty: rozwój systemu oceny wpływu regulacji oraz partycypacji społecznej w procesie stanowienia prawa (prawo w służbie obywatelom i gospodarce); nowa polityka przemysłowa (reindustrializacja); konsolidacja i wzmocnienie systemu zarządzania rozwojem. W *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* w obszarze „prawo w służbie obywatelom i gospodarce” czytamy, że „(...) wyzwaniem pozostaje duża liczba przepisów prawnych, częste zmiany regulacji w ostatnich latach, ich niespójność i niejednoznaczność, liczne obowiązki prawne nakładane na obywateli i przedsiębiorców (a także na administrację różnych szczebli), niedostateczna efektywność oceny skutków regulacji (OSR) co wymaga dal-



Fot. Konfederacja Lewiatan.

Posiedzenie Rady Rynku Pracy, 13.07.2017 r.

szych działań". W SOR podkreślono też, że brak zaufania administracji do przedsiębiorców przejawia się w rozbudowanym systemie kontroli (140 instytucji może skontrolować przedsiębiorcę). Nowa polityka przemysłowa identyfikuje tego typu bariery rozwojowe, w największym skrócie mówiąc ma doprowadzić do powstania państwa przedsiębiorczego, o innym modelu konkurowania przemysłu, opartym na wiedzy i innowacjach, a nie na niskich kosztach pracy. Dopytywano w związku z tym o konstrukcje wskaźników oceny np. wskaźnika Banku Światowego dotyczącego efektywności rządu (Grzegorz Trefon z FZZ). Polska wg tego wskaźnika, który bierze pod uwagę m.in. dysfunkcje struktury organizacyjnej instytucji publicznych, zajmuje 54. miejsce wśród 209 krajów. R. Baniak zauważył, że powraca pomysł samorządu gospodarczego. „Jak to się nałoży na SOR i nową politykę przemysłową?” W odpowiedzi Wiceminister Kwieciński poinformował, że resort rozwoju pracuje nad tym tematem. „Tylko kilkanaście procent przedsiębiorców jest temu przeciwnych” – podkreślił. „Te kraje, które mają silne związki zawodowe mają równocześnie silny samorząd gospodarczy.” Do samorządu – finansowanego z budżetu państwa, który ma reprezentować interesy przedsiębiorców, miałyby – według założeń – należeć każdy przedsiębiorca z mocy prawa, czyli z automatu. „Czy ten kto karmi będzie chciał słuchać krytycznych uwag i opinii na swój temat?” – zastanawiają się przedstawiciele Lewiatana. „Jak będzie wyglądał dialog trójstronny, gdy pojawi się nowa instytucja?” Obecnie, zdaniem przedsiębiorców Rada Dialogu Społecznego i jej zespoły są podstawową formułą współpracy pracowników, pracodawców i strony rządowej. (ID)

22.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia, przewodniczyła współprzewodnicząca Zespołu Józefa Szczurek-Żelazko, Sekretarz Stanu w MZ, uczestniczyli Podsekretarze Stanu: Elżbieta Bojanowska (MRPiPS) i Zbigniew Król (MZ). W pierwszej części spotkania Wiceminister Bojanowska omówiła formy świadczeń w domach opieki społecznej – usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne. Dom nie świadczy natomiast usług zdrowotnych, ponieważ nie ma „przepływu” z domów pomocy do zakładów leczniczo-opiekuńczych, choć wielu pensjonariuszy w podeszłym wieku wymaga leczenia, w tym od uzależnień, zwłaszcza alkoholu. Polska jest jednym z najszybciej starzejących się krajów UE, problem będzie więc narastał. Za kilkanaście lat (w 2035 r.) osoby w wieku 65 lat i starsze stanowią będą – według szacunków – ok. 1/4 ludności kraju. Potrzeba w tej kwestii systemowych rozwiązań – mówiono. Na posiedzeniu omawiano też stan realizacji *Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2016–2020*, jest to jedno z priorytetowych działań w ramach polityki zdrowotnej. Wdrożenie programu w życie ma przede wszystkim zapewnić osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronną i powszechnie dostępną opiekę zdrowotną, gdyż obecne leczenie psychiatryczne jest w wielu miejscach Polski praktycznie niedostępne. Wiceminister Bojanowska poinformowała że np. w domach opieki jest ok. 30 tys. osób z zaburzeniami psychicznymi. Program zakłada: wyrównywanie dostępu do różnych form opieki psychiatrycznej, wzbogacenie oferty terapeutycznej oraz – bardzo ważne – rozwój środowiskowego modelu opieki psychiatrycznej. W przewidzianym w omawianym dokumencie pilotażowym programie

psychiatrii środowiskowej planuje się utworzenie specjalnych ośrodków zdrowia psychicznego, zapewniających kompleksową opiekę nad chorymi bez konieczności ich hospitalizacji. Chodzi o opiekę w miejscu zamieszkania. O fundusze na pilotaż apelował dr Marek Balicki, psychiatra. Wiceminister Z. Król zapowiedział spotkanie w tej sprawie w Ministerstwie Rozwoju. Zespół będzie śledził efekt tych starań. W kolejnym punkcie obrad dyskutowano o sytuacji w Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Maria Ochman (przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”) sygnalizowała brak informacji na temat reformy systemu kontroli żywności, mówiła o napiętej sytuacji w Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zespół już wcześniej zajmował się tą kwestią i podtrzymał swoje ówczesne stanowisko, że zachowanie kontroli bezpieczeństwa żywności w obszarze zdrowia jest konieczne. Kontrolę, sygnalizowaną w dyskusji, ma przejąć Ministerstwo Rolnictwa. Zespół tę koncepcję uznał w większości za niewłaściwą. Już dzisiaj spór wokół kontroli negatywnie wpływa na wizerunek Polski za granicą i daje argumenty do próby ograniczenia eksportu naszej żywności. M. Ochman zaapelowała – w imieniu „Solidarności” – o pilne spotkanie z Ministrem Zdrowia, ponieważ oprócz kontrowersyjnej kwestii Inspekcji Sanitarnej, jest wiele innych drażliwych tematów, którym towarzyszy brak wiarygodnej informacji. Resort zdrowia, jej zdaniem, pracuje nad projektami ustaw (np. o ratownictwie medycznym i in.) konsultując je z zainteresowanymi środowiskami bez udziału Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia, który w pierwszym rzędzie ma do tego uprawnienia. (ID)

24.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się spotkanie Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia z Ministrem Zdrowia Konstantym Radziwiłłem, zwołane w nagłym trybie na wniosek NSZZ „Solidarność”. Wyjaśniono wiele spornych kwestii. Jeżeli chodzi np. o kontrolę żywności, Minister Zdrowia zapowiedział, że „nie zamierza rezygnować z tego obszaru”. Inna sporna kwestia to np. likwidacja NFZ. „Cała operacja będzie rozłożona w czasie” – zapewnił Minister. Jego zdaniem nie ma więc sensu już dziś analizować problemu w szczegółach, a tym bardziej konsultować roboczego projektu o funduszu. Minister, na uwagi Marii Ochman (przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”) dotyczące ministerialnego dialogu z różnymi środowiskami pracowników medycznych

toczącego się poza Trójstronnym Zespołem zauważył, że dialog społeczny odbywa się nie tylko pod rządami ustawy o RDS. Rozmawiamy w różnych gremiach, ale nie są to negocjacje, a właśnie rozmowy. Minister zadeklarował równocześnie „stałą wolę dialogu”. (ID)

25.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. ubezpieczeń społecznych na temat projektu tzw. mikro-zusu. Jak wyjaśniała Wiceminister Rozwoju Jadwiga Emilewicz, poziom obciążeń daninami publicznymi przedsiębiorców o niskich przychodach jest nieadekwatny do ich możliwości finansowych i projekt ma to zmienić. Warunkiem skorzystania z niego, będzie nieprzekraczanie rocznego limitu przychodów w wysokości 30-krotności minimalnego wynagrodzenia, tj. ok. 5 tys. zł miesięcznie. Do projektu, krytycznie odniosły się związki zawodowe. W opinii Wiesławy Taranowskiej, wiceprzewodniczącej OPZZ, „rząd, zamiast ucywilizować składki, różnicuje obywateli z korzyścią dla pracodawców”. Przypominała, że Rada Nadzorcza ZUS oceniła projekt negatywnie, bo spowoduje on ogromny ubytek wpływów. „Ludzie nie będą mieli emerytur. Całe rodziny mogą prowadzić takie biznesy, więc nie będzie miał kto ich utrzymać. Takie osoby pójdą po wsparcie do opieki społecznej, po dofinansowanie do utrzymania mieszkania. A to wszystko utrzymuje się z podatków, co oznacza że wszyscy będą musieli składać się na niskie emerytury mikroprzedsiębiorców. Przy tym projekcie zabrakło długofalowego spojrzenia” – dowodziła. Zdaniem Barbary Surdykowskiej (NSZZ „Solidarność”), projekt nie zawiera żadnych zabezpieczeń związanych z tym, że zwiększy się skala fałszywego samozatrudnienia. Powstanie bardzo silny wabik ekonomiczny, aby przechodzić na taki system. „A na razie niestety nie można zmieniać kwalifikacji takich umów, choć związki zawodowe oczekują, że PIP będzie miała takie kompetencje. Druga kwestia, podkreślana przez „Solidarność” dotyczyła tego, że w projekcie niesprawiedliwe jest to, że nadal miałby pozostać ryczałtowy ZUS dla firm o bardzo wysokich przychodach. Wiceprzewodniczący FZZ Waldemar Lutkowski mówił, że na pracowników ZUS nakładane są coraz to nowe obowiązki, ale bez dodatkowych nakładów finansowych. Jak zaznaczył, „projekt MR nie był konsultowany z ZUS i ministerstwem rodziny, a jedynie z niektórymi organizacjami pracodawców niezrzeszonymi w RDS”. Elżbieta Lutow z ZRP przychyliła się do opinii związkowych. Zaznaczyła

też, że w rzemiośle wiele firm rozliczających się na podstawie karty podatkowej prowadzi ewidencję na potrzeby VAT. Wykluczenie ich z preferencji byłoby nieuzasadnione. Łukasz Kozłowski (Pracodawcy RP) wskazał wątpliwości dotyczące np. składki zdrowotnej, która dziś stanowi 37% obciążeń płaconych przez firmy korzystające z preferencyjnych składek ZUS. Pozostawienie jej na dotychczasowym poziomie, jego zdaniem, jest nielogiczne. Według Jeremiego Mordasewicza (Konfederacja Lewiatan), „ustawa przyniosłaby więcej korzyści niż ma wad”. „Skoro przedsiębiorcy płacący małe składki, będą dostawali niskie świadczenia, a jeżeli nie będą płacić składek co najmniej od minimalnego wynagrodzenia, ich emerytury będą minimalne lub żadne, to jest zgodne z zasadą proporcjonalności” – stwierdził. Inaczej jest, jego zdaniem, ze składkami na FP. Tu podmiot, który ich nie płaci, nie powinien mieć zasiłku dla bezrobotnych. Mordasewicz dodał, że obecnie znacznie większe niż do ewentualnych emerytur mikroprzedsiębiorców, są dopłaty do składek górników czy rolników, którzy powinni płacić wyższe składki. Zdaniem Mordasewicza, można zastanowić się nad rozwiązaniem, że przedsiębiorca płaci składki tylko od faktycznych dochodów, a nie od inwestycji kapitałowych. Porównał to do sytuacji osoby pracującej na etacie i wynajmującej mieszkanie, które nie płaci składek ubezpieczeniowych od wynajmu, a tylko od pracy. Odpowiadając partnerom społecznym Wiceminister Jadwiga Emilewicz stwierdziła, że faktycznie ta dyskusja to „spór o naturę człowieka”. O to, „czy kieruje się on tylko żądzą zysku czy dąży do doskonałości, żeby zapewnić jak najlepsze warunki sobie i innym”. Nie zgodziła się z tym, że celem podejmowanych przez resort działań jest w tym przypadku „rozsypanie ZUS”. „Chodzi raczej o dosypanie do niego środków, których tam nie ma” – powiedziała. Wiceminister Rozwoju odniosła się też do adekwatności obciążeń między pracownikami a przedsiębiorcami. Mówiła, że w działalności przedsiębiorcy bywają złe okresy, a że „wartością jest to, iż ktoś przez lata płacił do budżetu, płacił na solidarny system ubezpieczeń, to warto dać mu czas karencji, ulgi, po którym wróci do zasad powszechnych”. W jej opinii, 2 lata małego ZUS jest niewystarczające, bo raczej po ok. 5 latach firmy stają się wydolne finansowo. Przedstawiając analizę problemu wypychania do samozatrudnienia, Wiceminister mówiła, że resort analizował sytuację np. pomocy domowych, które „dziś nie płacą składek, ale może wejść do systemu ubezpieczeniowego,

jeżeli będą miały mały ZUS”. Przypomniała też, że po 24. miesiącach tzw. małego ZUS-u wielu przedsiębiorców zawiesza działalność gospodarczą, inni np. przepisują firmy na rodzinę, żeby tylko wydłużyć korzystanie z tej preferencji. Według szacunków, takie działania stosuje ok. 63% z nich, po czym przechodzą do szarej strefy. (AG)

29.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych. Rozmawiano o uldze na badania i rozwój. Jak zaznaczali przedstawiciele resortu nauki, przewidziany w tym zakresie mechanizm nie jest zupełną nowością. Do tej pory można było odliczać 10–30% kosztów kwalifikowanych. Jednak przedsiębiorstwa korzystały z niej w bardzo małym zakresie. Polskie państwo chce jednak wspierać innowacyjność. Stąd przyjęcie tzw. małej ustawy o innowacyjności. Przewiduje ona m.in. podwyższenie progów kwot podlegających odliczeniu, rozszerzenie katalogu kosztów kwalifikowanych, a także wydłuża okres dokonywania odliczeń. Według nowej ustawy, przedsiębiorca może skorzystać z ulgi, jeśli spełnia kilka warunków: prowadzi działalność badawczą lub prace rozwojowe, mają one charakter twórczy, działalność ta prowadzona jest systematycznie, zdobyte zasoby wiedzy są wykorzystywane do tworzenia nowych zastosowań i wprowadzania nowych, ulepszonych rozwiązań. Zwiększył się też i poszerzył katalog kosztów kwalifikowanych do ulgi, ale według przedsiębiorców, nadal jest on dość wąski w stosunku do rzeczywistych potrzeb. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak wyjaśniali jego przedstawiciele na posiedzeniu zespołu, przygotowało nowy projekt ws. ulgi podatkowej na B+R także dla firm działających w specjalnych strefach ekonomicznych. Działające w nich nie będą już pozbawieni prawa do tej ulgi podatkowej. Przewidziano też m.in. zwiększenie poziomu ulgi oraz rozszerzenie katalogu kosztów kwalifikowanych. Zmieniony ma też być status centrum badawczo-rozwojowego. Szczególną zmianą jest odpuszczenie do postępowań w zakresie dostępu do własności intelektualnej radców prawnych i adwokatów. Wprowadza się też możliwość założenia spółki prawa handlowego we współpracy z przedsiębiorcą uczelni. Program lub przedsięwzięcie naukowo-badawcze ma móc ogłaszać minister rozwoju, tak samo jak obecnie minister nauki. Jak zauważył Henryk Nakonieczny (NSZZ „Solidarność”) projekt nie był wcześniej konsultowany w RDS.

Katarzyna Zimmer-Drabczyk, w imieniu „Solidarności” zwróciła uwagę, że nie wiadomo jak, po zmianach, będą traktowane centra badawczo-rozwojowe. Niewątpliwie też, na początku, zmiany spowodują znaczny ubytek w finansach publicznych. Wyraziła również wątpliwość co do otwarcia zawodu rzecznika patentowego na grupy adwokatów i radców prawnych. Małgorzata Starczewska-Krzysztożek (Konfederacja Lewiatan) zauważyła, że nadal trudno będzie przyciągnąć do Polski zagraniczny kapitał, aby inwestował w badania i rozwój, ze względu na niekorzystne opodatkowanie. Wskazała np. Węgry, gdzie wynosi on 2,5%, a u nas 19%. Negatywnie odniosła się do pomysłu umożliwienia prowadzenia spraw patentowych przez adwokatów i radców prawnych. Jak mówiła, stawialiby tylko stempel, gdyż nie są odpowiednio przygotowani w tym zakresie. Innego zdania był mec. Jan Stefanowicz, reprezentujący BCC, który argumentował, że rzecznicy patentowi nie mają z kolei wiedzy i umiejętności niezbędnych w postępowaniach administracyjnych, co przedłuża postępowania w sprawach patentowych. Jednocześnie zaznaczył, że np. adwokat, który chciałby prowadzić cały proces, musiałby mieć umiejętności także rzecznika patentowego. Elżbieta Lutow (ZRP) mówiła, że małe firmy raczej nie upatrują swojej przyszłości w innowacjach, gdyż ich na nie zwyczajnie nie stać. Z ulg korzystałyby zatem w zasadzie tylko największe, bogate firmy. Jej zdaniem, niezbędne jest przeprowadzenie badań, jeśli chodzi o badania i rozwój, pod kątem małych firm, które przecież w Polsce dominują. Przedstawiciele Ministerstwa Finansów zadeklarowali rozmowy z partnerami społecznymi w kwestiach zasad opodatkowania B+R. (AG)

29.05.2017 – w siedzibie Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa odbyło się trzecie posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Transportu Drogowego. Obradom przewodniczył Jerzy Szmít – Podsekretarz Stanu w tym resorcie. Stronę rządową reprezentowali przedstawiciele resortów: infrastruktury i budownictwa; rodziny, pracy i polityki społecznej, spraw wewnętrznych i administracji, finansów. Podczas posiedzenia kontynuowano dyskusję na temat nowego modelu wynagradzania kierowców. Przedstawiono stanowiska Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Finansów w sprawie zaprezentowanych przez stronę społeczną wstępnych propozycji odejścia od obecnie obowiązujących przepisów dotyczących podróży służbowych

kierowców, a także zmiany ustawy o czasie pracy kierowców. Wypracowanie kompromisu w kwestii przyjęcia nowej konstrukcji modelu wynagradzania kierowców, ściśle związanej z charakterem pracy tej grupy zawodowej, wymaga dalszych uzgodnień ze stroną pracodawców i stroną pracowników. Przyjęto ustalenie, że rozmowy na ten temat będą kontynuowane na następnych posiedzeniach Zespołu. Zaakceptowano również następujące zagadnienia, zaproponowane przez stronę pracodawców, które będą rozpatrywane podczas kolejnych posiedzeń: nowelizacja ustawy o transporcie drogowym w zakresie dostosowania do rozporządzenia (UE) 403/2016; nowelizacja ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów; aktualna sytuacja na rynku pracy kierowców, w tym zagadnienia dostępu do zawodu kierowcy; wprowadzenie rozwiązań cyfrowych w zakresie dokumentów transportowych, w tym elektronicznego listu przewozowego CMR; uregulowanie transportu samochodami do 3,5 tony DMC. Następne posiedzenie Zespołu zaplanowano na drugą połowę czerwca br. (ID)

30.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Dialogu Społecznego. Spotkanie prowadziła Henryka Bochniarz, Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego, Prezydent Konfederacji Lewiatan. W obradach uczestniczyli Stanisław Szwed, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Hanna Majszczuk, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów; Leszek Miętek w zastępstwie Jana Guza, Przewodniczącego OPZZ; Wojciech Warski, Przewodniczący Konwentu BCC; Rafał Baniak w zastępstwie Andrzeja Malinowskiego, Prezydenta Pracodawców RP; Dorota Gardias, Przewodnicząca FZZ; Henryk Nakonieczny w zastępstwie Piotra Dudy, Przewodniczącego NSZZ „Solidarność”; Sekretarze Prezydium RDS; Dyrektor i pracownik Biura Rady Dialogu Społecznego oraz Kierownictwo Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS. W trakcie posiedzenia przeprowadzono dyskusję na temat wypracowanych rekomendacji zmian nowelizacji ustawy o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego. Rozpatrywano również skierowanie do głosowania projektów Uchwał w sprawie stanowisk strony pracowników i strony pracodawców Rady Dialogu Społecznego. (IZ)

30.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie grupy roboczej ds. europejskiego dialogu społecznego. Kluczowym punktem dysku-

sji było aktywne starzenie się i solidarność pokoleń, w których to sprawach 8.03.2017 r. przez partnerów europejskich został przyjęty stosowny dokument. Jego charakter jest jednak dosyć ogólnikowy i dopiero musi być wypełniony treścią. Jak mówił Sławomir Adamczyk (NSZZ „Solidarność”), między rokiem 2012 a 2014 zajmowano się wyłącznie kryzysem gospodarczym więc nie przyjęto żadnych dokumentów związanych z reakcją na starzenie się społeczeństw, aktywizacji starszych pracowników, ich utrzymania na rynku pracy. Dziś należy zająć się już sprawą szerzej, także od strony solidarności międzypokoleniowej, łącząc interesy tych, którzy dopiero przygotowują się do wejścia na rynek pracy z interesami tych, którzy go właśnie opuszczają. Edyta Doboszyńska (ZRP) wyjaśniła, że w porozumieniu partnerów europejskich chodzi o zaradzenie problemom demograficznym i związanym z nimi problemami na rynku pracy. Ustalono, że może to być wdrażane tak na szczeblu krajowym, jak i sektorowym czy zakładowym. Z jednej strony chodzi o pozostanie jak najdłużej czynnym zawodowo, z drugiej o ułatwienie wymiany doświadczeń, a ostatecznie o wymianę stanowisk bez generowania niepotrzebnych napięć. Na wdrożenie porozumienia są 3 lata. Dlatego na bieżąco mają być dokonywane oceny, a w 2021 r. zostanie przygotowany raport wszystkich uczestników. Jeśli w jakimś kraju nie uda się wdrożyć porozumienia, to Europejski Komitet Dialogu Społecznego będzie wspierał dany kraj, by jednak z czasem się to udało. Przedstawiciele partnerów społecznych, zgodnie twierdzili, że kluczem jest, by już wchodząc na rynek pracy myśleć, jak będziemy się starzeć. Nie należy stawiać barier

wiekowych, np. 45+ czy 50+, ale od początku pokazywać całą drogę aktywności zawodowej. Podkreślali, że mówiąc o aktywnym starzeniu chodzi o optymalizację warunków, umożliwiających aktywne uczestnictwo w rynku pracy, aż do wieku emerytalnego. Jest to współodpowiedzialność pracodawców i pracowników. Co do porozumienia pokoleń, to chodzi o programy łączące starsze i młodsze pokolenia pracowników, o koncentrowanie się na mocnych stronach obu pokoleń. Ze strony tego starszego, jest to z pewnością mentoring, w wypadku młodych na pewno są to umiejętności cyfrowe. Niezbędna jest zatem analiza zasobów kadrowych w ramach firmy, bezpieczeństwa i zdrowia w miejscu pracy, zarządzania umiejętnościami i kompetencjami, analiza organizacji pracy na rzecz zdrowego i wydajnego życia zawodowego. Jak zauważyli związkowcy i pracodawcy, w porozumieniu europejskim nie ma odniesienia do emerytur, także tych wcześniejszych, do wieku emerytalnego. Tematy te okazały się bowiem całkowicie nienegocjowalne. Niemożliwe było w tym zakresie uzyskanie jakiegokolwiek porozumienia. Jak mówili zgodnie Edyta Doboszyńska (ZRP) i Sławomir Adamczyk (NSZZ „Solidarność”), „tekst porozumienia jest na tym etapie ogólnikowy, ale jego waga znaczna więc warto się nad nim pochylić”. Kluczem będzie zachęcenie odpowiednich instytucji w poszczególnych państwach, w tym w Polsce, aby zechciały zastosować się do tych „miękkich” zapisów i podjęły konkretne działania. Partnerzy ustalili, że odbędą się ich kolejne spotkania, z udziałem ekspertów z poszczególnych dziedzin objętych porozumieniem. Będą również zabiegali o podjęcie tematyki porozumienia w mediach. (AG)

Posiedzenie Plenarne RDS, 19.06.2017 r.



Fot. CPS „Dialog”

31.05.2017

– w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Branży Węgla Brunatnego z udziałem Wiceministra Energii Grzegorza Tobiszowskiego oraz Wiceministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisława Szweda. Wiceminister Tobiszowski mówił o procedurze żółtej kartki w kontekście naruszenia zasady pomocniczości. Skutkiem jej uprawomocnienia się, byłoby uniemożliwienie jakiejkolwiek inwestycji w węgiel brunatny i kamienny po 2021 r. Dotknęłoby to szczególnie Polski, jako że nasza energetyka jest w szczególnym stopniu oparta na węglu. Poinformował, że Polski rząd złożył w Brukseli protest także dlatego, że nie mieliśmy możliwości opiniowania dokumentów w tej sprawie, a mimo to postępowanie tzw. żółtej kartki zostało uruchomione. „Polska potrzebuje uwzględnienia naszej specyfikacji. Jeśli Unia zechce nas wspierać finansowo w dążeniu do czystej energii, to bardzo dobrze, ale nie za cenę ideologicznej decyzji o zamykaniu złóż. Mamy już takie „polityczne” doświadczenia w gospodarce, i wiemy, że nie jest to dobry kierunek. Z brukselskiej ideologii wynika, że powinniśmy skupiać się w naszej energetyce, na gazie, elektrowniach wiatrowych i ewentualnie jądrowych. Jednak Polska nie może sobie na to pozwolić. „Naszą racją stanu jest węgiel” – mówił wiceminister Energii. Do tych słów pozytywnie odniósł się Kazimierz Grajcarek, który w imieniu „Solidarności” podkreślił, że „Polska nie powinna się samoograniczać”. Zaznaczył też, że program dla energetyki powinien być przyjęty w szerokim konsensusie społecznym, bo to ułatwi rozmowy w UE. Prezes GiEK S.A. Stanisław Żuk zauważył, że Polska samotnie walczy w Unii o węgiel. Wskazał na wyższe koszty energii z innych źródeł, np. w Niemczech odbiorca płaci za nią 3 razy więcej niż w Polsce. Tyle, że ma też większą zdolność nabywczą, a do tego niemieckie państwo dotuje energię odnawialną. Waldemar Lutkowsk (FZZ) zwrócił uwagę na kwestię ochrony własności. Jak zaznaczał, dziś obywatel, korzystając z konstytucyjnego prawa własności, może nie dopuścić do eksploatacji złóż. Dariusz Trzcionka (FZZ) stwierdził, że rząd powinien wykorzystać media publiczne, aby pokazać rzeczywistą cenę wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych, które są istotnie wyższe od tych tradycyjnych – węgla kamiennego i brunatnego. „Już dziś w Polsce mamy znaczące ubóstwo energetyczne. Jeśli energia odnawialna będzie musiała wejść w miejsce konwencjonalnej, to będzie ono jeszcze większe. Paradoksalnie, zwiększy się też zanieczyszczenie śro-

dowiska, ponieważ niezamożni ludzie będą spalać to co mają pod ręką, zamiast korzystać z drogiej energii odnawialnej” – argumentował. Zwrócił też uwagę na prawo wodne, które w praktyce uniemożliwia powstanie odkrywk czy kopalni. Koszty przy staraniu o koncesję są bowiem tak duże, że żadnej kopalni nie będzie na to stać. Jak podkreślił Dariusz Trzcionka, UE ma w perspektywie zwiększenie wydobycia węgla, tyle że jest on wydobywany poza Unią. Jego zdaniem, w tym wszystkim „chodzi o wykończenie polskiej energetyki, żeby potem drogo sprzedawać ją do Polski”. „Dlatego jesteśmy na unijnym forum osamotnieni. Polskie związki nadal będą bronić naszego interesu” – zapewnił. Odniósł się również do problemu energetyki która, jak mówił, przez lata zarabiała pieniądze, ale ich nie inwestowała w system odtworzeniowy. „Skupiano się na nowych budynkach, medalach, ale nie zajmowano się przyszłością. Dziś niezbędne jest więc spójne podejście do problemu energetyki kraju oraz przemysłu wydobywczego tak węgla kamiennego, jak i brunatnego. To sprawa poza polityką, bo chodzi o ludzi i branżę” – podsumował przedstawiciel Forum. Wojciech Ilnicki (NSZZ „Solidarność”) współprzewodniczący Zespołu zaproponował wspólną kampanię informacyjną na temat energii z węgla, jego zalet w stosunku do innych surowców energetycznych. „Konieczne jest bowiem pokazanie polskiej racji, naszej specyfiki, potrzeb i możliwości” – podkreślił. W drugiej części posiedzenia Zespołu rozmawiano o prawie do emerytur górniczych. Przedstawiciele kopalni informowali, że ostatnio ZUS zmienił procedurę. Dotychczas w ciągu miesiąca decydowano o przyznaniu emerytury lub o odmowie. Teraz wnioski złożone w ubiegłym roku jeszcze nie zostały rozstrzygnięte. ZUS podważa świadectwa pracy w górnictwie, które przez ostatnie 22 lata były bez zastrzeżeń przyjmowane. Ponieważ przepisy się nie zmieniły, to zdaniem związków, działania ZUS, obliczone na przedłużanie spraw, są nieuzasadnione. Szczególny problem, jak zaznaczali związkowcy, dotyczy spółek działających na bazie majątku dawnych kopalni, a wykonujących *de facto* te same prace, które kiedyś bezpośrednio wykonywała kopalnia. (AG)

6.06.2017

– w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia. Przewodniczyła Józefa Szczurek-Żelazko, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia, współprzewodnicząca Zespołu. Uczestniczyli również Elżbieta



Fot. CPS „Dialog”.

Posiedzenie Plenarne RDS, 19.06.2017 r.

Bojanowska, Podsekretarz Stanu w MRPiPS oraz Podsekretarze Stanu w MZ – Marek Tombarkiewicz i Piotr Gryza. Omawiano projekt ustawy o zmianie ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Według oceny MZ chodzi o przywrócenie państwowej funkcji tylko z nazwy państwowemu ratownictwu. W większości krajów europejskich służby tego typu mają charakter publiczny, u nas coraz bardziej prywatny lub samorządowy. Jednak „upaństwowienie” ratownictwa budzi obawy, że to nacjonalizacja. Zdaniem strony związkowej w projekcie dużo jest niewiadomych. Przewidziano w nim np. rezygnację ze specjalistycznego ratownictwa medycznego na rzecz zespołów podstawowych w co najmniej trzyosobowym składzie i zespołów motocyklowych. Obecnie w karetce jeździ dwóch ratowników. Skąd pieniądze na trzeciego? – dopytywali związkowcy. Zastrzeżenie budziła też propozycja powołania Krajowego Centrum Monitorowania Ratownictwa Medycznego, które ma m.in. scentralizować szkolenia. Jednak spór zbiorowy, który trwa od 24 maja dotyczy głównie kwestii płac. Dyrektor jednej ze stacji ratownictwa poinformował, że w tym sektorze nie ma podwyżek od ośmiu lat. Przedstawiciel resortu zdrowia dowodził jednak, że w latach 2009–2016 nakłady na ratownictwo wzrosły o 65%. Strona rządowa przypominała, że Minister Zdrowia nie jest pracodawcą dla personelu medycznego zatrudnionego w jednostkach systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Dlatego w pierwszej kolejności postulaty płacowe powinny trafić do dyrektorów tych jednostek. Zdaniem MZ 800 zł brutto plus zwiększenie wynagrodzeń

przez pracodawców umożliwiłoby realizację postulatów ratowników. Jak wynikało z dyskusji na posiedzeniu Zespołu (z udziałem ratowników) ich opinia jest jednak inna. Rozmowy trwają. W dalszej części posiedzenia partnerzy społeczni przekazali swoje uwagi i opinie do projektu ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego dla pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych, nad którymi obecnie pracuje Sejm. Zdaniem Wiceminister Szczurek-Żelazko projekt (rządowy) jest wyrazem trudnego kompromisu. Chodzi o ocenę, które zawody można uznać za zawody medyczne i tylko ci, którzy je wykonują podlegaliby ustawie. Według Marii Ochman, Przewodniczącej Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” projekt wyrzuca poza nawias – jako „niemedyczne” – niektóre grupy pracowników, jak salowe i sanitariusze. Ich ustawowe podwyżki płacy nie obejmą. Zespół – przypominała Przewodnicząca – już wcześniej zajmował się projektem ustawy, ale wówczas wyglądał on zupełnie inaczej. W jej opinii półtora roku pracy nad projektem strony społecznej poszło na marne. „Ustawa miała być skierowana do najślabszych, tych co sobie nie radzą. Miało to być rozwiązanie systemowe, a nie incydentalne – na cztery lata. Inaczej się umawialiśmy” – powiedziała. W dyskusji podnoszono także kwestie źródeł finansowania, czy będzie więcej środków, aby starczyło na ustawowy wzrost płacy minimalnej, na podwyżki dla ratowników czy pielęgniarów (1600 zł miesięcznie). „Odgórnie dalsze podwyżki jednej grupie” – podkreślano w dyskusji. Zdaniem resortu była to konieczność:

w ciągu czterech lat 80 tys. pielęgniarek, 1/3 wszystkich pracujących, nabędzie praw emerytalnych. A z nowo wykształconych zatrudnia się w zawodzie co szósta – taka była riposta. Zdaniem M. Ochman, w sytuacji gdy mamy takie napięcia w środowisku, dialog w Zespole powinien być tym bardziej intensywny. (ID)

8.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. budżetu wynagrodzeń i świadczeń socjalnych, podczas którego MF przedstawiło informacje o wykonaniu budżetu państwa za rok 2016. Jak podano, PKB wzrósł o 2,7%. O 0,6% niższe były niż rok wcześniej ceny produktów konsumpcyjnych. Przeciętne zatrudnienie w gospodarce narodowej było o 2,3% wyższe niż w 2015 r., a w sektorze przedsiębiorstw wzrosło o 2,8%–8,6% wyniosło bezrobocie rejestrowane. Deficyt budżetowy osiągnął poziom 46,2 mld zł. W ocenie partnerów społecznych, do wykonania budżetu można mieć jednak zastrzeżenia. Katarzyna Zimmer-Drabczyk (NSZZ „Solidarność”) odniosła się np. do sięgania kolejny raz po środki z Funduszu Pracy oraz do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na cele niezgodne z ich przeznaczeniem. Związki odniosły się również do PIT, w którym skala podatkowa pozostała bez zmian. A ponieważ jednocześnie nastąpił wzrost wynagrodzeń, to powstaje pytanie, co dzieje się z dochodami od osób fizycznych. Odpowiedzią może być szeroka szara strefa oraz nadal, zbyt dużo umów „śmiciowych” na polskim rynku. Jak argumentował Przewodniczący Zespołu i członek KK NSZZ „Solidarność” Henryk Nakonieczny, wzrost funduszu wynagrodzeń jest

niewspółmiernie wyższy niż dochody z PIT. Kolejna kwestia to wykonanie w CIT, którego zbyt wiele firm nadal nie płaci w Polsce. Zdaniem przedstawicieli związków, warto byłoby się zastanowić nad ujawnieniem przez ministra finansów informacji o tych podmiotach. Z kolei Marzena Bojar w imieniu „Solidarności” odniosła się do problemu dużego spadku inwestycji publicznych w 2016 r., co stanowi przecież istotną bazę dla VAT i wymaga podjęcia zdecydowanych działań, by w 2017 r. sytuacja się nie powtórzyła. Przedstawiciele pracodawców wyrażali obawy o wpływy z podatku VAT, które zostały zrealizowane na poziomie poniżej 100% co, ich zdaniem, może oznaczać, że efekty uszczelniania systemu podatkowego w tym zakresie nie są jeszcze w pełni odczuwalne. Wyrażali też obawy co do luki w CIT, szacowanej na ok. 40 mld zł. Ostatecznie, związki i pracodawcy, nie wypracowali wspólnej oceny wykonania budżetu za 2016 r. W drugiej części posiedzenia Zespołu, rozmawiano o monitoringu przepływów finansowych firm poprzez zmiany w Ordynacji podatkowej. Jak mówili przedstawiciele resortu finansów, „chodzi o kontrolę w celu szybkiego zidentyfikowania tzw. karuzel VAT-owskich, ich uczestników, a w ostateczności o likwidację procederu”. Przedstawiciele „Solidarności” wyrażali wątpliwość co do samego zakresu podmiotowego projektu ustawy. Jak wskazywano, problem w tym, że mają jej podlegać jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej o minimalnych obrotach, a nie tylko duże przedsiębiorstwa. Proponowane rozwiązania mogą uprzywilejować mikroprzedsiębiorców, być może mających nawet milionowe obroty, wobec takich właśnie jednostek. Ze strony OPZZ pojawiły się wątpliwości, czy kontro-

Posiedzenie Prezydium RDS, 19.06.2017 r.



lowane nie będą też osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, np. mogłyby być analizowane przelewy pensji. Z kolei według pracodawców, zbyt szeroko zostało zakreślone w projekcie prawo do pozyskiwania informacji. Gdy będzie ich zbyt wiele, nie uda się bowiem wychwycić faktycznych wyludzeń VAT. Przekonywali, że warto zastanowić się nad limitem wartości transakcji, które podlegają zgłoszeniu, aby nie naruszać prawa do prywatności zwykłych obywateli. Wskazywali też, że w roli tzw. firmy-słupa najczęściej występują właśnie mikroprzedsiębiorcy, co rodzi pytanie, czy nie powinny one raportować transakcji. Tymczasem mają być z tego obowiązku wyłączone. Pracodawcy wyrażali również obawy o bezpieczeństwo danych firm, jakie trafiają do Krajowej Administracji Skarbowej. W ich zgodnej opinii, nie do zaakceptowania jest też termin wejścia w życie ustawy, co planowane jest już na 1 września br. Nie daje on bowiem czasu na dostosowanie aktualnie użytkowanych systemów finansowo-księgowych do nowych wymogów przekazywania danych. Przedstawiciele resortu finansów wyjaśniali, że w intencji pomysłodawców, nie chodzi o inwigilację prywatnych rozliczeń Polaków. Zadeklarowali, że resort uwzględni opinie partnerów społecznych i zastanowi się nad modyfikacją zaproponowanych przepisów tak, by w grę nie wchodziły tylko duże przedsiębiorstwa. (AG)

13.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Podzespołu problemowego ds. ochrony zdrowia pod przewodnictwem Lubomira Jurczaka (BCC). Podczas posiedzenia kontynuowano rozważania na temat roli jakości oraz IT w ochronie zdrowia. Prezes Anna Rulkiewicz (Pracodawcy RP), przedstawiła prezentację opartą na publicznie dostępnych danych pt.: „Finansowanie w ochronie zdrowia” wraz z załączonymi rekomendacjami. Przedstawiciel NFZ mówił m.in. o szacowanym na przyszły rok wzroście przychodów o 5,5 mld. Witold Michałek (BCC), odnosząc się do tego wzrostu zadał pytanie czy w związku z planowanym w październiku br. gwałtownym odejściem pracowników na emeryturę uwzględniona została ta skokowa zmiana, która zmieni strukturę przychodów i ich wysokość, co jest ważne także dlatego, że prognoza na rok 2018 ma być bazą dla roku 2019 i 2020. Odpowiadając na to pytanie przedstawiciel NFZ zaznaczył, że NFZ bazuje na wskaźnikach makroekonomicznych, które Ministerstwo Finansów przyjęło do założeń projektu budżetu państwa na rok 2018 i wszystko zależy od tego czy Ministerstwo Finansów uwzględniło nagły

skok w swoich danych. Odniesiono się także do dotychczas wypracowanych przez Podzespół stanowisk oraz uzgodniono ich przekazanie do akceptacji Zespołu Problemowego ds. usług publicznych Rady Dialogu Społecznego. (ASR)

19.06.2017 – w Pałacu Prezydenckim odbyło się Prezydium, a następnie Posiedzenie Plenarne Rady Dialogu Społecznego. Spotkanie Prezydium prowadziła Henryka Bochniarz, Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego, Prezydent Konfederacji Lewiatan. W obradach uczestniczyli Elżbieta Rafalska, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Andrzej Dera, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP; Konstanty Radziwiłł, Minister Zdrowia; Stanisław Szwed, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Tomasz Zdzikot, Podsekretarz Stanu w MSWiA; Leszek Miętek w zastępstwie Jana Guza, Przewodniczącego OPZZ; Wojciech Warski, Przewodniczący Konwentu BCC; Andrzej Malinowski, Prezydent Pracodawców RP; Dorota Gardias, Przewodnicząca FZZ; Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”; Sekretarze Prezydium RDS; Dyrektor i pracownicy Biura Rady Dialogu Społecznego oraz Kierownictwo Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS. Przyjęto porządek posiedzenia plenarnego z dnia 19.06.2017 r. Podczas posiedzenia dyskutowano na temat współpracy rządu i Rady Dialogu Społecznego, która według parterów społecznych powinna stanowić podstawę efektywnego dialogu. Posiedzeniu Plenarnemu Rady Dialogu Społecznego przewodniczyła Henryka Bochniarz, Przewodnicząca RDS i Prezydent Konfederacji Lewiatan. W obradach uczestniczyli: Andrzej Duda, Prezydent RP; Wiceprzewodniczący Rady Dialogu: Jan Guz, Przewodniczący OPZZ; Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”; Jerzy Bartnik, Prezes Związku Rzemiosła Polskiego; Wojciech Warski, Przewodniczący Konwentu BCC; Andrzej Malinowski, Prezydent Pracodawców RP; Dorota Gardias, Przewodnicząca FZZ. Strona rządowa była reprezentowana przez Wiceprzewodniczącą Rady Dialogu Społecznego Elżbietę Rafalską, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Konstantego Radziwiłła, Ministra Zdrowia; Stanisława Szweda, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Jerzego Kwiecińskiego, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rozwoju; Marzenę Machałek, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej; Tomasza Zdzikota, Podsekretarza Stanu w MSWiA. W posiedzeniu Plenarnym Rady ze strony Kancelarii Prezydenta udział wzięli m.in. ministrowie:

Szef Kancelarii Prezydenta RP Halina Szymańska; Sekretarz Stanu Andrzej Dera; Doradca Prezydenta RP, Cezary Kochalski oraz Agnieszka Lenartowicz-Lysik, przedstawiciel Prezydenta RP w RDS. Oprócz statutowych członków Rady Dialogu Społecznego w spotkaniu brali udział również: Grażyna Marciniak, Wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego; Ryszard Kokoszczyński, Członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego; Dariusz Mińkowski, Zastępca Głównego Inspektora Pracy. Posiedzenie Plenarne Rady Dialogu Społecznego rozpoczęło się od powołania przez Prezydenta RP nowego członka RDS z Forum Związków Zawodowych, Przewodniczącego NSZZ Policjantów, Rafała Jankowskiego. W swoim wystąpieniu, Prezydent RP Andrzej Duda podziękował członkom Rady za pracę w ramach Rady Dialogu Społecznego, ponieważ jest to służba Polsce i jej obywatelom. Dodał, że wiele ważnych decyzji zostało przedyskutowanych i wypracowanych na forum Rady takich, jak m.in. podniesienie minimalnej stawki godzinowej; likwidacja tzw. syndromu pierwszej dniówki oraz debata nad zmianami w prawie zamówień publicznych i wprowadzenie klauzul społecznych. Podkreślił jednak, że nie we wszystkich kwestiach Rada osiągnęła porozumienie, ponieważ „nie jest to rada zgody społecznej, tylko Rada Dialogu Społecznego, która jest miejscem do dyskusji i wymiany poglądów”. Temat społecznej debaty powrócił również dzięki NSZZ „Solidarność”, a uchwalenie ustawy o Radzie Dialogu Społecznego przywróciło dialog w kraju. Podziękował za omówienie przez Radę 6 projektów ustaw prezydenckich, jak również za pracę ekspertów Rady, którzy pomogli w wypracowaniu propozycji zmian ustawowych, nad którymi odbędzie się jeszcze dyskusja. Zadeklarował, jako patron RDS, gotowość do przedstawienia Sejmowi przygotowanych przez Radę propozycji zmian ustawowych, jako własną inicjatywę ustawodawczą. Wyraził zadowolenie, że dialog społeczny, który jest niezwykle ważny toczy się również w Pałacu Prezydenckim. Henryka Bochniarz Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego, Prezydent Konfederacji Lewiatan stwierdziła, że posiedzenie plenarne będzie poświęcone także kwestii nowelizacji ustawy o RDS. Zwróciła uwagę na dobrą praktykę w procesie legislacyjnym, jaką jest ocena funkcjonowania przepisów ustawy oraz przedstawienie rekomendacji zmian. Podziękowała wszystkim tym, którzy pracowali przy wypracowywaniu propozycji zmian w ustawie o RDS. Elżbieta Rafalska Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odniosła się do kwestii związanych z funkcjonowaniem Ra-

dy Dialogu Społecznego. Powiedziała, że powstanie RDS stanowiło nowe otwarcie w relacjach rząd, pracodawcy i pracownicy. Działania Rady miały wpływ na wprowadzenie nowej jakości w dialogu społecznym, dzięki m.in. intensywnej pracy Prezydium Rady oraz Zespołów problemowych, która przełożyła się na ilość podjętych uchwał. Aktywnie z Radą Dialogu Społecznego współpracuje strona rządowa, parlament i Prezydent RP przesyłając, w okresie niespełna dwóch lat, do konsultacji ponad 800 projektów aktów prawnych, w tym prawie 600 projektów rządowych. Odniosła się do wypracowanych przez parterów społecznych propozycji zmian ustawy o RDS, podkreślając, że wiele z nich uzyskało poparcie strony rządowej, a te które nie są jeszcze uzgodnione będą dalej dyskutowane. W trakcie posiedzenia strony pracowników i pracodawców przyjęły następujące uchwały: Uchwałę nr 34 strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego z dnia 19.06.2017 r. w sprawie rekomendacji zmian w Krajowym Funduszu Szkoleniowym; Uchwałę nr 35 strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego z dnia 19.06.2017 r. w sprawie zaleceń partnerów społecznych dotyczących jakości staży na otwartym rynku pracy; Uchwałę nr 36 strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego z dnia 19.06.2017 r. w sprawie funkcjonowania Rady Dialogu Społecznego w rolnictwie; Uchwałę nr 37 strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego z dnia 19.06.2017 r. w sprawie emigracji zarobkowej pracowników wykonujących zawody medyczne; Uchwałę nr 38 strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego z dnia 19.06.2017 r. w sprawie przywrócenia małego ruchu granicznego z Federacją Rosyjską; Uchwałę nr 39 strony pracowników i pracodawców Rady Dialogu Społecznego z dnia 19.06.2017 r. w sprawie rządowego projektu ustawy z dnia 19.05.2017 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa (wyciągi z rachunków bankowych JPK_WB). (IZ)

20.06.2017 – w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego odbyło się inauguracyjne posiedzenie Trójstronnego Zespołu Branżowego ds. Kultury i Mediów. Prowadził je Jarosław Sellin – Sekretarz Stanu w MKiDN. Ponadto stroną rządową na spotkaniu reprezentowała Marzena Drab – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej oraz Andżelika Wardęga – Dyrektor Departamentu Ekonomii Społecznej i Pożytku Publicznego w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zespół

został powołany, na wniosek strony społecznej Rady Dialogu Społecznego Uchwałą nr 23 z dnia 19 stycznia 2017 r. Zadaniem Zespołu jest wypracowanie wspólnych stanowisk w sprawach ważnych z punktu widzenia polityki państwa wobec kultury i mediów oraz interesów pracowników i pracodawców. W trakcie spotkania przedyskutowano projekt regulaminu. Ustalono, że w najbliższym czasie wszystkie organizacje zgłoszą swoje propozycje do projektu, zostaną one omówione na kolejnym spotkaniu. Ponadto wybrano Jarosława Sellina na współprzewodniczącego ze strony rządowej oraz Jana Budkiewicza (OPZZ) jako współprzewodniczącego ze strony związkowej. Ustalono, że strona pracodawców przedstawi kandydaturę współprzewodniczącego na kolejnym posiedzeniu. W dalszej części spotkania strona społeczna zgłosiła wniosek, aby członkom Zespołu został przekazany wykaz prac legislacyjnych ministerstwa. Ponadto zaproponowano, aby kolejne posiedzenie zaplanowane na wrzesień br. dotyczyło m.in. ponadzakładowego układu zbiorowego dla instytucji nadzorowanych przez MKiDN i prac nad ustawą o instytucjach artystycznych. (ID)

26.06.2017 – w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa odbyło się czwarte posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Transportu Drogowego. Obradom przewodniczył Jerzy Szmit, Podsekretarz Stanu w MliB. Współprzewodniczący Zespołu po stronie pracodawców i związkowców przedstawili informację na temat pierwszego spotkania Zespołu Roboczego ds. Krajowego Transportu Drogowego, które było poświęcone sprawom organizacyjno-formalnym oraz dyskusji dot. nowego modelu wynagradzania kierowców w krajowym transporcie publicznym, w odniesieniu do stanowisk Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Ministerstwa Finansów w sprawie zaprezentowanych przez stronę społeczną wstępnych propozycji odejścia od obecnie obowiązujących przepisów dotyczących podróży służbowych kierowców, a także zmiany ustawy o czasie pracy kierowców. Dojście do wspólnego stanowiska w kwestii przyjęcia nowego modelu wynagradzania kierowców wymaga dalszych uzgodnień. W dalszej części spotkania Trójstronnego Zespołu ds. Transportu Drogowego poruszono temat dot. nowelizacji ustawy o transporcie drogowym w zakresie dostosowania do rozporządzenia (UE) 403/2016, a także temat dot. nowego modelu wynagradzania kierowców. Przedstawiciele strony społecznej wyrazili wolę wypracowania rozwiązań prawnych, które na stałe wyeliminują szarą strefę

oraz wszelkie inne patologie funkcjonujące w branży transportowej. Wiąże się to z wypracowaniem trudnego kompromisu oraz przyjęcia pakietu rozwiązań systemowych. Ustalono, że przed kolejnym posiedzeniem Zespołu każda z organizacji w nim reprezentowanych prześle na piśmie MliB swoje propozycje zmian w przepisach. (ASR)

26.06.2017 – w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników, które prowadził Współprzewodniczący Zespołu Grzegorz Tobiszowski – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Energii. W spotkaniu, oprócz prezesów spółek górniczych i przewodniczących górniczych central związkowych, udział wzięli również parlamentarzyści. Głównym punktem spotkania był *Program dla sektora górnictwa węgla kamiennego 2016–2030* określający przyszłość polskiego górnictwa, również w kontekście krajowej polityki energetycznej. Został on przygotowany przez powołany specjalnie do tego zespół złożony z przedstawicieli strony rządowej, strony pracodawców i związkowej oraz parlamentarzystów. Sektorowy Program dla górnictwa węgla kamiennego wraz z sektorowym programem dla górnictwa węgla brunatnego jest elementem składowym strategii energetycznej Polski. Głównym celem Programu jest tworzenie warunków sprzyjających budowie rentownego, efektywnego i nowoczesnego sektora górnictwa węgla kamiennego. Zakłada on opracowanie nowej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, która określi możliwość finansowania dodatkowych zadań w tym sektorze. Program zyskał akceptację Trójstronnego Zespołu Branżowego. Po zaakceptowaniu przez Ministra Energii, dokument trafi do uzgodnień międzyresortowych i społecznych. Realizację Programu ma monitorować Komitet sterujący ds. górnictwa, działający przy pełnomocniku rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla. Następnie Henryk Paszcza, dyrektor katowickiego oddziału ARP przedstawił wyniki branży po czterech miesiącach 2017 r. Przychody ze sprzedaży węgla kamiennego były wyższe o ponad 32% niż w tym samym czasie przed rokiem. Średnia cena zbytu węgla była wyższa o ponad 40% w porównaniu do analogicznego okresu 2016 r. głównie dzięki wyższej cenie zbytu węgla do koksowania. Wynik finansowy sektora był dodatni i wyniósł ponad 1256 mln zł przy zmniejszonym stanie zatrudnienia. W kopalniach węgla kamiennego pracowało 82 835 osób, w porównaniu do stanu na koniec grudnia

2016 r. mniej o 1810 osób. W ciągu czterech pierwszych miesięcy br. z pracy odeszło 3234 pracowników, jednocześnie przyjęto 1424 osoby. Na koniec kwietnia 2017 r. w górnictwie zatrudniano 1591 pracowników posiadających uprawnienia emerytalne (o 134 osób mniej niż na koniec 2016 r.). Od początku 2016 r. do końca kwietnia 2017 r. ze świadczeń osłonowych, tj. urlopów górniczych i jednorazowych odpraw pieniężnych skorzystało 4165 pracowników. W dyskusji podnoszono też kwestie spadku wydobywania węgla na początku tego roku. Z danych ARP wynika, że górnictwo do końca kwietnia br. wydobyciło 22 mln ton węgla, o 836 tys. ton mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Sprzedaż węgla przewyższała produkcję – wyniosła 22,43 mln ton, jest to jednak o blisko 1,4 mln ton mniej niż rok wcześniej. Na rynek krajowy trafiło 19,9 mln ton, o milion mniej niż przed rokiem. Przyczyna tkwi w ograniczaniu inwestycji w minionych latach. Podczas posiedzenia omawiano także sytuację związaną ze sprzeciwem Polski wobec unijnego pakietu zimowego, w stosunku do którego Polska wszczęła w maju tzw. procedurę żółtej kartki. Sejm RP przyjął uchwałę uznającą projekt Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wewnętrznego rynku energii elektrycznej za niezgodny z zasadą pomocniczości. Zaproponowany w pakiecie mechanizm, najprościej mówiąc właściwie eliminuje elektrownie węglowe (chodzi o proponowany limit emisji dwutlenku węgla na jedną kilowatogodzinę wynoszący 550 g, co przy obecnym poziomie techniki wyklucza je z rynku). Mówiono więc o zagrożeniach jakie niesie pakiet, gdyż polityka klimatyczna UE nie wpisuje się w nasze realia. (ID)

26.06.2017 – w siedzibie Pracodawców RP przy ul. Brukselskiej 7 w Warszawie odbyło się na prośbę związków zawodowych posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. polityki gospodarczej i rynku pracy. Przewodniczył Prezydent Pracodawców RP – Andrzej Malinowski. W pierwszej części spotkania dyskutowano na temat rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego działalności innowacyjnej. Projekt przygotowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z Ministrem Rozwoju i Finansów przewiduje zmiany mające na celu likwidację lub ograniczenie barier w prowadzeniu działalności innowacyjnej oraz podniesienie atrakcyjności podatkowych instrumentów wsparcia działalności innowacyjnej w Polsce. Partnerzy

społeczni (organizacje pracodawców i organizacje związkowe) Zespołu przyjęli stanowisko w tej sprawie (w formie projektu Uchwały nr 40 będzie ono głosowane na posiedzeniu plenarnym RDS). Następnie dyskutowano nad zmianą zasad zarządzania mieniem państwowym, czego pilnie domagają się związkowcy (stąd posiedzenie Zespołu). 1 stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy rządowej ustawy z 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Nakładają one na przedstawicieli pracowników w organach statutowych spółek z udziałem Skarbu Państwa i państwowych oraz prawnych nowe wymagania w istotny sposób ograniczające obowiązujące od początku transformacji społeczno-ustrojowej i ekonomicznej prawo załogi do wyboru swoich przedstawicieli w tych podmiotach. Tym samym ustawodawca wkroczył w zakres kompetencji pracowników i ograniczył swobodę ich wyboru – uważają związkowcy i część pracodawców. W opinii związkowców najwięcej zastrzeżeń budzi wymóg posiadania wyższego wykształcenia oraz uzyskania pozytywnej opinii Rady ds. spółek z udziałem Skarbu Państwa i państwowych osób prawnych, przez przedstawicieli wybranych przez pracowników. Stąd postulat pilnej nowelizacji ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym. Przedstawiciel OPZZ Leszek Miętek, Przewodniczący Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce, przypomniał, że ograniczenia wyłączające przedstawicieli pracowników z Rad Nadzorczych kłócą się z obowiązującym *Paktem o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcenia* podpisanym w 1993 r. przez największe centrale związkowe i organizacje pracodawców oraz stronę rządową. Jego postanowienia gwarantują pracownikom niczym nieskrępowane prawo wyboru swoich przedstawicieli do organów statutowych podmiotów (firm) z udziałem Skarbu Państwa, co w historii polskiej prywatyzacji nie było kwestionowane. Dlatego – podkreślił L. Miętek – nabyte przez pracowników prawo do współdecydowania o sposobie zarządzania przedsiębiorstwem nie powinno być w żaden sposób ograniczane. Wprowadzenie nowych wymogów dla kandydatów pracowników na członków rad nadzorczych i zarządów spółek w zakresie wykształcenia i postępowania kwalifikacyjnego (pozytywna opinia Rady ds. spółek) stanowi nieuzasadnione ograniczenie ustawowego prawa do dokonania swobodnego wyboru przez pracowników. Związkowcy podkreślali też, że jest to sprzeczne z zapisami *Strategii na*



Fot. CPS „Dialog”.

Posiedzenie Plenarne RDS, 19.06.2017 r.

rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, która przewiduje rozwój akcjonariatu pracowniczego oraz zwiększenie partycypacji pracowniczej. Ich zdaniem tak poważna zmiana zasad funkcjonowania nadzoru właścicielskiego może negatywnie wpłynąć także na jakość zarządzania mieniem państwowym w dłuższym okresie wartość majątku narodowego. „Tu mamy wspólne stanowisko z OPZZ” – podkreślił Jarosław Lange, szef regionu poznańskiego NSZZ „Solidarność”. Jego zdaniem i innych przedstawicieli związków, formalny wymóg wyższego wykształcenia niczego z góry nie gwarantuje. Przedstawiciele pracowników są osobami zaufania załogi, ukończyli stosowne kursy i zdali egzaminy, ich atutem jest świetna znajomość przedsiębiorstwa i załogi, jej nastrojów i oczekiwań, co pozwala zapobiegać ewentualnym konfliktom lub je minimalizować. Poszanowanie prawa pracowników do wyboru swoich przedstawicieli do organów statutowych spółek z udziałem Skarbu Państwa jest ponadto niepowtarzalnym warunkiem prowadzenia dialogu społecznego na poziomie zakładowym, branżowym i krajowym. Zmiana zasad zarządzania mieniem państwowym – informował L. Miętek – sprawia, że w wielu spółkach Skarbu Państwa jak np. w KGHM czy PKP wybory do rad nadzorczych zostały wstrzymane mimo, że mandaty przedstawicieli załóg właśnie się kończą. Stąd te związkowe apele o pilną nowelizację wspomnianej ustawy. Pracodawcy byli na ogół zgodni co do tego, że wyższe wykształcenie „samo w sobie” niczego nie gwarantuje. Ale, jak to ujęła Grażyna Magdziak (BCC) „(...) prawo dotyczy wszystkich i nie róbmy wyłomu”.

Z wyjątkiem Konfederacji Lewiatan, która wstrzymała się od głosu pracodawcy (BCC, Pracodawcy RP oraz Związek Rzemiosła Polskiego) i związkowcy (OPZZ, NSZZ „Solidarność”, FZZ) wypracowali wspólne stanowisko w sprawie konieczności zmiany zasad zarządzania mieniem państwowym. Projekt uchwały nr 41 w tej sprawie zostanie przedstawiony do głosowania na posiedzeniu plenarnym RDS. (ID)

26.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie połączonych zespołów: ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych oraz ubezpieczeń społecznych. Tematem były założenia budżetowe na 2018 r., wzrost wynagrodzeń oraz waloryzacja rent i emerytur. Według założeń budżetowych na 2018 r., wzrost gospodarczy ma w przyszłym roku wynieść 3,8% PKB, a inflacja 2,3%. Bezrobocie spadnie do 6,4%. Podstawowym czynnikiem wzrostu PKB ma być prywatny popyt krajowy. W 2017 r. przeciętne zatrudnienie w gospodarce narodowej wzrosło o 3,2%, aby w kolejnym roku zwiększyć się o 0,8%. W dyskusji, przedstawiciele „Solidarności” pytali m.in. o kwotę wolną od podatku oraz dochody budżetu z podatków. OPZZ zauważył też, że informacje o budżecie są z roku na rok coraz skromniejsze. Pytał o stawki VAT, o odmrożenie odpisu na ZFSS, o wynagrodzenia w sferze budżetowej, które kolejny raz miałyby nie rosnąć procentowo, a jedynie być przekazywane dla kierowników poszczególnych jednostek. Mówiono o podwyżkach dla sędziów, które są planowane, mimo że inni pracownicy budżetówki podwyżek według tzw. mnożnika mieć nie będą. Pracodawcy RP zauważyli, że wzrost PKB oparty jest na popycie wewnętrznym. Rząd nie dba o istotne obniżenie deficytu budżetowego przy dobrej koniunkturze gospodarczej. To samo stwierdził przedstawiciel Lewiatana, podkreślając konieczność oszczędzania w czasie dobrej koniunktury po to, żeby w czasie kryzysu mieć bezpieczeństwo finansowe. Problem zaznaczony przez Konfederację Lewiatan, to też relacja liczby pracujących do niepracujących Polaków. Na 36 mln pracuje tylko 16 mln a to powinno być odzwierciedlone w założeniach finansowych państwa. BCC pytało o to, czy III filar ubezpieczeń społecznych będzie finansowany z Funduszu Pracy czy z budżetu państwa. Wiceminister Finansów Leszek Skiba, odnosząc się do oszczędzania na gorsze czasy stwierdził, że są różnego rodzaju inwestycje, jak np. Program Rodzina 500+, na które nie można patrzeć tylko przez pryzmat wydatków budżet-

towych. W drugiej części posiedzenia rozmawiano o waloryzacji rent i emerytur na 2018 r. Wiceminister Marcin Zieleniecki wyjaśnił, że wskaźnik waloryzacji opiera się na parametrze inflacyjnym i płacowym. Ma zapewnić odpowiedni zwrot świadczeń tak w lepszych, jak i gorszych czasach. Gdy jest gorsza koniunktura gospodarcza znaczenie ma wskaźnik cenowy, pozwalający utrzymać dotychczasową siłę nabywczą świadczeń. Przy dobrej koniunkturze korzystny jest wskaźnik płacowy, bo wtedy to właśnie prace rosną, i to rozwiązanie pozwala partycypować w dobrej sytuacji także emerytom i rencistom. Jednak RDS ma możliwość wskazania innego wskaźnika wzrostu płac w waloryzacji niż ustawowy. W dyskusji na posiedzeniu Zespołu, przedstawiciele „Solidarności” poinformowali, iż stanowisko związku jest takie, że wskaźnik waloryzacji emerytur i rent powinien wynosić nie mniej niż średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług w 2017 r., zwiększony o co najmniej 50% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2017. Poparły je dwie pozostałe centrale związkowe: OPZZ i FZZ. Związkowcy podkreślali, że według propozycji rządu, przyszłoroczna waloryzacja ma wynieść 2,4% co oznacza, że średnia podwyżka na jednego emeryta wyniesie 19 zł. Jednak w praktyce tyle dostałaby osoba mająca netto emeryturę w kwocie 854 zł. Przy 2500 zł – byłoby to prawie 60 zł, a np. emeryt mający 7 tys. zł dostałby 170 zł więcej. Zdaniem związków, świadczenia emerytalno-rentowe w Polsce są na tyle niskie, że każda podwyżka jest niewystarczająca. Z drugiej strony, nie sposób zaprzeczyć, że w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pieniędzy brakuje. Dlatego jedynym rozwiązaniem jest, by każdy płacił składki od takiej kwoty, jaką faktycznie zarabia. Trzeba przebudować system waloryzacji, a także cały system ubezpieczeń społecznych. Henryk Nakonieczny mówił w imieniu „Solidarności”, że można zastanowić się, czy dokonywać wyrównania świadczeń wstecz, czy zastosować waloryzację regresywną. W ocenie Wiceministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcina Zielenieckiego, gdyby przyjąć wariant związkowy, czyli poziom waloryzacji 3,3%, to koszt dla budżetu wyniósłby 6,6 mld zł. Podkreślił, że państwo przeprowadza działania mające poprawić sytuację finansową emerytów i rencistów. Ostatnio polegało to na podwyższeniu najniższej emerytury do 1 tys. zł brutto. Kolejnym rozwiązaniem było zwiększenie minimalnej waloryzacji do 10 zł. Stanowisko rządu, poparły wszystkie organizacje pracodawców z RDS. Pracodawcy RP

dowodzili, że bieżące możliwości państwa wcale nie są tak duże, jakby się wydawało – ze względu na znaczne wydatki społeczne. Do tego 10 mld zł będzie kosztowało obniżenie wieku emerytalnego, co jeszcze powiększy 45 mld deficyt FUS. Jeremi Mordasewicz (Konfederacja Lewiatan) stwierdził, że ten deficyt jest jeszcze większy, bo razem z KRUS i systemami specjalnymi sięga 75 mld zł. Wspólnego stanowiska związku i pracodawcy także w tej sprawie nie wypracowali. (AG)

26.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych. Dyskusja dotyczyła zmiany w ustawie o VAT dotyczącej mechanizmu podzielonej płatności. Jak podkreślali przedstawiciele Ministerstwa Finansów, mechanizm podzielonej płatności VAT to nie tylko rozwiązanie, które ma utrudniać podatkowe oszustwa, ale także zabezpieczać przed nimi uczciwych podatników. Chodzi o sytuacje, w których przedsiębiorca ma ograniczone zaufanie do swojego kontrahenta. W takim wypadku, zapłatę mógłby mu przekazać w podziale na dwie części. Część netto byłaby przelana na zwykły rachunek rozliczeniowy, a część dotycząca samego podatku VAT – na osobny, specjalny rachunek, tzw. R-VAT. Gdyby urząd skarbowy zakwestionował transakcję, to taki ostrożny podatnik, który podzielił płatność, nie musiałby obawiać się sankcji, nie ponosiłby solidarnej odpowiedzialności z nieuczciwym kontrahentem. Nie zostałoby mu odebrane prawo do zwrotu podatku, który zapłacił od danej transakcji. Jak podkreślali przedstawiciele resortu finansów, byłby mu przypisany atrybut starannego działania. Jeśli wszystko byłoby w porządku, to pieniądze z rachunku R-VAT zostałyby zwolnione. Mechanizm tzw. podzielonego VAT, na razie miałby nie być obowiązkowy. To od płacącego zależałoby, czy dla swojego bezpieczeństwa, zdecyduje się na podzielenie zapłaty za transakcję na część netto i VAT. Faktury przy podzielonej płatności miałyby wyglądać tak samo, jak przy każdej innej transakcji. Inne byłyby natomiast konta bankowe: różne dla kwoty netto i dla rachunku R-VAT. Ministerstwo Finansów podkreślało na posiedzeniu Zespołu RDS, że dodatkowy rachunek byłby prowadzony bezpłatnie. Banki musiałyby bowiem po prostu wykonywać obowiązek ustawowy. Jeżeli nowy mechanizm okazałby się skuteczny, to podzielony VAT musieliby z czasem stosować wszyscy podatnicy. W opinii związkowców, każde rozwiąza-

nie mające ukrócić oszustwa podatkowe jest warte rozważenia. Jeśli zaś chodzi o podzielony VAT, to on może skutkować utratą przez przedsiębiorstwa części odsetek bankowych od kapitału. Na początek zasadne byłoby, żeby zastosowały ten mechanizm spółki państwowe, co siłą rzeczy wymusi jego stosowanie przez szerszą grupę firm. Związkowcy zgodzili się, że docelowo podzielony VAT powinien stać się obowiązkowy dla wszystkich. Zaznaczali jednak, że zasadna byłaby możliwość płacenia z rachunku VAT-R zobowiązań publicznoprawnych, takich jak: CIT czy składki na ZUS. Pracodawcy z RDS nie do końca przyjmowali argumentację ministerstwa. Podkreślali m.in., że wprowadzenie dodatkowego rachunku VAT-R doprowadzi do podwyższenia przez banki prowizji, tyle że na inne usługi, tak, żeby wyrównać sobie dodatkowe obciążenie. Jak wskazywali, szczególnym problemem może się to stać w przyszłości, gdy dodatkowy rachunek VAT-R musiałyby posiadać wszystkie firmy, a nie tylko te, które chcą. I podawali, że obecnie jest w Polsce ok. 1,8 mln podatników VAT. Pracodawcy chcieli też skrócenia terminów – zwolnienia środków z rachunku VAT-R, a przede wszystkim zwrotu VAT na konto podatnika, który wykazał się szczególną starannością w działaniu i podzielił płatność. Ale były też głosy zdecydowanego sprzeciwu: że podzielona płatność zaburzy płynność finansową przedsiębiorstw albo, że okaże się niepotrzebnym utrudnieniem dla małych firm, np. rzemieślniczych. Ten ostatni argument podnosili przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego. W ich opinii, z mechanizmu podzielonego VAT należałoby wyłączyć przedsiębiorców typowo świadczących usługi dla ludności. Zaznaczali też, że to właśnie dla mniejszych firm szczególnie znaczenie miałby szybszy zwrot VAT, zwłaszcza, gdyby chciały one doko-

nywać inwestycji, a więc ponosi wydatki relatywnie duże wobec swoich zysków. Ze strony pracodawców padały też pomysły, by z konta VAT-R można było płacić wynagrodzenia pracownikom. Według niektórych, nowe rozwiązanie powinno spowodować rezygnację z tzw. odwróconego VAT. (AG)

29.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu doradczego RDS ds. zamówień publicznych. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia, przewodniczył Marek Kowalski (Konfederacja Lewiatan). Dyskutowano nad propozycją stworzenia, w ramach prac Zespołu, założeń kodeksu dobrych praktyk zamówień publicznych dla branży farmaceutycznej. Podczas posiedzenia przedstawiono dokument opracowany przez Kancelarię DZP (Domański, Zakrzewski, Palinka sp. k.) na zlecenie Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych Infarma przy współpracy Pracodawców RP. Omówiono w nim skomplikowane zagadnienia prawa dotyczące zamówień publicznych w sektorze farmaceutycznym, ze szczególnym uwzględnieniem zamówień na leki biologiczne, które stanowią szczególny rodzaj produktów leczniczych (są wytwarzane przez żywe organizmy, przy wykorzystaniu ich materiału genetycznego. W Polsce stosuje się je dopiero od kilku lat u bardzo niewielu pacjentów głównie z chorobami reumatycznymi, ew. onkologicznymi). Dokument jest próbą stworzenia profesjonalnego poradnika dobrych praktyk, obecnie to opracowanie analizuje Urząd Zamówień Publicznych, który musiałby się zgodzić na stosowanie proponowanych rozwiązań i procedur. Dokument zawiera więc deklaracje poparcia ewentualnych odbiorców – dyrektorów szpitali, naukowców, farmaceutów itp. „Wierzmy, że

Posiedzenie Prezydium RDS, 19.06.2017 r.

Fot. CPS „Dialog”



aprobata ze strony prezesa UZP rozwiązań zawartych w dokumencie przyczyni się pozytywnie do niwelowania wątpliwości interpretacyjnych z jakimi mierzą się zamawiający w ramach zamówień publicznych na leki biologiczne i realizowania przetargów publicznych na terapie optymalne z punktu widzenia medycznie uzasadnionych potrzeb pacjentów.” (Dyrektor Dolnośląskiego Centrum Onkologii we Wrocławiu dr hab. Adam Maciejczyk). Zdaniem Przewodniczącego Zespołu Marka Kowalskiego warto promować dobre praktyki, gdyż stoimy przed koniecznością wyboru takich leków, które zapewnią właściwą terapię przy stosunkowo niskiej cenie, aby mogły z nich skorzystać jak największe grupy ludzi. Leki skuteczne i bezpieczne. Następnie dyskutowano nad zmianami w ustawie o działalności leczniczej (m.in. wydłużeniu okresu płatności do 285 dni w zamówieniach publicznych, co grozi bankructwem małych firm biorących udział w tym procesie). Dalsza dyskusja na ten temat będzie prowadzona z udziałem członków podzespołu ds. ochrony zdrowia. Na koniec partnerzy społeczni przyjęli stanowisko w sprawie skierowania do Ministerstwa Zdrowia zapytania o sposób zabezpieczenia środków na rozliczenia z przedsiębiorcami w ramach zamówień publicznych dla szpitali i innych jednostek służby zdrowia. (ID)

30.06.2017 – w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego. Spotkanie prowadził współprzewodniczący Zespołu ze strony pracodawców – Paweł Brzezicki, prezes PŻM. Posiedzenie w całości było poświęcone kwestiom zabezpieczeń społecznych marynarzy w Chorwacji. Prezentację systemowych rozwiązań w tym zakresie przedstawił Roko Mrvica z Ministerstwa Morza, Transportu i Infrastruktury. Omówił chorwackie rozwiązania emerytalne, dotyczące wynagrodzeń oraz podatków dla jednostek funkcjonujących zarówno pod obcą, jak i krajową banderą. (ID)

3.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych. Wiceminister Finansów Leszek Skiba poinformował, że jeśli chodzi o sferę budżetową, to jest decyzja MF, zgodnie z którą w sferze budżetowej będzie kolejne zamrożenie wzrostu funduszu wynagrodzeń. Oczywiście mogą być podwyżki stanowiące decyzję kierownika

jednostki. Zauważył przy tym, że są takie podmioty jak służby weterynaryjne czy sanitarne, gdzie wynagrodzenia są szczególnie niskie i tam mogą jeszcze być jakieś podwyżki funduszu wynagrodzeń. Jednak na razie jest brak decyzji w tym zakresie. W opinii NSZZ „Solidarność”, przedstawione na posiedzeniu Zespołu przez Henryka Nakoniecznego, kolejny rok zamrażania płac w państwowej sferze budżetowej i cofanie się na drodze stopniowego podwyższania najniższych wynagrodzeń, dla związku jest nie do zaakceptowania. Jak wyjaśniał, jeśli płaca minimalna w przyszłym roku wyniosłaby, tak jak proponuje rząd – 2080 zł, to jej relacja do przeciętnego wynagrodzenia wyniosłaby 46,7%. Obecnie jest to 47,2% średniej płacy. Zatem, zamiast sukcesywnie dążyć do tego, by płaca minimalna wynosiła 50% średniej, byłby to krok wstecz i odejście od strategii stopniowego podwyższania najniższych wynagrodzeń. Dlatego „Solidarność” zaproponowała na 2018 r. 8% podwyżki, czyli o 160 zł, do kwoty 2186 zł brutto. Stanowiłoby to 47,9% średniej płacy. Stawka godzinowa wyniosłaby natomiast 13,7 zł za godzinę brutto, a nie, jak wynika z propozycji rządowej 13,5 zł. Dwie pozostałe centrale związkowe poszły dalej, i zaproponowały 11% podwyżki, do poziomu 50% średniego wynagrodzenia, co dałoby kwotę 2200 zł brutto. Jak mówił Norbert Kusiak (OPZZ), w 2017 r. podwyżka wynagrodzeń wyniosła 150 zł, a wskaźniki gospodarcze były gorsze niż obecnie, zaś inflacja mniejsza. Jednocześnie wydajność stale rosła. Wyliczał, jak sukcesywnie rosną zyski przedsiębiorców, ale dzieje się to kosztem nieopłacania wzrostu wydajności pracy. Przypominał, że już w Pakcie Antykrzysowym z 2009 r. podpisanym przez związki zawodowe i pracodawców, było ustalone dojście w ciągu 3 lat do wynagrodzenia minimalnego na poziomie połowy przeciętnego. Kryzys mamy za sobą, a te zapisy do dziś nie zostały zrealizowane. Ekspert dodał, że dziś udział wynagrodzeń w PKB wynosi 46,5% a jeszcze kilka lat temu było to 50%. To oznacza, że część PKB „wypracowaną” przez wynagrodzenia, przejął kapitał, a to nie jest dobre rozwiązanie dla gospodarki. W opinii Wiceministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Krzysztofa Michałkiewicza, tegoroczny, duży wzrost płac wynikał z konieczności skokowego podwyższenia tych najniższych. Obecnie sytuacja się zmieniła ze względu na rekordowo niskie bezrobocie. Dodał, że płaca minimalna to także konkretne koszty dla budżetu państwa więc rząd zaproponował kom-

promis, właśnie na poziomie 2080 zł brutto. Henryk Nakoneczny zauważył, że wpływy z tytułu wyższych wynagrodzeń przewyższają wydatki budżetu na ten cel, który uzyskuje przecież dochody z PIT, składek na ubezpieczenia zdrowotne i społeczne, a także z VAT od zakupów dokonywanych za wyższe wynagrodzenia. Podał, że w 2016 r. liczba osób zatrudnionych za minimalne wynagrodzenie wzrosła o 2,2%, najwięcej w województwach o najwyższych wynagrodzeniach i największym zatrudnieniu. W podziale na sekcje największy wzrost uzyskujących płacę minimalną był w sekcjach: informacja i komunikacja, górnictwo i wydobywanie, działalność profesjonalna, naukowa i techniczna. Największy spadek natomiast w: edukacji, handlu, naprawach pojazdów, zaopatrzeniu np. w energię, transporcie. Pracodawcy nie podzielili stanowiska związkowego, podkreślając i tak wysokie koszty pracy w Polsce. Zauważali, że potrzebne są inwestycje, także w rozwiązania innowacyjne, a to wymaga zatrudniania nowych ludzi. Nie wystarczy zatem środków na podwyżki, takie jak chciałyby związki. Drugim poruszonym tematem była podwyżka wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. I tu jednak nie udało się uzgodnić wspólnego stanowiska stron, także ze względu na brak przedstawiciela strony rządowej, będącego członkiem zespołu. Jak poinformował Wiceminister Finansów Leszek Skiba, rok 2018 będzie kolejnym rokiem ich zamrożenia. Podwyżki mają być, tak jak w roku poprzednim, pozostawione w gestii kierowników poszczególnych jednostek. Przeciwno takiemu rozwiązaniu opowiedziały się na posiedzeniu zespołu NSZZ „Solidarność” i OPZZ. Zaproponowały wzrost płac w budżetówce o 11,2%, co jak powiedział Henryk Nakoneczny, ma być rekompensatą za jej brak w ostatnich ośmiu latach. Odnosił się też do planowanego wzrostu wynagrodzeń sędziów i prokuratorów, które ma „odpowiadać godności ich stanowiska”. W tym miejscu podał, że np. pracownicy pomocy społecznej mają średnie wynagrodzenie 1600 zł, pracownicy zapewniający bezpieczeństwo 2000 zł, czy konserwatorzy zabytków ok. 3000 zł. Przedstawiciel OPZZ przypomniał, że brak negocjacji co do podwyżek w budżetówce, było jednym z powodów wyjścia związków zawodowych z Trójsłonnej Komisji w 2013 r. (AG)

3.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. funduszy europejskich. Stronę rządową reprezentował Paweł Chorąży – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Rozwoju wraz z przedstawicielami kierownictwa Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego i Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej. W spotkaniu uczestniczyła również przedstawicielka PARP. Dyskutowano nad modyfikacją Wytycznych w zakresie kwalifikowalności wydatków w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności na lata 2014–2020. Dyskusję przeprowadzono, opierając się na propozycjach strony rządowej i wypracowanych propozycjach partnerów społecznych. Chodzi np. o uwzględnienie kierownika projektu w kosztach bezpośrednich; zmianę dotyczącą zasady konkurencyjności i in. Przedstawiciele strony związkowej zwrócili uwagę, że obowiązujące obecnie przepisy dotyczące zasady konkurencyjności, są niedoskonałe i utrudniają działanie. Analizując temat kosztów zastanawiano się m.in. nad tym, czy poziom kosztów pośrednich, związanych z obsługą, umożliwi sprawną realizację projektów, jak szacować wartość zamówienia (ile może np. kosztować na konferencji w sprawie projektu przerwa kawowa), gdzie wpisać i jak dzielić koszty zaangażowania personelu bezpośredniego i pośredniego itp. Te i inne problemy, z pozoru błahe, rzutują na przebieg realizacji projektów i ich efekty. Dobrze więc, mówiono w dyskusji, że Ministerstwo Rozwoju zadeklarowało opracowanie strony internetowej, która będzie bazą oficjalnych interpretacji MR. Na posiedzeniu strona rządowa przedstawiła też informację na temat zmiany interpretacji podatkowych dotyczących projektów dotacyjnych finansowanych z funduszy UE. (ID)

6.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. prawa pracy, prowadzonego przez przewodniczącego Zespołu Jacka Męcinę (Konfederacja Lewiatan). Stronę rządową reprezentował Stanisław Szwed – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W spotkaniu, oprócz stałych członków Zespołu, uczestniczyła również prof. Danuta Koradecka – Dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy oraz przedstawiciele ZUS i Państwowej Inspekcji Pracy. Dyskutowano na temat ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych i ich uprawnieniach urlopowych. Przepisy, które weszły w życie 1.06.2017 r. przewidują, że do podstawy wynagrodzenia urlopowego uwzględnia się wynagrodzenie wypłacone. Zespół kolejny raz debatował

nad zmianą i uaktualnieniem Rozporządzenia Rady Ministrów z 28.05.1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów. Organizacje związkowe i pracodawców przedstawiły swoje propozycje zmian w specjalnym, świetnie opracowanym dokumencie. Wysłuchano też opinii naukowców z CIOP. Oprócz posiłków w gotowej formie należy – zdaniem związkowców z OPZZ – umożliwić korzystanie z bonów żywnościowych uprawniających do zakupu artykułów spożywczych i przygotowania posiłków we własnym zakresie. Jest to forma obecnie szeroko w firmach stosowana. „Solidarność” sugerowała jednak, aby bony były wprowadzane na zasadzie wyjątku, gdyż pracownicy traktują je z reguły jako dodatek do wynagrodzenia. A posiłek regeneracyjny, zapewniony przez pracodawcę, aby był skuteczny powinien być spożyty po 3–4 godzinach pracy. Wartość bonu, proponowali związkowcy, mogłaby wynosić 10% płacy minimalnej. Zdaniem prowadzącego obrady Jacka Męciny propozycja jest ciekawa. Ta kwestia i inne związane z posiłkami i napojami (herbata ziołowa, czy zielona?) mogłyby być ustalane na poziomie zakładu pracy. Są przecież regulaminy pracy konsultowane ze związkowcami. „Nie wiem, czy zbyt szczegółowe uregulowania są potrzebne” – mówił. Temat będzie kontynuowany. W kolejnym punkcie obrad dyskutowano na temat projektu Rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania. Zmiany mają charakter wyłącznie dostosowujący do przepisów wprowadzających ustawę – Prawo Oświatowe. Partnerzy społeczni pozytywnie ocenili projekt, jednak rozważali kwestię ewentualnego podwyższenia stawek wynagrodzenia młodocianych. (ID)

10.07.2017

– w CPS „Dialog” odbyło się Prezydium, a następnie posiedzenie plenarne Rady Dialogu Społecznego. Prezydium prowadził, w zastępstwie Henryki Bochniarz, Jerzy Bartnik, Wiceprzewodniczący Rady Dialogu Społecznego, Honorowy Prezes Związku Rzemiosła Polskiego. Prezes Jerzy Bartnik przewodniczył również Posiedzeniu Plenarnemu RDS. Na posiedzenie plenarne przybyli: Wiceprzewodniczący Rady Dialogu: Jan Guz, Przewodniczący OPZZ; Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”; Andrzej Malinowski, Prezydent Pracodawców RP; Dorota Gardias, Przewodnicząca FZZ; Łukasz Bernatowicz w zastępstwie Wojciecha Warskiego, Przewodniczącego Konwentu BCC.

Strona rządowa była reprezentowana przez Konstantego Radziwiłła, Ministra Zdrowia; Stanisława Szweda, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Leszka Skibę, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów. W spotkaniu uczestniczyli również: Agnieszka Lenartowicz-Łysik, Doradca Prezydenta RP; Grażyna Marciniak, Wiceprezes Głównego Urzędu Statystycznego; Ryszard Kokoszczyński, Członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego; Dariusz Mińkowski, Zastępca Głównego Inspektora Pracy oraz Marek Wójcik, Przedstawiciel KWRiST. Porządek obrad obejmował między innymi: głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 40 strony pracowników i strony pracodawców rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy otoczenia prawnego działalności innowacyjnej; głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 41 strony pracowników i strony pracodawców w sprawie konieczności zmiany zasad zarządzania mieniem państwowym; głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 42 strony pracowników i strony pracodawców w sprawie ciągłości operacyjnej baz danych NFZ; głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 43 strony pracowników i strony pracodawców w sprawie koordynacji prac w zakresie IT oraz regulacji dotyczących NFZ; głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 44 strony pracowników i strony pracodawców w sprawie raportowania po wejściu w życie tzw. sieci szpitali oraz kontynuacji zadań sprawozdawczych NFZ w ramach nowego systemu; głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 45 strony pracowników i strony pracodawców w sprawie zapytania kierowanego do Ministra Zdrowia; głosowanie na posiedzeniu plenarnym projektu Uchwały nr 46 strony pracowników i strony pracodawców w sprawie rządowego projektu z dnia 12.05.2017 r. ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (podzielona płatność w podatku VAT); debatę na temat założeń projektu budżetu państwa na rok 2018 – art. 17 ustawy z dnia 24.07.2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego (Dz.U.2015, poz. 1240); debatę na temat propozycji średniorocznych wskaźników wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na rok 2018, w myśl art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych ustaw



Posiedzenie Plenarne RDS, 10.07.2017 r.

(Dz.U. z 2016 r. poz. 966, 1948); debatę na temat propozycji wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę na rok 2018, w myśl art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2017 r. poz. 847). Jerzy Bartnik Wiceprzewodniczący Rady, poinformował członków Rady Dialogu Społecznego, że nie ma quorum niezbędnego do głosowania Uchwał. Poinformował również, że przewodniczy spotkaniu w zastępstwie Przewodniczącej Rady, Henryki Bochniarz, która ze względu na wcześniej zaplanowane ważne obowiązki nie mogła uczestniczyć w posiedzeniu. Po dyskusji w sprawie prowadzenia obrad i ewentualnego ich zakończenia, w związku z brakiem quorum, Wiceprzewodniczący RDS, Jerzy Bartnik zamknął posiedzenie Rady Dialogu Społecznego. (IZ)

10.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Rozwoju Przemysłu Obronnego i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych. Ze strony rządowej udział wzięli Bartosz Kownacki – Sekretarz Stanu w MON oraz Tadeusz Kościński – Podsekretarz Stanu w MR. Omawiano stanowisko rządu RP w sprawie Europejskiego Programu Rozwoju Przemysłu Obronnego i opinie w tej sprawie pracowników i pracodawców. Rząd popiera – co do zasady – wysiłki KE na rzecz europejskiego przemysłu obronnego, podobnie pozostałe strony – pracodawcy i związkowcy. Podkreślono zarazem, że rozwój zdolności obronnych i przemysłu obronnego powinien być w wyłącznych kompetencjach państw członkowskich, nie jest wymagane dalsze regulowanie tej sfery na poziomie UE. Komisja Europejska zaproponowała, aby w latach 2019–2020 budżet programu ustanowić na poziomie 500 mln euro, a od 2020 – 1 mld euro rocznie. Według związkowców (Stanisław Janas – OPZZ) potrzebne byłyby środki.

Wyjaśniono jednak, że to na razie program pilotażowy, w przyszłości nakłady na obronność zapewne wzrosną. Celem programu jest wsparcie inwestycji na rzecz wspólnych badań oraz wspólnego wyposażenia i technologii. Muszą być one prowadzone przy współpracy co najmniej trzech przedsiębiorstw w co najmniej dwóch państwach członkowskich. Dofinansowanie nie może przekroczyć 20% całkowitych kosztów działania. Przedstawiciele MON omówili też stan realizacji *Planu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP*, w zakresie programu *Wisła* (system średniego zasięgu zdolny zwalczyć rakiety balistyczne) i programu *Homar* (wyrzutnie raketowe) oraz *Programu Zwalczania Zagrożeń na Morzu* (okręt obronny Czapla, okręty podwodne Miecznik i Orka). Omawiano także stan zaawansowania postępowań w sprawie zamówień publicznych związanych z modernizacją techniczną sił zbrojnych, w tym Wojsk Obrony Terytorialnej. „Na dziś w sprawie programu Wisła jesteśmy optymistami” – mówił Wiceminister Kownacki. Przypomniał o podpisaniu (3.07.2017 r.) tuż przed wizytą prezydenta USA Donalda Trumpa, przez departament obrony USA i MON tzw. memorandum intencji w sprawie sprzedaży Polsce baterii obrony powietrznej *Patriot*. Cały system będzie kosztować ok. 30 mld zł, jego pierwsze elementy mają pojawić się w Polsce w 2022 r. lub wcześniej, całość w ciągu 10 lat. Ranga memorandum, choć nie jest prawnie wiążące, dotyczy tego w jakiej konfiguracji ten system do nas przyjedzie i zgody Stanów Zjednoczonych, aby była to konfiguracja najnowsza. Związkowcy, przy całej sympatii do naszych sojuszników, podkreślali, że w trakcie negocjacji musimy być bardzo kompetentni, uważni i ostrożni. Stanisław Głowacki, przewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” przypomniał o rozmowach sprzed lat w sprawie samolotów

F-16. Porażająca była, jego zdaniem niekompetencja ówczesnych polskich negocjatorów na tle delegacji amerykańskiej. „Wraz z Janasem z OPZZ byliśmy tego świadkami i pamiętamy do dziś”. Według Janasa przy wszelkich negocjacjach zakupowych trzeba po prostu być „profesjonalnie czujnym”. Z dyskusji wynikało, że modernizacja obrony powietrznej to jeden z priorytetów wieloletniego planu rozwoju sił zbrojnych, jedno z podstawowych wyzwań polskiego bezpieczeństwa. (ID)

11.07.2017 – w siedzibie MRPiPS odbyło się posiedzenie połączonych Zespołów Trójstronnych ds. Węgla Brunatnego oraz Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. Wiceminister Energii Grzegorz Tobiszowski przedstawił założenia polityki energetycznej kraju zaznaczając, że nie jest to jeszcze dokument rządowy, ale dobra podstawa do rozpoczęcia merytorycznego dialogu. Pierwszym z poruszonych tematów był proces akcesyjny w górnictwie węgla kamiennego. Jak wyjaśniano, 32 koncesje wygasną do 2020 r. Niezbędne jest więc jak najszybsze przyjęcie nowej ustawy Prawo geologiczne i górnicze, które mogłoby rozwiązać ten problem. Obecnie trwają wprawdzie postępowania o wydłużenie obowiązywania wygasających koncesji, ale ogromnym problemem jest oddziaływanie wydobywania na środowisko. Jak zauważali uczestnicy posiedzenia, są organizacje, które wręcz specjalizują się w wydłużaniu takich procedur, blokując je skutecznie na kilka lat. Główny Geolog Kraju i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska prof. dr hab. Mariusz Orion Jędrysek wyjaśniał z kolei, że większość obecnych koncesji została wydana jeszcze na podstawie dekretu Bolesława Bieruta z 1953 r., a wówczas nie było jeszcze mowy o oddziaływaniu na środowisko, jak to ma miejsce obecnie. Prof. dr hab. inż. Zbigniew Kasztelewicz, kierownik Katedry Górnictwa Odkrywkowego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie mówił, że osobną kwestią jest przedłużanie koncesji, a osobną budowa nowych kopalni. Jak dowodził, zasobów węgla kamiennego obecnie naszym kopalniom starczy na 15 lat. Trzeba więc już teraz budować nowe kopalnie. Przedstawiciele partnerów społecznych z kolei mówili, że dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, jak najszybciej powinny ostatecznie porozumieć się zatem resorty energii i ochrony środowiska. Minister Mariusz Orion Jędrysek obiecał, że do 15 września br. zostanie przedstawiony projekt zmian systemowych, uzgodniony międzyresortowo, który trafi wówczas

do oceny partnerów społecznych. Drugim punktem dyskusji na posiedzeniu zespołów była Polityka Surowcowa Państwa. Dokument ten jest już po uzgodnieniach resortowych. Jego kluczowe założenie jest takie, że rozwijamy naszą energetykę w oparciu o surowce, które mamy, czyli węgiel kamienny i brunatny. Jak wyjaśniał Minister Mariusz Orion Jędrysek, chodzi o dostęp do taniego surowca, co do którego nie ma obaw o wstrzymanie dostaw. Ma to również zapewniać miejsca pracy oraz infrastrukturę towarzyszącą, jak np. przedszkole, szkołę, sklepy, lekarza itd. (AG)

11.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie podzespołu problemowego ds. ochrony zdrowia, pod przewodnictwem Lubomira Jurczaka (BCC). Omówione zostały uchwały podsumowujące prace nad tematem jakości i IT w służbie zdrowia. Przewodniczący Jurczak mówił m.in., że jeśli chcemy bazować na systemie IT we wprowadzonych reformach to nie jesteśmy w stanie tego zrobić dopóki ten system nie istnieje. Należy także pamiętać, że system IT musi mieć czas na testowanie i tzw. okres rozruchu oraz projekt systemu IT musi być od początku zaplanowany w sposób zintegrowany. Poruszono temat dot. jakości w onkologii, a Anna Andrzejczak z Fundacji Onkologia 2025 mówiła o Breast Unit. Mówiono także na temat *Projektu założeń do projektu ustawy o jakości w ochronie zdrowia i bezpieczeństwie pacjenta oraz projektu nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw*. Temat płac i warunków zatrudnienia personelu medycznego został zainicjowany na posiedzeniu Rady Dialogu Społecznego w dn. 19.06.2017 r. przez Forum Związków Zawodowych i przekazany decyzją Przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego do podzespołu. (ASR)

11.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Zespołu doraźnego Rady Dialogu Społecznego ds. Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Obrady prowadził Przewodniczący Zespołu, Rafał Baniak (Pracodawcy RP). Podczas posiedzenia mówiono o dwóch projektach strategicznych: „Polska Platforma Przemysłu 4.0.” oraz „Pakiet działań dla miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze”. Projekt „Przemysł 4.0” stanowi jeden z obszarów priorytetowych *Strategii na rzecz Odpo-*

wiedzialnego Rozwoju, czyli tzw. Planu Morawieckiego. Dyskutowano o konieczności zwiększenia konkurencyjności przedsiębiorstw działających w Polsce i zapewnienia firmom wysokiej jakości kapitału ludzkiego w związku z gospodarką, która wchodzi w etap czwartej rewolucji przemysłowej opartej na cyfryzacji. W dziedzinie robotyzacji jesteśmy bardzo daleko, co nie dziwi skoro polski pracownik jest nadal tańszy od robota. „Polska Platforma Przemysłu 4.0.” ma być czymś w rodzaju publicznego konsultanta, a celem jej powołania ma być pomoc w wstawieniu czoła nowym wyzwaniom związanym właśnie z czwartą rewolucją przemysłową. Platforma zacznie funkcjonować od 2018 r. i będzie odpowiedzialna za wspomaganie transformacji rodzimego przemysłu do poziomu określanego jako „Przemysł 4.0”. Ma ona dostarczać na rynek wiedzę techniczną, inicjować przepływ doświadczeń oraz wspierać przedsiębiorców w opracowywaniu i wdrażaniu nowych technologii i modeli biznesowych opartych na koncepcie nowoczesnej produkcji. Omawiając „Pakiet działań dla miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze” podkreślono cel wprowadzenia Pakietu, którym jest zrównoważony rozwój kraju wykorzystujący indywidualne potencjały poszczególnych terytoriów oraz aktywizacja potencjałów miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Pakiet ma przyczynić się do rozwoju tych miast, poprawić jakość życia i odwrócić negatywne tendencje odpływu ludności, a co za tym idzie pomoże zbudować trwały potencjał społeczno-gospodarczy i wzmocni rolę średnich miast na mapie rozwoju Polski. (ASR)

13.07.2017 – w siedzibie Konfederacji Lewiatan odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Dialogu Społecznego połączone z posiedzeniem Rady Rynku Pracy. Spotkanie prowadziła Henryka Bochniarz, Przewodnicząca Rady Dialogu Społecznego, Prezydent Konfederacji Lewiatan. W posiedzeniu uczestniczyli: Wiceprzewodniczący Rady Dialogu: Elżbieta Rafalska, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej; Jan Guz, Przewodniczący OPZZ; Jerzy Bartnik, Honorowy Prezes Związku Rzemiosła Polskiego; Rafał Baniak, w zastępstwie Andrzeja Malinowskiego, Prezydenta Pracodawców RP; Wojciech Warski, Przewodniczący Konwentu BCC oraz Sekretarze Prezydium RDS: Mateusz Szymański (NSZZ „Solidarność”), Roman Michalski (FZZ), Grzegorz Baczewski (Konfederacja Lewiatan), Zbigniew Żurek

(Związek Pracodawców BCC) oraz Izabela Opęchowska (Związek Rzemiosła Polskiego). Ze strony Rady Rynku Pracy w spotkaniu uczestniczyli: Stanisław Solorz (FZZ), Janusz Hyjek (FZZ), Bogdan Grzybowski (OPZZ), Anna Karaszewska (Konfederacja Lewiatan), Sebastian Kowalski-Paszko (Pracodawcy RP), Wiesław Łubiński (BCC), Tomasz Połaski (ZRP), Tomasz Sieradz (Związek Województw RP), Agata Gawska (Fundacja Aktywizacja). W spotkaniu udział wzięli również: Agata Oklińska (Z-ca dyrektora Departamentu Dialogu i Partnerstwa Społecznego MRPiPS), Hanna Świątkiewicz-Zych (Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRPiPS) oraz Beata Czajka (Z-ca Dyrektora Departamentu Rynku Pracy MRPiPS). Spotkanie poświęcone było przyszłości pracy, przedstawiono na nim Manifest Przyszłości Pracy, w którym to podniesiono apel o dostosowanie prawa i stosunków pracy do wymogów gospodarki XXI wieku, jakości edukacji do wymogów nowoczesnego rynku pracy, stopniowe wydłużanie aktywności zawodowej, ograniczenie poziomu opodatkowania pracy i zwiększenie efektywności systemów zabezpieczenia społecznego, umożliwienie pracownikom godzenia pracy z potrzebami życia prywatnego. Następnie, w obecności Elżbiety Rafalskiej – Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, podczas dorocznego Letniego Spotkania Lewiatana, uroczystie ogłoszono Manifest Przyszłości Pracy. (IZ)

14.07.2017 – w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Transportu Drogowego. Obradom przewodniczyli Jerzy Szmit, Podsekretarz Stanu w MliB oraz Gerard Skroński, Współprzewodniczący Zespołu po stronie związkowej. Spotkanie poświęcono kontynuacji dyskusji na temat nowego modelu wynagradzania kierowców, prowadzonej w kontekście stanowisk przedstawionych w tej sprawie: „Wspólnego stanowiska związków NSZZ „Solidarność”, OPZZ i FZZ...” wraz z załącznikiem dotyczącym standardów działalności gospodarczej w transporcie drogowym, „Stanowiska Związku Pracodawców Transport i Logistyka Polska” oraz „Stanowiska strony pracodawców w sprawie płac kierowców”. Podczas dyskusji przedstawiciele MRPiPS, MF i MliB udzielili niezbędnych wyjaśnień. Przyjęto ustalenie, że Prezydium Zespołu, we współpracy z przedstawicielami właściwych resortów, opracuje warianty modelu podziału składników wynagrodzenia kierowców. Ustalono także, że podczas kolejnej

go posiedzenia Zespołu poruszone zostaną następujące tematy: kwestia zapewnienia bezpieczeństwa kierowcom w transporcie międzynarodowym; nowelizacja ustawy o transporcie drogowym, w tym w zakresie dostosowania do rozporządzenia (UE) 403/2016; zmiany regulacji prawnych dotyczących Inspekcji Transportu Drogowego. 20 lipca br. pod obrady Komitetu ds. Europejskich ma wejść projekt ustawy o transporcie drogowym, który następnie będzie poddany dwutygodniowym konsultacjom, w związku z powyższym partnerzy społeczni Zespołu wyrazili życzenie zgłoszenia swoich uwag jeszcze w lipcu br. (ASR)

17.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu Branżowego ds. Ochrony Zdrowia, przewodniczyła Józefa Szczurek-Żelazko, Sekretarz Stanu w MZ, współprzewodnicząca Zespołu. Udział wzięli także Elżbieta Bojanowska – Podsekretarz Stanu w MRPiPS, Piotr Gryza – Podsekretarz Stanu w MZ i Andrzej Jacyna – p.o. Prezesa NFZ. W pierwszej części spotkania odczytano oświadczenie Marii Ochman, Przewodniczącej Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” dotyczące zawieszenia udziału „Solidarności” w pracach Zespołu „(...) wobec nierespektowania przez Ministra Zdrowia zasad dialogu społecznego i podejmowania kluczowych dla środowiska decyzji bez konsultacji społecznych”. Wcześniej (4.07.2017) Krajowy Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność” opublikował komunikat, w którym zaznaczył, że nie poparł zapisów przyjętej przez Sejm i Senat ustawy określającej minimalne wynagrodzenia pracowników medycznych. Związek nie zgodził się na pominięcie w niej części pracowników podmiotów leczniczych, np. salowych, sanitariuszy i pracowników sterylizatorni. Zdaniem związku ustawa w tej formie narusza zasady sprawiedliwości społecznej i przeczy wyborczym deklaracjom PiS. Wiceprezydent Pracodawców RP, Andrzej Mądrała wyraził ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji. Podkreślił też, że zdaniem działającego od lutego 2005 r. Zespołu Trójstronnego ds. Ochrony Zdrowia jest wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawach ważnych z tego obszaru. „Co z tego, że dyskutujemy, spieramy się, przedstawiamy opinie i analizy. Słuchają nas, ale nie wysłuchują” – mówił. Również współprzewodnicząca zespołu Wiceminister Szczurek-Żelazko wyraziła żal z powodu tego co się stało.

Ale podkreśliła, że „nigdy nie jest za późno, aby wrócić do dialogu”. Dla resortu zdrowia był i pozostaje on zasadniczą drogą poszukiwania rozwiązań poprawiających funkcjonowanie ochrony zdrowia w Polsce. Na posiedzeniu Zespołu, p.o. prezesa NFZ poinformował zebranych na temat sytuacji finansowej Funduszu, wysokości środków przeznaczonych na kontraktowanie świadczeń opieki zdrowotnej, harmonogramu działań w tym zakresie. „Wysokość nakładów na służbę zdrowia to nie jest sprawa zamknięta” – przekonywała Wiceminister. Kolejnym punktem dyskusji była informacja resortu zdrowia dotycząca opublikowanej listy szpitali wchodzących do tzw. sieci. Wiceminister P. Gryza poinformował, że poszczególne działy NFZ na stronie internetowej zamieściły wykaz szpitali zakwalifikowanych do sieci, a tym samym do systemu zabezpieczenia finansowego. W sumie do systemu weszły 594 zakłady lecznicze, z czego 516 to podmioty publiczne, a 78 niepubliczne. Poza siecią pozostało blisko trzysta podmiotów, głównie stosunkowo niewielkich, prywatnych lecznic i szpitali. Miejsce w sieci oznacza, że szpital będzie miał na cztery lata zagwarantowane finansowanie w ramach umowy z NFZ. Z dyskusji wynikało jednak, że na razie nie wiadomo jak wysokie będzie to finansowanie. Urzędnicy NFZ liczą (specjalnym, skomplikowanym wzorem) wysokość ryczałtu. Wiadomo natomiast, że szpitale (zadłużone na ponad 11 mld zł) nie zostaną oddłużone, niemniej rozważane są inne formy wsparcia szpitali. Szpitale „poza sieciowe” będą mogły startować w konkursach na leczenie. Ponieważ jednak na ryczałty dla placówek szpitalnych z sieci – według obecnych prognoz – przeznaczają się ok. 95% środków, na konkursy pozostałe niewiele. Kolejne spotkanie Zespołu zaplanowano na wrzesień br. (ID)

24.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie podzespołu ds. ochrony zdrowia działającego w ramach Zespołu Problemowego RDS ds. usług publicznych. W spotkaniu udział wzięli Konstanty Radziwiłł – Minister Zdrowia, Marek Tombarkiewicz – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia, Paweł Gruza – Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów oraz przedstawiciele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej i Narodowego Funduszu Zdrowia. Spotkanie w całości poświęcono postulatowi środowiska ratowników medycznych. Przypominając, główne postulaty ratowników medycznych to: 1) ze wzglę-

du na przepisy Kodeksu pracy równe traktowanie, zatrudnienie i wynagrodzenie tożsamyh stanowisk, czyli ratownika medycznego i pielęgniarki (pielęgniarki otrzymały dodatek 4x400 zł, ratownicy nie otrzymali żadnego dodatku); 2) upaństwowienie systemu Państwowe Ratownictwo Medyczne (PRM); 3) szybkie uchwalenie tzw. małej noweli ustawy o PRM i przyspieszenie prac nad projektem tzw. „dużej” nowelizacji ustawy o PRM i pozostawienie w projekcie m.in. zapisów dotyczących etatyzacji oraz trzyosobowych zespołów ratownictwa medycznego, a także wzrost nakładów finansowych. Roman Badach-Rogowski, przewodniczący Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego poinformował o podpisaniu w dn. 18 lipca br. porozumieniu pomiędzy Ministerstwem Zdrowia a Komitetem Protestacyjnym Ratowników Medycznych oraz Sekcją Krajową Pogotowia Ratunkowego i Ratownictwa Medycznego NSZZ „Solidarność”. W podpisanym „porozumieniu” znalazło się 7 punktów, w tym: od 1 lipca br. 400 zł brutto podwyżki dla ratowników medycznych i dyspozytorów niezależnie od formy zatrudnienia i o kolejne 400 zł brutto od stycznia 2018 r.; uchwalenie tzw. małej noweli ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym do końca listopada br. Ponadto w porozumieniu zawarto zapis powrotu do rozmów stron przed 1.07.2018 r. Podczas spotkania padło także po raz pierwszy oficjalne zapewnienie o gwarancji środków. Wiceminister Gruza powiedział, że zagwarantowane są środki na wynagrodzenia w 2017 r. zaś w przypadku kwestii zabezpieczenia środków na rok 2018, obecnie trwają prace nad projektem budżetu i dopiero zostaną one wpisane i zabezpieczone. Ustalono, że podzespół ds. ratownictwa medycznego działający w ramach Trójstronnego Zespołu ds. Ochrony Zdrowia będzie monitorował realizację postulatów zawartych w porozumieniu a zebrane informacje przedstawi na forum podzespołu ds. ochrony zdrowia. (ASR)

25.07.2017 – w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa odbyło się kolejne posiedzenie Trójstronnego Branżowego Zespołu ds. Transportu Lotniczego i Obsługi Lotniskowej pod przewodnictwem Roberta Siarnowskiego, współprzewodniczącego ze strony związkowej. Omówione zostały postanowienia projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków eksploatacji

lotnisk. Celem projektowanego rozporządzenia jest uporządkowanie i zapewnienie spójności przepisów w zakresie obowiązków i zadań zarządzającego lotniskiem z zakresu ratownictwa medycznego. Reprezentant Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zaprezentował obecne uregulowania dot. wcześniejszych emerytur dla pracowników branży lotniczej. Podczas dyskusji związki zawodowe zgłosiły postulat włączenia do systemu zaopatrzeniowego służb mundurowych pracowników lotniskowych Służb Ratowniczo-Gaśniczych. Wybrano nowego Sekretarza Zespołu – Beatę Mieleśzkiewicz, Dyrektora Departamentu Lotnictwa w MliB. (ASR)

27.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego. Prowadził je współprzewodniczący zespołu ze strony pracodawców – Paweł Brzezicki (PŻM), uczestniczył Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi – Marek Gróbarczyk, a także Sekretarz Stanu w MRPiPS – Krzysztof Michałkiewicz. Była to kontynuacja posiedzenia z 30.06.2017 r. Przedstawiciel resortu gospodarki morskiej poinformował na wstępie o pracach zespołu roboczego ds. praktyk studenckich. Zespół Trójstronny podejmuje ten temat po raz kolejny, ponieważ problem wymaga pilnego i systemowego uregulowania. Następnie omówiono aktualną sytuację polskich marynarzy z punktu widzenia ich opodatkowania. Ministerstwo Finansów zebrało dla porównania informacje z 15 państw europejskich. W niektórych marynarze są zwolnieni z opodatkowania w całości, w innych w 50%, w jeszcze innych korzystają ze specjalnych ulg. MF pracuje nad tym tematem, podobnie jak nad regulacjami prawnymi dotyczącymi ubezpieczeń społecznych i jesienią resort przedstawi pewne koncepcje. Chodzi o to, aby legislacja krajowa i europejska sprzyjała marynarzom z Europy (dziś przeważają Azjaci), którzy (jak np. Polacy) rezygnują z pracy na morzu ze względu na wadliwy system ubezpieczeń. W kolejnym punkcie oceniono ustawę o pracy na morzu, zwłaszcza związkowcy mieli sporo zastrzeżeń – chodzi o warunki i czas pracy. Ustawa, w założeniu miała sprzyjać m.in. powrotowi statków pod polską banderę, pod obcą w końcu ub.r. pracowało ok. 35 tys. polskich marynarzy. Od paru miesięcy działa zespół roboczy ds. zmiany tej ustawy, do zmian zapewne dojdzie. Na posiedzeniu omawiano też kwestię dialogu społecznego m.in.

w PŻM, gdzie doszło do napięć w tej sferze (głównie na tle płac). Na pewnym etapie sporu udało się podpisać porozumienie, planowane są kolejne spotkania zwaśnionych stron. Współprzewodniczący spotkania ze strony związkowej – Andrzej Kościak, przewodniczący Rady Krajowej Sekcji Morskiej Marynarzy i Rybaków NSZZ „Solidarność” poinformował o sporze w Terminalu GCT w Gdyni (kapitał chiński), gdzie kilkuset pracowników chce doprowadzić do zawarcia i podpisania układu zbiorowego pracy. (ID)

27.07.2017

– w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Trójstronnego Zespołu ds. Przemysłu Stocznioowego. Przewodniczył Maciej Styczyński z MGMIŻS, uczestniczyli Marek Gróbarczyk – Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Witold Słowik – Podsekretarz Stanu w MR. Debatowano nad możliwościami rozwojowymi i produkcyjnymi polskich stocznii. Wiceminister Słowik omówił przedstawioną w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (SOR) wizję odbudowy i rozwoju polskiego przemysłu stocznioowego. Stocznia to jedna z najważniejszych części składowych zaprezentowanej w SOR nowej polityki przemysłowej i strategii reindustrializacji. Wśród sześciu projektów strategicznych służących temu zadaniu zapisano w SOR program *Nowoczesne Produkty Przemysłu Okrętowego*, który ma zapewnić ramy prawne, organizacyjne i finansowe niezbędne do aktywizacji przemysłu stocznioowego i rozwoju ośrodków badawczo-rozwojowych opracowujących innowacyjne typy statków. Projektem flagowym – jak to ujęto w SOR – jest projekt „Batory”, który ma sprzyjać budowie nowoczesnych polskich jednostek pływających i przesunąć sektor stocznioowy w kierunku produkcji innowacyjnych produktów i wyspecjalizowanych jednostek o wysokiej wartości dodanej. Wiceminister poinformował też o trwających pracach na rzecz utworzenia Strategicznego Funduszu Morskiego (pisaaliśmy o tym w Kalendarium 17.02.2017). Podkreślił też historyczne znaczenie budowy promu dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej – stępkę pod nowy prom położono 23.06.2017 r. w Szczecińskiej Stoczni Gryfia. Wicepremier Mateusz Morawiecki powiedział wówczas, że „stocznia to kluczowa część wielkiej strategii reindustrializacji polskiej gospodarki”. Prom pasażersko-samochodowy (ro-pax) jest pierwszą od niemal 40 lat nową jednostką kupioną przez polskiego armatora w polskiej stoczni. Jednostka ta (dla 400 pasażerów)

będzie zwodowana za dwa lata. Według długofalowych planów Ministerstwa Gospodarki Morskiej w polskich stoczniach powstanie ok. 10 ro-paxów. Rynek promowy, zdaniem Ministra Gróbarczyka, jest bowiem jednym z najlepiej rozwijających się obszarów transportowych, a Morze Bałtyckie najlepszym miejscem dla promowych inwestycji. „Nie ma powodu, by polscy armatorzy, stosując kryteria rynkowe zamawiali statki w chińskich, a nie polskich stoczniach”. W kolejnym punkcie obrad Wiceminister Słowik przedstawił stan zatrudnienia w sektorze stocznioowym z uwzględnieniem form zatrudnienia jak umowy o pracę, cywilnoprawne i in. Związkowcy zwracali uwagę na duży odsetek cudzoziemców (głównie, ale nie tylko, z Ukrainy) zatrudnionych na terenach postocznioowych na „śmieciówkach” lub na czarno. Trzeba eliminować te „czarne zatrudnienie” także u kooperantów – przekonywali. Przedstawiciel pracodawców dowodził natomiast, że zróżnicowanie standardów zatrudnienia wpływa na konkurencyjność polskich firm z sektora stocznioowego. „Warto aby podmioty przestrzegające standardów nie były dyskryminowane” – mówił. Minister Gróbarczyk uważa, że należałoby zrobić badania wśród cudzoziemców, dotyczące skali zatrudnienia i warunków pracy, a Wiceminister Słowik obiecał, że na następnym posiedzeniu Zespołu MR przedstawi stosowną informację w tej sprawie. Stocznie skupione w grupie Mars, powiązanej przez Fundusz Inwestycyjny Mars z Polską Grupą Zbrojeniową, a więc Stocznia Szczecińska, Stocznia Remontowa Gryf, gdyńska Nauta oraz Stocznia Marynarki Wojennej wraz ze spółkami partnerskimi 4600 osób, ich kooperanci 2400. Zatrudnienie w tej grupie rośnie, podobnie jak w prywatnych przedsiębiorstwach stocznioowych (np. Cris). Związkowcy, m.in. Krzysztof Żmuda z „Solidarności” Gdańskiej Stoczni Remontowej pytali także o kondycję przejętej ostatnio w stanie upadłości przez PGZ, Stoczni Marynarki Wojennej zatrudniającej 640 osób. Czekają ją restrukturyzacja, a nakłady na ten cel mają pochodzić ze sprzedaży stocznioowych terenów, stąd obawy związkowców o losy tam usytuowanego stocznioowego doku („bo stocznia bez doku to jak pies bez ogona”). Minister Gróbarczyk zapewniał, że stoczni nic nie zagraża, a o doku „(...) będziemy rozmawiać. Do jesieni musimy jednak zapłacić portfel zamówień, który jest na razie pusty”. Jego zdaniem, „stocznia ma przyszość przed sobą.” (ID) ■



Fot. CPS „Dialog”.

Staże i praktyki stanowią dla wielu osób szansę na zdobycie cennego doświadczenia zawodowego. Dzięki temu możliwe jest łatwiejsze wejście na rynek pracy. W tym obszarze brakuje jednak regulacji prawnych, określających ramy, w jakich powinny odbywać się staże i praktyki na otwartym rynku pracy. Biorąc pod uwagę, jak ważne jest zapewnienie odpowiedniej jakości staży i praktyk, polscy partnerzy społeczni podjęli próbę wypracowania wspólnych rekomendacji w tym zakresie.

Staże i praktyki

Agnieszka Solecka-Reszczyk

W dniu 9 maja 2017 r., w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego, odbyła się debata pt.: „Staże i praktyki na rynku pracy jako zło konieczne czy przepustka do kariery zawodowej?”.

Witając uczestników spotkania Iwona Zakrzewska, Dyrektor CPS „Dialog”, zauważyła, że tytuł konferencji jest dość przewrotny i wziął się z trwającej pomiędzy stroną pracodawców a stroną związków zawodowych dyskusji o stażach i praktykach – w tym o obowiązujących przepisach i kwestii czy są dobre dla każdej ze stron, ale także o tym, czy przepisy te powodują, że staże i praktyki są odbywane gdyż jest taka konieczność czy dlatego, że mogą być cennym doświadczeniem w karierze zawodowej.

W wystąpieniu wprowadzającym prof. Piotr Szukalski (Instytut Socjologii UŁ), mówił o różnicach pomiędzy stażem i praktyką, ich zaletach i wadach oraz o ich największych problemach. Jak zauważył na wstępie, pracodawcy oczekują, że idealny pracownik będzie w miarę młody, z dużym doświadczeniem zawodowym. Pojawia się więc pytanie, w jaki sposób młoda osoba ma zdobyć to doświadczenie,

zwłaszcza jeśli mamy do czynienia z odejściem od tradycyjnego sposobu nabywania/uczenia się zawodu. W przeszłości nie było problemu, metoda *learning by doing* funkcjonowała znakomicie. Przykładem może być rolnictwo – pomoc rodzicom prowadziła do tego, że młodzi uczyli się zawodu w naturalny sposób. Podobnie było w przypadku zakładów rzemieślniczych – nauka była płatna przez uczącego się lub bezpłatna na pierwszym etapie (uczeń), później wraz ze wzrostem umiejętności płatna przez pracodawcę (czeladnik). Współczesna nauka zawodu polega na współpracy szkół z pracodawcami (praktyki zawodowe), w formie praktycznej nauki zawodu po ukończeniu formalnej edukacji (staże PUP), lub w formie porozumienia między pracodawcą a praktykantem/stażystą. Zdaniem prelegenta, obecny model – formalny system kształcenia – słabo przygotowuje do wejścia na rynek pracy. Teoretycznie mamy do czynienia z coraz bardziej rozbudowaną współpracą wszelkiego rodzaju szkół (zawodowych, wyższych) z pracodawcami. Jak zauważył prof. Szukalski, niejednokrotnie ta współpraca, czyli staże i praktyki, jest fikcją.

Podstawowym celem stażu jest przygotowanie do wykonywania konkretnych obowiązków związanych z określonym stanowiskiem pracy (może trwać max. 12 miesięcy i jest bardziej sformalizowany, zazwyczaj płatny). Praktyka zazwyczaj nie jest związana z przygotowaniem do wykonywania konkretnych czynności, ma zdecydowanie bardziej elastyczny – czasowo, zawodowo – charakter (może trwać do 3 miesięcy, zazwyczaj bezpłatna). Gdybyśmy mieli poszukać ideału to idealne staże i praktyki powinny wpłynąć na podwyższenie szans znalezienia pracy u danego pracodawcy, zwiększenie umiejętności docenianych przez innych pracodawców, być interesujące i motywujące uczestników oraz powinny być wynagradzane. Praktyki dodatkowe, jako te bardziej elastyczne, powinny wpływać na zwiększenie zainteresowania i profilowanie przez młodego człowieka własnych zainteresowań zawodowych i umożliwić mu podjęcie decyzji, co go bardziej interesuje, w czym jest lepszy. Jednak przede wszystkim idealne staże i praktyki powinny być wynagradzane. Jak podkreślił prelegent, ideałów w życiu nie ma, i w praktyce oprócz zalet mamy do czynienia także z wadami staży i praktyk.

W przypadku staży zaletą jest niewątpliwie przygotowanie do konkretnego zawodu poprzez zaznajomienie się z konkretnym środowiskiem pracy i wynagrodzenie. Wadą jest brak gwarancji zatrudnienia. W przypadku praktyk jest to poznanie całej firmy, jej działania oraz poznanie specyfiki pracy na wielu stanowiskach pracy i możliwość jednoznacznego określenia, jaki rodzaj pracy pasuje młodemu człowiekowi. Wadą praktyk jest wykorzystanie młodej osoby, jako tzw. „zapchajdziury” (darmowa siła robocza – parzenie kawy i robienie xero), brak wynagrodzenia, brak zainteresowania pracodawcy co robi praktykant, brak weryfikowalnych, założonych efektów. Podsumowując, największe problemy ze stażami i praktykami dot. wynagrodzenia, tego jak długo mają trwać i czy mogą się powtarzać, wypowiedzenia umowy oraz zobowiązania pracodawcy do zatrudnienia stażysty/praktykanta. Zdaniem prof. Szukalskiego, by odpowiedzieć na pytanie: „Staż i praktyki na rynku pracy, jako zło konieczne czy przepustka do kariery zawodowej?” trzeba znaleźć odpowiedź na pytania: Jakie są dostępne inne metody pozyskiwa-

nia doświadczenia zawodowego niż staże i praktyki? Jego zdaniem można rozważać wolontariat, ale nie w każdym zawodzie ta forma jest możliwa. Jakie warunki staże i praktyki powinny spełniać? Jaka jest rola dla władz publicznych i partnerów społecznych w określaniu szeroko pojętych ram, w których praktyki i staże powinny funkcjonować?

Mateusz Szymański (NSZZ „Solidarność”) mówił o trwających od trzech lat negocjacjach dot. tego jak powinny być uregulowane w Polsce staże i praktyki na otwartym rynku pracy. Negocjacje są efektem przyjęcia w 2013 r., przez partnerów społecznych na poziomie europejskim, Ramowego Planu na rzecz Zatrudnienia Młodzieży. Jednym z elementów tego Ramowego Planu jest kwestia przejścia z edukacji na rynek pracy. Negocjacje zostały zawieszone w styczniu 2016 r., głównie z powodu impasu dot. 3 elementów: 1) kwestii wynagradzania (strona związkowa proponowała, by zostało określone pew-

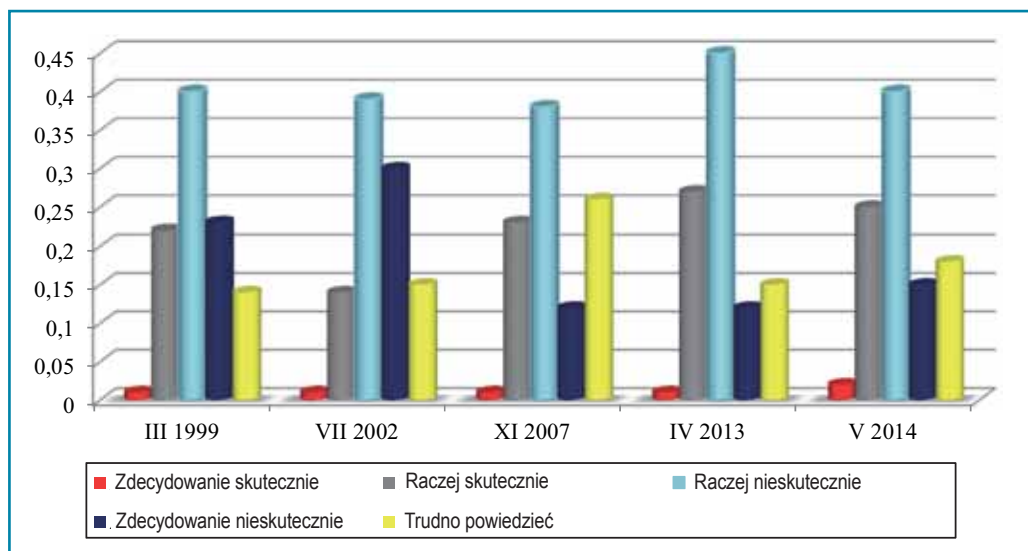
ne minimum), 2) czasu trwania praktyk (związki proponowały 6 miesięcy, strona pracodawców do roku) i 3) okresu wypowiedzenia (pracodawcy proponowali, by był to czas adekwatny do długości stażu czy praktyk, zaś związki proponowały ty-

dzień w przypadku praktyk trwających do 3 miesięcy i 2 tygodnie w przypadku dłuższych). „Dzisiejsze spotkanie ma być elementem, który nada nowej dynamiki tym negocjacjom. Myślę, że mamy zupełnie inną sytuację na rynku pracy niż w styczniu ubiegłego roku i być może udałoby nam się dojść do pewnego porozumienia. Z tego też powodu, te negocjacje zostały przeniesione na poziom Rady Dialogu Społecznego. (...) 12 maja br., odbędzie się spotkanie Podzespołu Rady Dialogu Społecznego ds. reformy polityki rynku pracy, gdzie ten temat trafił i negocjacje mają zacząć się tam na nowo” – mówił. Starał się odpowiedzieć na pytanie: Dlaczego związki zawodowe upierają się, by określić minimalne wynagrodzenie dla stażysty lub praktykanta? „My, jako strona związkowa, podczas negocjacji proponowaliśmy różne warianty – była to minimalna płaca, była też połowa płacy minimalnej, było także odniesienie do godziwego wynagrodzenia, była także kwestia stopniowego dochodzenia do pewnego poziomu wynagrodzenia. Pracodawcy zaś każdorazowo upierali się przy tym, by to wynagrodzenie było



Pracodawcy często mówią o sytuacjach, kiedy młoda osoba zapisuje się na staż, przechodzi proces rekrutacji i po pierwszych dwóch dniach rezygnuje ze stażu, gdyż „to nie jest to”.

Wykres 1. Czy związki zawodowe w polsce bronią pracowników na ogół skutecznie czy też nieskutecznie?



Źródło: materiały konferencyjne.

proporcjonalne do wynagrodzenia osoby na tym samym stanowisku. Proporcjonalność nie satysfakcjonowała nas za bardzo, uważaliśmy, że to rozwiązanie daje sporo możliwości do nadużyć” – mówił. Podkreślił, że należy postawić podstawowe pytanie: Jaki cel ma mieć praktyka? Czy chodzi o wejście na rynek pracy, czy będzie to trwała praca w oparciu o niestabilne formy zatrudnienia, która będzie służyła temu, by obniżyć koszty funkcjonowania danego przedsiębiorstwa? Związkom zależy, by było to wejście na rynek pracy i wiązała się z tym inwestycja pracodawcy w danego człowieka, w kapitał ludzki w danym zakładzie pracy. „Te wspomniane na początku 3 elementy, co do których się nie zgadzamy, bardzo mocno na siebie wpływają. Jeżeli mamy staż czy praktykę dłuższą niż 6 miesięcy, to wydaje mi się, że wynagrodzenie powinno być odpowiednio wyższe. W przypadku staży i praktyk krótszych można zgodzić się na niższe wynagrodzenie. (...) W Polsce nie stać nas już na trwanie talentów, dlatego wyrównywanie szans na rynku pracy jest bardzo istotne i temu służyłoby także to wynagrodzenie minimalne. Argumentem przemawiającym za minimalnym wynagrodzeniem jest także niski poziom mobilności młodych na rynku pracy. Łatwiej jest im wyjechać za granicę niż przenieść się z miasta do miasta. (...) Niewynagradzanie lub niskie wynagradzanie stażystów czy praktykantów niesie ze sobą poważne

koszty społeczne. To nie jest dyskusja tylko o rynku pracy i kwestiach ekonomicznych czy gospodarczych, ale jest to rozmowa o elementach społecznych – emigracja, odkładanie planów o założeniu rodziny, opóźnione uniezależnienie się od rodziców” – mówił. Młodzi, niezadowoleni i sfrustrowani niskim wynagrodzeniem, mogą radykalizować swoje postawy polityczne, a przykładem może być obecna sytuacja w Europie, gdzie w wielu krajach określa się wynagrodzenie minimalne dla stażystów bądź praktykantów. We Francji, w której limit stażu/praktyki wynosi 6 miesięcy, przyjęto, że płaca minimalna wynosi 554,40 euro, jeżeli staż trwa powyżej 2 miesięcy. W Wielkiej Brytanii z reguły stażysty i praktykanci są objęci minimalnym wynagrodzeniem, wyjątek stanowi wolontariat. Z kolei w Niemczech obowiązuje ustawa MiLoG, o której rozmawia się głównie w kontekście kierowców, która dot. także stażystów i praktykantów – wg niej wynagrodzenie minimalne wynosi 8,84 euro za godzinę pracy. Europejskie Forum Młodych, w swojej europejskiej karcie jakości staży i praktyk z 2012 r. zapisało: „stażysty przysługuje godzinowe wynagrodzenie powyżej granicy ubóstwa wyznaczonej na poziomie 60% średniego wynagrodzenia lub najniższe krajowe wynagrodzenie, jeśli jest to bardziej korzystne, zgodne z wykonywanymi przez stażystę obowiązkami i godzinami pracy (nadgodziny płatne są dodatkowo) ...”.

Jakub Gontarek (Forum Młodych Lewiatan) zauważył, że wokół tematu staży i praktyk narosło wiele stereotypów i przeświadczeń, że źli pracodawcy wykorzystują w ten sposób młodych ludzi, których traktują jak tanią siłę roboczą. Oprócz dużych firm na rynku istnieją małe firmy, dla których przygotowanie praktyk i staży odpowiadającym najwyższym standardom – z efektami kształcenia, z kompetencjami, które zdobędzie młody człowiek, z wynagrodzeniem i zaplanowanym całym harmonogramem takiego stażu czy praktyki – jest trudne. Elastyczne stanowisko pracodawców, dostosowane do warunków prowadzenia biznesu, w tym nie tylko prowadzenia dużych korporacji, ale i małych przedsiębiorstw, jest zdaniem prelegenta kluczowe. Jego zdaniem, ważne jest, by każdego było stać na to, by mógł wpisać się w kontekst dążenia do jak najlepszych staży i praktyk. „Z drugiej strony dyskusja o tym, czy stać nas na to, by prekaryzować młodych, którzy nagle się zradykalizują w swoich poglądach politycznych, to uważam, że to jest daleko idąca teza. Zdecydowanie zakładam, że na sali nikogo takiego nie ma i pracodawcy też tego nie chcą. Takie pytanie z tezą może budzić wątpliwości, bo tak nie jest ze strony pracodawców. Chciałem podkreślić, że firmy przez ostatni rok, kiedy prowadziliśmy konsultacje jak włączyć młodych ludzi na rynek pracy i jak pracodawcy mogą się angażować w to włączanie, podkreślały, że chcą i będą płacić. Nie chodzi o to, żeby określić sztywno minimalne wynagrodzenie, które będzie przywiązywało konkretne firmy do kwot. Chodzi o to, żeby wyznaczyć najlepsze standardy tego, co te praktyki mają dać. Mam wrażenie, że położenie nacisku na te 3 aspekty, związane z wynagrodzeniem, czasem trwania i warunkami wypowiedzenia praktyk bądź staży, jest delikatnie mówiąc odsuwaniem kluczowych rzeczy na dalszy plan. Do kluczowych rzeczy należy zaliczyć kompetencje, które młody człowiek nabywa podczas praktyk czy staży. (...) Pracodaw-



Staze i praktyki dają szansę młodym ludziom na znalezienie zawodu, który będzie ich pasją.

cy często mówią o sytuacjach, kiedy młoda osoba zapisuje się na staż, przechodzi proces rekrutacji i po pierwszych dwóch dniach rezygnuje ze stażu, gdyż 'to nie jest to'. Moim zdaniem ten dokument, na którym pracujemy, nie powinien się ograniczać jedynie do tych aspektów praw pracowników tylko raczej do obowiązków pracodawców, wynikających z tego, żeby te praktyki dawały to, co jest kluczowe dla młodego człowieka, czyli kompetencje potrzebne na rynku pracy i możliwość dalszego rozwoju i awansu. (...) Chciałbym podkreślić, że płaszczyzna współpracy jest, ale chyba kładziemy akcent na różne rzeczy. Czy rzeczywiście musimy, aż tak bardzo restrykcyjnie określać te najlepsze staże i praktyki? Czy nie możemy otworzyć szerszej dyskusji, jak powinien wyglądać proces przygotowania takiego kodeksu dobrych praktyk? Jak uwzględnić wielu interesariuszy? Jak uwzględnić, by w ramach staży pracow-

nicy byli informowani o swoich prawach i obowiązkach? (...) Podsumowując, końcowa część tytułu konferencji zło konieczne czy przepustka do kariery zawodowej, brakuje mi po przecinku

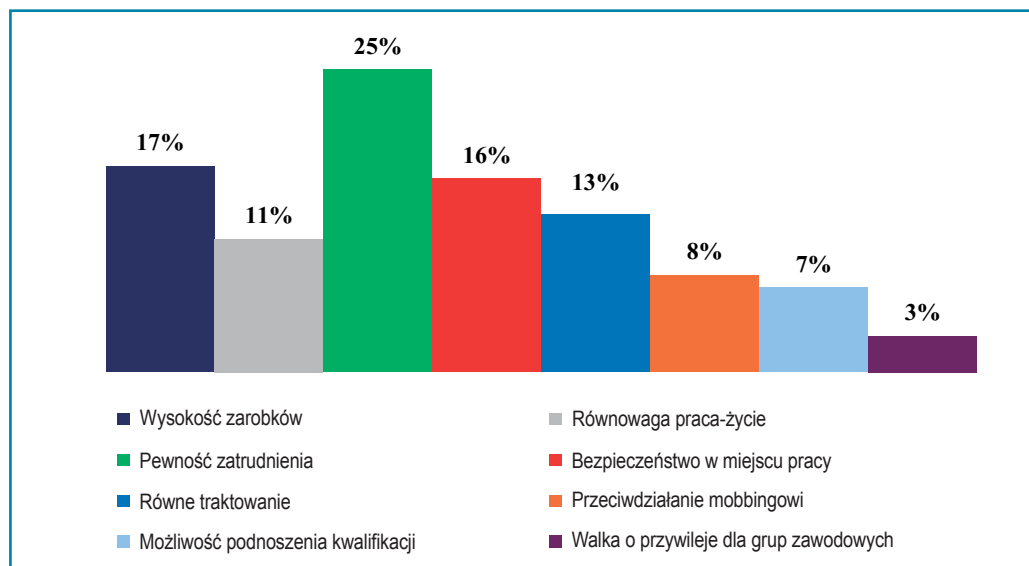
a może świetne źródło pozyskiwania wartościowych pracowników. To też jest aspekt, że jeżeli nie stać nas na prekaryzację ludzi młodych, to czy stać nas, jako gospodarkę na to, by nie wykorzystać potencjału ludzi młodych? Rozmawiając o stażach i praktykach musimy uwzględniać interes pracowników, ich obowiązki i korzyści, ale nie możemy też zapominać o drugiej stronie, która też ma swoje oczekiwania, ma swoje prawa, chciałaby pomagać i czuje tę odpowiedzialność za młodych, za przyszłość i za gospodarkę” – mówił.

Zdaniem Piotra Szumlewicza (OPZZ) staże i praktyki w obecnej formie są złem niekoniecznym – powinny zostać całkowicie zlikwidowane i objęte przepisami Kodeksu pracy. Należy także zlikwidować wszelkie formy bezpłatnych staży i praktyk.

Katarzyna Zimmer-Drabczyk (NSZZ „Solidarność”) przytoczyła dane z 2010 r. – 4,6 mln osób pełno-

Fot. CPS „Dialog”.



Wykres 2. Potrzeby na których zaspokajaniu powinny skupić się związki zawodowe

Źródło: materiały konferencyjne.

letnich mieszkało przynajmniej z jednym z rodziców, przy czym osób w wieku 18–34 l. było aż 88%. Powodami, że te osoby nadal mieszkają z rodzicami są: kwestia finansowa (nie radzą sobie na rynku pracy – nie mogą znaleźć zatrudnienia lub korzystają z bezpłatnych staży lub praktyk), kwestia mieszkaniowa i kwestie związane z tzw. „gniazdowaniem” (niemożność samodzielnego funkcjonowania).

Doktor Piotr Zawadzki (UW) uważa, że praktyki nie są złem koniecznym, a mogą być potencjalnie elementem kariery zawodowej. Nawiązując do wypowiedzi J. Gontarka o młodych ludziach, którzy rezygnują w krótkim czasie z praktyk lub staży, podkreślił, że może lepiej, że rezygnują na początku uważając, że „to nie jest to, co chcę robić w życiu” i szukają innej drogi, niż mieliby się „męczyć przez resztę życia w zawodzie, który ich nie interesuje”.

„Nic tak nie hańbi jak bezpłatna praca” – mówił Michał Kuszyk (Pracodawcy RP). Często w ramach praktyki jest do odrobienia potężna lekcja, którą muszą odrobić przedsiębiorcy. Praktyka i to, co się dzieje w firmach często wyprzedza wiedzę. Dlatego nieunikniona jest współpraca wyższych uczelni i przepływ informacji. Jest duża rola edukacji i tworzenia pewnych wartości związanych z pracą. Często

małe firmy, funkcjonujące w małych miastach, nie są zainteresowane organizowaniem praktyk, gdyż szkoliłyby sobie potencjalną konkurencję.

Zdaniem Barbary Surdykowskiej (NSZZ „Solidarność”), by zrobić krok naprzód w pewnym widzeniu tej problematyki, trzeba spojrzeć na pracę bezpłatną trochę szerzej. Występują dwa istotne problemy, na które trzeba zwrócić uwagę w Polsce. Pierwszym jest kwestia pracowników młodocianych. Mamy regulację, która pozwala pracować osobom młodym, uczącym się zawodu. Młodzi pracownicy wy-

nagradzani są w sposób całkowicie symboliczny – ich wynagrodzenia odnosząc do płacy minimalnej dotyczą 2, 4, 6%. Biorąc pod uwagę obowiązującą regulację, zezwalającą na pracę młodocianych i ich symboliczne wynagrodzenie daje to spo-

łeczne przekonanie, że ustawodawca zezwala na pracę bezpłatną. Drugim jest kwestia zawodów medycznych, gdzie ustawodawca wprost wskazuje, że wolontariat może być podstawą wykonywania pracy w konkretnych, wskazanych zawodach medycznych. Jest to przyzwolenie na pracę bezpłatną.

Zofia Czyż (FZZ) mówiła o zawodach, które nie mogą funkcjonować bez staży i praktyk, w tym pielęgniarce i położne. Staże tej grupy zawodowej pokazały, że



Doprowadzenie do ramowego stworzenia podstaw staży dla wielu grup zawodowych byłoby szansą powstrzymania migracji w tych zawodach.

jest ona dobrze przygotowana do wejścia na rynek pracy nie tylko pod względem edukacyjnym, ale także organizacyjnym. Dodała, że doprowadzenie do ramowego stworzenia podstaw staży dla wielu grup zawodowych byłoby szansą powstrzymania migracji w tych zawodach.

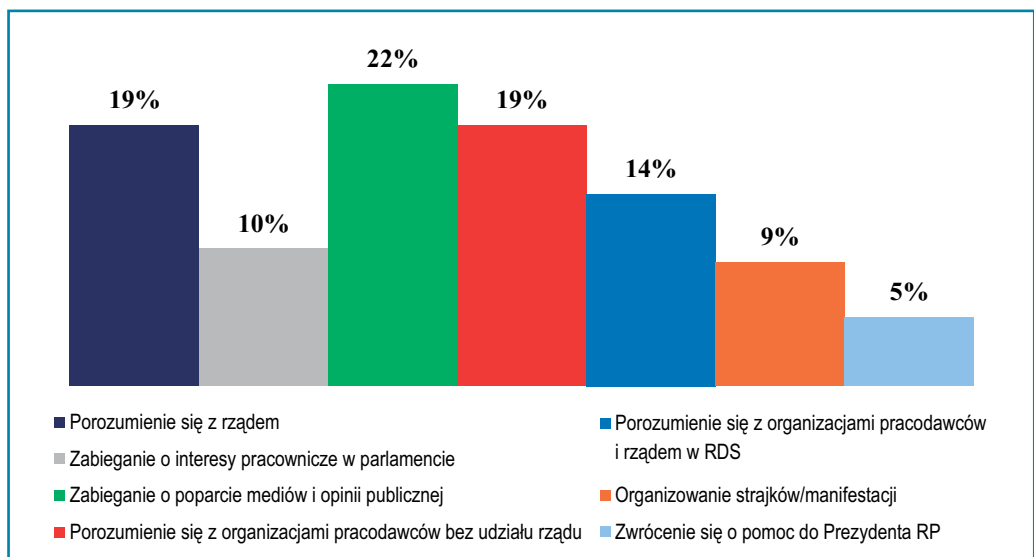
Dyrektor Iwona Zakrzewska, podkreśliła, że dzięki bezpłatnym praktykom i stażom kilka osób pracowało w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Część z nich dzięki temu została i pracuje obecnie w CPS „Dialog”, a inni mieli okazję by zdobyć doświadczenie, które było przydatne w dalszej karierze zawodowej. „Dzięki dobrej współpracy z Urzędem Pracy udało się zdobyć kilku dobrych i wykwalifikowanych pracowników” – mówiła.

Wiceprezes Zbigniew Żurek (BCC) zadał pytanie, czemu to wszystko ma służyć: czy staże mają być dla staży czy celem ma być pomoc młodym ludziom w podniesieniu ich szans zawodowych i uzyskania w miarę dobrego zawodu. Zgodził się z P. Szumlewiczem, że staże i praktyki powinny opierać się na Kodeksie pracy.

Prof. Zdzisław Czajka (IPISS) mówił, że kiedyś to uczący płacił za naukę – kiedyś tak było np. w rzemiośle. Zastanawiał się też, że skoro wynagrodzenie należy się za pracę, to czy praktyka jest pracą czy nauką? Zauważył również, że debata powinna wyraźnie odpowiadać na pytanie: czy praktyki i staże są złem koniecznym czy jednak przepustką do kariery zawodowej.

Podsumowując debatę prof. Piotr Szukalski zgodził się z poruszoną kwestią przez B. Surdykowską, że na temat staży i praktyk trzeba patrzeć całościowo. „Mówimy o stażach i praktykach na otwartym rynku, ale czym się różni pozyskiwanie umiejętności u przedsiębiorcy w trakcie stażu od stażu w trakcie nauki. Dlaczego mamy różnicować sytuację osób uczących się zawodu w pewien szczególnie sposób w stosunku do innych? Tego nie można w żaden sposób pominąć. Kwestia całościowości bezpośrednio łączy się z jeszcze innym pytaniem, które padło: Kto tak naprawdę jest pracownikiem? W jakim stopniu ktoś, kto uczy się zawodu ma być traktowany dokładnie tak jak pracownik – czy to jest pracownik, czy też nie? Kluczem staje się pytanie o stopniowalność uczenia się i pozyskiwania umiejętności. Czy to wynagrodzenie nie powinno być stopniowalne? (...) Pracodawca mógłby stopniować wynagrodzenie odpowiadające stopniu zadowolenia pracodawcy z pewnych spodziewanych rezultatów pracy stażysty/praktykanta” – mówił. Zwrócił też uwagę na poruszaną kwestię dot. konieczności zachowania elastyczności wynikającej ze specyfiki pracodawców i wykonywanych zawodów. W zmieniających się realiach trzeba być świadomym, że praktyki i staże będą instrumentami umożliwiającymi pozyskanie umiejętności i kompetencji również osobom w wieku 30, 40, 50 czy nawet 60 lat. ■

Wykres 3. Ocena skuteczności metod działania związków zawodowych



Źródło: materiały konferencyjne.



Fot. MRPIPS

Wydłużanie się trwania życia, niski poziom dzietności i emigracja osób młodych – to trzy główne przyczyny starzenia się polskiego społeczeństwa. To, w opinii rządu, oznacza konieczność nowego otwarcia polityki senioralnej. Dane do raportu w tej sprawie oraz rekomendacje na przyszłość przygotowało Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Jak podkreśla szefowa resortu, Minister Elżbieta Rafalska, „Działania na rzecz osób starszych to jeden z priorytetów rządu w obszarze polityki społecznej”.

Nowe otwarcie polityki senioralnej rządu. Żyjemy dłużej – żyjmy aktywniej

Anna Grabowska

Jak zaznacza już na wstępie analizy poświęconej sytuacji osób starszych w Polsce Ministerstwo Rodziny*, w 2014 r. przeciętnie mężczyzna w Polsce żył 73,8 lat, kobieta – 81,6 i było to odpowiednio o 7,9 i 6,5 lat więcej niż w 1991 r. Jednocześnie współczynnik dzietności w naszym kraju jest niższy od poziomu zastępowalności pokoleń. W 2016 r. wynosił on 1,34, podczas gdy owa zastępowalność jest zapewniona przy wskaźniku 2,10–2,15. Do tego dochodzi emigracja osób młodych, która według danych GUS w 2016 r. wyniosła 28,1 tys. osób. To wszystko pokazuje, że polskie społeczeństwo staje przed wyzwaniami wynikającymi ze zmian w strukturze demograficznej prowadzących do starzenia się ludności. W 2015 r. liczba ludności Polski wynosiła 38,4 mln osób. Z tego ponad 8,8 mln stanowiły osoby w wieku 60+. Według prognoz na lata 2014–2050, populacja Polaków mających 60 lat i więcej wzrośnie do 13,7 mln i osoby te będą stanowiły ponad 40% społeczeństwa. Dlatego, szeroko rozumiana polityka

społeczna wobec osób starszych musi być jednym ze szczególnie istotnych elementów działań w obszarze polityki społecznej państwa.

CORAZ STARSÍ POLACY

Proces starzenia się polskiego społeczeństwa cechują: wzrost liczby osób sędziwych, feminizacja i singularizacja. Jeśli chodzi o pierwszy aspekt, to według danych resortu rodziny, od 2016 r. rozpocznie się dynamiczny wzrost osób mających co najmniej 80 lat. Wtedy bowiem w wiek późnej starości będą wchodziły osoby powojennego wyżu demograficznego. W efekcie, do 2040 r. liczba osób w wieku 80+ przekroczy 3,4 mln. Oznacza to, że w latach 2015–2040 wzrośnie ona dwukrotnie. Co istotne wśród osób starszych w Polsce dominują kobiety. Przypada ich 142 na 100 mężczyzn. Jest to konsekwencja nadumieralności mężczyzn. Udział kobiet w populacji rośnie wraz z wiekiem. Po przekroczeniu 60. roku życia, kobieta ma przed sobą 5 lat więcej trwania życia niż mężczyzna. Do tego dochodzi samotność osób starszych. Według szacunków, w 2030 r. 53,3% gospodarstw domowych

* „Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2015”, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa, październik 2016 r.

w naszym kraju będzie prowadzone przez osoby mające co najmniej 65 lat. W tej grupie, 17,3% będą stanowiły osoby w wieku 80+. Budując profil starych Polaków, można podsumować, że są to: w 59% kobiety (41% mężczyźni), w 65% mieszkający w miastach (35% na wsiach), w 58% samotni (42% zamężne lub żonaci), w 36,5% mający wykształcenie podstawowe (23,1% zawodowe; 27,3% średnie; 14% wyższe), w 88% biernie zawodowo (12% aktywnych). Co ciekawe, zdecydowana większość osób starszych w Polsce mieszka samodzielnie (ok. 5 mln). Znacznie więcej w mieście niż na wsi. Wśród nich niemal połowa to gospodarstwa złożone wyłącznie z osób 60+. Narastającym problemem jest natomiast nieprzystosowanie budynków i mieszkań do potrzeb osób starszych, często niepełnosprawnych. Zdaniem resortu rodziny, jest to jedno z wyzwań, z którymi należy już teraz się mierzyć.

EMERYTURA GŁÓWNYM ŹRÓDŁEM DOCHODU

Według raportu MRPiPS, przeciętny miesięczny dochód na jedną osobę w gospodarstwach domowych, w których przynajmniej jedna osoba ma 60 lat i więcej, w 2015 r. wynosił nieco ponad 1407 zł. Głównym źródłem dochodu starszych Polaków jest emerytura. Jak podaje resort, ta wypłacana przez ZUS w 2015 r. wynosiła niecałe 2100 zł miesięcznie. Najwyższe przeciętne emerytury otrzymywali mieszkańcy województw: śląskiego – ponad 2500 zł, mazowieckiego – niecałe 2200 zł i dolnośląskiego – niecałe 2100 zł. Natomiast najniższe województw: świętokrzyskiego niecałe 1900 zł, podlaskiego – niecałe 1890 zł i podkarpackiego – niecałe 1850 zł. Drugim źródłem dochodu osób starszych były renty z tytułu niezdolności do pracy, a kwota przeciętnej wypłacanej w 2015 r. to niecałe 1630 zł. Co warto zaznaczyć, przeciętne miesięczne wydatki na osobę w gospodarstwach domowych zamieszkujących wyłącznie przez osoby w wieku 60+, w tym samym czasie wynosiły prawie 1460 zł. Były one o 35% wyższe niż w gospodarstwach, w skład których wchodziły również osoby młodsze. Różna jest też struktura wydatków. W wypadku osób starszych, wyższe wydatki niż w grupach osób młodych ponoszone są na żywność i zdrowie, a także na użytkowanie mieszkania i media. W zasadzie, jak wynika z danych, Polacy w wieku 60+ niemal wszystko wydają na te cele. Zaoszczędzić mogą do 170 zł miesięcznie, a więc zaledwie ok. 2 tys. zł rocznie. Jest to suma, którą mogą przeznaczyć łącznie np. na: ubranie, sanatorium, prezenty, święta, ewentual-

nie utrzymanie samochodu, prywatne leczenie itd. Jest więc ona zdecydowanie niesatysfakcjonująca.

90% PRZEWLEKLE CHORYCH

Zagadnieniem bezpośrednio związanym z aktywnością osób starszych, ale także mającą kluczowy wpływ na ich sytuację finansową, jest ich stan zdrowia. Według opracowań GUS, 88,9% osób w wieku 60+ ma przewlekłe choroby lub konkretne dolegliwości. Tylko 11% ich nie odczuwa. W większym procencie zgłaszają je kobiety. Najczęściej chodzi o: nadciśnienie tętnicze, z którym boryka się ponad 52% osób starszych, bóle karku lub pleców – ponad 40%, choroba zwyrodnieniowa stawów – prawie 40%, choroba wieńcowa – 27% i cukrzyca – 18%. Rośnie liczba starszych Polaków, którzy mają trudności z wykonywaniem samodzielnie niektórych czynności życia codziennego. Ponad 2 mln tych w wieku 65+ ma jakieś ograniczenia w tym zakresie i jest to ok. 34% całej populacji. Z tego w wypadku 504 tys. osób są to ograniczenia poważne. Ograniczenie samodzielności rośnie wraz z wiekiem i tak, jak w przedziale wiekowym 65–69 dotyczy 20% osób, tak po 80. roku życia jest to już niemal 60%. Problemem jest też to, że niemal połowa starszych osób swoje ograniczenia musi pokonywać samodzielnie, gdyż nie ma żadnej pomocy. Najczęstsze z tych ograniczeń dotyczą codziennych czynności takich jak: kładzenie się i wstawanie z łóżka, z czym problem ma niemal 28% osób starszych, kąpanie i mycie – ponad 26% czy ubieranie – niemal 23%. Prawie połowa osób mających 60 lat i więcej jest niepełnosprawna biologicznie. W wieku ponad 70 lat już 55%, a w wieku ponad 85 lat – 77%. Wyraźna jest tendencja wzrostu niepełnosprawności po 70. roku życia.

CHCEMY, BY O NAS ZADBANO

Jeśli chodzi o subiektywne odczuwanie stanu zdrowia, to niemal 47% ocenia je przeciętnie. Za zły swój stan zdrowia uważa ponad 32% starszych Polaków, a dla 21% wydaje się on dość dobry. Potwierdza to najnowsze badanie opinii publicznej przeprowadzone na zlecenie firmy Bupa pt. „Postawy Polaków wobec starzenia się”. Wynika z nich, że myśląc o starości, Polacy przede wszystkim obawiają się o swój stan zdrowia i możliwość realizacji swoich pasji. Niemal 70% pytanych jest zaniepokojona możliwym brakiem samodzielności spowodowanym jakimś schorzeniem. Kolejne miejsce zajmuje troska o odpowiednie zabezpieczenie finansowe i także w tym

kontekście, strach przed poważną chorobą. Mówi o tym połowa respondentów. Podobna liczba badanych niepokoi się tym, czy w razie niepełnosprawności będzie ktoś, kto się nimi zaopiekuje. Osoby w podeszłym wieku wskazują, że taką rolę pełni przede wszystkim najbliższa rodzina – 66% pytanych. Natomiast zaledwie 18% liczy na opiekę rozmaitych instytucji. Z drugiej strony, aż 81% respondentów deklaruje poczucie odpowiedzialności za rodziców, gdyby stali się oni niesamodzielnymi ze względu na stan zdrowia lub podeszły wiek. I tu osoby młodsze, w niemal 70%, podkreślają, że jeszcze w okresie ich aktywności zawodowej to pracodawca powinien pomóc im zachować jak najlepsze zdrowie i sprawność. W podsumowaniu badania, wskazano szereg wyzwań stojących przed państwem i społeczeństwem w zakresie edukacji zdrowotnej. Za niezbędne uznano szybkie diagnozowanie pacjentów, leczenie osób aktywnych zawodowo, rehabilitację, by już jako seniorzy mogli być możliwie aktywni, a przede wszystkim jak najdłużej samodzielni. Według raportu przygotowanego przez resort rodziny, w 2015 r. oddziały geriatryczne, zapewniające osobom starszym kompleksową opiekę medyczną i usługi pielęgnacyjne, dysponowały 1001 łóżkami. Były 54 takie oddziały oraz 81 przychodni. Prognozowano wzrost zapotrzebowania na łóżka dla pacjentów w wieku 85+ z 6,33 tys. w 2016 r. do 7,71 tys. w 2029 r. Osoby po 65. roku życia skorzystały, według raportu, w 2015 r. z 85,5 mln porad lekarskich. 50,5 mln były to porady POZ, 30 mln – z zakresu opieki specjalistycznej, a niemal 5 mln – stomatologicznych. Na jednego mieszkańca Polski w wieku 65+ przypadło 14,3 porady, podczas gdy średnia krajowa to 8,2 porady. Inaczej jest w wypadku usług stomatologicznych, z których osoby starsze

korzystają rzadziej niż młodsze (0,8 porady na jedną osobę przy średniej 0,9).

KOLEJNE DNI PRZED TELEWIZOREM

Szczególnym wyzwaniem dla polityki senioralnej jest, szeroko rozumiana, bierność osób starszych. 87,5% Polaków w wieku 60 lat i więcej jest bierna zawodowo. Jako główną przyczynę bierności wskazują chorobę lub niepełnosprawność oraz to, że mają emeryturę. Do głównych aktywności, jakie podejmują należą: oglądanie telewizji (tak spędza czas 98% osób starszych), chodzenie do kościoła (88%), spotykanie się w domu ze znajomymi (88%), czytanie książek i czasopism (87%), słuchanie radia i muzyki (82%). Jeśli chodzi o aktywność fizyczną, to są to przede wszystkim spacer (75%) i uprawianie działki lub ogrodu (70%). 59% osób starszych opiekuje się wnukami, a 32% małżonkiem lub innymi starszymi w rodzinie. Tylko 19% pracuje społecznie na rzecz innych, społeczności lokalnej czy parafii, a 16% uczestniczy w działalności jakiejś grupy lub wspólnoty. Jednocześnie 10,6% osób starszych nie utrzymuje żadnych kontaktów z osobami spoza własnego gospodarstwa domowego. Rzadko też osoby starsze chodzą do kina (27%), muzeów czy na wystawy (25%), do teatru, opery czy na koncerty (23%). W zajęciach sportowych lub rekreacji bierze w ogóle kiedykolwiek udział tylko niespełna co czwarta osoba w wieku 60+.

SUBIEKTYWNE OCENY SENIORÓW

Z punktu widzenia potrzeb osób starszych, bardzo istotne jest to, jak one same postrzegają swoją sytuację. Takie badanie zostało przeprowadzone

Fot. MRPIPS.



w 2016 r. przez Centrum Badania Opinii Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Rodziny. Seniorzy, w wieku 60+, wskazują w nich, że najczęściej spędzają czas oglądając telewizję, bo robi tak ponad 98% badanych. Ponad 88% czas spędza uczestnicząc w życiu religijnym, a ponad 87% spotykając się z przyjaciółmi w domu. Jeśli chodzi o praktyki religijne, to przede wszystkim są to msze, nabożeństwa lub spotkania religijne. 10% seniorów uczestniczy w nich kilka razy w tygodniu, ponad 46% raz w tygodniu, 14% raz lub dwa razy w miesiącu, a nieco ponad 17% kilka razy w roku. Do najrzadziej wybieranych aktywności przez osoby starsze należy dokształcanie się, zdobywanie dodatkowych kwalifikacji – tylko nieco ponad 14% pytanych odpowiedziało pozytywnie oraz nauka języków obcych, czy uczestnictwo w innych kursach lub zorganizowanych zajęciach – ok. 7–8%. Szczególnie pytanie odnosiło się do poczucia dyskryminacji ze względu na wiek. Okazuje się, że niewiele, bo tylko 5% seniorów spotkało się z gorszym traktowaniem z tego powodu. A jeśli już, to najczęściej zdarzało się to w miejscach publicznych (niemal 30% pytanych miało takie doświadczenie), w placówkach służby zdrowia (ponad 18%) oraz w bankach (niemal 11%). Prawie 40% osób w wieku 60+ wskazało, że zna osobiście starszą osobę niesamodzielną. Stąd pytanie o pomoc, jakiej seniorzy mogą się spodziewać. Jak podawali, najczęściej doczekali się takiej pomocy w załatwianiu spraw u lekarza, w urzędzie lub banku (60%), w prowadzeniu gospodarstwa domowego (54%), w chorobie (49%). Nadal tymi, którzy owej pomocy udzielają najczęściej są dzieci, bo w niemal 68%. Kolejne miejsca zajmują sąsiedzi (ponad 40% pytanych tak zadeklarowało) oraz współmałżonki (niemal 40%). W badaniu pytano również o poglądy polityczne osób starszych. Okazało się, że w ponad 43% mają oni poglądy prawicowe, centrum to 21%, a lewica – 13%. Ponad 22% nie potrafiła jednoznacznie odpowiedzieć.

AKTYWIZACJA NA ZDROWIE

Podsumowując opracowanie, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wskazuje na konieczność podjęcia działań mających na celu poprawę sytuacji

materialnej osób starszych o najniższych dochodach, czego pierwszym krokiem było podwyższenie emerytury minimalnej od 1.03.2017 r. do kwoty 1000 zł brutto. Jeśli chodzi o politykę mieszkaniową, to niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań z zakresu tzw. mieszkalnictwa senioralnego, dostosowanego do potrzeb i możliwości osób starszych. Kolejny punkt to usprawnienie funkcjonowania systemu pomocy społecznej. W tym zakresie ma to być: określenie minimalnych standardów usług pielęgnacyjnych i opiekuńczych, rozwój opieki formalnej w warunkach domowych i półstacjonarnych, rozwijanie szkół i promowanie nowych zawodów w zakresie świadczenia usług na rzecz seniorów. Szczególnym wyzwanieniem jest podnoszenie aktywności zawodowej osób starszych, pobudzanie ich przedsiębiorczości, rozwój poradnictwa zawodowego, wsparcie sektora srebrnej gospodarki. Nie bez znaczenia jest też prowadzenie kampanii, programów i akcji promujących pozytywny wizerunek starości, współpracę międzypokoleniową oraz edukowanie młodego pokolenia na temat starości i jej problemów. Łączy się to bezpośrednio z promocją zdrowia i profilaktyką chorób, w tym propagowanie zdrowego i aktywnego trybu życia. Wymaga to oczywiście zwiększenia dostępności do programów profilaktycznych. Jednocześnie resort rekomenduje podejmowanie działań prowadzących do rozwoju oddziałów i poradni geriatrycznych, promowanie zawodu opiekuna medycznego jako wsparcia w opiece nad osobami starszymi czy kształcenia na szerszą skalę profesjonalistów w zakresie geriatry. Istotnym zadaniem polityki publicznej jest też zwiększanie uczestnictwa seniorów w aktywności edukacyjnej, kulturalnej i sportowej. Jedną z propozycji jest tu rozwój wolontariatu osób starszych i na ich rzecz. W związku z istotną rolą, jaką mogą wobec osób starszych pełnić organizacje pozarządowe, resort rekomenduje: promowanie współpracy, również w wymiarze finansowym, między samorządami i lokalnymi organizacjami, nawiązywanie przez podmioty publiczne współpracy z seniorami oraz organizacjami ich zrzeszającymi i tworzenie np. Rad Seniorów, pełniących rolę doradcą jeśli chodzi o kształtowanie polityki społecznej na danym terenie wobec osób starszych. ■

Przy MRPIPS utworzona została Rada ds. Polityki Senioralnej, która pracuje obecnie nad weryfikacją i aktualizacją założeń polityki senioralnej oraz stworzeniem programu polityki wobec osób starszych do roku 2030.

Resort rodziny prowadzi program Senior-Wigor na lata 2015–2020, który ma zostać przekształcony w program Senior+.

Trwa realizacja Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020.

Wiele młodych osób uważa, że dyskusja o starzeniu dotyczy tylko i wyłącznie osób starszych. Podczas III Kongresu Gospodarki Senioralnej prelegenci i uczestnicy udowodnili, że ta dyskusja dotyczy nas wszystkich – niezależnie od wieku każdego z nas starzenie się społeczeństwa skutkuje obciążeniem finansów publicznych, systemu ochrony zdrowia, ale też wymusza reorientację produkcji dóbr i usług na potrzeby osób starszych.



Gospodarka na progu srebrnej rewolucji

Agnieszka Solecka-Reszczyk

9 czerwca 2017 r. w Ministerstwie Rozwoju odbyło się coroczne wydarzenie o zasięgu ogólnokrajowym i europejskim – Kongres Gospodarki Senioralnej. Trzecia edycja Kongresu odbyła się pt. „Gospodarka na progu srebrnej rewolucji” i poświęcona była głównie na spojrzeniu w naszą przyszłość – na tym, co nas czeka nie tylko w wymiarze ekonomiczno-społecznym, ale także w wymiarze osiągania satysfakcji osobistej w coraz dłuższym życiu.

W wystąpieniu otwierającym Dyrektor Joanna Sauter-Kunach (Departament Doskonalenia Regulacji Gospodarczych w Ministerstwie Rozwoju), mówiła o znaczeniu srebrnej gospodarki dla rozwoju gospodarczego Polski. Jak zaznaczyła, srebrna gospodarka jest dla Ministerstwa Rozwoju obszarem szczególnym i odgrywającym coraz większą rolę, nie tylko w świadomości społecznej, ale i w gospodarce narodowej. W Polsce, jak i w całej Europie, procesy demograficzne sprawiają, że coraz szybciej starzeje się społeczeństwo. Powoduje to konieczność dostosowania

całej gospodarki, w tym także polityki gospodarczej i prawa gospodarczego do tej nowej rzeczywistości. Ministerstwo Rozwoju jest w trakcie opracowywania założeń dotyczących projektu wiążącego się z sukcesją firm prowadzonych przez przedsiębiorców, w tym firm rodzinnych. Z aktualnych informacji z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej wynika, że funkcjonuje około 200 tys. osób, które ukończyły 65. rok życia i jako przedsiębiorcy rozpoczynały swoją działalność w latach 90. Szykuje się zmiana pokoleniowa w firmach, aż 70% właścicieli (z powodu wieku) chcąc zapewnić dalszą przyszłość swojej firmie przygotowuje się do przekazania zarządzania rodzinnym biznesem następnemu pokoleniu. Jak zauważyła dyr. Sauter-Kunach w naszym kraju jest to proces skomplikowany, dlatego w Departamencie Doskonalenia Regulacji Gospodarczych trwają prace mające na celu uproszczenie tej procedury oraz dające możliwość zachowania jak największej dotychczasowej wartości firmy.

Jak zauważyła otwierając spotkanie Prezes Marzena Rudnicka, Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej, w życiu pewne są tylko śmierć i podatki. Należy do tego stwierdzenia dodać, że pewna jest także starość – starzejemy się i starość dotyczy nas wszystkich. Osoby starsze, po 60. roku życia, po raz pierwszy w historii naszego kraju stanowią 23% społeczeństwa (8,8 mln). To, że wydłużyła się długość życia i żyjemy ponad 80 lat zawdzięczamy rozwojowi cywilizacji i medycyny. Wydłużenie długości życia jest wielkim wyzwaniem ekonomicznym i społecznym. Wiek emerytalny jest stały a wydłuża się życie, czyli mniej ludzi pracuje i płaci podatki. Powstaje obawa, że zabraknie na wypłatę emerytur albo wzrosną stawki podatkowe. Przy starzejącym się społeczeństwie powstają zwiększone wydatki na opiekę zdrowotną, a w szczególności na opiekę długoterminową. Obecnie w Polsce żyje ok. 1,5 mln osób po 80. roku życia, a za 20 lat będzie tych osób dwukrotnie więcej. Przy tych zmianach demograficznych obserwowalne jest tzw. „wysychanie” źródła opieki w rodzinie, co związane jest z migracją dzieci, a także z modelem rodziny, w którym dzieci miały się jak najszybciej usamodzielniać. Seniorzy zostają na starość sami, a biorąc pod uwagę, że kobiety żyją średnio dłużej od mężczyzn o 6 lat, to późna starość ma twarz samotnej kobiety. Mamy program 75+, ale biorąc pod uwagę wielowiekowość program ten do końca nie rozwiązuje problemu. Starzenie się społeczeństwa może doprowadzić do niedoboru pracowników, a tym samym wzrostu płac powodując inflację płacową. Być może rozwiązaniem będzie wprowadzenie elastycznych form pracy. Jak zauważyła Prezes Rudnicka, średnia wieku polskich pielęgniarek to 51 lat. Szacuje się, że większość z nich być może w październiku bieżącego roku odejdzie na emeryturę, a w najbliższych latach liczba ta wzrośnie do ok. 50 tys. Z drugiej strony wzrost liczby emerytów tworzy olbrzymi rynek towarów i usług związany z osobami starszymi. Reorientacja produkcji dóbr i usług na potrzeby osób starszych, o czym mówi Plan Morawieckiego, to szansa dla rozwoju nowych obszarów. Obecnie szacuje się, że portfel polskiego emeryta to 140 mld rocznie. Niewątpliwym wyzwaniem jest przygotowanie się do emerytury, czyli włączenie młodszych pokoleń do budowania swojej emerytury pod kątem zdrowot-



Starzenie się nie polega na zachowaniu młodego wyglądu, ale na zachowaniu poczucia szczęścia. Nie liczy się tylko długość życia, ale liczy się jego jakość.

nym i ekonomicznym. Z kolei wyższe oszczędności na emeryturę mogą zmniejszyć inwestycje kapitałowe, a starzenie się społeczeństwa może być powodem zahamowania gospodarczego, czego przykładem jest Japonia. Starość nie jest chorobą, ale starość wymaga wsparcia. Dobrym rozwiązaniem wspomagającym przejście na emeryturę mógłby być elastyczny system emerytalny umożliwiający pozostawanie dla chętnych na rynku pracy. W tym rozwiązaniu potrzebne jednak są zachęty nie tylko dla seniorów, ale także dla przedsiębiorców. Konieczne jest wsparcie w walce z wykluczeniem społecznym, cyfrowym a co za tym idzie konsumenckim. Osoby starsze niosą niesamowity potencjał w utrzymaniu systemu wartości – nikt tak jak oni nie dba o tradycję, historię, tożsamość narodową i o więzi rodzinne. Czas zatem dostrzec potencjał tych 23% obywateli naszego kraju.

„Starzenie się nie polega na zachowaniu młodego wyglądu, ale na zachowaniu poczucia szczęścia. Nie liczy się tylko długość życia, ale liczy się jego jakość” – mówiła.

Moderatorem pierwszej debaty pt.: „Demografia a gos-

podarka narodowa. Znaczenie gospodarki senioralnej dla rozwoju produktów, usług i rynku pracy” była Dorota Bąbiak-Kowalska („Wspólnota” – Pismo Samorządu Terytorialnego). Eksperti podczas dyskusji poruszyli m.in. takie zagadnienia jak: Gospodarka przyjazna seniorom, jako realny powód powrotu z zagranicy Polaków na emeryturę do ojczyzny; Rola banków, funduszy inwestycyjnych i programów rządowych w budowaniu nowych obszarów biznesowych i społecznych w usługach dla osób starszych; Partnerstwo publiczno-prywatne – no-wa realna ścieżka wdrożenia; Kryteria jakościowe w usługach dla osób starszych; Wpływ zdrowego starzenia się na koszty opieki i leczenia osób starszych. Programy i narzędzia przygotowujące do zdrowej i aktywnej starości. Zdaniem Prezes Krystyny Lewkowicz (Fundacja Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku) na rynku powinny pojawić się solidne oferty ubezpieczeniowe na wypadek niesamodzielnosci. Byłyby to oferty długoterminowego oszczędzania, a jednocześnie dawałyby seniorom poczucie bezpieczeństwa, że jeżeli będą potrzebowali opieki osób trzecich w codziennym życiu lub jeśli zdecydują się na prywatny ośrodek stacjonarny to będzie ich na to stać. Krystyna Męcik (Ogól-

nopolska Federacja Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku) zauważyła, że dobrym rozwiązaniem jest współpraca przedsiębiorców tworzących produkty dla seniorów ze starszymi osobami, jako ekspertami. Robert Murzynowski (Healthy Ageing, Program Certyfikacji OK SENIOR) zaznaczył, że demografia wymusza pewne zmiany na rynku i jest to niewątpliwie rewolucja. Jego zdaniem w przyszłości będziemy w stanie usunąć z rynku tych, którzy są nieuczciwi i którzy traktują osoby starsze, jako osoby o niższej percepcji, łatwiejsze do oszukania – będzie to możliwe m.in. dzięki certyfikacji usług. Dyrektor Paweł Lisowski (Bank Gospodarstwa Krajowego) zaznaczył, że w samorządach działa bardzo wielu seniorów (burmistrzów, prezydentów miast), którzy mimo wieku mają niesamowite wizje rozwoju swoich miast, które da się sfinansować. Z kolei Robert Abramowski (Ministerstwo Rozwoju) podkreślił, że potrzeby inwestycyjne w Polsce są ogromne i w kontekście tematu spotkania będą rosły, a możliwości są ograniczone. Jego zdaniem szansą na zrealizowanie inwestycji jest zaangażowanie kapitału prywatnego i partnerstwo publiczno-prywatne. „Zachęcam samorządy, by wchodziły na nasze strony internetowe i zapoznawały się z możliwościami, które

płyną z naszego wsparcia” – mówił. Dyrektor Michał Lipiński (Fundacja Polskiego Godła Promocyjnego TERAZ POLSKA) puentując debatę wyraził nadzieję, że oferta usług skierowanych do seniorów będzie stymulatorem rozwoju dla przedsiębiorców, a dla seniorów będzie gwarancją dobrych i pewnych usług. Ta gwarancja jakości mogłaby w przyszłości przyciągnąć zagranicznych seniorów i wspomóc budowanie marki i siły polskiej gospodarki.

Moderatorem drugiej debaty pt.: „Miejsce do życia przyjazne wiekowi – domy, mieszkania, miasta i wsie w obliczu dynamicznych zmian demograficznych” był Bolesław Meluch (Związek Banków Polskich). Eksperci dyskutowali na temat miejsca do życia przyjaznego wiekowi w obliczu dynamicznych zmian demograficznych i poruszono m.in. takie zagadnienia jak: Polska równych szans w obliczu starzenia się społeczeństwa; Założenia do modelu mieszkalnictwa dla seniora w oparciu o skalę (obecną i przyszłą) potrzeb seniorów; Kreowanie środowiska przyjaznego osobom starszym, modele mieszkalnictwa dedykowane seniorom, standardy budownictwa seniora;

Konstrukcyjne i architektoniczne dostosowanie mieszkania do wieku i potrzeb seniora; Właściwe dostosowanie mieszkań oraz opieki medycznej i ich wpływ na wydłużenie samodzielności oraz poprawy jakości życia. Podczas tej debaty zauważono, że nie ma jednoznacznej definicji pojęcia „mieszkalnictwo dla seniora”. Myśląc o przyjaznym do życia miejscu powinniśmy myśleć o mieszkaniu, które podążałoby za wiekiem, było już zawczasu przygotowane pod osobę starszą. Profesor Dariusz Dudek (Instytut Kardiologii Collegium Medicum UJ) zauważył, że o telemedycynie wiemy od dawna, ale ona nadal w sposób jednoznaczny nie znalazła się w spectrum medycyny. Doktor Jarosław Bułka (Silvermedia) kontynuując temat zauważył, że nie da się budować systemów wspierających telemedycynę (teleopiekę) bez dwóch grup interesariuszy: pacjentów i lekarzy. Jego zdaniem seniorom należy dostarczać produkt obudowany usługami. To usługa stanowi o sile akceptacji technologii przez seniora.

Osoby starsze często narzekają na brak kontaktu z drugim człowiekiem, z rodziną lub wręcz wykluczenie społeczne, dopiero na drugim miejscu mówią o problemach zdrowotnych. Prezes Beata Leszczyńska (MEDI-system) zwróciła uwagę, że czym innym jest mieszkanie dla seniora a czym innym jest dom opieki. Mieszkanie dla seniora (bloki mieszkalne z mieszkaniami senioralnymi, osiedla domów senioralnych) powinno być dostosowane do seniora i jego oczekiwań – czy np. będzie chciał mieć możliwość wezwania pomocy, dostęp do transportu, zakupy, catering czy też dzienne wizyty osoby, która go odwiedzi i po prostu porozmawia. W domach opieki przebywają osoby (pacjenci), którzy są mniej samodzielni, niezależni i wymagają większej kontroli, tzn. nie są ograniczane ich prawa, ale są objęci większą opieką (jeśli ktoś wychodzi to gdzie idzie i czy na pewno wróci). Prezes Krzysztof Bruski (Polskie Centrum Opieki) zwrócił uwagę, że należy rozróżnić trzy różne stany senioralne: 1) senior mobilny – śpiewa, tańczy, jest słuchaczem UTW i nie chce, by w sposób ostantacyjny „wisiły” na nim jakieś urządzenia kontrolujące jego stan; 2) senior spionizowany – daje sobie radę w codziennych czynnościach życiowych, ale jest więźniem jakiegoś piętra (mieszka w budynku bez windy i zejście, a potem wejście po schodach jest dla niego problemem); 3) senior,



Średnia wieku polskich pielęgniarek to 51 lat; większość z nich być może w październiku br. odejdzie na emeryturę, a w najbliższych latach liczba ta wzrośnie do ok. 50 tys.



Fot. CPS „Dialog”.

który leży w łóżku. Przytoczył także, że według prof. Barbary Bień gerontologa, co trzecia osoba po 65 roku życia jest narażona na upadek przynajmniej raz w roku, a wraz z wiekiem ilość upadków wzrasta. Agata Miśkowiec (PCG Polska) mówiła o budowaniu świadomości wśród seniorów i ich rodzin o mieszkalnictwie dla seniorów. Jedną z coraz popularniejszych alternatyw dla domów pomocy społecznej są mieszkania chronione. Są one formą pomocy społecznej przygotowującą osoby tam przebywające, pod opieką specjalistów, do prowadzenia samodzielnego życia lub zastępującą pobyt w placówce zapewniającej całodobową opiekę. Mieszkanie chronione zapewnia warunki samodzielnego funkcjonowania w środowisku, w integracji ze społecznością lokalną. Dyrektor Jarosław Paruzel (Saint-Gobain Polska) mówił o standardzie MULTICOMFORT wdrażanym w budownictwie mieszkaniowym jednorodzinnych we współpracy z firmami deweloperskimi i projektantami, którego celem jest zapewnienia właściwego komfortu we wszystkich kluczowych wymiarach, w tym: termicznym, akustycznym, jakości powietrza oraz wizualnym (dostęp do światła dziennego). W Polsce jest ok. 5 mln jednostek mieszkaniowych (mieszkanie, dom rodzinny) i 80% z nich nie spełnia dzisiejszych warunków technicznych. Wszelkie czujniki i technologiczne rozwiązania powinny być ukryte, by użytkownik nie czuł się osaczony, np. czujnik w podłodze, który rozpozna upadek i wezwie pomoc. Dyrektor Agnieszka Sieg-Trafalska (Philips Lighting Poland) mówiła o przyjaznym i mało kosztownych systemach oświetlenia dla seniorów. Światło powinno być dostosowane do wieku, np. mając 40 l. potrzebujemy dwukrotnie więcej światła, niż gdy mieliśmy lat 10; mając 65 l. potrzebujemy dwa i pół razy więcej, niż

II *Nieaktywni zawodowo seniorzy często pełnią inne ważne role w rodzinie – opiekują się dziećmi lub osobami starszymi w rodzinie.*

gdy mieliśmy lat 40; mając 75 l. potrzebujemy dziesięć razy więcej światła, niż gdy mieliśmy lat 20. Seniorzy potrzebują dużo światła – mała ilość światła obniża nastrój, samopoczucie oraz zaburza ostrość widzenia i rozpoznawanie np. kształtów twarzy.

Moderatorem trzeciej debaty pt.: „Praca to bezpieczna rodzina i spokojna emerytura. Potencjał rynku usług senioralnych w tworzeniu nowych miejsc pracy nie tylko dla młodych” był Robert Gwiazdowski, Przewodniczący Rady KIGS. W tej części poruszono wiele ciekawych kwestii w tym te dot. aktywności i nieaktywności zawodowej. Niejednokrotnie kobiety rezygnują z możli-

wości dalszej pracy ze względów zdrowotnych. Należy także pamiętać, że ci nieaktywni zawodowo często pełnią inne ważne role w rodzinie – opiekują się dziećmi (np. wnukami) lub osobami starszymi w rodzinie. Zastanawiano się także, czy tegoroczna tzw. planowana 300 tys. nowa fala emerytów nie świadczy źle o panujących relacjach pracownik-pracodawca? Może po części problem tkwi w złym zarządzaniu i w braku mądrych menedżerów, którzy posiadają umiejętność tworzenia różnorodnych zespołów. Za chwilę, w związku z sytuacją demograficzną, będziemy mieli na rynku pracy dużą liczbę osób w wieku senioralnym, która będzie niezastępowalna przez młode pokolenie. Łukasz Słapek (Departament Doskonalenia Regulacji Gospodarczych, Ministerstwo Rozwoju) mówił o dużej grupie przedsiębiorców wchodzących w wiek 65+. Ministerstwo Rozwoju dostrzegając ten problem, jako regulator, pracuje m.in. nad projektem dającym możliwość kontynuowania działalności. Poruszono także temat zdrowia. Ważne jest uświadamianie, by dbać o siebie i o swoje zdrowie wcześniej, a nie dopiero na emeryturze „jak



będę mieć czas”, bo niestety wtedy jest już za późno. Wszystkim nam zależy, by jak najdłużej utrzymać sprawność fizyczną i psychiczną, by być aktywnym i w miarę niezależnym seniorem, a lata prowadzenia niezdrowego i nieaktywnego trybu życia temu nie sprzyjają, a skutki bywają nieodwracalne. Najwięcej emocji wzbudziło pytanie R. Gwiazdowskiego: „Czy wyobrażacie sobie, aby przynajmniej dla tej wąskiej grupy, czyli pracowników sektora opieki społecznej wprowadzić regulację, która zwolni tych, którzy nabędą prawo do emerytury a nie będą chcieli z niego skorzystać, z części tego, co pracodawca zabiera im i odprowadza do ZUS-u? Naszym zdaniem łączy to w sobie trzy elementy: po pierwsze, jeśli pracownik jest aktywny to zostaje w pracy; po drugie będzie to zachęta, bo przez ten czas będzie więcej zarabiał, i to nawet o 20% więcej niż zarabia obecnie; po trzecie pracodawca będzie miał pracownika a ZUS nie będzie płacił emerytury” – mówił. Cezary Maliszewski (Departament Doskonalenia Regulacji Gospodarczych, Ministerstwo Rozwoju) uznał, że pomysł brzmi ciekawie, pytanie tylko jak do niego odniosłoby się Ministerstwo Finansów. Zdaniem Prezes Beaty Drzazgi (BetaMed S.A.) jest to wspaniałe rozwiązanie, które bardzo by się spodobało

zatrudnianym przez nią pielęgniarkom, które chcą pracować i czerpią z tej pracy przyjemność – jako osoby starsze są bardziej cierpliwe i spokojniejsze, a przy tym czują się doceniane i potrzebne. Prezes Barbara Misińska (Stołeczne Centrum Opiekuńczo-Lecznicze) także pozytywnie oceniła ten pomysł. Regulacja taka byłaby bardzo dobrym rozwiązaniem dla opiekunek medycznych, które zarabiają ok. 1750 brutto plus dodatki (pielęgniarki mają troszeczkę więcej), a tak mówilibyśmy o zarobkach w wysokości 2000–3000 brutto, a to znacząca zmiana. Dyrektor Paweł Radomski (Dom z Sercem) dodałby czwarty element – branża pielęgniarek jest branżą starzejącą się, a taka regulacja przyczyniłaby się do tego, że „mielibyśmy kim pracować”. Profesor Brygida Kwiatkowska (Narodowy Instytut Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji) także wyraziła pozytywne nastawienie do tej propozycji. Zauważyła, że młodzież migruje i trzeba zatrzymać te osoby, które są starsze i które chcą pracować. Pamiętajmy, że seniorów i opieki nad nimi przybywa, a osób opiekujących się nimi ubywa. Przewodnicząca Elżbieta Ostrowska (Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów) powiedziała, że to rozwiązanie jest pozornie znakomite. Owszem osoba starsza dłużej pracuje i zarabia, ale składki do ZUS-u nie są odprowadzane, czyli kapitał nie rośnie i emerytura po kolejnych latach pracy nie będzie większa. Dla niej takie rozwiązanie byłoby nieakceptowalne. Puentując ten fragment debaty R. Gwiazdowski przytoczył słowa prof. Zyty Gilowskiej „to jest bardzo dobry pomysł i dlatego nie zostanie zrealizowany”.

Zamykając konferencję prezes Marzena Rudnicka obiecała przygotować Rekomendacje, skupiając się na rozwiązaniach, które są realne do wprowadzenia w krótkiej perspektywie czasowej. Wypracowane w trakcie Kongresu Rekomendacje zostaną przedstawione przedstawicielom Rządu RP i będą stanowiły podstawę merytoryczną do dialogu społecznego między biznesem i środowiskami senioralnymi a rządem oraz parlamentem, mającym na celu zlikwidowanie barier ograniczających rozwój gospodarki senioralnej w Polsce. Jak zauważyła, nawiązując do tytułu Kongresu „Gospodarka na progu srebrnej rewolucji”, jesteśmy w dynamicznym procesie zmian demograficznych, a co za tym idzie musimy podjąć dynamiczny proces zmian gospodarczych i społecznych, aby uporać się z tymi szansami, jakie nam demografia przygotowała. ■



Fot. CPS „Dialog”

Debaty partnerów społecznych w audycjach radiowych „Kapitał i Praca”

Anna Grabowska

81

KRÓTSZY DZIEŃ PRACY DLA RODZIN Z DZIEĆMI

Pomysł PSL dotyczący skrócenia czasu pracy o godzinę dziennie dla rodziców dzieci do 10-u lat był tematem pierwszomajowej debaty przedstawicieli związków zawodowych i pracodawców na antenie Polskiego Radia 24. Według projektu zmian, rodzice zachowywaliby dotychczasowe wynagrodzenie. Przedsiębiorcy pomysł skrytykowali. Według Grzegorza Baczewskiego (Konfederacja Lewiatan), wprowadzenie cezury wiekowej dla dziecka na 10 lat jest niezrozumiałe. „Oznaczałoby to, że czas pracy pracownika z dzieckiem skróci się o 13% przy zachowaniu dotychczasowego wynagrodzenia. Do tego, takie samo wynagrodzenie otrzymywałby pracownik bez dzieci albo ze starszymi dziećmi, który pracuje 8 godzin” – argumentował. Jego zdaniem, koszty takiego rozwiązania ponieśli

również rodzice, ponieważ pracodawcy nie chcieliby ich zatrudniać.

Z kolei Marek Lewandowski reprezentujący NSZZ „Solidarność” podkreślał, że PSL powinien być wprowadzić ten projekt, gdy był u władzy. „Wolałbym by politycy w relacjach między pracownikami, a pracodawcami przestali szukać okazji, by jednych wykończyć kosztem drugich. Od polityków oczekujemy, by stworzyli nam warunki do takich rozmów i stali na straży przestrzegania zawartych konwencji. Tego typu projekt jest potrzebny. W zamian proponuję, abyśmy zaczęli od przywrócenia wolnej niedzieli” – powiedział.

Według przedstawiciela OPZZ Marcina Dylowicza, projekt PSL nie został przemyślany. „Obcięcie godziny w przypadku np. pracy biurowej nie byłoby trudne, ale już chociażby zatrudnieni w systemie zmianowym, jak np. lekarze, górnicy, policjanci, nie mogliby z tego skorzystać” – wyjaśniał.

OBNIŻENIE WIEKU EMERYTALNEGO TO GŁODOWE EMERYTURY?

Od 1 października br. w życie wchodzi przepisy obniżające wiek emerytalny. Ekspersi obawiają się, że wniosków o emerytury w tym wieku będzie bardzo dużo, co wpłynie na sytuację finansową Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w efekcie na budżet państwa. I właśnie o tym rozmawiali 8 maja br. w audycji „Kapitał i Praca” na antenie PR24. Obniżenie wieku emerytalnego było jedną z głównych obietnic wyborczych PiS. Nowe przepisy nie zmuszają jednak do przejścia na emeryturę po osiągnięciu ustawowego wieku, a jedynie dają wybór. I mają im w tym pomóc informacje z ZUS o wysokości świadczenia, przekazywane przez ZUS. Jak podkreślił Piotr Szumlewicz (OPZZ), „polskie zmiany w systemie emerytalnym są postawione na głowie”. „Obniża się wiek emerytalny i dopiero po zmianach mówi, że będą strasznie niskie emerytury i zachęca się ludzi do pracy” – zauważył. Dodał, że kluczowym problemem jest m.in. bardzo duża ilość umów nieoskładkowanych. Coraz więcej ludzi nie płaci bowiem składek, przez co nie uzbierają na godne emerytury. Do tego dochodzi limit 30-krotności średniego miesięcznego wynagrodzenia, więc najbogatsi też mało wpłacają do wspólnego systemu. Waldemar Lutkowski (FZZ) zaznaczył, że z niskich wynagrodzeń nie może być wysokich świadczeń. Skoro zaś ZUS nie otrzymuje odpowiednio wysokich składek, nie ma się co dziwić, że pozostaje z permanentnym kryzysie finansowym. Wspomniał też o niskich wynagrodzeniach pracowników ZUS, przed którymi stawia się teraz liczne dodatkowe zadania. Ekspert BCC Wojciech Nagel, odniósł się do osób starszych czynnych zawodowo. „Jestem za tym, by kwalifikowane zasoby pracy pracowników starszych i doświadczonych pozostawały i by pracowały one dłużej. To kapitał dla pracodawcy. Istotnym pytaniem jest jednak to, na ile ta świadomość istnieje wśród pracodawców” – podsumował.

RATOWNICTWO MEDYCZNE WOŁA O POMOC

Narasta konflikt w środowisku ratowników medycznych i pogotowia ratunkowego. Pracownicy grożą protestem. O sytuacji tych grup zawodowych 15 ma-

ja br. w audycji „Kapitał i Praca” mówili goście z NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Pracodawców RP. Ratownicy medyczni stanowią niezbyt liczną grupę około 7,5 tys. osób. Stoją oni jednak na pierwszej linii frontu walcząc o ludzkie życie i zdrowie. Powinno ich być dwukrotnie więcej, tymczasem ochotników nie przybywa a młodszy ratownicy często myślą o emigracji.

Jak mówił w imieniu „Solidarności” Dariusz Mądraszewski, finansowanie ratownictwa medycznego nie wzrosło od 2009 r. Pensje ratowników wynoszą obecnie średnio 2 tys. zł. Dlatego ratownicy domagają się wyrównania zaległości oraz dodatku pielęgniarskiego 4x400 zł, które nie zostały przyznane ratownikom przez co bardzo podzieliły pracowników pogotowia. Robert Judek z OPZZ mówił, że część ratowników pracuje na kontraktach, zarabiając więcej, ale jest to kwestia wypracowanych godzin – nawet kilkuset miesięcznie. „Pracując np. 400 godzin miesięcznie stają się jednak zagrożeniem dla pacjenta” – argumentował. Zdaniem Grzegorza Byszewskiego (Pracodawcy RP), w środowisku medycznym dramatycznie brakuje kadr, co wynika z niskich płac oraz tego, że duża liczba specjalistów medycznych emigruje za granicę. Ekspert zauważył, że „mimo, że rok 2017 jest zdaniem Pani Premier rokiem priorytetowym dla zdrowia, to nie planowane jest zwiększenie odsetka PKB przeznaczonego na ten cel”.

ZWIĄZKOWA KRYTYKA REFORMY ŻŁÓBKÓW

Ponieważ w zespole ds. budżetu Rady Dialogu Społecznego dyskutowano nad raportem podsumowującym politykę prorodziną za ostatni rok i wskazującym dalszy jej kierunek, rozmawiali o tym również eksperci związków zawodowych i pracodawcy w audycji „Kapitał i Praca” z 22 maja br. Szczególna krytyka ze strony związkowej dotyczyła opieki żłobkowej. W raporcie uwzględnione zostały takie kwestie jak opieka żłobkowa, świadczenia rodzinne, Fundusz Alimentacyjny i zmiany w Programie Rodzina 500+. Jedną z emocjonujących kwestii okazała się właśnie opieka nad małym dzieckiem w kontekście propozycji reformy żłobków. Jak podkreśliła Agata Bartosik reprezentująca NSZZ „Solidarność”, optymalnym rozwiązaniem jest grupa pięciorga dzieci na jednego opiekuna, a nie 10, jak zaproponował resort rodzinny. „Obstajemy, by było to pięciorgo dzieci na jed-

nego opiekuna, bo tylko wówczas można było zapewnić warunki zbliżone do domowych” – wyjaśniła. Z kolei Renata Górna (OPZZ) bardzo krytycznie oceniła wstrzymanie planowanego od 1 listopada br. wzrostu kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych i świadczeń pomocy społecznej. Wyjaśniła, że chodzi w tym przypadku o trzy główne grupy świadczeń: zasiłek rodzinny wraz z dodatkami, specjalny zasiłek opiekuńczy i jednorazowe zapomogi z tytułu urodzenia dziecka. Jej zdaniem, tego wsparcia dla najuboższych, nie zastępuje świadczenie 500+, które ma zresztą pełnić nieco inne role. W raporcie jest też mowa o poprawie egzekucji alimentów i m.in. o tym mówił Paweł Lisicki (Konfederacja Lewiatan). Podkreślił konieczność realnej poprawy ściągalności alimentów, bo dziś za dłużników płaci całe społeczeństwo.

KONTROWERSYJNE SKŁADKI ZUS DLA MIKROFIRM

W audycji „Kapitał i Praca” w PR24 z 1 czerwca br., partnerzy społeczni zajmowali się, planowanym przez Ministerstwo Rozwoju, obniżeniem składek na ZUS i Fundusz Pracy dla najmniejszych firm. Pomysł krytykowali w zasadzie wszyscy. Składki, miałyby według MR być niższe dla tych przedsiębiorców, których miesięczny przychód nie przekracza 5 tys. zł. Jak wskazywał Łukasz Kozłowski (Pracodawcy RP), mikroprzedsiębiorcy po wprowadzeniu projektu, nie otrzymaliby prawie żadnej emerytury i nie uzyskaliby też prawa do emerytury minimalnej. „Byliby oni raczej klientami pomocy społecznej” – stwierdził. Jednocześnie zauważył, że jednak trudno sobie wyobrazić racjonalne prowadzenie działalności przy tak niskim poziomie dochodów uzyskiwanych w sposób trwały. Raczej zatem, jego zdaniem, takie rozwiązanie mogłoby wspomóc przedsiębiorstwa, które znajdują się w sytuacji przejściowego spadku poziomu przychodów. Natomiast w opinii Bogny Nowak-Turowieckiej (ZRP), pomysł resortu rozwoju jest niedopracowany. Podkreśliła, że jest za obniżeniem kosztów, ale trzeba pamiętać o tym, że „coś idzie za coś i ktoś będzie musiał za to zapłacić”. „Tak radykalne obniżenie składki, a wręcz wyrzucenie z systemu pewnej grupy przedsiębiorców, np. rozliczających się na podstawie karty podatkowej, jest dla nas nie do przyjęcia” – zaznaczyła.

UNIJNA KOALICJA PRZECIWKO PAKIETOWI DROGOWEMU

Państwa tzw. nowej Unii, w tym Polska, próbując utworzyć koalicję przeciwko propozycjom Komisji Europejskiej, regulującym transport międzynarodowy. Chodzi o pakiet drogowy regulujący zasady pracy kierowców ciężarówek. Jednak i w naszym kraju nie ma w tej sprawie jednolitego stanowiska. I właśnie temu tematowi poświęcona była audycja „Kapitał i Praca” w PR24 z 8 czerwca br. Zenon Kopyściński (FZZ) mówił, że związki zawodowe popierają propozycję KE, by kierowca, jadący przez inny kraj, zarabiał za godzinę przynajmniej tyle, ile wynosi stawka minimalna w tym kraju. Przypominał też, że przy ministrze infrastruktury powołano trójstronny zespół, który ma zająć się problemem wynagrodzenia kierowców. „Gdyby udało się osiągnąć minimalne wynagrodzenie na poziomie ok. 5,5 tys. netto, to prawdopodobnie w jakiś sposób rozwiązałibyśmy problemy płacowe. Ale po kolejnych spotkaniach zauważamy, że polscy przedsiębiorcy nie są zainteresowani przystaniem na propozycje płacowe związków zawodowych” – wyjaśniał. Dodał, że jeśli nie ma przyzwolenia pracodawców, pracownikom nie pozostaje nic innego, jak popierać propozycje państw tzw. starej Unii. Obecnie, przeciwnych propozycjom Komisji jest ok. 15 państw. Także wśród europosłów jest duża grupa niezadowolonych. Jeśli taka koalicja by trwała, możliwe byłoby wprowadzenie zmian do pakietu drogowego, na co liczą polskie firmy transportowe.

PRACA I KAPITAŁ: WALKA CZY DIALOG?

Jak mówił m.in. w swojej społecznej encyklice „La-borem exercens” papież Jan Paweł II, proces pracy, jej wytwory i postęp techniczny powinny służyć człowiekowi. Przypominał o pierwszeństwie pracy przed kapitałem. I właśnie w tym kontekście, o godności pracy 15 czerwca br. mówili w audycji „Kapitał i Praca” w PR24 przedstawiciele związków zawodowych i pracodawców. Jak podkreślała Barbara Surdykowska (NSZZ „Solidarność”), wyraźnie dziś widać, że praca przegrywa z kapitałem. „Gdy popatrzymy na udział pracy w PKB poszczególnych państw, to zobaczymy, że ulega ciąglemni zmniejszeniu. W tej chwili do pracy niewolniczej nie zmuszają już państwa totalitarne, tylko coraz częściej pracodawcy prywatni i globalne korporacje, szczególnie w długim łańcuchu podwykonawców. Nie możemy

tematu pracy przymusowej odsuwać od siebie, ponieważ także w Polsce występują tego typu przypadki, jak np. pracownicy z Korei Płn. w naszym kraju. Praca przymusowa nie dotyczy tylko fizycznego przymusu, ale i zastraszania, odbierania dokumentów i możliwości kontaktu z bliskimi” – mówiła. Według Zbigniewa Żurka, wiceprezesa BCC, trzeba zwracać uwagę na koszty pracy. „Ekonomia nie powinna zawsze wygrywać, trzeba szukać równowagi. Jeśli będziemy szli w kierunku idealizmu, to dojdziemy w końcu do tego, co wymyślili towarzysze radzieccy. Musimy tworzyć humanitarne warunki pracy, ale pamiętajmy, że gdy przelicytujemy, to zbankrutujemy i stracimy zatrudnienie” – argumentował. W dyskusji pojawił się też temat pracy przymusowej, o której – w polskim kontekście – rozmawiano na tegorocznej sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy.

PŁACA MINIMALNA: ZWIĄZKI I PRACODAWCY BEZ POROZUMIENIA

Na początku czerwca br. rząd przyjął propozycję wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2018 r., 22 czerwca br. w audycji „Kapitał i Praca” w PR24 dyskutowali o niej eksperci Pracodawców RP i OPZZ. Jak wyjaśniał Norbert Kusiak (OPZZ), OPZZ i FZZ przyjęły wspólne stanowisko w sprawie wzrostu płacy minimalnej w 2018 r. Ich zdaniem powinna ona wynieść połowę przeciętnego wynagrodzenia, czyli ok. 2220 złotych. „To pieniądze, za które człowiek musi utrzymać siebie, a nierzadko również rodzinę. To naprawdę niewiele” – mówił. I dodał, że rząd zaproponował podwyżkę minimalnego wynagrodzenia zaledwie o 55 zł. Z kolei Łukasz Kozłowski w imieniu Pracodawców RP stwierdził, że wszyscy pracodawcy z RDS zgodnie proponują, by płaca minimalna wzrosła jedynie o ustawowy wskaźnik, do 2050 zł. „Ostatnie 10 lat, to okres dynamicznego wzrostu płacy minimalnej. Jeszcze w 2007 r. wynosiła ona mniej niż 950 zł. Teraz jest ponad 2 razy wyższa” – podkreślał. Podawał też, że płaca minimalna w Polsce rosła w ostatnim czasie dwukrotnie szybciej niż średnie wynagrodzenie i zbliża się już do 50% średniej płacy. A to dość wysoki poziom. Pracodawców nie stać na więcej, bo ogólne koszty pracy w naszym kraju są i tak bardzo wysokie.

JAKA WALORYZACJA RENT I EMERYTUR?

Rząd chce, by planowana na przyszły rok waloryzacja rent i emerytur była na poziomie minimalnym wy-

magany przez ustawę, a więc 2,4%. Pracodawcy pomysłu popierają, związki zawodowe chcą więcej. O pomysłach, a także pojawiających się propozycjach zmian w systemie emerytalnym, rozmawiali 29 czerwca br. w audycji „Kapitał i Praca” na antenie PR24. Zdaniem Łukasza Kozłowskiego, reprezentującego Pracodawców RP, należy pamiętać, że decyzja o waloryzacji będzie miała długofalowe skutki, ponieważ „podwyższa bazę do przyszłych podwyżek świadczeń, przy czym perspektywy polskiego systemu emerytalnego nie są optymistyczne”. Jak wyjaśniał, obecnie mamy deficyt Funduszu Ubezpieczeń Społecznych na poziomie 45 mld zł. Oficjalne prognozy wskazują, że w 2022 r., deficyt ten wzrośnie do 73 mld zł. Do tego dojdą skutki obniżenia wieku emerytalnego, które również negatywnie wpłyną na sytuację finansową ZUS.

Zdaniem Wiesławy Taranowskiej, wiceprzewodniczącej OPZZ, planowana waloryzacja nie spełnia oczekiwań emerytów i rencistów. „Trzeba przebudować cały system waloryzacji świadczeń. Być może należy zrobić to degresywnie, być może podzielić na progi i wtedy dać osobom o bardzo wysokich emeryturach nieco mniej. Ale można też uzależnić waloryzację od wzrostu gospodarczego. Można się przecież podzielić z emerytami i rencistami wzrostem gospodarczym. Trzeba na ten temat rozmawiać, bo obecny sposób waloryzacji nie zabezpiecza emerytów i rencistów” – argumentowała. Goście audycji rozmawiali także o tzw. emeryturach małżeńskich, o których zaczyna się mówić jako o pomysle zapewniającym godną starość przede wszystkim kobietom.

EMOCJONALNY SPÓR O HANDEL W NIEDZIELE

Projekt ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele to obywatelska inicjatywa sprzed roku. Jednak ciągle inicjatywa ta czeka na uchwalenie. 14 lipca br. w audycji „Kapitał i Praca” dyskutowali o niej przedstawiciele NSZZ „Solidarność” i BCC.

Jak oceniał Witold Michałek (BCC), ustawa ograniczająca handel w niedziele to „projekt nietrafiony”. „Ta inicjatywa nie ma poparcia wśród konsumentów. Z badań wynika, że ponad 50% obywateli jest przeciwko, ok. 1/3 popiera proponowane „zmiany, a reszta się waha” – wskazywał ekspert. Reforma nie ma też szerokiej akceptacji wśród pracowników. Zmiany popiera 49% zatrudnionych w handlu, a 42% jest przeciwko” – dodał. Z danymi, które przytaczał przedstawiciel pracodawców

nie zgodził się Alfred Bujara (NSZZ „Solidarność”). „To demagogia i wprowadzanie Polaków w błąd. Codziennie mamy kontakt z pracownikami. Wiemy, jak traktowane są osoby zatrudnione w handlu. W tym kontekście jesteśmy trzecim światem. To karygodne” – grzmiał przedstawiciel związku. Zgodnie z obywatelskim projektem, zakaz handlu w 4 niedziele w roku ma dotyczyć większości placówek handlowych. Handel odbywałby się jednak np. w małych sklepikach, w których za ladą stanie właściciel, w aptekach, stacjach benzynowych. Przedstawiciel „Solidarności” negatywnie ocenił pomysł, autorstwa organizacji handlowych, wprowadzenia zapisów o wolnych niedzielach do Kodeksu pracy. Stwierdził, że nie można zaufać, że pracodawcy będą się do niego stosować. Ekspert BCC też go nie poparł, gdyż opowiedział się w ogóle przeciwko zakazowi niedzielного handlu podkreślając, że w znakomitej większości państw Europy on nie występuje.

USZCZELNIENIA SYSTEMU PODATKOWEGO CIAŁ DALSZY

Ministerstwo Finansów podejmuje kolejne działania zmierzające do uszczelnienia systemu podatkowego. Propozycje resortu związane są m.in. ze zmianami w ordynacji podatkowej i ustawie o VAT. 20 lipca br., w audycji „Kapitał i Praca” na antenie PR24 oceniali je eksperci OPZZ i ZRP. Jak podkreślił Norbert Kusiak (OPZZ), cel zapowiadanych przepisów dotyczących kontroli przepływów finansowych na kontach podatników jest co do zasady słuszny i godny poparcia, jednak, jego zdaniem, państwo nie powinno ingerować tak głęboko w prywatną sferę obywateli. „Fiskus powinien mieć wiedzę o tym, jak firmy gospodarują środkami finansowymi i czy płacą podatki, ale nie powinien wkraczać w sferę prywatności osób fizycznych. Z projektu ustawy wynika niestety, że dobowym raportowaniem objęte zostałyby nie tylko duże przedsiębiorstwa, ale także osoby fizyczne i konsumenci” – wyjaśnił. Elżbieta Lutow (ZRP), odnosząc się z kolei do projektu tzw. podzielonego VAT, pozytywnie oceniła założenie, że ma on utrudniać życie oszustom podatkowym. Stanowiąc jednocześnie zabezpieczenie dla uczciwych podatników. „Sama idea tego jest dobra, jesteśmy przekonani, że interes budżetu państwa będzie zbieżny z interesem uczciwego podatnika,

ale diabeł czasem tkwi w szczegółach” – powiedziała. Mówiła o wątpliwościach dotyczących tego, że pieniądze zgromadzone na tzw. bezpiecznych kontach nie będą dostępne dla przedsiębiorców, a mogą to być duże kwoty. Zaproponowała również m.in. skrócenie terminu zwrotu nadwyżki podatku oraz, by z bezpiecznego konta można było opłacać np. podatki czy składki, a nawet wynagrodzenie pracowników.

PRZEGLĄD UPRAWNIEŃ RDS I OCENA PROPOZYCJI ZMIAN

27 lipca br., w audycji „Kapitał i Praca” w PR24 przedstawiciele strony związkowej oraz pracodawców rozmawiali o dotychczasowych działaniach RDS oraz o propozycjach zmian w jej kompetencjach. Okazją do tego jest przegląd funkcjonowania Rady po pierwszych 2 latach jej działalności. Jak mówiła Anna Reda-Ciszewska (NSZZ „Solidarność”), w funkcjonowaniu RDS chodzi o to, żeby wzmacniała ona partnerów społecznych, a nie odwrotnie. Powinni oni wykazywać aktywność, tak na poziomie centralnym, jak i w województwach. Mówiła o konieczności wzmocnienia instytucjonalnego Biura RDS, a przede wszystkim o potrzebie powołania instytucji rzecznika dialogu społecznego, do czego wszystkie strony zobowiązały się podpisując porozumienie z Dobieszkowa kończące prace nad projektem ustawy o RDS.

Natomiast Jacek Męcina (Konfederacja Lewiatan) był instytucji rzecznika przeciwny. Zaznaczył, że takie samo zdanie miały pozostałe organizacje członkowskie Rady, poza „Solidarnością”. W jego opinii Radzie udało się podjąć wiele cennych inicjatyw, a także wykorzystać niemal wszystkie swoje uprawnienia, poza pytaniem do Sądu Najwyższego. Mówił o potrzebie wzmocnienia dialogu regionalnego, także w wymiarze finansowym.

Szefowie NSZZ „Solidarność” oraz Konfederacji Lewiatan to dwoje pierwszych przewodniczących RDS. To właśnie Piotr Duda zmierzył się z organizacją prac Rady, a po nim przejęła ster Henryka Bochniarz, by kończyć swoją kadencję zaraz po opracowaniu przez wszystkich partnerów projektu nowelizacji ustawy o RDS.

Wszystkie audycje „Kapitał i Praca” można w całości wysłuchać na stronie Polskiego Radia 24 pod adresem: <http://www.polskieradio.pl/130/5787> ■



Fot. CPS „Dialog”.

Konferencja z okazji Jubileuszu 45-lecia pracy zawodowej prof. dr hab. Bożeny Balcerzak-Paradowskiej była okazją do poruszenia tematu dot. polityki rodzinnej. Ten niezwykle obszerny temat, będący przedmiotem zainteresowań wielu instytucji badawczych, od wielu lat budzi zainteresowanie także instytucji rządzących. Podczas panelu dyskusyjnego mówiono o racjonalnej polityce prorodzinnej i społecznej, w tym m.in. o celach, jakie powinna ona realizować w przyszłości.

Racjonalna polityka rodzinna

Agnieszka Solecka-Reszczyk

16 maja 2017 r. w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego odbyła się konferencja pt.: „O racjonalną politykę rodzinną. Rodzina formacją niezastąpioną?”, dedykowana prof. dr hab. Bożenie Balcerzak-Paradowskiej, z okazji Jej jubileuszu. Konferencję zorganizowało CPS „Dialog” wspólnie z Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych. Uczestnicy konferencji otrzymali wydaną nakładem CPS „Dialog” i IPISS Księgę Jubileuszową prof. Bożeny Balcerzak-Paradowskiej pt.: „O racjonalną politykę rodzinną. Rodzina formacją niezastąpioną?”.

Otwierając konferencję Iwona Zakrzewska, Dyrektor CPS „Dialog”, podkreśliła, że jest dla niej wielką przyjemnością i zaszczytem otwieranie konferencji związanej z jubileuszem prof. Bożeny Balcerzak-Paradowskiej. Dyrektor Zakrzewska przypomniała zebrany, że w dniu wczorajszym, tj. 15 maja, obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Rodzin, ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20.09.1993 r. (rezolucja nr 47/237). Celem tej rezolucji było zwrócenie uwagi świata, rządów i odpowiedzialnych za politykę lokalną, na wagę rodziny jako najmniejszej komórki życia społecznego

oraz zwrócenie uwagi na prawa i odpowiedzialność rodzin. „W 1994 r., kiedy obchodzono pierwsze uroczystości Światowego Dnia Rodzin, prof. Bożena Balcerzak-Paradowska współpracowała z ONZ przy organizacji tych obchodów. (...) Z prof. Bożeną Balcerzak-Paradowską spotkałam się po raz pierwszy kilka lat temu. Współpraca z Panią Profesor była i jest dla mnie niezwykle interesująca, inspirująca i mobilizująca. Pani Profesor swoją postawą wskazała standardy i dobre wzorce stylu i poziomu pracy naukowej i dydaktycznej, których podstawą jest etyka zawodowa, życzliwość i ludzka dobroć” – mówiła. Na zakończenie, dyr. Zakrzewska życzyła prof. Balcerzak-Paradowskiej wielu dalszych lat w zdrowiu oraz sukcesów zawodowych.

Wygłaszając laudację prof. Gertruda Uścińska (IPISS) przedstawiła zebrany sylwetkę prof. Balcerzak-Paradowskiej. Jubilatka przez 45 lat związana była z Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych i to właśnie w Instytucie uzyskała wszystkie stopnie naukowe, przechodząc klasyczną ścieżkę kariery naukowej – od asystenta do profesora. Pełniła na przestrzeni lat ważne i odpowiedzialne funkcje, w tym m.in. funkcję Dyrektora Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych,

jest Członkiem Komitetu Nauk Demograficznych PAN, jest członkiem Rządowej Rady Ludnościowej. „Polska powieściopisarka Maria Dąbrowska mawiała: Niczego, niczego na świecie nie można przyrównać do radości płynącej z pracy, która się toczy po myśli. Słowa te jakże trafnie i prawdziwie charakteryzują dostojną Jubilatkę – człowieka wielkiego umysłu, wielkiej kultury osobistej, która zawsze czerpała ogromną radość ze wszystkich podejmowanych działań. (...) Całokształt pracy Pani Profesor został dostrzeżony, doceniony i wyróżniony w sposób szczególny – Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej PAN przyznał Jej medal im. prof. Wacława Szuberta. (...) W tym wyjątkowym dniu, zarówno dla Jubilatki jak i dla nas wszystkich, pragnę życzyć Pani Profesor kolejnych cennych inspiracji, entuzjazmu i wielu sił do dalszej wędrówki drogą zawodową, która dla wielu z nas mogłaby być zawodowym i życiowym drogowskazem” – mówiła.

Jako kolejna głos zabrała prof. Stanisława Golinska, która zauważyła, że bohaterką konferencji jest prof. Bożena Balcerzak-Paradowska, ale także polityka rodzinna, która była sensem życia Jubilatki. Polska polityka rodzinna nigdy nie była jednoznacznie zdefiniowana, dlatego tym bardziej należy się uznanie zespołom, które prowadziły w tym obszarze badania. „Nie spoczywaj na tym, co zostało zrobione, tyle rzeczy zostało opublikowanych, ale trzeba dalej kontynuować, nawet te same badania w nowych czasach (...) Życzę Ci, abyś dalej to robić i kontynuować w zdrowiu i w Instytucie Pracy, który był dla Ciebie najważniejszy” – mówiła. Profesor Zenon Wiśniewski zaznaczył, że każdy jubileusz skłania do refleksji i jest okazją do rozważań dla Jubilatki i osób, które spotkały się z nią podczas kariery zawodowej. Dodał, że z podziwem patrzył na zaangażowanie prof. Balcerzak-Paradowskiej w sprawy środowiska, prowadzenie badań i bezgraniczną wiarę w drugiego człowieka. Na zakończenie podziękował za dotychczasową pracę i życzył zdrowia, dobrego korzystania z czasu oraz realizacji starych marzeń i nowych zamierzeń.

Profesor Janusz Witkowski przeczytał list gratulacyjny od prof. Józefiny Hryniewicz, Przewodniczącej Rządowej Rady Ludnościowej. Profesor Witkowski podkreślając profesjonalizm zawodowy i życzliwość oraz serdeczność, z jaką Jubilatka odnosi się do wszystkich, życzył prof. Balcerzak-Paradowskiej wszystkiego najlepszego.

Poseł dr Ewa Tomaszewska, w imieniu Sejmowej Podkomisji Rodziny, podziękowała za ogromny wkład pracy podejmowanej na rzecz polskich rodzin.

Dyrektor IPISS dr Łukasz Arendt w swoim wystąpieniu skupił się na pracy zawodowej i dokonaniach prof. Balcerzak-Paradowskiej w Instytucie Pracy. Podkreślił, że Jubilatka nigdy nie odmówiła współpracy, nawet wtedy, kiedy warunki temu nie sprzyjały. „Trudno jest znaleźć adekwatne słowa oddające całą wdzięczność, którą Instytut i ja mamy dla Pani Profesor” – mówił.

Doktor Aleksandra Wiktorow składając Jubilatce życzenia, wspominała wspólne początki współpracy w Instytucie.

Doktor Dorota Głogosz (IPISS) przeczytała list gratulacyjny od doktorantki Haliny Misiewicz.

PANEL DYSKUSYJNY

Panel dyskusyjny prowadził prof. Janusz Witkowski, który podkreślił wagę tematu konferencji, jakim jest racjonalna polityka rodzinna. Temat ten, w obecnych warunkach demograficznych i społecznych jest bardzo aktualny i ważny. Jest także niezwykle obszerny i wielowątkowy z punktu widzenia badawczego. Dodatkowo od wielu lat jest to przedmiot badawczy wielu placówek, a w ostatnim czasie także temat zainteresowania instytucji publicznych,

w tym Rządowej Rady Ludnościowej, rządu oraz parlamentu. Jak zauważył, w ramach myślenia o racjonalnej polityce rodzinnej powinniśmy zdefiniować cele tej polityki, które zależą od wielu elementów, a przede wszystkim zależą od diagnozy sytuacji polskich rodzin oraz oceny dotychczasowej polityki rodzinnej. „Myśląc o racjonalnej polityce rodzinnej zastanawiamy się nad relacją tej polityki



W ramach myślenia o racjonalnej polityce rodzinnej powinniśmy zdefiniować cele tej polityki, które zależą od wielu elementów, a przede wszystkim zależą od diagnozy sytuacji polskich rodzin oraz oceny dotychczasowej polityki rodzinnej.



Fot. CPS „Diabły”

także do innych obszarów polityki – polityki społecznej, a w tym także w odniesieniu do polityki ludnościowej. (...) Zastanawiamy się także nad instrumentami przydatnymi do skutecznego wdrażania polityki rodzinnej. (...) Jest wiele wyzwań dla współczesnej polityki rodzinnej i część z nich chcemy podjąć podczas naszej dyskusji” – mówił. Od wielu lat przejawia się, choć często zanika w myśleniu praktycznym, polityka rodzinna w cyklu życia rodziny. Ważne jest, by wspierać rodzinę na różnych etapach rozwoju, nie tylko na etapie pronatalistycznym.

Profesor Piotr Szukalski (IPiSS), jako demograf zastanawiał się, na ile taka racjonalność jest możliwa? Sceptycyzm prof. Szukalskiego ma 3 źródła:

1. słabość diagnostyczna (6–7% ludności przebywa za granicą, z czego 4% na stałe, co rzutuje na oficjalne statystyki – np. wg ostatniego spisu współczynnik dzietności osiągnął poziom 1,31, a uwzględniając młodych przebywających za granicą to współczynnik dzietności wynosi 1,63 – różnica jest kolosalna);
2. niesprecyzowane cele polityki rodzinnej, które odzwierciedlają wartości, jakie współczesne społeczeństwa wskazują wobec rodziny; nie do końca jesteśmy w stanie jednoznacznie zdecydować, w jakim stopniu władze publiczne powinny być neutralne wobec tego typu wyborów demograficznych i w jakim stopniu powinny je kształtować;

3. nie do końca potrafimy ocenić skuteczność instrumentów podejmowanych w ramach polityki rodzinnej. Według prof. Szukalskiego jego przejaw pesymizmu jest bardziej przejawem realizmu i nie oznacza, że nie można mówić o racjonalnej polityce rodzinnej. Jego zdaniem, racjonalna polityka rodzinna powinna polegać na przekonaniu, że nie ma jednej dobrej recepty.

Doktor Agnieszka Chłoń-Domińczak zaznaczyła, że mówiąc o rodzinie i polityce rodzinnej należy pamiętać, że rodzina to jest miejsce gdzie spotyka się wiele ról i trajektorii ról. Będąc rodzicem myśli się o rodzinie, aktywny zawodowo rodzic musi myśleć o pracy, a dodatkowo biorąc pod uwagę panujące trendy także o własnym rozwoju i ciągłym uczeniu się. Polityka rodzinna powinna uwzględniać, że rodzina to coś więcej niż suma osób, bo to także wybory między pokoleniami, między tym, co robią rodzice, co mogą robić dzieci. Polityka rodzinna jest de facto polityką horyzontalną – nie możemy mówić o polityce rodzinnej w oderwaniu od polityki społecznej, polityki rynku pracy, polityki ludnościowej czy polityki mieszkaniowej. Polityka rodzinna jest częścią tych polityk, ale i całością samą w sobie. Wspomniała także o badaniu dot. rodziny i generacji, które jest przeprowadzane w Instytucie Statystyki i Demografii pod kierownictwem prof. Ireny Kotowskiej. Badanie to daje coraz większą wiedzę, w jakim kontekście, z jakimi wyzwaniami spotykają się rodziny w podejmowaniu decyzji czy mieć dzieci,

ale także, w jaki sposób je wychować, jakie pojawiają się dylematy i ograniczenia oraz w jaki sposób możemy diagnozować potrzeby rodzin na późniejszych etapach, kiedy dzieci już są.

Z kolei dr Lucyna Machol-Zajda mówiła o czasie, który jest domeną jej badań. Czas jest w nas i jest najcenniejszą wartością. Podróż przez czas odbywamy tylko jeden raz. Mówiąc o rodzinie musimy patrzeć z określonej perspektywy. To nie jest tylko mąż, żona i małe dzieci. Obecnie mamy do czynienia ze zmianą struktury społeczeństwa i ze starzeniem się społeczeństwa, a co za tym idzie z opieką długoterminową, którą sprawuje głównie kobieta. Przytoczyła złotą myśl Alberta Einsteina: „Ważne jest by nigdy nie przestać pytać. Ciekawość nie istnieje bez przyczyny. Wy-

starczy więc, jeśli spróbujemy zrozumieć choć trochę tej tajemnicy każdego dnia. Nigdy nie trać świętej ciekawości. Kto nie potrafi pytać nie potrafi żyć”. Dodała, że zawsze proponuje taką technikę myślenia pytaniami – zadawanie sobie pytań i poszukiwanie na nie odpowiedzi. Zwróciła uwagę, że mówiąc o koncepcji aktywnego starzenia się, przede wszystkim musimy zwrócić uwagę na zdrowie, które jest jedną z najcenniejszych wartości oprócz czasu. Dla starego człowieka największą wartością jest pozostanie w domu i opieka rodziny, ale jest to możliwe pod podstawowym warunkiem, że ta rodzina jest i może taką opiekę sprawować. Mówienie o tym, że dom jest najlepszą formą opieki dla starszego człowieka nic nie da, bez dostosowania tego domu i warunków do takiej opieki. Na zakończenie zauważyła, że być może, by budować racjonalną politykę rodzinną należy popatrzeć holistycznie i interdyscyplinarnie oraz współpracować ze sobą, co jest jedną z najtrudniejszych rzeczy.

Rozpoczynając wystąpienie prof. Jacek Męcina (UW) podkreślił, że wszyscy powinniśmy podziękować prof. Balcerzak-Paradowskiej za lata niestrudzonego upominania się o politykę rodzinną. Zdaniem prof. Męciny demografia i analizy długoterminowe, takie powyżej 30 lat, z reguły się nie sprawdzają. Zmiana zachowań na bardziej racjonalne, zjawiska pożądane lub niepożądane powodują, że ta trajek-

toria się zmienia. Przyszedł dobry czas na politykę rodzinną. Polityka publiczna sprzyja rozwojowi rodziny i od kilku lat można zaobserwować konsekwentne działania na rzecz, by rodzinom było łatwiej. Wydłużenie urlopu macierzyńskiego, urlop rodzicielski, urlop ojcowski to nowe rozwiązania, których się uczymy i które muszą wpłynąć na zmianę zachowań. Ważny był także program Maluch, który nadal jest kontynuowany, i jest to kluczowy element w tworzenie warunków powrotu na rynek pracy.

Potrzebna jest elastyczność rynku pracy, bo takie są potrzeby gospodarki i tego wymagają m.in. nowe technologie i nowa organizacja pracy. Zakończył dość smutną refleksją dot. odpowiedzialności państwa za bardzo dojrzałe decyzje. Z jednej strony mamy bardzo mocny

akcent na inwestycję w rodzinę, co jest bardzo dobre, ale za chwilę będą nas czekały duże inwestycje w politykę senioralną i w zdrowie. Obecnie budżet wystarcza na realizację tych priorytetów, ale co będzie za chwilę, m.in. w związku z obniżeniem wieku emerytalnego.



Nie możemy mówić o polityce rodzinnej w oderwaniu od polityki społecznej, polityki rynku pracy, polityki ludnościowej czy polityki mieszkaniowej. Polityka rodzinna jest częścią tych polityk, ale i całością samą w sobie.



Fot. CPS „Dialog”



Fot. CPS „Dialog”.

Profesor Piotr Błędowski (IPiSS) wspominał, że został pracownikiem Instytutu dzięki prof. Bożenie Balcerzak-Paradowskiej, która dała się przekonać, że w strukturze Instytutu pożądana byłaby taka jednostka jak Zakład Gerontologii Społecznej. Przyznał, że przygotowując się do wystąpienia zastanawiał się jak rozumieć racjonalność polityki rodzinnej. Jego zdaniem o tej racjonalności łatwiej jest mówić charakteryzując ją w sposób negatywny – czym ona nie jest, niż czym jest. Dodał, że racjonalność to nie jest efektywność i nie może być zrównywana z efektywnością, co ma często miejsce w języku potocznym, w którym często decyzje racjonalne to decyzje, które mają na celu osiągnięcie efektywności lub oszczędności. Jego zdaniem, w całej polityce społecznej nie ma nic gorszego jak jej ideologizowanie. Próba narzucania jednego spojrzenia, jednego podejścia jest czymś, co dla polityki społecznej może być zabójcze, a na pewno jest szkodliwe dla całego społeczeństwa. Racjonalna polityka rodzinna to jest taka, która akceptuje zmiany (mające charakter obiektywny) i dostosowuje swoje działania do tych zmian. Polityka rodzinna powinna być bardzo różnorodna oraz dostosowana i uwzględniają-



Polityka rodzinna to nie tylko polityka wspierająca rodziny, by miały dzieci, ale także wspierająca rodziny w wychowaniu tych dzieci i godzeniu wszystkich ról.

ca wszystkie etapy cyklu życia rozwoju rodziny, a nie tylko ten jeden, na którym najczęściej skupiona jest uwaga społeczeństwa. Profesor Błędowski uważa, że rodzina musi reagować na starzenie się społeczeństwa. Rodzina jest traktowana przez państwo, i każdy rząd, jako swego rodzaju alibi dla odsuwania w czasie podejmowania strategicznych decyzji dotyczących tworzenia pewnego systemu wsparcia dla rodzin, w których są osoby starsze. Prognoza Eurostatu dotycząca roku 2080 zakłada, że w Polsce odsetek osób w wieku 80 l. i więcej będzie wynosił 14,4%. Już dzisiaj stoimy wobec faktu i pewnej konieczności przygotowania się na ten moment.

DYSKUSJA

Wypowiedź dr Agnieszki Chłoń-Domińczak skomentowała prof. Stanisława Golinowska, zauważając, że według badań, w rodzinach bardzo ubogich solidarność rodzinna i nadrzędny cel, jakim jest rodzina, ogranicza rozwój dzieci. Te dzieci nie wychodzą z rodziny, zostają by pomagać biednym matkom.

Profesor Janusz Szymborski (Wszechnica Polska Szkoła Wyższa TWP w Warszawie), który rozpoczął współpracę z prof. Balcerzak-Paradowską 25 lat temu, podziękował Jubilatce za wielopłaszczyznowe podejście do polityki ludnościowej w aspekcie rodzinnym. „Współpracowałem także z prof. Balcerzak-Paradowską w zespole ekspertów, powołanym 10 lat temu przez dr Janusza Kochanowskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. Zespół przygotował w okresie 3 lat strategię polityki rodzinnej dla Polski. Istotny wkład do przygotowania tej strategii wniosła prof. Balcerzak-Paradowska wraz ze swoimi współpracowniczkami – prof. Bożeną Kołaczek, której tak nam dzisiaj brakuje, oraz z dr Dorotą Głogosz. Dzięki Jubilatce i temu zespołowi została dokonana bardzo dokładna diagnoza sytuacja polskich rodzin i w kontekście polityki prowadzonej wobec rodziny w Polsce, i w kontekście polityki prowadzonej przez kraje Unii Europejskiej. (...) W opracowaniu Biura Analiz Sejmowych polityka rodzinna jest określana, jako ta od wyborów do wyborów. (...) Pod względem formalnym i tu tak się stało. Wydaje mi się, że jednak ten dorobek intelektualny i naukowy pozostał w przestrzeni naukowej i także w przestrzeni publicznej. Niewyklucza, że on był podstawą podjęcia przed dwoma laty wzmocnienia finansowego polskich rodzin przez Program Rodzina 500+. (...) Życząc Pani Profesor zdrowia, aktywności zawodowej, nie powiem tradycyjnie o 100 latach, *plurimos annos, plurimos*” – zakończył.

Profesor Kazimierz Frieske (IPiSS, UW) zauważył, że sceptycznie przyglądając się idei racjonalności, nie tylko w zakresie polityki rodzinnej, wiadomo od wielu lat, że racjonalności są różne, bo odwołują się do różnych informacji. W tradycji myślenia o racjonalności, przynajmniej od Maksa Webera, pojawia się racjonalność wartości. Zdaniem prof. Frieske możemy rozsądnie spierać się o te wartości i ten spór jest również obecny w sferze zainteresowań prof. Balcerzak-Paradowskiej.

Profesor Irena Kotowska podziękowała Jubilatce, że dzięki współpracy, jaka zaczęła się w l. 90., zainteresowała się polityką rodzinną. Wyraziła także na-

dzieję, że prof. Balcerzak-Paradowska będzie kontynuowała swoją działalność, nadal przyciągała nowe osoby i nadal przekonywała, że ta polityka rodzinna jest ważna. Zauważyła, że myśląc o racjonalnej polityce musimy odwoływać się do wiedzy o procesach, o których chcemy dyskutować, a ten warunek nie zupełnie jest spełniany w naszej dyskusji.

Piotr Szumlewicz (OPZZ) zwrócił uwagę, że podczas konferencji mówiono o tradycyjnym modelu rodziny, a jednak czasy się zmieniły i należałoby stworzyć nową definicję rodziny. Obecnie część rodzin żyje w związkach pozamałżeńskich oraz wychowuje dzieci będąc singlami, ale nie osobami samotnymi. Według przytoczonych danych, 25% dzieci rodzi się poza małżeństwem, odnotowują się także od lat wzrost rozwodów i spadek liczby małżeństw – w społeczeństwie występuje 33% singli i 46% małżeństw. Jego zdaniem w polityce społecznej rodzina jest jak najbardziej zastępowalną formacją.

Profesor Anna Merta-Olejniczak (Instytut Cen, Konjunktur i Rynku) zauważyła, że wszystkie poruszone podczas konferencji polityki (rodzinna, mieszkaniowa, senioralna, edukacyjna, gospodarcza) mają swoje specyfiki, ale mają też pewne wspólne elementy. Jej zdaniem trzeba

sięgać do tego, co jest wspólne, a wspólnym elementem wszystkich polityk jest podnoszenie jakości życia, czyli to co staje się teraz wyznacznikiem polityki społeczno-gospodarczej.

Na zakończenie konferencji głos zabrała prof. Bożena Balcerzak-Paradowska (IPiSS), która podziękowała zebrany za przygotowanie konferencji i miłe, pełne serdeczności życzenia. Jej zdaniem prof. Szulski słusznie zwrócił uwagę, na potrzebę patrzenia na politykę rodzinną w kontekście różnorodności. Poparła dr Machol-Zajdę, by zadawać sobie coraz więcej pytań, bo jest to impulsem do innego spojrzenia, spojrzenia bardziej rozumnego na nadchodzące procesy i sposobu dostosowania do nich różnych rozwiązań z zakresu polityki rodzinnej. Jej zdaniem występuje niedosyt rzetelnie przeprowadzonego w dłuższej perspektywie monitorowania skutków pewnych rozwiązań. ■



Rodzina jest traktowana przez państwo, i każdy rząd, jako swego rodzaju alibi dla odsuwania w czasie podejmowania strategicznych decyzji dotyczących tworzenia pewnego systemu wsparcia dla rodzin, w których są osoby starsze.

Kalendarium dialogu

– na konferencjach i seminariach

8.05.2017 – NSZZ „Solidarność”, Fundacja CentrumCSR.pl oraz Federacja Przedsiębiorców Polskich wręczyły kolejne żółte kartki za naruszanie standardów zamówień publicznych w odniesieniu do stosowania klauzul społecznych. Najczęstsze naruszenia dotyczą wymogu zatrudniania na umowę o pracę lub stosowania godzinowej stawki wynagrodzenia minimalnego. Od lipca 2015 r. NSZZ „Solidarność” prowadzi akcję tzw. żółtych kartek. Nowelizacja ustawy Prawo zamówień publicznych dała zamawiającym możliwości wykorzystywania narzędzi, służących walce z patologiami na rynku pracy. Interwencje podejmowane są w przypadku przetargów, w których nie znalazły się klauzule społeczne mimo, iż istniała ku temu zarówno możliwość, jak i przemawiał za tym interes publiczny. Dotychczas wręczono 70 żółtych kartek. (MS)

9.05.2017 – kwestie podatkowe były tematem roboczego spotkania jakie odbyło się w Business Centre Club, zatytułowanego „Zaostrzenie odpowiedzialności karnej i karnoskarbowej za nieprawidłowości podatkowe – studium przypadku oraz omówienie najnowszych zmian i kierunków prac parlamentarnych w tym zakresie”. (ZZ)

9.05.2017 – Business Centre Club uruchomił kolejną, dziewiątą edycję konkursu Ambasador Polskiej Gospodarki. Uczestnikami konkursu są firmy – członkowie Business Centre Club, z sukcesem działające na zagranicznych rynkach. Ambasadorowie Polskiej Gospodarki wyłaniani są w sześciu kategoriach: Eksporter, Firma Globalna, Kreator Rozwiązań XXI Wieku, Marka Europejska, Najwyższa Jakość, Partner Firm Zagranicznych. (ZZ)

10.05.2017 – w siedzibie Business Centre Club odbyło się spotkanie członków BCC z szefem nowo powstałej Krajowej Administracji Skarbowej, Wiceministrem Finansów Marianem Banasiem oraz jego współpracownikami. Minister Banaś przed-

stawił powody zmian oraz koncepcję działania nowego urzędu. W dyskusji poruszono szereg spraw, związanych z podatkami w Polsce oraz systemem ich ścigalności. (ZZ)

10-12.05.2017 – w Katowicach odbyła się X edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Pracodawcy RP uczestniczyli w tym wydarzeniu i byli jego partnerem. Podczas Kongresu dyskutowano na temat: przemian politycznych w Unii Europejskiej, przyszłości gospodarki unijnej po Brexicie, prawdopodobieństw innych exitów, kryzysu w postrzeganiu liberalnego kapitalizmu, hierarchii wartości w gospodarce w dobie nowych pokoleń pracowników, IV rewolucji przemysłowej oraz inwestowaniu w czasach niestabilności. Debaty były poświęcone takim dziedzinom jak: finanse, innowacje, technologie i człowiek, energetyka i surowce, górnictwo i hutnictwo, zarządzanie, samorządność i polityka regionalna, infrastruktura, rynek zdrowia, transport i logistyka, budownictwo i nieruchomości oraz globalna współpraca gospodarcza. Europejski Kongres Gospodarczy jest platformą wymiany poglądów, wiedzy i prowadzenia dyskusji, podczas której wskazywane są kluczowe dla przyszłości gospodarki rozwiązania. (WŻC)

11.05.2017 – Pracodawcy RP zorganizowali seminarium szkoleniowe „Reforma danych osobowych”. Szkolenie poprowadzili m.in. przedstawiciele Głównego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, a także Ministerstwa Cyfryzacji. Celem szkolenia było przekazanie informacji teoretycznych i praktycznych na temat przyjętego w 2016 r. Ogólnego Rozporządzenia o ochronie danych osobowych (zwane również RODO). Wprowadziło ono rewolucyjne zmiany w obszarze ochrony danych osobowych w krajowym i europejskim porządku prawnym, mające istotny wpływ zarówno na podmioty przetwarzające dane oraz osoby, których te dane dotyczą. Przyjęcie RODO wiąże się z koniecznością podjęcia przez przedsiębiorców działań mających na

celu dostosowanie ich organizacji i procesów biznesowych do nowych realiów prawnych, aby zapewnić zgodność z nowymi regulacjami w momencie wejścia RODO w maju 2018 r. Szkolenie miało na celu przybliżenie zasad ochrony danych osobowych wprowadzonych przez RODO, jak również działań legislacyjnych wdrażających RODO do polskiego porządku prawnego. (WŻC)

11.05.2017 – w Pałacu Prezydenckim odbyła się inauguracja kampanii społeczno-informacyjnej pt.: „Godny Wybór. Przywrócenie wieku emerytalnego” z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbiety Rafalskiej oraz Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy. Głównym celem kampanii, jak podkreślali jej inicjatorzy, jest uświadomienie obywatelom, że przejście na emeryturę to prawo, a nie obowiązek, a także podkreślenie braku zagrożeń w związku z obniżeniem wieku emerytalnego. Ustawa w tej sprawie wchodzi w życie 1.10.2017 r. Kampania informacyjna będzie opierała się na siedmiu filarach: „moja emerytura, mój wybór; emerytura prawem, a nie obowiązkiem; sprawdź, zanim wybierzesz; emerytura – wybierz świadomie; bezpieczna praca do emerytury; emerytury bezpieczne finansowo; polityka rodzinna wspiera emeryturę”. Jak podkreślił na wstępie swojego wystąpienia Prezydent RP Andrzej Duda, żadne rozwiązanie prawne czy ustrojowe w systemie demokratycznym nie może funkcjonować bez akceptacji społecznej. Kończy się to bowiem spadkiem aktywności społecznej, próbami omijania obowiązującego prawa. Podkreślił, że tak właśnie było w wypadku podwyższenia wieku emerytalnego. Prezydent podziękował Minister Rodziny oraz Przewodniczącemu „Solidarności” za skuteczność działania i determinację w dążeniu do przywrócenia wieku emerytalnego sprzed jego podwyższenia przez rząd PO-PSL. Zauważył, że w praktyce nie tyle istotny jest ustawowy wiek emerytalny, ale wiek efektywny, a ten jest zindywidualizowany. Zależy od przekonań każdego człowieka, od jego potrzeb życiowych rodzinnych, od możliwości, również zdrowotnych. Jak zaznaczył Prezydent RP, rośnie standard naszego życia, więc żyjemy dłużej. W opinii Prezydenta, wzrost zamożności społeczeństwa, który wpływa na wydłużenie się życia powoduje, że możemy być dłużej aktywni zawodowo. Stąd idea,

że powinien zostać wprowadzony wybór, kiedy tę aktywność zawodową zakończyć. I, jak powiedział, „1 października ten wybór (...) stanie się dla Polaków wyborem autentycznym”. Podsumowując, Andrzej Duda wyraził zadowolenie, że Polacy nie będą już musieli pracować do śmierci. Zaznaczył, że ma nadzieję na dalszą dobrą współpracę z Radą Dialogu Społecznego jeśli chodzi o propagowanie wśród pracodawców dobrych praktyk w zakresie postępowania wobec pracowników, którzy już osiągnęli wiek emerytalny, albo się do niego zbliżają. Minister Elżbieta Rafalska mówiąc, że „1 października dajemy Polakom wolność wyboru emerytalnego”, przypomniała, że w ten sposób rząd wywiązuje się z obietnicy złożonej Polakom w kampanii wyborczej. Zaznaczyła, że podwyższenie przez rząd PO-PSL wieku emerytalnego do 67 lat było przede wszystkim uderzeniem w roczniki powojennego wyżu demograficznego, ucieczką przed koniecznością wypłaty tym licznych rocznikom świadczeń emerytalnych. Jak podkreśliła, „emerytura to nie łaska. To jest zobowiązanie państwa wobec obywateli”. Wyjaśniła również, że pracownicy zbliżający się do wieku emerytalnego albo ci, którzy już go osiągnęli mogą być spokojni. Przysługuje im bowiem cały 4-letni okres ochronny przed zwolnieniem z pracy, a okres ten będzie trwał nadal, mimo osiągnięcia wieku emerytalnego. Jak mówiła, jeżeli ktoś wykorzysta już dwa lata, to przez kolejne dwa może być spokojny, jeżeli zechce dalej pracować. Minister Rafalska oświadczyła również, że w ZUS są zapewnione środki na to, by emerytury zostały wypłacone wszystkim, którzy chcieliby na nie przejść po wejściu w życie zmian obniżających wiek emerytalny do 60 i 65 lat. Zdaniem przewodniczącego „Solidarności”, 1 października to data historyczna, bo „przywracająca godność polskiego pracownika”. „Wybór przywraca Polakom godność” – mówił Piotr Duda. W swoim wystąpieniu odniósł się również do realiów rynkowych. Zaznaczył, że aby Polacy mogli dłużej pracować, konieczne jest stworzenie im właściwych warunków pracy. Przypomniał problem umów śmieciowych, które preferowała Platforma Obywatelska w czasie swoich rządów. Jak powiedział, gdy PO mówi dziś, że będą śmieciowe emerytury, to dlatego, że wynikają ze śmieciowych umów. Wyraził zadowolenie związkowców z rosnących wynagrodzeń, płacy minimalnej i godzinowej. „Godne wynagrodzenie, to godna

emerytura” – podkreślił. Przewodniczący „NSZZ „Solidarność” podziękował Prezydentowi za realizację umowy programowej, podpisanej przed wyborami. Minister Rodziny dziękował za uwzględnienie stanowiska „Solidarności” w przygotowanych rozwiązaniach ustawowych. Na zakończenie, zadeklarował włączenie „Solidarności” w kampanię informującą Polaków o zmianach w systemie emerytalnym. W jego opinii, chodzi jednak nie tylko o to, by uświadamiać obywatelom, że uzyskają godną emeryturę tylko wtedy, gdy będą dłużej pracować, ale że wiąże się to wprost także z odpowiednią wysokością składek, a te wynikają z godnych wynagrodzeń. Jak powiedział, „w systemie kapitałowym, ile sobie uzbieramy, taką będziemy mieli godną emeryturę”. (AG)

12.05.2017 – Kancelaria Prezydenta RP była gospodarzem spotkania, poświęconego nowelizacji niedawno uchwalonej ustawy – Prawo farmaceutyczne. W spotkaniu brali udział członkowie Komisji BCC ds. rynku aptecznego. (ZŻ)

12.05.2017 – Business Centre Club w liście otwartym, skierowanym na ręce Prezydenta RP wystąpił z wnioskiem o niepodpisywanie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw. Zdaniem BCC wspomniane ustawy są szkodliwe społecznie – niekorzystne tak dla pracowników jak i pracodawców a także niezgodne z Konstytucją. Należy przypomnieć, że przeciw uchwalonym zmianom BCC występował także wcześniej – na etapie prac legislacyjnych w polskim parlamencie. (ZŻ)

15.05.2017 – odbyła się akcja „Dwie Godziny dla Rodziny” z okazji Międzynarodowego Dnia Rodziny. W tym dniu przekonywano pracodawców do tego, by pozwolili w tym dniu szybciej wyjść pracy swoim pracownikom, by ci mogli spędzić więcej czasu z rodziną. (MS)

15.05.2017 – na Uniwersytecie Gdańskim odbyła się konferencja pt.: „Relacje partnerów społecznych – rzeczywistość i perspektywy”, podczas której dyskutowano na temat układów zbiorowych pracy, partycypacji pracowniczej w przedsiębiorstwie oraz na temat tego, w jaki sposób in-

stytucje publiczne mogą pomóc w ochronie pracy i budowie dobrych relacji społecznych. W konferencji wzięli udział przedsiębiorcy, związkowcy i eksperci. (MS)

16.05.2017 – w siedzibie Pracodawców RP odbyło się spotkanie pracodawców z Marszałkiem Senatu RP. Spotkanie dotyczyło między innymi Rady Dialogu Społecznego, rozwoju polskich przedsiębiorstw, a także procesu legislacyjnego. Główny nacisk został położony na dialog społeczny, który jest kluczowy dla tworzenia dobrego prawa, odpowiadającego oczekiwaniom obywateli. Zwrócono uwagę na negatywne praktyki, polegające na braku konsultacji społecznych oraz niekierowaniu projektów aktów prawnych do Rady Dialogu Społecznego bądź kierowaniu wówczas, gdy projekt jest już procedowany w Sejmie. Uczestnicy spotkania podkreślali, że takie działanie stanowi łamanie obowiązującej ustawy oraz zasad dialogu społecznego. Ponadto Marszałkowi Senatu został przekazany raport Pracodawców RP pt.: „7 grzechów głównych stanowienia prawa w Polsce”. Zawiera on przykłady błędów legislacyjnych, takie jak tzw. „wrzutki poselskie”, nierzetelne konsultacje, tajne projekty, ale także rekomendacje, które należy wprowadzić, aby tworzyć prawo lepszej jakości. (WŻC)

17.05.2017 – pod przewodnictwem Wojciecha Warszawskiego obradował Konwent Business Centre Club. Gościem spotkania był Prezes Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, Tomasz Pisula. Dyskutowano o organizacji gospodarczej promocji polskich przedsiębiorstw i ich towarów i usług za granicą, o utworzeniu Zagranicznych Biur Handlowych, mających wspierać polskich eksporterów. (ZŻ)

23.05.2017 – Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” przyjęło stanowisko ws. Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Ustanowienie Europejskiego Filaru Praw Socjalnych oraz dokumentów towarzyszących. Europejski Filar Praw Socjalnych ma stanowić uzupełnienie procesu integracji, który dotychczas skupiał się na kwestiach gospodarczych. Jego celem jest ustanowienie minimum zabezpie-

czeń socjalnych w całej Unii Europejskiej, przy zachowaniu zasady, że w krajach w których są wyższe standardy, nie mogą one ulec pogorszeniu. W ramach Filaru zostaną zaprezentowane inicjatywy legislacyjne, które będą dotyczyły m.in. czasu pracy, zabezpieczenia socjalnego dla wszystkich pracujących bez względu na rodzaj umowy o pracę, pisemne powiadomienie o warunkach zatrudnienia przed podjęciem pracy, godzenie pracy zawodowej z życiem prywatnym i inne. (MS)

23–25.05.2017 – na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbył się finał ogólnopolskiego projektu Niezależnego Zrzeszenia Studentów pt.: „Nic o Nas bez Nas”. Celem przedsięwzięcia była budowa studenckiego społeczeństwa obywatelskiego. Organizatorzy dążą do współtworzenia procesu, w którym za cel obierają zwiększanie i wzmacnianie głosu społeczności studenckiej w dialogu obywatelskim, walkę z biernością społeczną, a także wspieranie edukacji przez promocję wartości debaty oraz konfrontację przekonań studentów z osobami kształtującymi ich otoczenie. Poprzez organizowane wydarzenia zachęcają studentów do zainteresowania się sprawami społecznymi, własnymi prawami i obowiązkami oraz ogólną sytuacją Polski. Konferencja The Youth Voice

stanowi finał i podsumowanie całorocznych rozważań. (MS)

24.05.2017 – w swojej siedzibie Pracodawcy RP zorganizowali szkolenie pt.: „Praca tymczasowa – jakie zmiany od 1 czerwca 2017 r.?”. Szkolenie było skierowane do pracodawców, którzy stosują elastyczną formę zatrudnienia jaką jest praca tymczasowa i miało na celu zapoznanie ich z nowymi regulacjami prawnymi, wprowadzonymi w tym zakresie. Podczas szkolenia uczestnicy mogli dowiedzieć się o zagrożeniach i wyzwaniach związanych z nowelizacją ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych. Było to o tyle istotne, że nowe przepisy wprowadzają dodatkowe, często czysto biurokratyczne obowiązki, nie tylko po stronie agencji pracy tymczasowej, ale także pracodawców, korzystających z usług pracy tymczasowej. Z kolei przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy przybliżyli uczestnikom szkolenia problematykę kontroli prowadzonych w obszarze pracy tymczasowej, a także sankcji wprowadzonych na gruncie nowych przepisów, które mogą zostać nałożone na pracodawców nieprzestrzegających ustawy. (WŹC)

25.05.2017 – w Warszawie odbyło się zorganizowane przez Instytut Spraw Publicznych

Szkolenie pt. „Praca tymczasowa – jakie zmiany od 1.06.2017 r.?”, 24.05.2017 r.



Fot. Pracodawcy RP

(ISP), Konfederację Lewiatan i Konfederację Pracy seminarium pt.: „Adaptacja miejsc pracy do potrzeb starszych i niepełnosprawnych pracowników”. Otwierając spotkanie dr Beata Łaciak (ISP) podkreśliła, że szybko starzejące się społeczeństwo i wysoki wskaźnik wczesnego przechodzenia na emeryturę sprzyja dyskusji jak zatrzymać osoby nieco starsze na rynku pracy. Przedsięwzięcie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu pt. *Industrial relations and work adaptation. Supporting industrial relations in the field of work adaptation to enable the employment of older or disabled populations*, który jest realizowany przez Polskę, Estonię i Węgry. Pierwszy etap projektu dot. diagnozy sytuacji i w wymienionych krajach przebiega podobnie. W Polsce ISP i obie Konfederacje prześledziły polityki publiczne i praktyki partnerów społecznych, w oparciu o które przygotowano rekomendacje dla rządu i partnerów społecznych. Michał Lewandowski (Konfederacja Pracy OPZZ) zauważył, że temat konferencji jest rzadko poruszany oraz wyraził nadzieję, że rekomendacje będą wdrażane. Z kolei dr Grzegorz Baczewski (Konfederacja Lewiatan) zauważył, że pracodawcy mogliby zatrudniać osoby starsze lub niepełnosprawne (np. telepraca), ale muszą mieć do tego stworzone warunki. W wystąpieniu wprowadzającym Dominik Owczarek (ISP) przytoczył m.in. definicję adaptacji miejsc pracy, według której są to działania polegające na modyfikacji jakiegokolwiek stanowiska lub środowiska pracy, aby osoba z niepełnosprawnością mogła skutecznie wykonywać powierzone zadania. W związku z pojawiającą się potrzebą jak najdłuższego utrzymywania pracowników na rynku pracy konieczna będzie m.in. adaptacja miejsc pracy i zwiększanie poziomu zatrudnienia w grupach osób starszych, niepełnosprawnych i młodych kobiet. Zdaniem Izabelli Bilińskiej-Trzopek (Konfederacja Pracy) przez prawie trzy dekady podtrzymywano w Polsce mit o idealnym pracowniku, który musiał być młody, elastyczny i dynamiczny. Rzeczywistość jest jednak inna, np. w sektorze usług finansowych zaczynają przeważać pracownicy 50+, którzy w niedługim czasie będą przechodzili na emeryturę, dlatego też nie ma czasu na prewencję i trzeba interweniować już teraz. Należy budować nowe możliwości dla osób dojrzałych, w tym np. przesunięcia na inne stanowisko pracy ze względu na zużycie tzw. materiału ludzkiego (fizycznego

i psychicznego). Konieczna jest także edukacja, dot. postrzegania osób starszych czy z różnymi dysfunkcjami, podnosząca świadomość, że jesteśmy jednym społeczeństwem, które w swojej różnorodności ma równe prawa. Doktor Paweł Kubicki (SGH) mówił m.in. o konieczności kampanii społecznych budujących świadomość społeczeństwa a dot. starszych pracowników, ale nie tych w wieku 50+, a raczej 65 czy też 70+. Zaznaczył, że warto myśleć o dwóch grupach: starszych i niepełnosprawnych, jako pewnym kontinuum, gdyż osoby starsze tracą pewne sprawności. Podczas dyskusji, Małgorzata Radziszewska (PFRON) odnosząc się do poruszanych podczas wystąpień prelegentów tematów zaznaczyła, że niepełnosprawni nigdy nie chcieli, by coś było specjalnie dla nich organizowane. „Jedyna rzecz, jaka funkcjonuje w naszej firmie i umożliwia nam pracę w sposób realny to jest dostosowany transport” – mówiła. (ASR)

26.05.2017 – obradowała Rada Główna Business Centre Club. Rozmawiano na temat ostatnich zmian w polskim prawodawstwie, dotyczącym rozliczeń z ZUS. Sygnalizowano wzmożoną aktywność kontrolną agend Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wynikającą najprawdopodobniej z rozszerzonych ostatnio uprawnień kontrolerów. Omówiono spotkanie z przedstawicielami Krajowej Administracji Gospodarczej. Rozmawiano także na temat aktualnych działań Rady Dialogu Społecznego, w tym prac nad projektem nowelizacji ustawy o RDS. Poruszono kwestię postulatu lokalnych środowisk gospodarczych w sprawie przywrócenia małego ruchu granicznego z Obwodem Kaliningradzkim. Wysłuchano informacji o bieżących inicjatywach Business Centre Club: konkursie na Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy, kolejnej edycji Medalu Europejskiego, posiedzeniu Gospodarczego Gabinetu Cieni. Rozmawiano także na temat aktualnej sytuacji gospodarczej oraz społeczno-politycznej Polski. (ZZ)

26.05.2017 – w Stałym Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Warszawie odbyło się spotkanie ekspertów Komisji z partnerami społecznymi w sprawie zaleceń Rady UE w sprawie krajowego programu reform Polski na rok 2017. W tym roku Rada UE zaleciła Polsce: 1) Prowadzenie polityki

budżetowej zgodnie z wymogami funkcji zapobiegawczej paktu stabilności i wzrostu, co będzie oznaczało konieczność znacznego wysiłku fiskalnego w perspektywie 2018 r. W ramach tego zalecenia wskazuje się na konieczność ograniczenia stosowania obniżonych stawek VAT. 2) Podjęcie działań w celu zwiększenia uczestnictwa w rynku pracy, w szczególności w odniesieniu do kobiet, osób o niskich kwalifikacjach i osób starszych, w tym przez nauczanie odpowiednich umiejętności i usunięcie przeszkód dla bardziej trwałych form zatrudnienia. Zapewnienie stabilności i adekwatności systemu emerytalnego przez wprowadzenie środków podwyższających rzeczywisty wiek przejścia na emeryturę i rozpoczęcie reformy preferencyjnych systemów emerytalno-rentowych. 3) Podjęcie działań w celu usunięcia przeszkód dla inwestycji, w szczególności w sektorze transportu. Rekomendacje są stałym elementem Semestru Europejskiego, czyli procedura koordynacji polityki gospodarczej i budżetowej UE. (MS)

30.05.2017 – po raz dwudziesty rozdano nagrody w organizowanym przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce konkursie o tytuł „Dobroczyńca Roku”. Pośród laureatów tegorocznej edycji znaleźli się między innymi członkowie BCC – Fundacja Grupy Adamed oraz Carrefour Polska. (ZZ)

31.05.2017 – Główny Urząd Statystyczny opublikował wyniki badania „Osoby młode na rynku pracy w 2016 roku”. W opracowaniu znajdziemy informacje dotyczące m.in. łączenia nauki z pracą zawodową, odpłatności za tę pracę, korzystania z usług publicznych instytucji rynku pracy, sposobu znalezienia zatrudnienia, przydatności w pracy zdobytego wykształcenia oraz mobilności zawodowej. (MS)

5.06.2017 – pośród opinii tysiąca przebadanych w ramach majowej 34. edycji sondażu Randstad „Plany Pracodawców”, wreszcie w górę wzięły głosy pozytywne – poinformował Randstad na konferencji w Warszawie. Przez pięć ostatnich odsłon badania przeważały głosy negatywne. Tym razem 25% ankietowanych przewidywało poprawę koniunktury, podczas gdy 14% oczekiwało jej pogorszenia. Praktycznie niezmienna pozostaje opinia

przedstawicieli firm na temat kondycji ich przedsiębiorstw, dobrą lub bardzo dobrą notę wystawiło 66% respondentów, złą 5%. Najpewniej czują się podmioty gospodarcze zajmujące się pośrednictwem finansowym (78 punktów różnicy) oraz obsługą nieruchomości i firm (75), natomiast najgorzej wypadł sektor budowlany (41 punktów). Niemal niezmienna jest też perspektywa dotycząca zapotrzebowania na pracowników. Od lutego 2015 r. ponad 30% respondentów zapowiadało wzrost zatrudnienia, a nie więcej niż 10% – spadek. W majowej edycji badania liczby te wynoszą odpowiednio 34% i 5%. Na polskim rynku jeśli wynagrodzenia rosną, to raczej na początku roku. „Przedsiębiorcy dość mocno odczuli wysoką dynamikę wynagrodzeń w ostatnich kilkunastu miesiącach. Większość firm została zmuszona do ich podniesienia, czyli zwiększenia kosztów, również ze względów regulacyjnych (płaca minimalna i stawka godzinowa) i liczy, że w kolejnych miesiącach nie będzie musiała już tego robić. Jest to trochę myślenie życzeniowe (...). W kolejnych kwartałach płace będą coraz szybciej rosły, gdyż wysoki popyt na pracowników napotka na zmniejszającą się ich podaż” – uważa Grzegorz Baczewski (Konfederacja Lewiatan). W środku roku o podwyżkę trudno, ale 59% badanych przedstawicieli polskich firm stwierdziło, że rekrutowani manifestują coraz większe wymagania pozapłacowe. Najczęściej jest to dodatkowy pakiet medyczny czy też opieka medyczna (14%), pakiet/karta na zajęcia sportowe (10%), świadczenia i dodatki socjalne (8%), szkolenia i kursy (7%) oraz sprzęt firmowy, jak np. laptop, telefon czy służbowe auto (6% wskazań przedstawicieli firm). Nie do końca pasuje to do profilu dodatków pozapłacowych, jakie pracodawcy faktycznie oferują: 82% zapewnia udział w szkoleniach, konferencjach i spotkaniach branżowych, 79% służbowy sprzęt, 77% grupowe ubezpieczenie na życie. Dodatkowo 45% stara się zadbać o kadry proponując elastyczne godziny pracy, a 33% – zniżki firmowe produkty/usługi. Pakiety medyczne zapewnia jedynie 18% respondentów, a karty sportowe – 13%. Z perspektywy pracowników warunki pracy to jednak nie tylko wspomniane dodatki, ale także – a czasem przede wszystkim – formuła kontraktu pomiędzy pracownikiem i pracodawcą. Dlatego też 17% przedsiębiorstw, biorących udział w badaniu „Plany Pracodawców” przyznało, że w minionym

roku ograniczyło udział umów cywilnoprawnych na rzecz umów o pracę. Obecnie aż 96% badanych deklaruje, że zatrudnia swoje kadry na umowach o pracę, z czego w 68% takie umowy mają „prawy wszyscy zatrudnieni”. Umowa zlecenie występuje u 44% badanych, a w tej grupie 77% są to tylko pojedynczy pracownicy, natomiast umowa o dzieło – u 19% (86% – pojedynczy pracownicy). Samozaatrudnienie pojawia się u 14% badanych (75% – deklaruje, że to tylko pojedynczy pracownicy), a pracownicy tymczasowi z agencji pracy tymczasowej – u 9% firm. (ID)

5.06.2017 – z udziałem Wiceministrów Finansów Mariana Banasia i Piotra Walczaka w Business Centre Club odbyła się konferencja poświęcona walce z szarą strefą w przemyśle tytoniowym. Współpraca przedsiębiorców i administracji państwowej przynosi efekty w postaci zauważalnego spadku udziału w rynku papierosów pochodzących z nielegalnych źródeł. Obecne obiecujące efekty wspólnych działań zachęcają do dalszej, ściślejszej współpracy, dzięki której ogranicza się zjawisko nieuczciwej konkurencji i jednocześnie rosną wpływy do budżetu, pochodzące od firm legalnie produkujących wyroby tytoniowe. (ZZ)

5–7.06.2017 – w Sopocie odbył się VII Europejski Kongres Finansowy. Pracodawcy RP uczestniczyli w tym wydarzeniu oraz byli jego partnerem instytucjonalnym. Tematami wiodącymi tego rocznego Kongresu były: kapitał, podatki i międzynarodowa solidarność w XXI w. Podczas Kongresu próbowano odpowiedzieć na pytanie: jaka będzie Europa w końcu drugiej dekady XXI w – solidarna czy podzielona oraz czy kapitał będzie budował dobrobyt społeczeństw? Dyskutowano również o innowacjach i nowych technologiach w finansach, stabilności i bezpieczeństwie systemu finansowego, wyzwaniach stojących przed sektorem bankowym, cyfryzacji i cyberbezpieczeństwie, finansowaniu mikroprzedsiębiorstw oraz umiędzynarodowieniu biznesu, instytucjach rozwojowych, a także budowaniu kapitału. (WŻC)

6.06.2017 – „Nowe rozporządzenie Unii Europejskiej w sprawie ochrony danych osobowych – szanse i zagrożenia dla przedsiębiorców” – pod takim tytułem odbyło się w Business Centre Club

kolejne seminarium konsultacyjne. Było ono poświęcone narastającemu problemowi ochrony danych osobowych: tak w Polsce jak na obszarze całej Unii Europejskiej. (ZZ)

7.06.2017 – uroczystość rozstrzygnięcia 28. edycji konkursu „Medal Europejski” tradycyjnie już odbyła się w gościnnych progach Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie. Medale odebrało ponad stu polskich przedsiębiorców, którzy z sukcesem konkurują na ekstremalnie wymagającym rynku europejskim. Medalami nagrodzono 132 firmy. Medalami Honorowymi wyróżniono Rolfa Nikela, Ambasadora Republiki Federalnej Niemiec w Polsce, Marka Prawdę, dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce oraz Miasto Częstochowa. Business Centre Club od 17 lat organizuje ogólnopolskie przedsięwzięcie pod nazwą Medal Europejski. Celem tego przedsięwzięcia jest: wyróżnianie oraz promocja wyrobów i usług oferowanych przez firmy działające na terenie Polski, pobudzenie zainteresowania standardami europejskimi i przepisami obowiązującymi w Unii Europejskiej, pobudzenie zainteresowania wielomilionowym rynkiem Unii Europejskiej wśród polskich przedsiębiorców, zainteresowanie konsumentów i przedsiębiorców z krajów Unii Europejskiej laureatami Medalu Europejskiego. Medalem wyróżniane są wyroby i usługi, które odpowiadają standardom europejskim. Nominowane usługi lub wyroby muszą spełniać wymagane prawem normy oraz posiadać odpowiednie licencje i patenty. Istotną przy ocenie jest także dynamika firmy oraz zdobyte nagrody i posiadane certyfikaty. (ZZ)

7.06.2017 – w Wadowickim Centrum Kultury odbyła się konferencja podsumowująca kolejną edycję wojewódzkiego projektu edukacyjnego „Historia Solidarności w Małopolsce”. W ramach projektu odbył się konkurs pt.: „Postacie, miejsca, wydarzenia w historii „Solidarności” mojego regionu”. W konkursie wzięło udział blisko 400 uczniów. Młodzież z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych przygotowywała m.in. prezentacje i filmy poświęcone polskiej drodze do wolności. Celem projektu jest popularyzowanie wśród młodzieży i nauczycieli wiedzy nt. ruchu społecznego „Solidarność”, kultywowanie jego ideałów oraz wartości. (MS)

7.06.2017

– Pracodawcy RP w swojej siedzibie, w ramach projektu „GPS Przedsiębiorcy”, zorganizowali seminarium pt.: „Nowoczesne aplikacje – znaczenie i rola w rozwoju gospodarczym i społecznym”. Wzięli w nim udział przedsiębiorcy i przedstawiciele start-upów, którzy na co dzień wykorzystują nowoczesne technologie, a także reprezentanci Ministerstwa Cyfryzacji. Uczestnicy seminarium byli zgodni co do tego, że po pojawieniu się aplikacji mobilnych już nic nie będzie takie jak przedtem. Nowoczesne technologie przekształcają rynek pracy, zmieniają oczekiwania klientów wobec oferowanych im produktów i usług. Ekspertcy zwracali jednak uwagę na kluczowy problem niedopasowania prawa do funkcjonowania poszczególnych branż, które dynamicznie zmieniają się pod wpływem aplikacji mobilnych. Podkreślali, że należy ułatwiać usługodawcom dostęp do nowych technologii, co pozwoli im ograniczyć koszty. Ponadto w ich ocenie zjawiska „uberyzacji” nie należy traktować jako zagrożenia, ale jako szansę w postaci zwiększenia dostępu do rynku dla dostawcy usług i dla klientów. Także administracja państwowa za pośrednictwem Ministerstwa Cyfryzacji chce dostosować się do szybkiego tempa rozwoju rynku, a jej nadrzędnym celem ma być umożliwienie załatwienia wszystkich spraw urzędniczych drogą elektroniczną. Nowe aplikacje to także wyzwanie dla pracodawców i rynku pracy, ponieważ

młodzi pracownicy nie pamiętają już świata bez rozwiązań cyfrowych. Pracodawcy muszą wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom i również wykorzystywać nowoczesne technologie. To będzie też stanowić wielkie wyzwanie dla twórców nowych technologii, w tym aplikacji mobilnych. (WŻC)

8.06.2017

– w Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu odbył się finał konkursu „Olimpiada Solidarności. Dwie dekady historii”. Jest to ogólnopolski konkurs wiedzy historycznej skierowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Głównym celem konkursu jest podniesienie poziomu wiedzy o historii najnowszej Polski lat 1970–1990. Organizatorami finału IV edycji „Olimpiady Solidarności. Dwie dekady historii” były Fundacja Centrum Solidarności w Gdańsku oraz Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”. W konkursie wzięło udział ponad 3 tys. uczniów z całej Polski. Do finału dotarło prawie 50 osób. (MS)

8.06.2017

– podczas seminarium, zatytułowanym „Efektywne sposoby redukcji kosztów i nakładów inwestycyjnych” w siedzibie BCC rozmawiano o kwestiach, związanych z racjonalną strategią kosztową w kontekście rozwoju firmy. (ZZ)

9–10.06.2017

– w Łodzi odbyło się II Ogólnopolskie Forum Kobiet NSZZ „Solidarność”

Seminarium pt.: „Nowoczesne aplikacje – znaczenie i rola w rozwoju gospodarczym i społecznym”, 7.06.2017 r.



Fot. Pracodawcy RP.

pod hasłem: „Kobieta Łączy Pokolenia”. II Ogólnopolskie Forum Kobiet było połączone z uroczystymi obchodami 25. rocznicy powstania Sekcji Kobiet NSZZ „Solidarność”. Ogólnopolskie Forum Kobiet jest spotkaniem organizowanym cyklicznie w różnych miastach Polski. (MS)

13.06.2017 – w siedzibie Pracodawców RP odbyło się seminarium pt.: „Zasady i praktyka sporządzania dokumentów korygujących w Interaktywnym Płatniku Plus”. Seminarium poprowadzili przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który był partnerem tego wydarzenia. Było ono skierowane do pracodawców oraz pracowników działów finansowo-administracyjnych, którzy na co dzień zajmują się przygotowaniem comiesięcznych deklaracji dla ZUS. Podczas seminarium omówiono zasady działania programu Płatnik oraz praktyczne problemy związane z przygotowaniem dokumentów i tworzeniem ich korekt. (WŹC)

20.06.2017 – w Warszawie odbyła się konferencja Forum HR, organizowana przez dziennik „Rzeczpospolita”, którą Pracodawcy RP objęli patronatem. Forum to platforma do dyskusji o aktualnych i przyszłych wyzwaniach dla pracodawców i pracowników. Celem Forum HR była m.in. wymiana opinii i doświadczeń praktyków z firm oraz ekspertów dotyczących polskiego rynku pracy i zmian w nim zachodzących. Podczas konferencji zostały poruszone zagadnienia dotyczące m.in. usług HR oraz skutecznych rozwiązań z obszarów takich jak: *work-life-balance*, nowoczesne systemy rekrutacji czy *employer branding*. (WŹC)

20.06.2017 – w siedzibie Pracodawców RP odbyło się spotkanie poświęcone współpracy Krajowej Administracji Skarbowej z pracodawcami. Wzięli w nim udział przedsiębiorcy oraz zastępca szefa Krajowej Administracji Skarbowej. Pracodawcy podkreślali, że jednym ze sposobów tworzenia środowiska dla zrównoważonego rozwoju firm jest partnerska współpraca biznesu i administracji. Wyrazili poparcie dla rozwiązań zmierzających do uszczelnienia systemu podatkowego, zwłaszcza walki z szarą strefą, stanowiącej przejaw nieuczciwej konkurencji. Jednocześnie zgodzili się z tym, że współpraca administracji podatkowej z przedsiębiorcami

zdecydowanie się poprawia. Niemniej jednak w ich ocenie w tym obszarze jest jeszcze wiele do zrobienia. Przedstawiciele Krajowej Administracji Skarbowej tłumaczyli natomiast, że łatwiej jest zmienić przepisy i regulacje niż mentalność i nastawienie ludzi. Podkreślali, iż działalność biznesowa zawsze wiąże się z ryzykiem, a oni starają się ograniczyć ryzyko wynikające z interpretacji przepisów podatkowych. Zwrócili także uwagę na to, że administracja skarbową zmieniła model działania – teraz będzie koncentrować się na tych, którzy w zamierzony i konsekwentny sposób starają się ominąć system podatkowy, świadomie działają wbrew prawu. (WŹC)

20-21.06.2017 – w Rydzynie odbyło się posiedzenie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Podczas posiedzenia odbyło się spotkanie z Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbietą Rafalską. Tematami rozmowy było m.in. ograniczenie handlu w niedzielę, dialog społeczny i wiele innych. Ponadto, podczas posiedzenia przyjęto stanowiska m.in. w sprawie propozycji wzrostu wynagrodzeń oraz emerytur i rent w 2018 r., sprzeciwu wobec planów zmniejszenia zatrudnienia w Polskiej Grupie Energetycznej o 20% w sprawie próby wprowadzenia usług komercyjnych do szpitali publicznych, projektu ustawy o minimalnym wynagrodzeniu zasadniczym w służbie zdrowia oraz sytuacji w Państwowej Inspekcji Sanitarnej. (MS)

22.06.2017 – w siedzibie Pracodawców RP odbyło się spotkanie pt.: „Obecne trendy w komunikacji”. Jego celem było zidentyfikowanie wyzwań i zagrożeń związanych z rozwojem mediów społecznościowych, takich jak Facebook czy Twitter oraz ich wpływu na działalność firm. Poruszono także kwestie jak: rola mediów społecznościowych w budowaniu *employer branding* i strategii rozwoju firmy czy walka z *fake news* w sieci. W spotkaniu wzięli udział eksperci z branży Public Relations, rzecznicy prasowi oraz przedstawiciele działów komunikacyjnych z firm członkowskich Pracodawców RP. (WŹC)

22.06.2016 – w Warszawie, w CPS „Dialog” odbyła się międzynarodowa konferencja pt.: „Problemy i przeszkody w korzystaniu z prawa

do swobodnego przemieszczania się pracowników UE oraz koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Delegowanie. Zrównanie faktów, zdarzeń, dochodów i świadczeń”. Konferencję zorganizował IPISS w związku z realizacją międzynarodowego projektu *Free Movement of Workers and Social Security Coordination (FreSsco)*, nadzorowanego przez Komisję Europejską i koordynowanego oraz wykonywanego przez Uniwersytet w Gandawie. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele Komisji Europejskiej, polscy i unijni eksperci zajmujący się poruszaną tematyką, środowisko naukowe, sędziowie, przedstawiciele pracodawców, związki zawodowe, przedstawiciele administracji publicznej i instytucji gwarantujących ochronę osobom korzystającym z prawa do przemieszczania się w Unii Europejskiej. Otwierając konferencję dyr. Łukasz Arendt (IPISS) przypomniał, że minął rok od ostatniej konferencji i od roku trwa dyskusja, w którym kierunku należy iść, gdyż kwestia swobody przepływu pracowników mówi czy będziemy wspólną Europą i wspólnym rynkiem, czy będziemy Europą dwóch prędkości. W czasie konferencji przedstawiono problemy i przeszkody, które powstają na obecnym etapie stosowania regulacji dotyczących swobody przemieszczania się obywateli UE oraz koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Mówiono o ostatnich zmianach na poziomie UE w zakresie swobodnego przepływu pracowników i koordynacji w zakresie zabezpieczenia społecznego, oddelegowaniu i rozporządzeniu nr 883/2004 oraz dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/67/UE z 15.05.2014 r. w sprawie egzekwowania dyrektywy 96/71/WE. Przedstawiono także orzecznictwo ETS i sądów krajowych dotyczące delegowania pracowników (zwłaszcza dotyczące ważności formularza A1), wybrane aspekty teoretycznych zasad zrównania zdarzeń i okoliczności na podstawie art. 5 rozporządzenia nr 883/2004 oraz praktyczne aspekty stosowania zasady zrównania zdarzeń i okoliczności w obszarze świadczeń z doświadczenia ZUS. Axel Specker (KE, Dykcja Generalna ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego) przedstawił ostatnie propozycje zmian Komisji w zakresie swobodnego przepływu pracowników, dot. 5 obszarów, w tym. m.in. zasiłków dla bezrobotnych, pracowników przygranicznych i świadczeń opiekuńczych długofalowych.

Podsumowując konferencję prof. Gertruda Uścińska (IPISS) zauważyła, że podczas spotkania przytoczono wiele pozytywnych przykładów służących ochronie osobom przemieszczających się (w tym tych z punktu widzenia prawa emerytalnego i art. 5 – rozporządzenie 883/2014), mimo przedstawianych zastrzeżeń i problemów z interpretacją przepisów. Joanna Kaczorowska (KE, Dykcja Generalna ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Włączenia Społecznego) zapewniła, że wszelkie poruszone kwestie i wątpliwości zostaną przekazane do Brukseli do dalszej dyskusji. Carlos Garcia de Cortazar (hiszpańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Współpracy) podkreślił wysoką jakość zorganizowanego seminarium i ważność tematu, który przyciągnął tak dużą ilość osób. Dodał, że rozporządzenie 883/2004 jest niebezpiecznym narzędziem jeśli będziemy je czytać „w oderwaniu” od rzeczywistości, gdyż wówczas nikt go nie zrozumie. Dyrektor Andrzej Szybkie (Departamentu Rent Zagranicznych, ZUS) podkreślił konieczność przeznaczania większej ilości czasu na etap przedlegislacyjny. Dodał, że obserwowalny jest deficyt zaufania i dobrej współpracy pomiędzy instytucjami, co oznacza konieczność zwiększenia kontaktów i rozmów na poziomie europejskim. Filip Van Overmeiren (ekspert FreSsco) powiedział, że delegowanie pracowników pozostanie kwestią niezwykle wrażliwą i dot. całej Europy. Wiele pracy przed nami, w tym rozszerzenie określonych postanowień na osoby samozatrudnione. Należy się także zastanowić nad tym co nas czeka w świetle obowiązujących przepisów. Z kolei dyr. Michał Drozdowicz (Departamentu Koordynacji Systemów Zabezpieczenia Społecznego, MRPiPS) wspominał o pracach mających na celu wprowadzenie zmian w pięciu rozdziałach rozporządzenia, w tym dot. delegowania. „Był podany m.in. zakaz zastępowania, ale nie przesądzajmy faktów, prace wciąż trwają. Mam nadzieję, że legislator czy ustawodawca nie przyjmie ponownie przepisów na zasadzie art. 5, i nikt nie będzie wiedział jak je stosować” – mówił. Profesor Simone Roberts (Uniwersytet z Nottingham, ekspert FreSsco) podkreślił, że należy pamiętać, by umożliwić Europejczykom realizację własnych aspiracji, a temat pracowników delegowanych niestety pokazuje, że mamy do czynienia z jasnymi różnicami pomiędzy państwami i organizacjami. (ASR)

23.06.2017 – obradował Zarząd Business Centre Club – Łoża Kancelarska. Prezes BCC Marek Goliszewski zdał relację z przebiegu posiedzenia Gospodarczego Gabinet Cieni. Wiceprezes BCC Zbigniew Żurek przedstawił informacje o pracach Rady Dialogu Społecznego. Wiceprezes BCC Jarosław Oleksiak omówił propozycje spotkań w Łóżach BCC. W spotkaniu wziął udział także wydawca „Rzeczpospolitej” Grzegorz Hajdarowicz. (ZZ)

26–28.06.2017 – w Gdańsku odbyło się 3-dniowe seminarium międzynarodowe organizowane przez NSZZ „Solidarność” oraz EZA, dotyczące sytuacji młodych osób na rynku pracy. Podstawowym celem seminarium była ocena funkcjonujących programów zatrudnienia młodych i wpływu dialogu społecznego na ich kształt. Inne poruszane zagadnienia, w poszczególnych blokach dyskusyjnych objęły Plan na rzecz Zatrudnienia Młodych, tematykę kształcenia zawodowego, promowanie i rozwijanie związków zawodowych i przyszłość pracy. W seminarium wzięli udział przedstawiciele 5 krajów: Polski (NSZZ „Solidarność”), Bułgarii (PODKREPA), Litwy (LTU Solidarumas), Słowacji (NKOS), Hiszpanii (USO, Fundacion Humanismo) oraz Portugalii (CFTL). Jednocześnie w poszczególnych wykładach i panelach dyskusyj-

nych brali udział eksperci z Polski i innych krajów Unii Europejskiej. (MS)

27.06.2017 – w siedzibie Pracodawców RP odbyło się seminarium pod hasłem: „Audytor po nowemu”. Zostało ono poświęcone zmianom w przepisach o audycie i biegłych rewidentach. Główny wniosek z dyskusji był taki, że nowe regulacje spowodują wzrost kosztów dla firm, a absolutną podstawą jest dochowanie wszystkich formalności – tak, by można było spokojnie kształtować relacje między komitetem audytu, radą nadzorczą i audytorem. Zwracano uwagę na problemy związane z wyborem przez jednostki zainteresowania publicznego firmy audytorskiej czy biegłego rewidenta, w sposób realizujący zapisy ustawy. Podkreślono także to, że odpowiedzialność członków komitetu audytu i wymagany od nich zakres kompetencji muszą generować większe koszty. W konsekwencji czego ceny samego audytu też wzrosną. Uczestnicy seminarium byli zgodni co do tego, że nowe przepisy są tak złożone, iż przygotowanie i dostosowanie się do nich będzie poważnym wyzwaniem. (WŻC)

28.06.2017 – w siedzibie Business Centre Club spotkali się organizatorzy: przedstawiciele Ministerstwa Finansów i Business Centre Club oraz laureaci jubileuszowej, piętnastej już edycji konkursu

Seminarium międzynarodowe organizowane przez NSZZ „Solidarność” oraz EZA, 26–28.06.2017 r.



Fot. NSZZ „Solidarność”.

„Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy”. Cele konkursu, wspólne dla obu organizatorów to działania, by państwo otrzymywało należne mu daniny, by tworzone proste, przejrzyste i jednoznaczne prawo, by skutecznie przeciwdziałać szarej strefie. W konkursie tytułem Urzędu Skarbowego Przyjaznego Przedsiębiorcy wyróżniono 70 urzędów, które zostały wybrane przez przedsiębiorców. (ZZ)

28.06.2017 – odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sprawozdawczo-Programowe Pracodawców RP. Został przedstawiony program działania Pracodawców RP na lata 2016–2021, wskazujący na 14 priorytetów: firmy członkowskie, rozwój firm, stabilne prawo, cyfryzacja życia i biznesu, dialog społeczny, edukacja dla rozwoju, kultura innowacji, bezpieczeństwo energetyczne, walka z szarą strefą, zahamowanie wszechwładzy fiskusa, dyscyplina finansów publicznych, wskazanie nowych strategii finansowania, uzdrowienie systemu zdrowia oraz polityka senioralna. Podczas Zgromadzenia wystąpił prof. Jerzy Hausner, który przedstawiał obecną sytuację społeczno-gospodarczą Polski oraz perspektywy jej rozwoju. (WŻC)

30.06.2017 – Pracodawcy RP gościli delegację Narodowej Unii Rumuńskich Przedsiębiorców oraz misję biznesową firm rumuńskich. Podczas wizyty, w obecności Ambasadora Rumunii, odbyło się uroczyste podpisanie umowy dwustronnej o współpracy pomiędzy organizacjami. Stanowi ona dalszy krok w zacieśnianiu relacji pomiędzy obiema organizacjami, które w 2010 r. podpisały list intencyjny. Prezydenci obu organizacji zdecydowali o utworzeniu Polsko-Rumuńskiej Grupy Roboczej, która zajmie się zidentyfikowanymi w toku rozmów roboczych tematami o dużym znaczeniu dla biznesu oraz gospodarek Polski i Rumunii. Zaplanowano także współpracę w zakresie doradztwa dotyczącego wykorzystania funduszy unijnych. Podczas spotkania firmy rumuńskie zaprezentowały szeroki wachlarz branż, w których poszukują partnerów biznesowych. Przybyli na spotkanie polscy przedsiębiorcy optymistycznie odnieśli się do możliwości dwustronnej współpracy. (WŻC)

3.07.2017 – ruszyła X edycja konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom. Kandydatów

zgłaszają podstawowe jednostki organizacyjne NSZZ „Solidarność”. Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. Certyfikatem można się posługiwać przez okres trzech lat. Laureaci poprzednich edycji konkursu mogą ponownie ubiegać się o przyznanie Certyfikatu po wygaśnięciu tego okresu. Akcja nadawania tytułu Pracodawca Przyjazny Pracownikom zainicjowana została przez KK NSZZ „Solidarność” w 2008 r. Pierwszą edycję konkursu patronatem honorowym objął Prezydent RP Lech Kaczyński. Od tamtej pory konkurs stale odbywa się pod patronatem urzędującego prezydenta RP. (MS)

3.07.2017 – według opublikowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej raportu *Informacja o działalności agencji zatrudnienia w 2016 r.* liczba osób, które znalazły zatrudnienie za pośrednictwem agencji wyniosła 1 219 139. Największą grupę stanowią pracownicy tymczasowi – agencje zatrudniły 796 tys. osób, o 0,5% mniej niż w ubiegłym roku. Przypomnijmy, że firmy członkowskie Polskiego Forum HR zatrudniały w tym czasie 264 tys. osób, czyli 33% wszystkich pracowników tymczasowych w Polsce. W ramach usług pośrednictwa pracy świadczonych przez agencje na terenie RP pracę znalazło 275 tys. osób, a 149 tys. zostało skierowanych do pracy za granicę. Jak podaje Ministerstwo, liczba agencji w ubiegłym roku wyniosła 7484, to aż o 24% więcej niż w poprzednim roku. Jako obszar swojej działalności 34% wskazało pośrednictwo pracy na terenie RP, 30% pracę tymczasową. 30 czerwca br. liczba agencji wyniosła już 8330, 42% agencji stanowią spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a 37% osoby fizyczne. Na liście podmiotów posiadających certyfikat znalazły się również: związki zawodowe (9) oraz kościół katolicki w liczbie 6 podmiotów. Wśród zatrudnionych 796 tys. pracowników tymczasowych, 50% zatrudniono w oparciu umowy o pracę, co jest lepszym wynikiem niż poziom osiągnięty w ubiegłym roku (47%). W firmach członkowskich Polskiego Forum HR, umów o pracę stanowiło, aż



Fot. Pracodawcy RP

Konferencja prasowa dotycząca kwestii finansowania służby zdrowia, Pracodawcy RP, 04.07.2017 r.

92% w 2016 r. Wśród zatrudnionych przez agencję ponad połowa to pracownicy wykonujący dorywcze prace proste: robotnicy wykonujący prace proste w przemyśle (gdzie indziej niesklasyfikowani); magazynierzy i pokrewni, pracownicy wykonujący prace i monterzy. Jak podaje Agnieszka Zielińska, kierownik Polskiego Forum HR, w 2016 r. z usług agencji pracy tymczasowej skorzystało 18 608 podmiotów, najwięcej w województwie mazowieckim (5950 firm). (ID)

4.07.2017 – w siedzibie Pracodawców RP miała miejsce konferencja prasowa dotycząca kwestii finansowania służby zdrowia. Wzięli w niej udział przedstawiciele świadczeniodawców, organizacji pacjentów oraz strony związkowej. Podczas konferencji zostały zaprezentowane wyniki sondażu opracowanego na zlecenie Pracodawców RP. Potwierdziły one jednoznacznie, że Polacy oczekują zwiększenia wydatków na służbę zdrowia (twierdzi tak 77% respondentów). Jednak zaskakująco dużo osób (prawie 40%) jest skłonnych zmniejszyć swoje dochody w celu zwiększania składki. Z kolei 18% respondentów zgodziłoby się na zwiększenie podatków. Pracodawcy RP oraz eksperci z innych instytucji od lat zwracają uwagę, że Polski system ochrony zdrowia wymaga zmian. Koncepcje reformy były różne, jednak wszyscy są zgodni co do tego, że poprawa funkcjonowania systemu możliwa jest tylko i wyłącznie przy jednoczesnym uszczelnianiu

i racjonalizacji wydatków w sektorze oraz zwiększaniu nakładów na ochronę zdrowia. (WŻC)

5.07.2017 – w siedzibie BCC dyskutowano o możliwościach pozyskiwania kredytów na finansowanie przedsięwzięć o podwyższonym ryzyku podczas seminarium pt.: „Inwestowanie w przyszłość Europy”, którego organizatorem, obok Business Centre Club, był Europejski Bank Inwestycyjny. (ZZ)

7.07.2017 – Centrum Badań Opinii Społecznej (CBOS) w Warszawie przedstawiło najnowszy sondaż dotyczący związków zawodowych (jest to badanie *Aktualne problemy i wydarzenia* z 1–8.06.2017 r. na reprezentatywnej próbie losowej 1020 dorosłych Polaków). Badanie pokazuje, że tzw. uzwiązkowienie w Polsce jest niskie. Do związków należy jedynie 10,8% pracowników najemnych, czyli 5,2% ogółu badanych. Najwięcej związkowców należy do organizacji zrzeszonych w OPZZ – 4,6% pracowników najemnych (2,3% ogółu Polek i Polaków), do „Solidarności” – 3% najemnych (analogicznie 1,5%), do FZZ 1,3% najemnych (0,6% ogółu zbiorowości), do innych związków 1,9% (0,8% ogółu zbiorowości). Uzwiązkowienie jest blisko trzykrotnie niższe niż na początku lat 90., w 1991 r. do związków należało ok. 19% ogółu mieszkańców Polski, w latach następnych 5–8%. Ilość związkowców zależy od branży i wielkości

przedsiębiorstwa. W oświacie, nauce i ochronie zdrowia do związków należy 26% zatrudnionych, w przemyśle, transporcie i łączności oraz administracji – po ok. 20%, w handlu i usługach – zaledwie 3%, w budownictwie – 0%. Związki na ogół funkcjonują w przedsiębiorstwach państwowych i instytucjach publicznych, w zakładach powyżej 50 pracowników (19%), w mniejszych zaledwie 5%. Prawie 1/3 Polaków (30%) dobrze ocenia działalność związków zawodowych – jako korzystną dla kraju, co czwarty uznaje ją za niekorzystną, a 45% nie ma w tej kwestii wyrobionego zdania. Mimo tego poparcia Polacy w większości nie wierzą w skuteczność związkowych działań na poziomie zakładu. Tylko 14% respondentów uważa, że związki są efektywne i załoga wiele im zawdzięcza, 34% twierdzi, że nie widać efektów, a 43% badanych deklaruje, że związki starają się, ale niewiele im wychodzi. Niemniej jednak 24% badanych uważa, że związki skutecznie bronią interesów pracowników, przeciwnego zdania jest 41%, wskaźniki te od lat są podobne. Z badania wynika, że wpływ działalności związków zawodowych na sytuację w kraju bardziej przychylnie niż inni postrzegają respondenci poniżej 35. roku życia, mający wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne, uzyskujący niskie dochody per capita (poniżej 1000 zł), pracownicy usług, robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy, bezrobotni. Negatywnie działalność związków najczęściej oceniają starsi ankietowani (55–64 lata), najlepiej wykształceni, mieszkańcy największych miast, przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści, pracownicy administracyjno-biurowi i prywatni przedsiębiorcy. (ID)

10.07.2017 – w Warszawie odbyło się dwustronne spotkanie Zespołu partnerów społecznych ds. zagrożeń psychospołecznych. Głównym przedmiotem dyskusji był mobbing w instytucjach kultury. Temat został podjęty na wniosek Krajowej Sekcji Bibliotek NSZZ „Solidarność”. Partnerzy społeczni reprezentowani w Zespole postanowili, że wspólnie zwrócą się do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o zainicjowanie dialogu dotyczącego problematyki mobbingu w instytucjach kultury. Zespół ds. zagrożeń psychospołecznych został utworzony w 2014 r. przez partnerów społecz-

nych (NSZZ „Solidarność”, OPZZ, FZZ, Konfederacja Lewiatan, Pracodawcy RP i ZRP) w efekcie negocjacji nad wdrożeniem europejskich porozumień dotyczących stresu związanego z pracą oraz przemocy i nękania w miejscu pracy. Jego głównym celem jest promowanie działań prewencyjnych w tym obszarze. (MS)

11.07.2017 – na konferencji w Centrum Prasowym PAP w Warszawie przedstawiono wyniki 28. edycji sondażu *Monitor Rynku Pracy*. Rynek pracownika jest w pełnym rozkwicie. Po raz pierwszy od 7 lat Polska znalazła się w europejskiej czołówce pod względem zadowolenia pracowników z wykonywanej pracy. Badanie *Monitor Rynku Pracy*, prowadzone przez firmę doradztwa personalnego Randstad, pokazuje jednak, że nie wszystkie wskaźniki świadczą o tym, że jest to rynek zdrowy i bezpieczny dla pracowników. Bardzo optymistyczne nastawienie Polaków nie zmieniło faktu, iż pozostajemy w grupie krajów o szczególnie wysokim poczuciu lęku pracowników o utratę zatrudnienia. Wprawdzie silny niepokój z tego powodu zmniejszył się w porównaniu do poprzedniego kwartału o 2 p.p. (do 9%), a umiarkowany nie uległ zmianie (21%), jednak to ciągle blisko 1/3 polskich pracowników obawia się utraty pracy, co plasuje nas pośród takich europejskich krajów jak Grecja, Włochy i Hiszpania. Być może wpływa na to niepewna forma zatrudnienia. „Polska ma najwyższy w Europie odsetek umów o pracę na czas określony: pośród pracujących na umowę o pracę w 2016 roku stanowili 27,5%, podczas gdy unijna średnia to 14,2%, a np. w Rumunii i na Litwie nie przekracza 2%. Trudno więc się dziwić, że umowa czasowa nie jest u nas niczym nowym. Dla 1,5 mln pracujących, czyli blisko co drugiego, podstawą zatrudnienia są umowy cywilnoprawne – wiele badań pokazuje, że zdecydowana większość wolałaby etat, nawet taki na czas określony. Pod tym względem też stanowimy europejską czołówkę. Dlatego tak wysoki odsetek pracowników gotowych do pracy na umowę na czas określony, jeśli alternatywą byłoby zwolnienie, świadczy o relatywnie niskiej jakości kontraktów, jakie występują na naszym rynku, a nie o elastyczności naszych kadr” – uważa Łukasz Komuda, ekspert rynku pracy z Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych i redaktor

portalu Rynekpracy.org. Badanych zapytano także o to, czy byliby gotowi do wyjazdu za granicę za pracę, której nie mogliby świadczyć w ojczyźnie. W Polsce aż 2/3 pracowników bierze pod uwagę scenariusz, w którym opuszcza na jakiś czas kraj (64%), niewiele mniej – 58% – wybrałoby trwałą emigrację, gdyby miała uchronić ich przed bezrobociem w ojczyźnie. Ciekawie wygląda na tym tle rozkład głosów, gdy brać pod uwagę stosunek do czasowego przyjmowania do pracy gości z innych krajów u siebie (w sytuacji, gdy lokalne zasoby rynku pracy nie wystarczają, by zapełnić niektóre stanowiska o określonych kwalifikacjach). Polska okazała się najbardziej otwartym na takie rozwiązanie krajem: pozytywnie do niego odnosiło się 66% badanych, podczas gdy średnia kontynentu wynosiła 49%, odsetek w Stanach Zjednoczonych – 40%, a listę zamykały Czechy (35%) i Dania (34%). Czy w świetle wyników tych badań można powiedzieć, że bezrobocie mamy z głowy? „Mimo, że rynek pracownika w Polsce jest faktem, to nadal dysponujemy ogromnym niewykorzystanym potencjałem kapitału ludzkiego. W grupie bezrobotnych i biernych zawodowo mamy blisko 2 mln potencjalnych pracowników. Dlatego spadek bezrobocia nie może zmniejszać wysiłków i odpowiedzialności na rzecz aktywizacji długotrwale bezrobotnych i tworzenia warunków powrotu na rynek pracy, zwłaszcza kobiet po urodzeniu dziecka. Zwiększona fluktuacja wynika przede wszystkim z przepływów zasobów pracy od gorszych do lepszych pracodawców. Dla pracodawców oznacza to nie tylko zwiększoną presję na wzrost płac. Obok płac liczy się też reputacja pracodawcy, który powinien być przyjazny dla starszych pracowników, dla rodziców, powinien mieć programy praca–życie, a pozostałym zapewniać perspektywę i rozwój zawodowy. Badania potwierdzają, że pracodawcy inwestują w jakość pracy, a to oznacza, że dobrze odgadują nastroje rynkowe i wiedzą, że aby być atrakcyjnym dla pracownika pracodawcą trzeba tworzyć lepsze warunki zatrudnienia, pracy i wynagrodzeń” – podkreśla prof. Jacek Męcina doradca zarządu Konfederacji Lewiatan oraz dyrektor Instytutu Polityki Społecznej UW. (ID)

14.07.2017 – Pracodawcy RP podpisali porozumienie o współpracy z Ministerstwem Roz-

woju i Finansów na rzecz uzyskania przez Polskę praw do organizacji wystawy EXPO 2022 w Łodzi. Organizacja EXPO przyczyniłaby się do promocji miasta, ale i Polski oraz regionu. Takie wydarzenie zwiększa atrakcyjność inwestycyjną, kreuje nowe miejsca pracy i rozwój gospodarczy. Sprzyja także rewitalizacji miasta oraz przynosi korzyści lokalnej społeczności. (WŻC)

26.07.2017 – w siedzibie Pracodawców RP przedsiębiorcy i przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Finansów dyskutowali nad propozycją wprowadzenia do polskiego systemu podatkowego mechanizmu podzielonej płatności podatku VAT, czyli tzw. *split-payment*. Reprezentanci strony rządowej wyjaśnili wątpliwości związane z tym rozwiązaniem i wychodząc naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorców zapowiedzieli istotne zmiany w projektowanej ustawie. Poinformowali także, iż jej obecny kształt zostanie w zasadniczy sposób zmieniony. Planowane jest m.in. skrócenie terminu zwrotu nadwyżki VAT z rachunku podatkowego na konto przedsiębiorcy z 90 do 60 dni, wprowadzenie sztywnego 25-dniowego terminu na zwrot nadwyżki VAT, doprecyzowanie kwestii zwrotu tzw. „osadu” z rachunku podatkowego, oprocentowanie środków zgromadzonych na tym rachunku czy rezygnacja z pomysłu przejmowania przez Skarb Państwa środków z rachunku po wykreśleniu podmiotu z rejestru czynnych podatników VAT. Zapowiedziane zmiany mają przyczynić się do ograniczenia negatywnych skutków wprowadzenia *split-payment* w postaci zaburzenia płynności finansowej przedsiębiorstw. Spotkanie stanowiło dowód na to, że podczas wprowadzania fundamentalnych zmian w prawie podatkowym ważny jest dialog z przedsiębiorcami. Ścisła współpraca pozwala na wymianę spostrzeżeń, przedstawienie pomysłów konkretnych rozwiązań i wyeliminowanie ryzyka, które związane jest z tak daleko idącymi zmianami w przepisach podatkowych. (WŻC)

28.07.2017 – Wojciech Warski, szef Konwentu BCC oraz Wiceprzewodniczący RDS został członkiem Komitetu Honorowego Obchodów Roku Tadeusza Kościuszki. (ZŻ) ■



Diariusz

KRAJOWY

05.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny Zespół RDS ds. zamówień publicznych.

08.05.2017 – w MliB odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Transportu Lotniczego i Obsługi Lotniskowej.

08.05.2017 – w MliB odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Transportu Drogowego.

09.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyła się debata pt.: „Staże i praktyki na rynku pracy jako zło konieczne czy przepustka do kariery zawodowej?”.

09.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. usług publicznych.

09.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się podzespół Problemowy RDS ds. ochrony zdrowia.

09.05.2017 – Elżbieta Bojanowska, Podsekretarz Stanu w MRPiPS, spotkała się z Anną Carin Öst, Przedstawicielem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców (UNHCR) w Polsce. Spotkanie było poświęcone rozwojowi współpracy, możliwości wymiany doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie działań podejmowanych na rzecz integracji cudzoziemców, a także w zakresie zwalczania przemocy wobec migrujących kobiet w Polsce.

10–12.05.2017 – w Katowicach odbył się IX Europejski Kongres Gospodarczy. Wśród tematów

Kongresu znalazły się m.in. nowy pomysł na Europę – przemiany polityczne w Unii; gospodarka po Brexicie oraz prawdopodobieństwo innych exitów; kryzys w postrzeganiu liberalnego kapitalizmu; hierarchia wartości w gospodarce w dobie nowych pokoleń pracowników; IV rewolucja przemysłowa – jak rozwijać przemysł z wykorzystaniem najnowszych technologii i w oparciu o digitalizację; inwestowanie w czasach niestabilności – ryzyko, bariery, odwaga, profity.

11.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół ds. opracowania projektu ustawy – Kodeks zbiorowego prawa pracy, działający w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

11.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół ekspertów ds. opracowania nowelizacji ustawy o RDS.

12.05.2017 – w Warszawie Instytut Spraw Publicznych, Fundacja im. Friedricha Eberta i Instytut Europeistyki UE zorganizowały debatę pt.: „Co młodzi zawdzięczają Europie?”. Podczas spotkania zaprezentowano m.in. wyniki unikatowego badania ISP na temat tego, co młodzi Polacy, Niemcy, Austriacy, Czesi, Słowacy i Węgrzy myślą o Europie.

12.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się podzespół RDS ds. reformy polityki rynku pracy.

15.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych.

15.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. polityki gospodarczej i rynku pracy.

16.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny Zespół RDS ds. zamówień publicznych.

16.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. prawa pracy.

16.05.2017 – w MR odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Branży Spożywczej.

16.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyła się zorganizowana przez CPS „Dialog” i IPISS konferencja pt. „O racjonalną politykę rodzinną. Rodzina formacją niezastąpioną”, dedykowana z okazji jubileuszu prof. dr hab. Bożenie Balcerzak-Paradowskiej.

16.05.2017 – odbyło się posiedzenie Rady Rynku Pracy. Na drugą połowę kadencji, Przewodniczącym został reprezentant pracodawców – Grzegorz Baczewski z Konfederacji Lewiatan. Zaprezentowano informację nt. stanu realizacji programu Gwarancje dla Młodzieży w Polsce przez wszystkie podmioty realizujące program, tj. PUP-y, WUP-y, OHP, BGK oraz MRPiPS. Dyskutowano o sytuacji osób młodych na rynku pracy po trzech latach od uruchomienia programu oraz o skali, wyzwaniach i planowanych zmianach legislacyjnych dot. zatrudnienia cudzoziemców spoza państw Unii Europejskiej w Polsce.

17.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół ekspertów ds. opracowania nowelizacji ustawy o RDS.

17.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół roboczy ds. BHP w energetyce.

18.05.2017 – w Warszawie odbyło się VI Międzynarodowe Forum Dziej Ukrainieckiego Biznesu. Głównymi tematami były: strefa wolnego handlu, współpraca polsko-ukraińska, transport.

18.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny Zespół RDS ds. Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

18.05.2017 – rozpoczęła się kampania społeczno-informacyjna „Godny Wybór. Przywrócenie wieku emerytalnego”, która będzie trwała do połowy czerwca. Kierownictwo MRPiPS podczas regionalnych spotkań zaprezentuje zmiany w przechodzeniu na emeryturę, związane z obniżeniem wieku emerytalnego. Kampanię określa siedem haseł: Moja emerytura – mój wybór; Emerytura prawem, nie obowiązkiem; Sprawdź, zanim wybierzesz; Emerytura – wybieram świadomie; Bezpieczna praca do emerytury; Emerytury zabezpieczone finansowo; Polityka rodzinna wspiera emerytury. Kampanię realizują wspólnie MRPiPS, Kancelaria Prezydenta, NSZZ „Solidarność”, z udziałem ZUS.

19.05.2017 – Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało proste narzędzie dla pracodawców do badania różnic w wynagrodzeniach pracowników. Aplikacja komputerowa „Równość płac” jest dostępna do pobrania na stronie <http://www.mpips.gov.pl/narzedzie-do-mierzenia-luki-placowej>

22.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się autonomiczne posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. funduszy europejskich.

22.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. funduszy europejskich.

22.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół ds. Ochrony Zdrowia.

23.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się zespół RDS ds. ochrony zdrowia.

23.05.2017 – w Warszawie odbyła się zorganizowana przez Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny (EKES) „Deбата na temat Białej księgi w sprawie przyszłości Europy”. 1 marca br. Komisja Europejska opublikowała białą księgę pt. „Przyszłość Europy: refleksje i scenariusze dotyczące UE-27 do 2025 r.” i skierowała ją do EKES-u w celu sporządzenia opinii rozpoznawczej, która zostanie przyjęta na jednej z nadchodzących sesji plenarnych EKES-u. Z tego powodu EKES organizuje serię krajowych debat w 27 Państwach Członkowskich UE, aby zasięgnąć opinii organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

telskiego na temat scenariuszy zawartych w Białej Księdze i inne powiązane tematy.

24.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół ds. Ochrony Zdrowia.

24.05.2017 – w Kancelarii Prezydenta RP, Sekretarz Stanu Andrzej Dera spotkał się z Henryką Bochniarz, Przewodniczącą Rady Dialogu Społecznego, Prezydent Konfederacji Lewiatan. Głównym tematem spotkania była ocena dotychczasowego funkcjonowania Rady i propozycje zmian w ustawie z dn. 22.07.2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego w nawiązaniu do art. 87 ww. ustawy.

24.05.2017 – w Warszawie odbył się zorganizowany przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu IV Ogólnopolski Dzień Różnorodności – największe wydarzenie FOB, realizowane w ramach projektu Karta Różnorodności. Konferencja poświęcona była zarządzaniu wiekiem w miejscu pracy.

25.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. ubezpieczeń społecznych.

25.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół ds. opracowania projektu ustawy – Kodeks zbiorowego prawa pracy, działający w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

25.05.2017 – w Warszawie odbyła się zorganizowana przez Fundację Instytut Wolności konferencja pt. „Przedsiębiorczy w życiu i w szkole – co robimy, aby polska młodzież przodowała w przedsiębiorczości”. Reforma edukacji jest dobrą okazją do dyskusji co należy robić, by pokolenie młodych Polaków było bardziej przedsiębiorcze i świadome ekonomicznie, osiągało sukcesy i wyróżniało się na świecie.

25.05.2017 – odbyła się debata online, inaugurująca cykl spotkań eksperckich wokół tematyki bogatego w infografiki „Atlasu węgla”. Debatę zorganizowała Fundacja im. Heinricha Bölla we współpracy z Instytutem na rzecz Ekorozwoju. Podczas debaty dyskutowano o polskiej polityce energetycznej, która w ciągu ostatnich 15 lat kształtowana jest w odwrotnym kierunku niż trend światowy.

26.05.2017 – w Sejmie odbyła się konferencja pt. „Ku trzeźwości Narodu. Odpowiedzialność rodziny, kościoła, państwa i samorządu”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Marszałek Sejmu Marek Kuchciński, a organizatorem był Parlamentarny Zespół ds. Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości. Marszałek Kuchciński podkreślił, że problem alkoholizmu ma nie tylko wymiar indywidualny czy ekonomiczny, bo tylko trzeźwy naród jest w stanie w sposób odpowiedzialny zadbać o swoją przyszłość. Wiceminister Stanisław Szwed (MRPiPS) z kolei zwrócił uwagę na konieczność uświadamiania społecznych skutków alkoholizmu i właściwie prowadzoną profilaktykę, w której – obok rządu i samorządu – ogromną rolę do odegrania mają organizacje pozarządowe. Dodał, że ministerstwo rodziny działa również na tym polu, choćby w obszarze pomocy społecznej czy przeciwdziałania przemocy domowej.

29.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych.

29.05.2017 – w MliB odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Transportu Drogowego.

29.05.2017 – w MZ odbył się podzespół RDS ds. ochrony zdrowia.

29.05.2017 – w Warszawie odbyła się zorganizowana przez Fundację Batorego debata pt. „Los kobiet w PRL, III i IV RP”. Podczas dyskusji prześlędzono zmiany w sytuacji kobiet i wzorach kobiecości od czasów komunizmu do dziś.

30.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyła się Grupa robocza RDS ds. Europejskiego dialogu społecznego.

30.05.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Prezydium RDS.

31.05.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Branży Węgla Brunatnego.

31-05.06.2017 – po raz pierwszy w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja Europejskiego Centrum Fundacji (ECF) z siedzibą w Brukseli pt.: „Courage to re – embrace solidarity in Europe – Can philanthropy take the lead?”. Ponad 500 delegatów z całego świata rozmawiało o roli fundacji i instytucji filantropijnych w odbudowaniu solidarności i zaufania w Europie.

05-07.06.2017 – w Sopocie odbył się VII Europejski Kongres Finansowy. W trzydniowym spotkaniu, którego tematem przewodnim były „Kapitał, podatki i międzynarodowa solidarność w XXI wieku” dyskutowano o kwestii budowy właściwych relacji pomiędzy bankami i ich klientami, a szczególnie konieczność odbudowy zaufania po stronie klientów. Mówiono także o wsparciu, na jakie ze strony instytucji państwowych mogą liczyć małe i średnie przedsiębiorstwa, które stanowią aż 80% polskiej gospodarki.

06.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyła się ogólnopolska naukowa konferencja pt.: „Ochrona życia rodzinnego w prawie pracy”. Konferencję zorganizowało Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” oraz Koło Naukowe Prawa Pracy „Ius Laboris”, Wydział Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego.

06.06.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Trójstronny ds. Ochrony Zdrowia.

06.06.2017 – w BCC odbyło się spotkanie doradcze pt. „Nowe rozporządzenie Unii Europejskiej w sprawie ochrony danych osobowych – szanse i zagrożenia dla przedsiębiorców”. Celem spotkania było wskazanie zmian w ochronie danych osobowych, jakie wprowadzi rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dn. 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) od dn. 25.05.2018 r.

06.06.2017 – odbyło się kolejne posiedzenie Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, w trakcie którego przedstawiono sprawozdanie z działalności

Państwowej Inspekcji Pracy w 2016 r. Kontrole w 2016 r. wykazały, że wielu pracodawców nie wypłaca, bądź wypłaca nieterminowo wynagrodzenie i inne należności ze stosunku pracy – nie wypłacano wynagrodzenia co dziesiątemu skontrolowanemu pracownikowi, a nieterminowo otrzymało je 12% pracowników.

07.06.2017 – Minister Elżbieta Rafalska wraz z Wiceministrami Stanisławem Szwedem i Marcinem Zielenieckim spotkali się z przedstawicielami Komisji Polityki Społecznej Zgromadzenia Narodowego Węgier, na czele z przewodniczącą Komisji Gabriellą Selmeczi. Tematem rozmów były możliwości rozwoju współpracy polsko-węgierskiej na różnych szczeblach. Podczas spotkania rozmawiano również o działaniach w zakresie polityki rodzinnej i rynku pracy.

08.06.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych.

09.06.2017 – w Ministerstwie Rozwoju odbył się III Kongres Instytutu Gospodarki Senioralnej.

13.06.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Podzespół RDS ds. ochrony zdrowia.

13.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się plenarne posiedzenie Zespołu do spraw statusu zawodowego pracowników oświaty. Spotkanie zostało zwołane po wniosku Forum Związków Zawodowych z dn. 05.06.2017 r. Głównym tematem spotkania było odniesienie się stron do projektu ustawy o finansowaniu zadań oświatowych skierowanym do konsultacji społecznych przez Ministra Edukacji Narodowej.

13.06.2017 – w Warszawie odbyła się konferencja „Czas na Kobiety. Moja praca, mój wybór!”. Cykl konferencji „Czas na kobiety!” organizowany był przez Stowarzyszenie Kongres Kobiet. Konferencja w Warszawie była dziesiątą i ostatnią z tego cyklu. Konferencje były adresowane do Kobiet – tych aktywnych zawodowo, chcących zmienić ścieżkę kariery lub tych potrzebujących wzmocnienia wiedzy dot. praw, szans i możliwości.

19.06.2017 – w Kancelarii Prezydenta RP odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium i Plenarne RDS. Podczas posiedzenia, Prezydent Andrzej Duda wręczył akt powołania w skład Rady Dialogu Społecznego Rafała Jankowskiego, Przewodniczącego Zarządu Głównego NSZZ Policjantów. Ponadto dyskutowano na temat dotychczasowej działalności i przyszłości Rady w kontekście propozycji zmian w ustawie dotyczącej RDS.

20.06.2017 – w MKiDN odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Kultury i Mediów.

22.06.2017 – w CPS „Dialog” odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Problemy i przeszkody w korzystaniu z prawa do swobodnego przemieszczania się pracowników UE oraz koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego”. Konferencję zorganizował IPISS w związku z realizacją międzynarodowego projektu Free Movement of Workers and Social Security Coordination (FreSsco), nadzorowanego przez Komisję Europejską i koordynowanego oraz wykonywanego przez Uniwersytet w Gandawie.

22.06.2017 – w MRPiPS odbyło się spotkanie Platformy Dyskusyjnej Całozyciowego Poradnictwa Zawodowego w projekcie „Eurodoradztwo Polska”, w Programie Erasmus+. Podczas spotkania uczestnicy zaprezentowali i wymienili się doświadczeniami oraz dobrymi praktykami realizowanymi przez ich instytucje na rzecz rozwoju poradnictwa zawodowego.

26.06.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. ubezpieczeń społecznych oraz Zespół Problemowy RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych.

26.06.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny zespół RDS ds. zamówień publicznych.

26.06.2017 – w siedzibie Pracodawców RP odbył się Zespół Problemowy RDS ds. polityki gospodarczej i rynku pracy.

26.06.2017 – w BCC w ramach Koalicji Pro-Euro odbyła się debata pt.: „Być albo nie być w Unii

Europejskiej”. Otwierając debatę Prezes BCC Marek Goliszewski podkreślił, że prelegentów i gości nurtuje pytanie o nasze dalsze życie. Unia stoi na rozdrożu, szuka nowych dróg, nowych zasad działania, dotyczy to także strefy euro. W Polsce brakuje debat, rozmów na temat naszego wstąpienia do strefy euro. Ponadto dominuje retoryka antyeuropejska. Ksiądz Adam Boniecki mówił o tym, jak przywrócić wiarę w to, że euro może być dobre dla Polski i Polaków.

26.06.2017 – w MliB odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Transportu Drogowego.

26.06.2017 – w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników.

26.06.2017 – w Warszawie UNICEF zaprezentował światowy raport pt.: „W trosce o przyszłe pokolenia”, dot. sytuacji dzieci w krajach bogatych w kontekście Celów Zrównoważonego Rozwoju.

28.06.2017 – w Ministerstwie Rozwoju odbyła się konferencja pt.: „Przemysł 4.0. a edukacja i kwalifikacje”. Konferencję zorganizowały Związek Pracodawców Motoryzacji i Artykułów Przemysłowych (ZPMiAP) oraz Departament Innowacji (DIN). Dyskutowano na temat możliwości wspólnego – biznes, nauka i rząd – przygotowania się na nadchodzące radykalne zmiany i dobrego zarządzania przemysłem w trakcie rewolucji przemysłowej. Podczas konferencji skupiono się na edukacji i kwalifikacjach pracowników branży motoryzacyjnej w Polsce, próbując odpowiedzieć na pytanie – jakie umiejętności i kwalifikacje powinny być rozwijane? W oparciu o jakie modele kształcenia?

29.06.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny zespół RDS ds. zamówień publicznych.

29.06.2017 – w MRPiPS odbyło się spotkanie Grupy Wyszehradzkiej. Spotkaniu przewodniczył Wiceminister Stanisław Szwed. Uczestnicy potwierdzili chęć kontynuowania bliskiej współpracy w zakresie projektu rewizji dyrektywy 96/71/WE, dotyczącej delegowania pracowników. Wymienili również opinie na temat Europejskiego Filaru Praw Socjalnych.

30.06.2017 – w MGMIŻŚ odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego.

03.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych.

03.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się autonomiczne posiedzenie Zespołu Problemowego RDS ds. funduszy europejskich.

03.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. funduszy europejskich.

06.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół Problemowy RDS ds. prawa pracy.

06.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół ds. opracowania projektu ustawy – Kodeks zbiorowego prawa pracy, działający w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

07.07.2017 – w komentarzu do przyjętego pakietu ustaw o wsparciu dla rodzin Minister Rafalska powiedziała: „Rodzina to dla nas priorytet. (...) Wcześniej o polityce rodzinnej można było tylko pomarzyć. Zmianę podejścia wyznaczyło wprowadzenie przez nas z początkiem 2016 r. Programu Rodzina 500+. Postawiliśmy na rodzinę! Dziś z tego programu korzysta prawie 4 mln dzieci. (...) Po roku działania Programu Rodzina 500+ widzimy jego pierwsze efekty – spadek ubóstwa wśród dzieci czy niespotykany w poprzednich latach wzrost dzietności. Uchwalona dziś przez Sejm RP ustawa jest kolejnym elementem budowy spójnej i kompleksowej polityki rodzinnej. (...) Chcemy, aby polskie rodziny zajęły należne im miejsce i były silne, bo silna rodzina to silne państwo”.

07.07.2017 – odbyło się zorganizowane przez Warszawskie Forum Polityki Społecznej spotkanie pt. „Warszawa przyjazna pracy”, podczas którego przedstawione zostały założenia oraz cele wynikające ze Społecznej Strategii Warszawy, tworzonego obecnie programu „Praca”.

10.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Prezydium RDS.

10.07.2017 – w CPS „Dialog” odbyło się posiedzenie Plenarne RDS.

10.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Rozwoju Przemysłowego Potencjału Obronnego i Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych.

11.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się podzespół RDS ds. ochrony zdrowia.

11.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny Zespół Problemowy RDS ds. Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

11.07.2017 – w MR odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników i Trójstronny Zespół Branżowy ds. Branży Węgla Brunatnego.

13.07.2017 – w siedzibie Konfederacji Lewiatan odbyło się posiedzenie Prezydium RDS i posiedzenie Rady Rynku Pracy.

13.07.2017 – odbyły się Letnie Spotkania Lewiatana, które są doroczną imprezą, organizowaną przez Konfederację Lewiatan. Podczas tegorocznego spotkania ogłoszono Manifest Przyszłości Pracy, w którym przedsiębiorcy podkreślili, że przyszłość pracy musi być wspólnym projektem i że oczekują wsparcia ze strony polityk publicznych, decydentów i polityków oraz partnerów społecznych. Minister Elżbieta Rafalska w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na wyzwania związane m.in. z rynkiem pracy, procesami demograficznymi oraz dobrobytem ekonomicznym pracowników.

14.07.2017 – w MliB odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Transportu Drogowego.

17.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Ochrony Zdrowia.

19.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się doraźny zespół RDS ds. zamówień publicznych.

24.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się podzespół RDS ds. ochrony zdrowia.

25.07.2017 – w MliB odbył się Trójstronny Zespół Branżowy ds. Transportu Lotniczego i Obsługi Lotniskowej.

27.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Zespół ds. opracowania projektu ustawy – Kodeks zbiorowego prawa pracy, działający w ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

27.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół ds. Przemysłu Stocznioowego.

27.07.2017 – w CPS „Dialog” odbył się Trójstronny Zespół ds. Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego.

EUROPEJSKI

10–12.05.2017 – w Saint Julian’s na Malcie odbył się Tydzień e-Zdrowia 2017 (eHealth Week 2017), organizowany przez Komisję Europejską, Prezydencję maltańską w Radzie UE, Healthcare Information and Management Systems oraz Biuro Regionalne Światowej Organizacji Zdrowia. Głównym tematem imprezy była „Data for Health”, czyli informacje na temat zdrowia pacjenta, jako klucz do zrównoważonej spersonalizowanej opieki. Prelegenci skupili się na temacie tworzenia danych osobowych dotyczących zdrowia pacjentów, ich przechowywania, udostępniania i wykorzystywania.

15–17.05.2017 – w Bratysławie odbyło się seminarium organizowane przez zrzeszenie europejskich związków zawodowych IndustriAll Europe. W spotkaniu uczestniczyli młodzi przedstawiciele związków zawodowych branż zrzeszonych w organizacji, m.in. branże metalurgiczne, chemiczne, energetyczne, samochodowe, farmaceutyczna oraz tekstylna. Dyskutowano o cyfryzacji oraz idącymi za nią zmianami. Podkreślono, że tematy dot. bezrobocia wśród młodych, niskich pensji, emigracji zarobkowej, niskiego wskaźnika uzwiązkowienia młodych osób, podtrzymywania i polepszania komunikacji z członkami związków zawodowych, braku środków na funkcjonowanie związków oraz dostosowania edukacji do potrzeb rynku są również powszechnymi problemami w Europie. Ostatnim punktem

seminarium było przyjęcie dokumentu „Shaping the Future of Youth”, który ma być przedstawiony na Radzie Koordynacyjnej IndustriAll Europe w Brukseli. Pismo zawiera stanowisko odnośnie cyfryzacji, emigracji/imigracji zarobkowych, dostosowaniu się pracowników do rynku pracy oraz odbywaniu praktyk/stażów.

18.05.2017 – w Berlinie odbyło się spotkanie grupy roboczej B20 do spraw ochrony zdrowia, w którym uczestniczyli Pracodawcy RP. Grupa jest nową inicjatywą B20 niemieckiej Prezydencji G20. Powstała w lutym 2017 r. i liczy 92 członków z 24 krajów. Pomimo krótkiego okresu działania, grupa robocza opracowała uzgodnione w ramach B20, rekomendacje branżowe dla głów państw i rządów G20. Dotyczą one m.in. wyzwań i szans związanych z rozwojem nowych technologii, profilaktyki i budowania ponad granicami infrastruktury, zagrożeń powodowanych przez światowe epidemie, likwidacji do 2020 r. 10 najgroźniejszych chorób tropikalnych zgodnie z mapą drogową Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), ochrony danych i zapobiegania cyberatakami na instytucje zdrowia, oraz idei opracowania narodowych strategii ochrony zdrowia w krajach G20.

18–19.05.2017 – w Berlinie odbyła się konferencja „REFRESH Food Waste 2017”, organizowana przez Ecologic Institute. REFRESH to projekt dofinansowany w ramach unijnego programu HORIZON 2020. Ogólnym celem projektu REFRESH jest wniesienie znaczącego wkładu w osiągnięcie celu obniżenia marnotrawstwa żywności w UE o 30% do roku 2025.

25.05.2017 – Minister Elżbieta Rafalska wzięła udział w II Budapesztańskim Forum Demograficznym. Forum było okazją dla europejskich polityków, przedstawicieli świata nauki i organizacji pozarządowych do przedyskutowania spraw związanych z procesami demograficznymi. Podczas sesji z prezentacjami doświadczeń krajowych Minister Rafalska zaprezentowała wystąpienie poświęcone polityce rodzinnej w Polsce, w tym w szczególności Programowi Rodzina 500+. Odbyły się także sesje tematyczne poświęcone m.in. wyzwaniom demograficznym na świecie; analizie sytuacji demograficznej z politycznego punktu widzenia; dużym rodzinom, jako kluczowi do przyszłości.

29–31.05.2017

– w Rzymie odbyła się Konferencja Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, której celem było podsumowanie pierwszej połowy kadencji obecnych władz EKZZ oraz wyznaczenie priorytetów na dalszy okres. Wzięło w niej udział ponad 400 liderów związkowych z całej Europy. Wśród wyznaczonych celów znalazły się: inwestycje w zrównoważony rozwój i tworzenie dobrej jakości miejsc pracy, sprawiedliwe przejście do niskoemisyjnej gospodarki, zrównoważona cyfryzacja oraz automatyzacja, wzrost płac i ich konwergencja, silny Europejski Filar Praw Socjalnych oraz ambitna legislacja dotycząca godzenia życia zawodowego z prywatnym, sprawiedliwa mobilność i migracja na rzecz walki z dumpingiem socjalnym i płacowym.

31.05.2017

– Minister Elżbieta Rafalska oraz Sekretarz Stanu Stanisław Szwed wzięli udział w międzyrządowych konsultacjach polsko-słowackich. Podczas spotkania resortowego z Janem Richterem, słowackim Ministrem Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny, rozmawiali o sytuacji gospodarczej i rynku pracy w obu krajach oraz wymienili doświadczenia na temat systemu kształtowania płacy minimalnej i minimalnej stawki godzinowej. Dyskutowano również o bieżących kwestiach związanych z agendą europejską, w tym o projekcie zmiany dyrektywy dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług, projekcie dyrektywy w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz Europejskim Filarze Praw Socjalnych.

31.05.2017

– w Brukseli Komisja Europejska ogłosiła tzw. Pakiet Mobilności. Pakiet zawiera propozycje przepisów dla drogowego transportu w Europie. Najważniejsze elementy Pakietu z perspektywy pracowników to obowiązek powrotu kierowcy raz na 3 tygodnie do domu oraz objęcie płacą minimalną danego kraju kierowców wykonujących zadania transportowe powyżej 3 dni w ciągu miesiąca na terenie danego kraju.

31–05.01.2017

– w Brukseli odbyła się sesja plenarna Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i w jej ramach: debata na temat

zadań i działalności Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich, z udziałem Emiliy O'Reilly, Europejskiej Rzeczniczki Praw Obywatelskich; debata w kontekście wkładu EKES-u w śródkresową ocenę programu Erasmus+ i strategii UE na rzecz międzynarodowych stosunków kulturalnych z udziałem Tibora Navracsicsa, komisarza ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności, młodzieży i sportu; debata na temat priorytetów Parlamentu Europejskiego i przyszłej współpracy z EKES-em, z udziałem przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Antonia Tajanego.

01.06.2017

– w Bratysławie Stanisław Szwed, Sekretarz Stanu w MRPiPS, wziął udział w regionalnym spotkaniu ministrów pracy i spraw społecznych Czech, Węgier, Polski, Rumunii, Serbii i Słowacji. Tematem spotkania było nielegalne delegowanie pracowników, skuteczne zapobieganie takim przypadkom i wzmocnienie współpracy pomiędzy krajami w tym obszarze.

04.06.2017

– w Genewie odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Międzynarodowej Organizacji Pracodawców (IOE), do której należą Pracodawcy RP. Podczas Zgromadzenia wybrano nowe władze IOE na najbliższe trzy lata, do 2020 r. IOE, powstała w 1920 r., jest największą siecią światowego sektora prywatnego, reprezentującą 155 organizacji pracodawców ze 144 krajów. Jest głosem biznesu w globalnej debacie dotyczącej światowego wzrostu gospodarczego, polityki społecznej i ochrony klimatu. Pracodawcy RP są aktywnym członkiem tej organizacji od 1991 r. oraz jedyną organizacją reprezentującą polskich pracodawców i przedsiębiorców w IOE.

05–16.06.2017

– w Genewie obradowała 106. Sesja MOP. Tegoroczne hasło to „Budowanie przyszłości w oparciu o godną pracę”. Do najważniejszych zagadnień Sesji MOP należały m.in. migracja zarobkowa, zatrudnienie i godna praca na rzecz pokoju i zdolności odbudowy: Rewizja Zalecenia nr 71 dotyczącego zatrudnienia w okresie przechodzenia od wojny do pokoju, fundamentalne zasady i prawa w pracy zgodnie z Deklaracją MOP dotyczącą sprawiedliwości społecznej na rzecz uczciwej globalizacji. W trakcie Konferencji odbył się także

„Światowy Szczyt Pracy” z udziałem ekspertów, który w tym roku był poświęcony pracy kobiet. Konferencja MOP jest najwyższym gremium decyzyjnym MOP. Spotyka się każdego roku w czerwcu. Udział w niej biorą delegacje trójstronne ze 187 państw członkowskich.

12.06.2017 – w Genewie, podczas trwającej 106. Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, Polska została wybrana do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Spośród krajów europejskich na członków tytularnych RA poza Polską wybrane zostały Irlandia i Azerbejdżan. Natomiast Bułgaria, Czechy, Finlandia, Grecja, Rumunia, Szwajcaria i Turcja będą zasiadały w RA, jako zastępcy członków. Rada Administracyjna stanowi główny organ decyzyjny Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP). Członkostwo w Radzie pozwala na decydowanie w sprawach polityki MOP, przyjmowanie projektów budżetu Organizacji oraz programów jej działania. Zbliżająca się kadencja Rady będzie także kluczowa w przygotowaniach i obchodach stulecia MOP, które przypadają w 2019 r.

13.06.2017 – w Brukseli odbyło się posiedzenie EKES – Sekcji Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Obywatelstwa. Poruszono zagadnienia związane z wdrażaniem prawodawstwa dotyczącego legalnej migracji, przepisami UE w sprawie koordynacji zabezpieczenia społecznego oraz odbyła się debata na temat działalności Europejskiego Instytutu ds. Równości Kobiet i Mężczyzn oraz priorytetów i projektów przewidzianych w przyszłym programie prac instytutu.

15.06.2017 – w Luksemburgu odbyło się posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Spraw Konsumenckich. Polskę reprezentował Marcin Zieleniecki, Podsekretarz Stanu MRPiPS. Podczas spotkania odbyła się m.in. debata na temat zaleceń dla państw w ramach Semestru Europejskiego oraz w sprawie Europejskiego Filaru Praw Socjalnych. Dyskutowano także na temat projektu zmieniającego dyrektywę o delegowaniu pracowników.

20.06.2017 – w Brukseli odbyła się konferencja podsumowująca wdrożenie w Europie Ramowego Planu na Rzecz Zatrudnienia Młodych. Podczas konferencji prezentowano osiągnięcia i wyzwania

przed partnerami społecznymi w zakresie zatrudnienia młodych. Przedstawiono również dobre i złe przykłady wdrożenia dokumentu. Ponadto, poza debatą plenarną, odbyły się dwie sesje tematyczne poświęcone odpowiednio: kształceniu zawodowemu oraz Gwarancjom dla Młodzieży. Ramowy Plan na rzecz Zatrudnienia Młodzieży to efekt autonomicznego europejskiego dialogu społecznego. Został przyjęty w 2013 r. Konferencja podsumowała 4 lata jego wdrażania.

26–27.06.2017 – w Brukseli odbyło się Siódme Forum Spójności, polityczne wydarzenie organizowane co trzy lata, goszczące ponad 700 osób, w tym przedstawicieli wysokiego szczebla instytucji europejskich, rządów centralnych, przedstawicieli władz regionalnych i lokalnych, partnerów społecznych i gospodarczych, organizacje pozarządowe oraz naukowców. Dyskutowano m.in. o tym jak strategia polityki UE może wpłynąć na polepszenie warunków życia i zwiększenie możliwości wszystkich obywateli Europy, biorąc pod uwagę takie kwestie, jak globalizacja, postęp technologiczny czy rosnące nierówności społeczne.

27.06.2017 – w ramach kampanii na rzecz podniesienia płac w Europie, którą prowadzi Europejska Konfederacja Związków Zawodowych, rozpoczął się etap dotyczący młodych Europejczyków. W tym obszarze podnoszone są argumenty za podwyżką płac dla młodych pracowników i dotyczy m.in. niepewności na rynku pracy, nadużywania niskopłatnej, a nawet darmowej pracy stażystów i praktykantów oraz luki płacowej, która dotyka młodych. Ogólnym celem kampanii na rzecz wzrostu płac w Europie jest zwrócenie uwagi na problem utrzymywania się niskich płac w gospodarkach Europejskich, co zdaniem związków zawodowych negatywnie wpływa na perspektywy rozwoju na kontynencie. Kolejne etapy kampanii skupiają się na określonych problemach. Więcej informacji na stronie: www.payrise.eu.

07.07.2017 – w Brukseli odbyła się konferencja pt.: „The CAP: Have your say” podsumowująca konsultacje społeczne na temat przyszłości wspólnej polityki rolnej (WPR) Unii Europejskiej. Organizatorem była Dyrekcja Generalna Komisji Europejskiej ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. ■



Co nowego w prawie?

04.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 25 kwietnia 2017 r. ws. udzielania gminom dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie zadań w zakresie wychowania przedszkolnego (Dz.U. 2017 poz. 875).

05.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 5 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 2017 poz. 882).

08.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 5 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o konsultantach w ochronie zdrowia (Dz.U. 2017 poz. 890).

08.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 7 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej ws. zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz.U. 2017 poz. 894).

09.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. 2017 poz. 898).

10.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z dn. 4 maja 2017 r. zmieniające rozporządzenie ws. płatności w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich oraz przekazywania informacji dotyczących tych płatności (Dz.U. 2017 poz. 910).

11.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 21 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz.U. 2017 poz. 922).

11.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 25 kwietnia 2017 r. zmieniające rozporządzenie ws. świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia uzdrowiskowego (Dz.U. 2017 poz. 923).

11.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 20 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej ws. sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. 2017 poz. 927).

11.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dn. 21 kwietnia 2017 r. ws. szczegółowych warunków i trybu przyznawania oraz wypłaty pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie dla działań w zakresie kształcenia zawodowego i nabywania umiejętności” oraz poddziałania „Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych” w ramach działania „Transfer wiedzy i działalność informacyjna” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz.U. 2017 poz. 929).

16.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 21 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o systemie informacji oświatowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 949).

16.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. 2017 poz. 952).

16.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 28 kwietnia 2017 r. ws. standardów noclegowni, schronisk dla osób bezdomnych i ogrzewalni (Dz.U. 2017 poz. 953).

17.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 21 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. 2017 poz. 958).

17.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 962).

18.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 8 maja 2017 r. zmieniające rozporządzenie ws. badań lekarskich kandydatów do szkół ponadgimnazjalnych lub wyższych i na kwalifikacyjne kursy zawodowe, uczniów tych szkół, studentów, słuchaczy kwalifikacyjnych kursów zawodowych oraz

uczestników studiów doktoranckich (Dz.U. 2017 poz. 971).

19.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 21 kwietnia 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji (Dz.U. 2017 poz. 986).

29.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 1027).

30.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 25 maja 2017 r. ws. warunków i sposobu wspomagania nauczania języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej i innych przedmiotów nauczanych w języku polskim wśród Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą oraz dzieci pracowników migrujących (Dz.U. 2017 poz. 1042).

30.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 24 maja 2017 r. zmieniające rozporządzenie ws. świadectwa pracy (Dz.U. 2017 poz. 1044).

31.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 25 maja 2017 r. ws. wzorów dokumentów dotyczących działalności agencji zatrudnienia (Dz.U. 2017 poz. 1064).

31.05.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 26 maja 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. 2017 poz. 1065).

09.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 2 czerwca 2017 r. zmieniające rozporządzenie ws. sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowie-

ka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego (Dz.U. 2017 poz. 1117).

09.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Energii z dn. 23 listopada 2016 r. ws. szczegółowych wymagań dotyczących prowadzenia ruchu podziemnych zakładów górniczych (Dz.U. 2017 poz. 1118).

09.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 26 maja 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o petycjach (Dz.U. 2017 poz. 1123).

09.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Energii z dn. 25 maja 2017 r. ws. upoważnienia do uznawania kwalifikacji do wykonywania górniczych zawodów regulowanych (Dz.U. 2017 poz. 1124).

14.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 7 czerwca 2017 r. zmieniające rozporządzenie ws. warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz.U. 2017 poz. 1147).

14.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 26 maja 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz.U. 2017 poz. 1153).

14.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z dn. 13 czerwca 2017 r. ws. szczegółowego sposobu, trybu i terminów opracowania materiałów do projektu ustawy budżetowej (Dz.U. 2017 poz. 1154).

19.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 26 maja 2017 r. ws. ogłoszenia

jednolitego tekstu ustawy o instytutach badawczych (Dz.U. 2017 poz. 1158).

19.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 14 czerwca 2017 r. ws. określenia wzorów formularzy oświadczeń o prowadzeniu działalności gospodarczej i o stanie majątkowym (Dz.U. 2017 poz. 1162).

19.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 13 czerwca 2017 r. ws. określenia szczegółowych kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców do poszczególnych poziomów systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (Dz.U. 2017 poz. 1163).

22.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 26 maja 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi (Dz.U. 2017 poz. 1184).

22.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 26 maja 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Karta Nauczyciela (Dz.U. 2017 poz. 1189).

22.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 25 maja 2017 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2017 poz. 1200).

24.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 9 czerwca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o zasadach prowadzenia zbiorów publicznych (Dz.U. 2017 poz. 1223).

29.06.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 28 czerwca 2017 r. zmieniające rozporządzenie zmieniające rozporządzenie ws. bezpieczeństwa i higieny pracy przy pracach związa-

nych z narażeniem na pole elektromagnetyczne (Dz.U. 2017 poz. 1276).

04.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 8 czerwca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. 2017 poz. 1318).

05.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dn. 22 czerwca 2017 r. ws. kontroli ośrodków szkolenia kierowców (Dz.U. 2017 poz. 1324).

05.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 9 czerwca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego (Dz.U. 2017 poz. 1327).

06.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Środowiska z dn. 3 lipca 2017 r. ws. wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów (Dz.U. 2017 poz. 1330).

12.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22 czerwca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. 2017 poz. 1368).

14.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 14 lipca 2017 r. ws. przyznawania środków na podjęcie działalności na zasadach określonych dla spółdzielni socjalnych (Dz.U. 2017 poz. 1379).

14.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 14 lipca 2017 r. ws. dokonywania z Funduszu Pracy refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy oraz przyznawania środków na podjęcie działalności gospodarczej (Dz.U. 2017 poz. 1380).

17.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 7 lipca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2017 poz. 1383).

20.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 7 lipca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych (Dz.U. 2017 poz. 1392).

21.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 7 lipca 2017 r. ws. ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o finansowym wsparciu rodzin i innych osób w nabywaniu własnego mieszkania (Dz.U. 2017 poz. 1407).

24.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 7 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi (Dz.U. 2017 poz. 1413).

26.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono ustawę z dn. 7 lipca 2017 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z systemami wsparcia rodzin (Dz.U. 2017 poz. 1428).

28.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dn. 27 lipca 2017 r. ws. sposobu unieważnienia Karty Dużej Rodziny, wzorów graficznych oraz szczegółowego zakresu informacji, jakie mają być zawarte we wniosku o przyznanie Karty Dużej Rodziny (Dz.U. 2017 poz. 1454).

28.07.2017 – w Dzienniku Ustaw ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 26 lipca 2017 r. ws. szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej uczniom na zakup podręczników i materiałów edukacyjnych (Dz.U. 2017 poz. 1457). ■



www.cpsdialog.gov.pl

Centrum Partnerstwa Społecznego „DIALOG” im. A. Bączkowskiego – zapewnia profesjonalną obsługę oraz pełną infrastrukturę do przeprowadzenia konferencji, debat i szkoleń.

Centrum nasze to ośrodek badawczo-doradczy o świetnej lokalizacji. Miejsce wielu spotkań np. Rady Dialogu Społecznego. Tu organizowane są konferencje, seminaria i warsztaty partnerów dialogu społecznego, służy mediacjom społecznym, wspiera porozumienie społeczne.

- Gwarantujemy organizację konferencji i spotkań na najwyższym poziomie.
- Posiadamy nowoczesne zaplecze konferencyjno-noclegowe.
- Oferujemy 6 klimatyzowanych sal konferencyjnych.
- Zapewniamy nowoczesne wyposażenie konferencyjne: sprzęt nagłaśniający, kabiny do tłumaczeń symultanicznych, łącze internetowe, sprzęt komputerowy i multimedialny wraz z profesjonalną obsługą techniczną.

Ponadto oferujemy:

- usługi cateringowe;
- 44 miejsca noclegowe – pokoje wyposażone w telewizję kablową i pełen węzeł sanitarny;
- goście mogą korzystać z bezprzewodowego internetu, sali restauracyjnej i parkingu.





Centrum Partnerstwa Społecznego



Centrum Partnerstwa Społecznego

„DIALOG” im. A. Bączkowskiego

Dział Szkoleń i Promocji

tel.: (+48 22) 380 50 10

fax: (+48 22) 380 50 12

e-mail: szkolenia@cpsdialog.gov.pl





Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

